Dzisiaj 24 strony

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem. — w niedziele i święta tylko wydanie poranne. — natomiast w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne.

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 374

Poznań, sobota dnia 16 sierpnia 1930

Rok XXV

Niewczesne wywczasy

Od znanego kongresu krakowskiego, w którym stronnictwa lewicy i środka proklamowały stanowczą walkę z pomajowym systemem rządzenia, mija dwa miesiące.

Sytuacja polityczna państwa tak na zewnątrz, jak i na wewnątrz od tego czasu nietylko nie poprawiła się, ale doznała wyraźnego pogorszenia. Na zewnątrz ujawnia się postępujący atak Niemców na Pomorze, nie napotykający w naszych czynnikach rządowych na odpwiednią reakcję. Na wewnątrz do pogłębiającego się kryzysu gospodarczego i groźniejszej jeszcze od niej apatji społeczeństwa przybył nowy groźny czynnik, który nosi złowieszcze miano — deficytu budżetowego.

Jakże na to wszystko reagują te koła polityczne, które w rezolucjach kongresu krakowskiego wzięły na siebie wobec społeczeństwa obowiązek walki z panoszącem się złem, które zapowiedziały uroczyście likwidację pomajowego regimu?

Jak dotąd, niema żadnych objawów, któreby wskazywały na to, że kierownictwo zespołu 6 stronnictw centrolewu przystąpiło do wykonania rezolucyj kongresu. Nie można na to konto zapisać ani beznadziejnie przewlekłych narad stronnictw chłopskich, dziwnie opieszale zmierzających do rzekomo tak upragnionego zjednoczenia ruchu ludowego, — ani utworzenia nowego, niezależnego od „sanacji" i jej metod związku legjonistów. To są sprawy natury organizacyjnej, a nie bezpośredniej akcji politycznej, przyczem pierwsza z nich może tak dobrze przyspieszyć, jak i oddalić koniec pomajowego systemu. Na dwoje babka wróżyła!

Zamiast wykonywania uchwał krakowskich mamy dwumiesięczne, niczem niezmącone wakacje. Wprawdzie od czasu do czasu odbywają się narady sztabu generalnego centrolewu, ale — jak dotąd — nic z tych narad nie przyobleka się w konkretne kształty.

Skoro stronnictwa centrolewu postanowiły likwidację pomajowego systemu w drodze legalnej — o takiej tylko wogóle może być mowa, — to wydawało się, że natychmiast po krakowskim kongresie zażądają od prezydenta Rzeczypospolitej zwołania Sejmu i Senatu, aby w formie konstytucją przepisanej uchwalić to, czego domagały się zgromadzone na rynku krakowskim tłumy. Wprawdzie można przypuszczać, że także i tym razem Sejm zostałby formalnie zwołany i jeszcze przed otwarciem odroczony, nie mniej jednak była to jedyna legalna droga, która, powtórzona kilka razy zkolei, musiałaby zaostrzyć walkę i ostatecznie doprowadzić do rozwiązania Sejmu, a przez to do złożenia decyzji w ręce narodu.

Wybory są jedynem wyjściem z ciężkiej sytuacji politycznej. Choć nie rozstrzygną one bezpośrednio tych zagadnień ustrojowych i gospodarczych, jakie w tej chwili leżą na drodze rozwojowej Polski, to jednak stworzą nową sytutację, dadzą nowe ustosunkowanie sił politycznych, zmuszą walczące obozy do sformułowania programów i haseł, około których skupia się zdezorganizowana obecnie opinja społeczeństwa i — co najważniejsze — sprowadzą po zaciętej walce konieczne odprężenie.

Obóz nasz jeszcze w jesieni ubiegłego roku wysunął postulat nowych wyborów, a prezes Klubu Narodowego prof. Rybarski podczas konferencji z prezydentem Mościckim w grudniu 1929 roku wyraźnie wskazał na rozwiązanie obecnego Sejmu i nowe wybory, jako za najwłaściwszą drogę wyjścia z sytuacji.

Nie ulega wątpliwości, że stanowcze domaganie się przez opozycję zwołani aSejmu przyspiesza jego rozwiązanie i nowe wybory, a skoro tak, trzeba czynić to, co wynika z art. 25 Konstytucji i żądać zwołania Sejmu.

Klub Narodowy zebrał już dawno podpisy celem wniesienia do prezydenta takiego żądania, jednak — liczebnie za słaby — musi on czekać na decyzję centrolewu w tej sprawie.

A centrolew nie ma zamiaru przerywać wywczasów. Cokolwiekby się na obronę tej taktyki powiedziało, uważamy ją ze stanowiska opozycji za błędną. Cała siła Sejmu w walce z obozem majowym leży w oparciu o społeczeństwo: bez tego oparcia Sejm musi przegrać!

A społeczeństwo tylko wtedy poprze Sejm, jeśli będzie widziało po stronie posłów odwagę i bezinteresowność. Wszelkie — choćby niesłuszne — podejrzenie Sejmu o brak odwagi, lub o oportunizm mandatowo-djetowy osłabia jego pozycję u dołu, a tem samem wzmacnia stronę przeciwną.

I dlatego dwumiesięczne wywczasy lewego skrzydła i środka opozycji uznać trzeba za bardzo niewczesne.

M. K.

Bezczelna odpowiedź niemiecka

Skutki ustępliwej i słabej polityki polskiego ministerstwa spraw zagranicznych

Berlin, 16. 8. (Tel. wł.) Ukazał się tu komunikat półurzędowy, który oświadcza:

„Niemiecki charge d'affaires zaznaczył w odpowiedzi na przedstawienie min. Zaleskiego, iż dyskusja na temat przemówienia min. Treviranusa jest dla niego niemożliwa.

„Charge d'affaires niemiecki wskazał jednak, iż według jego poglądu, mowa min. Treviranusa nie zawiera niczego, coby zmienić mogło podstawy polsko - niemieckich stosunków, lub nie zgadzało się z obowiązującemi traktatami (!). Bezsensowny jest zwłaszcza pogląd, aby min. Treviranus mógł myśleć o rewizji granic w drodze wojny (!).

„Stanowisko niemieckiego charge d'affaires — oświadcza komunikat — zgadza się naturalnie z poglądami miarodajnych kół politycznych w Berlinie. Wszystkie dotychczasowe rządy niemieckie od chwili zawarcia pokoju miały jeden i ten sam pogląd w stosunku do granic polsko - niemieckich i pod tym względem nie dopuszczały nigdy do jakichkolwiek wątpliwości.

Nowe oświadczenie Treviranusa

Berlin, 16. 8. (Tel. wł.). Agencja „Tel.-Union" donosi: Min. Treviranus w rozmowie z redaktorem „Koenigsberger Allg. Ztg." podkreślił z naciskiem, że ciężkie położenie terenów wschodnich Rzeszy będzie trwało tak długo, dopóki nie nastąpi rozsądne (!) i odpowiadające potrzebom gospodarczym ludności granicznej uregulowanie granicy wchodniej (!). Sprawa ta jest najbliższem zagadnieniem, które będzie musiało być rozwiązanie i pod tym względem. On, Treviranus, pozostaje zgodny z kanclerzem dr. Brüningem, wszystkimi ministrami gabinetu Rzeszy i 90 proc. ludności niemieckiej.

„Projekt hr. d'Ormesson — mówił dalej Treviranus — opublikowany w „Revue de Paris", domagający się rozwiązania problemu korytarza przez utworzenie niemieckich suwerennych linij kolejowych do Gdańska i Prus Wschodnich, przecinających terytorjum polskie, nie może mieć zastosowania. Sprawą korytarza powinna się zająć przedewszystkiem Liga Narodów. W związku z tem możliwe jest zwołanie konferencji w tej sprawie ze stronami bezpośrednio zainteresowanemi (!)".

Treviranus zakończył następującemi słowami:

Dążymy wszelkiemi środkami naszej polityki i dyplomacji do sprawiedliwego rozwiązania problemu korytarza z tem, że czołowi politycy zagraniczni nawet w Paryżu podzielają nasze zapatrywanie (!).

„Ci, którzy przypuszczają, że wyobrażam sobie rozwiązanie to w drodze wojny, lekceważą mnie.

„Nie śmiem prorokować, kiedy dojdzie do rozwiązania tej sprawy, ale po zlikwidowaniu zagadnienia nadreńskiego załatwienie kwestji wschodniej jest rzeczą niecierpiącą zwłoki. Sprawa ta znajduje się na czołowem miejscu w programie zagranicznym Rzeszy".

Berlin, 16. 8. (PAT). Komentując wywiad, udzielony współpracownikowi „Koenigsb. Allg. Ztg." w sprawie rewizji granic wschodnich, organ kanclerza Brünninga „Germania" pisze: „Oświadczenie ministra Rzeszy Treviranusa odpowiada oficjalnemu kierunkowi niemieckiej polityki, która w istnieniu art. 19 widzi możliwość przyszłej rewizji granic. Przemówienie min. Treviranusa, pomimo niektórych ujemnych stron, ma to dobre, że z kwestji rewizji granic wschodnich uczyniło oś dyskusji międzynarodowej".

W tej samej sprawie sobotni socjalistyczny „Vorwaerts" w wydaniu wieczornem pisze:

„Biorąc sprawę rzeczowo, nowe oświadczenie Treviranusa nie jest niczem innem, jak nową próbą pogrążenia najpoważniejszych problemów Europy w falę humorystyki. Treviranus — twierdzi „Vorwaerts" — przez swoje przemówienia od niedzieli do środy nie posunął ani na krok naprzód problemu rozwiązania granic wschodnich. Obudził natomiast nieufność całego świata do polityki niemieckej i jak tylko mógł, obniżył powagę rządu Rzeszy".

„Jednolity front od socjalistów do Hugenberga" — Różnice tylko w taktyce — Cynizm katolickiej „Germanji"

Berlin, 16. 8. (Tel. wł.) Prasa niemiecka notuje skwapliwie głosy germanofilskich pism zagranicznych, popierające stanowisko Niemiec. Głosów tych jest bardzo niewiele; cytowane są tylko angielskie „Daily News and Chronicle" oraz paryski radykalny „L'Oeuvre".

Organ centrum katolickiego, a zarazem kanclerza Brünninga „Germania" cytuje głos „Manchester Guardian", wypowiadający się przeciw oddaniu Pomorza Niemcom ze względu na polski charakter tej ziemi. W odpowiedzi na ten głos „Germania" oświadcza, że 10 lat polskiej polityki „odniemczającej" nie mogło wymazać zupełnie półtorawiekowej niemieckiej pracy kolonizacyjnej na Pomorzu — zresztą dla rewizji granic miarodajne są względy natury „geopolitycznej i gospodarczej". W ten sposób główny katolicki (!) organ niemiecki z całym cynizmem domaga się pogwałcenia praw ludności Pomorza do samostanowienia o swym losie. „Germania" kończy uwagą, że na tym punkcie istnieje w Niemczech jednolity front od socjalistów do Hugenberga.

„Deutsche Allg. Ztg." pisze, że po „polityce wypełniania" („Erfüllungspolitik") dr. Wirtha i po „polityce rea-

(Ciąg dalszy na str. 3)

Wobec odpowiedzi niemieckiej

W dziale depsz podajemy odpowiedź rządu niemieckiego na demarche min. Zaleskiego w sprawie mowy Treviranusa. Odpowiedź ta utrzymana jest w tonie prowokacyjnym, ale treść jej nie może zaskoczyć nikogo, kto od samego początku zdawał sobie sprawę z celów i metod polityki niemieckiej. Co do nas, podkreśliliśmy odrazu, że mowa Treviranusa nie jest żadnym manewrem przedwyborczym nacjonalistycznego ministra, ale że stanowi oficjalną inaugurację nowego etapu polityki Rzeszy, zmierzającego do oderwania od Polski Pomorza i Śląska.

W tej sytuacji demarche min. Zaleskiego było reakcją słabiutką i zupełnie niewystarczającą. Nic też dziwnego, że niedołęstwo polskiej polityki zagranicznej rozzuchwala coraz bardziej Niemców. Świeżo dowiadujemy się z rządowej „Gazety Polskiej", że jeszcze przed mową Treviranusa zjawił się w warszawskiem M. S. Z. niemiecki chargé d'affaires w Polsce v. Rintellens, prosząc M. S. Z. o wpłynięcie na prasę polską, celem złagodzenia wystąpień niektórych pism polskich „zadrażniających stosunki niemiecko - polskie (!)" Jak stwierdza „Gazeta Polska", „otrzymał on odpowiedź, że rząd polski uczyni ze swej strony wszystko możliwe, by oddziałać w duchu uspokajającym na prasę, w nadziei, iż rząd niemiecki ze swojej strony będzie oddziaływał w ten sam sposób na prasę niemiecką".

By zdać sobie sprawę z niewłaściwości stanowiska M. S. Z. w powyższej sprawie, wystarczy zaznaczyć, że owe „drażniące" wystąpienia pism polskich były jedynie reakcją na ustawiczne ataki niemieckie, godzące w integralność naszych granic. Ze swej strony Niemcy zareagowali na ową przesadną usłużność M. S. Z.... mową Treviranusa, szeregiem dalszych prowokacyjnych oświadczeń — wreszcie znaną bezczelną odpowiedzią na demarche min. Zaleskiego.

Raz jeszcze okazuje się z całą wyrazistością, że tylko postępowanie stanowcze i pełne siły może Niemcom zaimponować i nauczyć ich szacunku dla Polski. Jedynie spełnienie postulatów, wyrażonych przez nasze pismo w środowym artykule wstępnym, może być właściwą odpowiedzią na kampanję niemiecką i jedynie taka polityka może nauczyć Niemców rozumu.

Dodać należy, że dodatkowe oświadczenia Treviranusa i głosy prasy niemieckiej na temat jego mowy, zamanifestowały tylko, że całe Niemcy są solidarne w swych zaborczych wobec Polski instynktach i że chwycą się wojny, gdy tylko będą miały siły ku temu. Przecież sam p. Treviranus w swem oświadczeniu, zamieszczonem w „Berl. Börsen-Kurrier", wyraźnie oświadczył, że Niemcy dążą do odzyskania „korytarza" w drodze pokojowej tylko dlatego, że nie mają odpowiednich środków do prowadzenia wojny. Dodajmy — że naprawdę nie mają tych środków, ale że odbudowa siły militarnej Niemiec postępuje w szybkiem tempie. W każdym razie charakterystyczne jest, że p. Treviranus nie powołuje się zupełnie na pokojowe tendencje polityki niemieckiej i nie wypiera się zgoła możliwości wojny z chwilą odbudowy niemieckich sił zbrojnych. Szczerość p. Treviranusa istotnie nie pozostawia nic do życzenia.

Ukraina jako narodowość

Wyraz „Ukraina", który do niedawna jeszcze oznaczał ziemie kresowe na południowym wschodzie Polski, w języku politycznym ostatnich czasów przybrał nowe znaczenie. W dzisiejszem postawieniu kwestji ukraińskiej przez Ukrainę rozumie się cały obszar, którego ludność mówi w większości narzeczami małoruskiemi, obszar , na którym mieszka blisko pięćdziesiąt miljonów ludzi.

Narzecza wschodnio - słowiańskie, zwane ruskiemi, z początku mało się między sobą różniące, liczebnie się bardzo rozrosły przez kolonizację słabo zaludnionych obszarów od Karpat aż do Pacyfiku i przez asymilację ich ludności. Wyraźne zróżnicowanie ich na odłamy wielko - i małoruski, — dodać jeszcze trzeba trzeci, białoruski, — nastąpiło dopiero po zniszczeniu i spustoszeniu Wielkiego Księstwa Kijowskiego przez koczowniczych Pieczyngów i Połowców. Język wielkoruski, rosyjski, kształtował się na leśnym obszarze między Wołgą i Oką, na którym osadnicy słowiańscy zlewali się stopniowo ze szczepami fińskiemi i który przez dwa stulecia pozostawał pod jarzmem mongolskiem. Stał się on językiem państwa moskiewskiego, późniejszej Rosji, i wydał wielką, bogatą i oryginalną literaturę. Natomiast mowa małoruska stała się mową południowego Zachodu, który wchodził coraz bardziej w sferę panowania polskiego. Była ona mową podkarpacia, które przez krótki czas tworzyło własne państwo, Królestwo Halickie, oraz mową osadników, posuwających się pod osłoną potęgi polskiej coraz głębiej w step, coraz dalej na wschód, za Dniepr, od Czerwonej Rusi przez Podole, Kijowszczyznę, województwo czernihowskie i połtawskie, i wchłaniających w siebie żywioły stepowe. Po utracie tych województw przez Polskę i następnie po rozbiorze Polski, posuwanie się tych osadników na wschód, poza Don, i na południe, ku morzu Czarnemu, nie ustało i nie ustało dalsze szerzenie się mowy małoruskiej. Stąd olbrzymi obszar, jaki ona obecnie zajmuje.

Ludność małoruska różni się od wielkoruskiej nietylko mową. Już sam fakt, że ostatnia kolonizowała obszary leśne i mieszała się ze szczepami fińskiemi, gdy pierwsza szerzyła się na stepie, wchłaniając w siebie jego wędrownych mieszkańców, musiał wytworzyć dużą różnicę. Jeszcze większa wynika z różnicy w losach dziejowych. Gdy tamta, pozostając długo w sferze panowania mongolskiego, urabiała się pod jego wpływami, ta ulegała silniejszym lub słabszym wpływom zachodnim, polskim, a nawet w znacznej swej części przez Unję kościelną wciągnięta została w sferę wpływu Kościoła Rzymskiego. Można nawet powiedzieć, że różnice charakteru, psychologji są większe, niż różnice mowy.

Trzeba wszakże stwierdzić, że pomiędzy poszczególnemi ziemiami, na których rozbrzmiewa mowa małoruska, a jak dziś się mówi, ukraińska, istnieją ogromne różnice warunków przyrodzonych i większe jeszcze różnice w losach dziejowych. Zaczynając od ziem podkarpackich, które już blisko tysiąc lat temu należały do Polski, a od Kazimierza Wielkiego do pierwszego rozbioru bez przerwy stanowiły integralną część Korony, które wreszcie nigdy nie były pod panowaniem rosyjskiem, a kończąc na pobrzeżu czarnomorskiem i późno kolonizowanych ziemiach na wschód od Połtawszczyzny, które nigdy nie widziały panowania polskiego, można podzielić obszar mowy małoruskiej na jakie siedem czy osiem odrębnych całości, z których każda miała inną historję. Stąd głębokie różnice duchowe, kulturalne i polityczne między poszczególnemi odłamami ludności, mówiącej po małorusku, i ogromnie ubogi zapas tego, co jest wszystkim odłamom wspólne.

Kwestja ukraińska stoi w przeciwieństwie do kwestyj wszystkich innych odradzających się narodowości. Tam, w każdym wypadku jest to sprawa paru lub kilku miljonów ludności względnie jednolitej, gdy tu chodzi o dziesiątki miljonów, zato rozpadające się na bardzo różnorodne grupy terytorjalne. Przy tej różnorodności mówić o istnieniu narodu ukraińskiego można tylko z wielką licencją.

Niemniej przeto sam fakt istnienia ludu odcinającego się wyraźnie od sąsiednich lub zamieszkujących z nim te same ziemie mową, zwyczajami, charakterem, wreszcie religją lub obrządkiem, już rodzi kwestję, która w sprzyjających warunkach zjawia się na terenie politycznym, bądź na skutek dążeń działaczy, wychodzących z tego ludu, bądź też przez machinacje państw, usiłujących wygrać ją w swoim interesie. To było nieuniknione i na obszarze mowy białoruskiej.

Kwestja narodziła się jednocześnie, w połowie dziewiętnastego stulecia, w w dwóch odległych od siebie punktach.

Ruch samorzutny, podjęty przez ludzi czystych i bezinteresownych, szukających odrębnego kulturalno-literackiego wyrazu dla odrębnego ducha swego ludu, zjawił się w tym czasie na Ukrainie zadnieprzańskiej. Głównym jego przedstawicielem był poeta Szewczenko.

Nie było to przypadkiem, że kolebką jego była ta właśnie ziemia. Dawne województwa czernihowskie i połtawskie to była najbardziej stylowa Ukraina, najpiękniejsza rasowo i najbujniejsza duchowo. Ta ziemia wydała w pierwszej połowie XIX stulecia wielkiego pisarza, Hohola (Gogola), który, choć pisał po rosyjsku, wyrażał w swej twórczości ducha Ukrainy. Ona też pozostała ogniskiem ruchu ukraińskiego w państwie rosyjskiem.

Rząd rosyjski nie stawiał przeszkód tej pracy kulturalno-literackiej, aczkolwiek patrzył na nią niezbyt chętnem okiem. Traktował on ten ruch jako regjonalistyczny. Natomiast Polacy, ze zrozumiałych względów, darzyli go sympatją i zachęcali do przekształcenia się na polityczny. Ich pragnieniem było wygrać go przeciw Rosji. Było to dążenie całkiem logiczne. W państwie, w którem żywioł rosyjski usiłował zalać wszystko, należało dla własnej obrony podsycać wszelkie dążenia do narodowego przeciwstawienia się Rosji. Zaczynając od powstania 63 r., na którego sztandarach obok Orła i Pogoni umieszczono św. Michała, a kończąc na Dumie rosyjskiej, w której za przykładem Koła Polskiego powstała autonomiczna grupa ukraińska, stale istnieje pewien związek sympatji między polityką polską w państwie rosyjskiem a ruchem ukraińskim.

Drugim punktem, w którym kwestja się zjawia, że zabór austrjacki, Wschodnia Galicja. Tam początki są całkiem inne. Tam rząd austrjacki wytwarza kwestję ruską w celu osłabienia Polaków. Jak mówiono w Galicji, „hrabia Stadjon wynalazł Rusinów". Stąd kwestja ruchu stanęła tam odrazu jako kwestja polityczna, praca zaś nad odrodzeniem kulturalnem była traktowana raczej, jako zabieg pomocniczy do polityki.

Była to kwestja czysto miejscowa, kwestja państwa austrjackiego, obejmująca wschodnią Galicję i północną Bukowinę. Rusini (Ruthenen) stali się prawno-politycznie jedną z narodowości austrjackich. Nie wszyscy się za takich uznali: obok nielicznych żywiołów, uważających się za Polaków (gente Ruthenus, natione Polonus), silny odłam (starorusini) uważał się za Rosjan i posługiwał się w życiu kulturalnem językiem rosyjskim, uważając mowę małoruską jedynie za gwarę ludową. Ten kierunek był podsycany i zasilany przez Rosję, która aż do wojny 1914 r. patrzyła na Galicję Wschodnią, jako na przyszłą swoją zdobycz.

Dopiero pod koniec ubiegłego stulecia zaczęto mówić o narodowości „ukraińskiej", zaludniającej zarówno Galicję Wschodnią, jak południe państwa rosyjskiego, i zjawiła się kwestja „ukraińska", jako zagadnienie przyszłości politycznej ziem, przez tę narodowość zaludnionych. Od tego czasu w austrjackim języku politycznym wyraz „Rusini" szybko jest wypierany przez nowy termin „Ukraińcy".

Roman Dmowski.

Ubezpieczenia społeczne a agitacja komunistyczno-socjalistyczna

(Korespondencja własna „Kurjera Poznańskiego")

Paryż, w sierpniu.

Anatol France, kiedy był tylko wytwornym pisarzem, a nie bawił się jeszcze w bratanie się ze socjalistami, wyraził w „Procurateur de Judée" tę głęboką prawdę: „Nie należy uszczęśliwiać ludzi, wbrew ich własnej woli . . ."

Aforyzm ten można z powodzeniem zastosować obecnie do losu, jaki spotyka we Francji wprowadzenie ustawy o ubezpieczeniach społecznych. Bronią się bowiem od niego rękami i nogami, bo głośnemi manifestacjami i poważnym strajkiem, obejmującym przeszło 100 000 robotników, ci właśnie, których to prawo miało uszczęśliwić. — Powody zaś tego istotnego buntu są rozliczne i różnej natury, bo zarówno politycznej, społecznej, jak wreszcie i psychologicznej.

Przemysł tkacki we Francji, koncentrujący się głównie na północy dookoła Tourcoing - Roubaix - Lille - Halluin, przechodził już od pewnego czasu przez pewien kryzys. Był to zatem najkorzystniejszy teren dla propagandy, prowadzonej przez żywioły rewolucyjne, pchające pracowników do walki klasowej. Tak się też stało. Komuniści stanęli właściwie na czele ruchu protestacyjnego robotników, nie chcących płacić przypadających na nich składek dla ich własnych ubezpieczeń społecznych. W kampanji zaś, jaką w tym celu rozwinęli, głosili, iż ustawa ta jest „ustawą oszustwa socjalistyczno - burżuazyjnego", kradzieżą, dokonywaną na zarobkach — jednem słowem wielką eksploatacją, której ofiarą padają robotnicy.

Można było przypuszczać, że organizacje socjalistyczne, których leaderzy bronili z taką zawziętością ubezpieczeń społecznych w izbie — bo czyż nie figurowały one w ich programie partyjnym — wystąpią w obronie ustawy, którą po części narzucili. Bynajmniej. Wobec agitacji komunistycznej, socjalistyczna Ogólna Konfederacja Pracy, na której czele stoi p. Jouhaux, rozwinęła swoją własną agitację. Różnica polega na tem, że reprezentanci III-ej Międzynarodówki jawnie wzywają sfery robotnicze do niepłacenia wkładek, podczas, gdy przedstawiciele II-ej upozorowują strajk koniecznością podwyższenia płacy. Zdaniem ich byłby on nawet wybuchnął bez wprowadzenia w życie ubezpieczeń społecznych.

Podniecani przez jednych jak i przez drugich, robotnicy, zajęci w przemyśle tkackim i metalurgicznym, zażądali najpierw podwyżki 25 centymów na godzinę. Dziwnym zbiegiem okoliczności wymagania te wysunęli w chwili kiedy ustawa o ubezpieczeniach miała zostać zastosowaną. Żądania te, równoznaczne były z przerzuceniem na pracodawców całości składek ubezpieczeniowych, mających być podzielonemi pomiędzy pracodawców i robotników.

Konflikt jednak może byłby został zażegnany, gdyby nie nowy manewr komunistyczny. Zwolennicy Moskwy, nie chcąc pozostać w tyle za socjalistami, postanowili podbić wymogi robotników, przekonywując ich, że podwyżka o 25 cent. jest niewystarczająca — że powinni żądać 50 cent. od godziny.

Wówczas to przedsiębiorcy północnych fabryk wystąpili z propozycją t. zw. „prime de fidélité" — premji wierności — polegającej na tem, że godzili się brać na siebie opłatę ubezpieczeń społecznych pod formą następującą: Pod koniec każdego roku, przedsiębiorstwa te zwracałyby robotnikom wpłacane przez nich wkładki, ale pod warunkiem dokładności ich w pracy, prowadzenia się wzorowego, regularnej roboty. Chodziło bowiem pracodawcom o to, by nie opuszczano dni roboczych pod pretekstem „świąt rewolucyjnych" — słowem, by robotnicy nie dawali zbyt łatwo posłuchu najprzeróżniejszym agitacjom komunistycznym i socjalistycznym.

Za namową jednak tych obydwóch grup rewolucyjnych, strajkujący propozycje te odrzucili, jako sprzeciwiające się „godności robotnika". Przewodnicy zaś strajku nie omieszkali oświadczyć, iż nowe „premje wierności" są jego istotną przyczyną. Wylazło zatem szydło z worka. Okazało się bowiem, jak dalece cała ta sprawa z terenu korporacyjnego i społecznego została sprowadzona na teren polityczny. Ta sama bowiem socjalistyczna Ogólna Konfederacja Pracy, która brała ową reformę ubezpieczeń pod swoją niejako opiekę, dzisiaj przeciw niej popiera strajkujących, a grę swoją zaszachowuje sztucznemi pretekstami. Jeżeli zaś stowarzyszenie to nie idzie ręka w rękę z Konfederacją komunistyczną, to jednak obydwie dążą do tego samego celu: wykorzystania nadarzającej się sposobności celem podburzania mas roboczych do walki klasowej.

Tak więc sprawa o ubezpieczeniach społecznych, przedstawiana przez całą lewicę, jako ustawa dobroczynna i mająca przynieść ogólne uspokojenie, stała się, jak to zresztą przewidywały od początku koła narodowe, powodem poważnych zaburzeń. Konsekwencje zaś ich są jeszcze nieprzewidziane.

Trzeba dodać, że od początku ustawa ta, zanim jeszcze weszła w życie, spotkała się z niechęcią francuskiego społeczeństwa. Przyczyną jego było zjawisko psychologicznej natury. Przymusowe odkładanie pieniędzy na wypadek choroby czy starości, pod egidą pracodawców i państwa, nie przypadło bynajmniej do gustu wolnym obywatelom. Dlaczego — to łatwo zrozumieć. Francuzi należą napewno do narodów najbardziej oszczędzających. Jeżeli cecha rozrzutności jest u nich niezmiernie rzadka, to natomiast francuskie „bas de laine" stało się niemal przysłowiowe. Odkłada każdy więcej, lub mniej, ale odkłada i umieszcza później te pieniądze według swego upodobania. Cały szereg pracowników wręcz mówił: chcemy mieć bezpośrednią kontrolę nad naszemi oszczędnościami.

Chaotyczna ustawa ubezpieczeniowa nie przemawiała wogóle do przekonania. Zdarzył się nawet taki wypadek w redakcji jednego z czasopism iż dyrektor jego oraz właściciel domu brali na siebie całą opłatę ubezpieczeń „concierge'a"; ten jednak wręcz odmówił twierdząc, że woli z tą ustawą nic nie mieć do czynienia. Także liczni pracownicy i wieśniacy występowali z protestami przeciwko ustawie Loucheur'a. Należało ją bowiem, zdaniem ludzi kompetentnych, nietylko pod wielu względami przerobić, ale przedewszystkiem nie wprowadzać masowo i to w dodatku w momencie, z punktu widzenia psychologicznego i materjalnego najgorzej obranym. Jest nim zaś drożyzna życia, wzrastająca z miesiąca na miesiąc.

I. Briares.

Naród zwyciężył

Gen. Władysław Sikorski zamieścił w „Kurjerze Warszawskim" z okazji dziesięciolecia Cudu Wisły następujące uwagi:

„Aby zwyciężyć, trzeba umieć odnaleźć w danym momencie istotne źródła siły i umieć wyzyskać je odpowiednio. Wśród sił, działających na wojnie, obok liczby ludzi i jakości oraz potęgi technicznych środków walki, siły moralne pierwszorzędną odgrywają rolę. Ich wpływ jest szczególnie potężny od chwili, w której charakter występujących na arenie światowej wojsk stał się wyraźnie narodowym. Cóż było zresztą większą siłą zmartwychwstałego państwa polskiego, jak nie zapał patrjotyczny narodu, miłującego swą wolność nadewszystko? Dlatego też słuszną i trafną było rzeczą, że strategja polska przełomowego okresu wojny do tego właśnie sięgnęła źródła. Szczęściem to było dla Polski, że kierujące nią czynniki zrozumiały, iż mimo przegranej na froncie istnieje jeszcze naród w swych zasobach moralnych nietknięty i że rzuciły wczas te zasoby na szalę wydarzeń wojennych. Ich wyrazem było znajdujące oddźwięk powszechny hasło obrony niepodległości aż do ostatniego tchu. Ich symbolem stała się armja ochotnicza Hallera, rosnąca wciąż mimo posuwającej się ku sercu Polski lawiny przeciwnika. To zaś, że — jak pisał marszałek Foch — „Polska wykazała wówczas całą swą żywotność", zdecydowało o mocy odpornej naszych wojsk i porwało je do ostatecznego zwycięstwa.

„Nie zapoznając więc roli wodza, bez którego na żadnym posterunku walki czy pracy niema powodzenia istotnego, ani nie pomniejszając wpływu czynników woli indywidualnej na wynik bitwy warszawskiej, nie zapominajmy, że źródłem głównym odrodzonych podówczas sił wojska był naród i że jemu przypada zasługa decydującego o pokoju i wojnie zwycięstwa".

Longines
PRECYZYJNY ZEGAREK
światowej marki do nabycia w pierwszorzędnych magazynach zegarmistrzowskich i jubilerskich.
Rw 11 402-70.21

Bezczelna odpowiedź niemiecka

(Ciąg dalszy ze strony 1-szej).

lizmu" („Realpolitik") Stresemanna droga jest teraz wolna dla „polityki rewizji" („Revisionspolitik").

Berlin, 16. 8. (Tel. wł.) „Deutsche Tageszeitung" zarzuca niemieckiemu chargé d'afaires, że na protest ministra Zaleskiego nie zapytał się natychmiast, czy polskiemu ministrowi nie jest znany niedawno ogłoszony przez prasę polską list gen. Hallera, żądający rozszerzenia granic Polski na zachodzie o Opole i Wrocław, oraz rezolucja zjazdu legjonistów polskich i najnowszy artykuł „Kurjera Poznańskiego", który stanowi „szczyt najordynarniejszego podżegania przeciw całej niemczyźnie" i dowodzi, gdzie siedzą prawdziwi „niszczyciele pokoju" (!).

Inne pisma niemieckie atakują również gwałtownie „Kurjera Poznańskiego" za jego stanowisko wobec mowy Treviranusa.

Od redakcji: Urzędowa P. A. T., cytując głos „Deutsche Tagesztg.", dopuściła się sfałszowania tekstu w przekładzie. Agencja ta mianowicie pomija zupełnie wzmiankę o „Kurjerze Poznańskim' i łączy zdanie o „szczycie podżegania przeciw całej niemczyźnie" ze wzmianką o rezolucji legjonistów, jakkolwiek słowa te dotyczą właśnie artykułu „Kurjera Poznańskiego". To pomijanie przy każdej okazji naszego pisma jest też charakterystyczne dla metod naszej urzędowej agencji w dobie rządów „sanacji".

Prasa francuska dziwi się, że Polska tak słabo reaguje

Głosy „Paris Midi", „Intransigeant" i „Tempsa"

Paryż, 16. 8. (Tel. wł.) „Paris Midi", omawiając protest rządu polskiego, stwierdza, że było rzeczą konieczną, by Polska wreszcie zaprotestowała z energją i ostrością. „Intransigeant" oświadcza, że Polska zadużo okazuje powolności i cierpliwości wobec ustawicznej kampanji niemieckiej w sprawie korytarza. Protest Polski był konieczny.

Powyższe głosy świadczą, do jakiego stopnia nawet we Francji polityka polskiego M. S. Z. wobec Niemiec wywołuje zdziwienie i krytyczne głosy.

Na łamach „Action Française" Boucher w odpowiedzi na artykuł „D. Allg. Ztg.", komentujący wystąpienie Treviranusa, pisze: „Można było ostatecznie w ciągu 10 lat zdać sobie sprawę, czy korytarz gdański odpowiada wymogom życia, czy nie. Czy mieszkańcy korytarza skarżą się na swoją przynależność państwową? Czy statystyki, dotyczące aktywności portu gdańskiego, nie mówią same za siebie? Któż więc wytwarza całe podniecenie? Niemcy. Gen. Seeckt skarży się, że korytarz przeszkadzałby mu w razie potrzeby w koncentracji wojsk w Prusiech Wschodnich. Wszyscy zarówno we Francji, jak i w Polsce powinni pamiętać o tej stronie zagadnienia".

W podobnym duchu piszą „Le Journal", „Excelsior", „Echo de Paris", „Journal des Debats" itd.

Paryż, 16. 8. (Tel. wł.). Półurzędowy „Temps" solidaryzuje się z protestem polskim przeciw mowie Treviranusa i pisze:

„Ostatnie oświadczenia min. Treviranusa są wyraźne, a ostrzeżenie ma walor nietylko dla Polski. Niemcy postawią teraz na czele swego zagranicznego programu rewizję granicy wschodniej, zwrot Gdańska i zniesienie „korytarza" polskiego. Potem bezwątpienia przyjdzie kolej na Eupen i Malmedy, a wkońcu na „anschluss" Austrji. Wszystko to otwiera perspektywy, które nie są uspokajające dla bezpośredniej przyszłości polityki europejskiej.

„Jest rzeczą oczywistą — pisze dalej „Temps" — że ponawiane oświadczenia p. Treviranusa i innych ministrów nie są tylko manewrami wyborczemi i że raczej chodzi tu o plan kampanji, która opracowana jest w najdrobniejszych szczegółach i zmierza do jaknajwiększego możliwie przyśpieszenia rewizji traktatów. Niemcy przeczą wprawdzie, by miały zamiar chwycić się siły, ale chcą zastosować środki polityczne i dyplomatyczne w sposób, który zatruje atmosferę miedzynarodową na długi czas".

Nowy artykuł Poincare'go

Paryż, 16. 8. (Tel. wł.). Poincaré ogłosił nowy artykuł, występujący ostro przeciw kampanji niemieckiej za rewizją traktatów.

„Niestety wie się we Francji zbyt dobrze — pisze Poincaré — co Niemcy rozumieją pod rewizją traktatów. Najpierw jest to zwrot zagłębia Saary bez plebiscytu, potem zniesienie strefy zdemilitaryzowanej i przyłączenie Austrji, odebranie korytarza gdańskiego i mieszanie się Niemiec do spraw innych państw pod pretekstem ochrony mniejszości narodowych i wreszcie pretensje kolonjalne.

„Krótko — rewanż triumfalny i nieograniczone powiększenie pokonanych Niemiec. Gdyby Niemcy wyszły zwycięsko z wojny światowej, z pewnością, nie okazałyby wobec Francji tego umiarkowania, jakie im obecnie Francja okazuje.

„Olbrzymi rozwój Reichswehry w ostatnich latach oraz wychowywanie młodzieży niemieckiej — pisze dalej Poincaré — nie dadzą się pogodzić nietylko z bezpieczeństwem Europy, lecz także z możliwością utrzymania trwałego pokoju".

Dalej Poincaré przystępuje do samego żądania rewizyjnego i zaznacza, że jeśli Niemcy chcą rzeczywiście domagać się zmiany traktatu w pewnym punkcie, powinny nareszcie przestać grzebać na wszystkich swych granicach, lecz raczej nawiązać bezpośrednie rokowania z danem państwem(?) lub zgłosić się z tą sprawą do Ligi Narodów. Każda zmiana granicy grozi nowemi powikłaniami, jeżeli nie jest wynikiem swobodnych rokowań dwu państw.

„Przypuśćmy, że „korytarz" zniknie — kończy Poincaré — czy myślicie, że zamieszkujący go Polacy, którzy przed wojną wysyłali polskich posłów do Reichstagu, którzy od 10 lat przyzwyczaili się do tego, aby być u siebie, zgodzą się na niesprawiedliwe wcielenie ich do Niemiec? W ten sposób zapaliłoby się ognisko, którego płomienie przy pierwszej okazji objęłyby pożarem cały kontynent. Jeżeli Niemcy chcą tego, niech powiedzą otwarcie, niech nie starają się jednak przyczepiać sprawy rewizji granic do sprawy unifikacji Europy, bo Francja na to nie pójdzie".

Głosy angielskie

Londyn, 17. 8. (Tel. wł.) Prasa angielska naogół występuje ostro przeciw kampanji rewizjonistycznej Niemiec. Stanowcze są zwłaszcza głosy „Times'ów" i „Morning Post".

Germanofilski „Manchester Guardian" oświadcza, że oddanie Pomorza Niemcom nie jest celowe, gdyż ziemia ta uległa zupełnej polonizacji i procent Niemców jest tam bardzo niewielki. Natomiast pismo proponuje oddać Niemcom Gdańsk (!), poczynić ulepszenia (?) komunikacji tranzytowej przez Pomorze i zapewnić mniejszości niemieckiej w Polsce dostateczną ochronę (!). „Dopóki Niemcy — pisze „M. G." — obstają przy zmianie granic, dopóty Francja będzie Polskę popierała. Sprawa „korytarza" jest trudna do rozwiązania, póki Niemcy będą domagały się zmian terytorjalnych, zamiast poprzestać na reformach gospodarczych".

Niemcy cieszą się z odmowy litewskiej

„Berliner Tageblatt" o akcji pojednawczej Watykanu

Berlin, 16. 8. (Tel. wł.). Prasa niemiecka wyraża radość z powodu odmowy Litwy na zaproszenie Polski do udziału w konferencji państw agrarnych. „Berl. Tageblatt" oświadcza, że odmowa ta jest dowodem, iż zaprzeczenie litewskie co do rzekomych tajnych rokowań polsko - litewskich było prawdziwe.

Mimo to twierdzi „Berl. Tageblatt", że na Litwie wzrastają prądy za porozumieniem z Polską, którym sekunduje cicha, ale wytrwała działalność Watykanu. Ponieważ jednak rząd litewski boi się zagrożenia samodzielności Litwy w razie dopuszczenia wpływów polskich, więc na najbliższej sesji genewskiej spodziewać się należy nowej akcji litewskiej w sprawie Wilna.

Cała prasa niemiecka pełna jest nadal ataków na Litwę z powodu Kłajpedy.

Krwawe starcia przedwyborcze w Niemczech

Bójki hitlerowców z komunistami

Berlin, 16. 8. (PAT). Na piątek o godz. 8 wieczorem zwołane zostało przez komunistów zebranie publiczne w Norymberdze, na które zaproszone zostały wszystkie stronnictwa. W wielkiej liczbie zjawili się hitlerowcy wraz ze swoim przywódcą. Wszystkich wchodzących na salę poddawano dokładnej rewizji, poszukując broni, przyczem aresztowano tych komunistów, przy których znaleziono sztylety i inną broń białą.

W czasie przemówienia referenta komunistycznego doszło do utarczki słownej z hitlerowcami, a potem do bójki. Na miejsce wkroczyła policja, uzbrojona w pałki gumowe, wspomagana przez straż ogniową silnemi strumieniami wody. Bójka przeniosła się na ulicę, gdzie dla celów walki rozebrano jeden z pobliskich parkanów. Walka ustała około godz. 10,30. Policja jednak zmuszona była jeszcze długi czas czuwać na pobliskich ulicach i placu dworcowym, występując z pałkami gumowemi przeciwko walczącym. Ogółem poranionych zostało około 70 osób, z tego 14 osób odwieźć musiano do szpitala miejskiego. Wśród rannych znajdują się hitlerowcy i radni miejscy: Streicher, Holtz i Liebel.

Podobnie jak w Norymberdze, doszło również do bójki między hitlerowcami a komunistami w Lüneburgu.

Powrót R. 100 do Londynu

Londyn, 16. 8. (Tel. wł.). Statek powietrzny R. 100, który 13 b. m. o godz. 9,30 wiecz. wystartował z Montrealu, wylądował szczęśliwie dzisiaj o godz. 12,02 na lotnisku londyńskiem.

Rozstrzelany za szpiegostwo.

Warszawa, 16. 8. (Tel. wł.). Dziś rano rozstrzelano w Wilnie Michała Głowacza, sierżanta 8 bataljonu K. O. P., który został skazany na śmierć za szpiegostwo. Przed paru dnami ujęto kobietę, która okazała się kurjerem oddziału wywiadowczego w Mińsku. Przy badaniu przyznała, że główną osobą, z którą się stykała, był właśnie Głowacz. Prezydent Rzpltej nie skorzystał z prawa łaski. (w)

Katastrofa kolejowa w Rumunji

Wiedeń, 16. 8. (Tel. wł.) Jak donoszą z Bukaresztu wydarzyła się na linji Bukareszt — Constanca katastrofa kolejowa. Dwa pociągi pospieszne zderzyły się w pobliżu stacji Seceala. Oba parowozy oraz trzy wagony zostały poważnie uszkodzone. 9 osób jest zabitych. Kilkanaście jest rannych wtem 7 ciężko. Na miejsce katastrofy wysłano natychmiast pociągi sanitarne.

Nowy rekord lotniczy

Nowy Jork, 16. 8. (Tel. wł.) — Lotnicy Jackson i O'Brien, którzy już od 25 dni znajdują się w powietrzu, ustanowili wczoraj nowy rekord światowy w locie wytrwałości, bijąc poprzedni rekord ustanowiony niedawno przez braci Hunterów (554 ogdzin).

Jackson i O'Brien w dniu dzisiejszym rozpoczęli 25 dzień lotu, utrzymując się tem samem około 600 godzin w powietrzu.

Katastrofa lotnicza

Wiedeń, 16. 8. (Tel. wł.) W Innsbrucku spadł wczoraj popołudniu, opodal miejscowości Weiler, austrjacki samolot pasażerski „Brachvogel", znajdujący się w drodze z Innsbrucku do Zurychu.

Katastrofa wydarzyła się w czasie silnej ulewy, która utrudniała znacznie dobrą orjentację w locie. Wskutek upadku samolot został strzaskany. — Pilot i obaj pasażerowie odnieśli ciężkie obrażenia. Ofiary odtransportowano do szpitala, gdzie wkrótce pilot zmarł a pasażerowie walczą ze śmiercią.

Zatarg indyjsko - angielski

Londyn, 16. 8. (Tel. wł.) Jak donoszą z Bombaju agitacja nacjonalistyczna za bojkotem towarów angielskich wzmogła się w ostatnich dniach bardzo znacznie. Dzisiaj zamknięto tutaj jedną dalszą fabrykę i tkalnię wyrobów bawełnianych, wskutek czego postradało pracę około 2000 robotników, przeważnie Europejczyków. — Ogółem dotąd z powodu bojkotu zamknięto 12 zakładów tkackich, które razem zatrudniały przeszło 23000 osób. Sytuacja zaostrza się z każdym dniem.

Kongres Eucharystyczny w Jugosławji

Zagrzeb, 16. 8. (PAT.) Rozpoczął się tu Kongres Eucharystyczny, w obecności nuncjusza apostolskiego w Białogrodzie, jako reprezentanta Ojca św. Na kongres przybyli przedstawiciele duchowieństwa z całej Jugosławji i olbrzymie tłumy publiczności. Obrady kongresu potrwają 3 dni.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.886 zł; w Gdańsku na Warszawę 8.89 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mkn. w dewizach 212.43 do 212.73 zł; gotówką 212.03 zł; za 100 guld. gd w dewizach 173.14 do 173.40 zł, gotówką 172.8 zł.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 13. 8. 1930.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowo dostawa bieżąca za 100 kg..

Standardy: a) żyta 696 gr. (118,5 f. w h.): b) pszenicy 753 gr (128,0 f. w. h.); c) jęczmienia 673 gr. (114,1 f. w h.): d) owsa 480,5 gr. (80,1 f. w. h.). Zeszłoroczne.

„Ceny transakcyjne"

Żyto 120 tonn par. Poznań	00,00—21,50

„Ceny orjentacyjne"
parytet Poznań

Żyto	00,00— 21,25
Usposobienie spokojne.	
Pszenica	31,50— 33,00
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień przemiałowy nowy	21,50— 24,00
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień browarowy	26,00— 28,00
Usposobienie spokojne.	
Owies star.	00,00— 24,00
Owies nowy	19,00— 20,00
Usposobienie spokojne.	
Mąka żytnia wł. work. 65%	33,50
Usposobienie spokojne.	
Mąka pszenna 65% wł. work.	52,00— 55,00
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie	12,50— 13,50
Otręby pszenne	15,50— 16,50
Rzepak	46,00— 48,00
Groch Victoria	42,00— 47,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Sytuacja na rynkach zagranicznych i wewnętrznych naogół spokojna.

Uwagi: Żyto z porostem niżej notowania

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 16. 8. 1930.

Pszenica march. od st. załad. 76, 77 kg.	252,00—255,00
Tendencja mocna.	
Żyto march. od stacji załad. 72 kg	0,00—164,00
Tendencja mocna.	
Żyto Warta—Noteć cif Berlin sprz.	0,00—171,50
Tendencja mocna.	
Owies march od stacji załad.	184,00—194,00
Tendencja mocna.	
Jęczmień march. brow. od st. załadowan.	205,00—225,00
Tendencja stała.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	183,00—198,00
Tendencja stała.	
Mąka pszenna	29.50—37.50
Tendencja mocniejsza.	
Mąka żytnia	24,00—26.50
Tendencja mocna.	
Ospa pszenna	9,75 10,00
Tendencja stała.	
Ospa żytnia	9.50— 9.75
Tendencja słaba.	
Groch Victoria	27.00—32.00
Groch dr jadalny.	24,00— 27.00
Groch pastewny	19,00— 20.00
Peluszka	21,00—23.00
Bób polny	17,00— 18,50
Wyka	21,00—23.50
Makuch rzepakowy	10.60— 11.60
Makuch lniany	17,70— 18.40
Wytłoki suche krajowe	8,40— 8,20
Śrót Soya	14.60— 15.40
Płatki ziemniaczane	15,80 16.50

Ogólna tendencja mocna.

W pierszwych 10-ciu latach

winna każda matka dziecko swe myć i kąpać tylko za użyciem czystego łagodnego

MYDŁA DLA DZIECI **NIVEA**

Dziecko będzie jej za to wdzięczne, gdyż zaoszczędzi sobie w przyszłości wiele kłopotów o zachowanie dobrej cery. Mydło Nivea jest wyrabiane według przepisów lekarskich specjalnie dla wrażliwej skóry dziecka.

Cena: Zł. 1.50

Swoboda! Powietrze! Słońce! i do tego

KREM NIVEA

Daje to zdrową, opaloną cerę. Również przy zachmurzonem niebie, gdyż wiatr i powietrze nadają także skórze bronzowy ton. Przed wystawieniem na działanie słońca skóra musi być jednakże *sucha*. Należy *uprzednio* dobrze wetrzeć Krem Nivea! Przeciwdziała się w ten sposób bolesnemu spaleniu skóry. Krem Nivea jest jedynym kremem, który zawiera euceryt i na tem właśnie polega jego działanie.

Pudełka po zł. 0.40 do 2.60 | Tubki cynowe po zł. 1.35 i 2.25

Wyrób krajowy firmy PEBECO, sp. z o. odp. w Katowicach

Tw 228

Odezwa Episkopatu Polski

w sprawie antyreligijnych wystąpień na zjeździe Związku Nauczycieli Szkół Powszechnych w Krakowie w lipcu 1930 r.

(KAP) Pomyślna przyszłość narodu opiera się przedewszystkiem na jego wartościach duchowych i moralnych — Największy dobrobyt materjalny, najsprawniejsze rządy, najsilniejsza potęga militarna, jakkolwiek wielką w życiu pokoleń odgrywają rolę, nie dają istotnej i trwałej podstawy pomyślności i prawidłowego rozwoju społeczeństwom.

Natomiast oświata, oparta na zasadach religijnych, wszczepianie cnót religijno-moralnych we wszystkie społeczne warstwy stanowią niewzruszalne warunki zdrowych i do dalszego rozwoju zdolnych społeczeństw.

Zrozumienie owych cnót a równocześnie zachętę do ich zdobywania czerpią społeczeństwa z depozytu wiary, złożonej w Kościele Bożym, w Kościele z woli swego Założyciela, Jezusa Chrystusa, nieomylnym i niezniszczalnym. Zadaniem Kościoła jest stawianie przed oczy jednostek i społeczeństwa tych kryterjów, z wiary wypływających, które jednostkom i społeczeństwom mają nadawać ich prawdziwą wartość i wskazywać im niezawodne środki do pomyślności doczesnej, a w ostatnim stopniu do Boga wiodące.

Bez prawd wiary, bez stałych zasad moralnych, bez silnego oparcia się o Stwórcę i Jego objawioną wolę traci człowiek, a tem więcej tracą społeczeństwa kierunek swego postępowania, gubią się w działaniu, sprzeniewierzają się swoim obowiązkom i zadaniom.

Z pokoleń składa się naród, który jest takim, jakim go uczyniło wychowanie młodzieży. Wychowanie bezreligijne, a więc pozbawione wskazań Bożych, tworzy narody bez jasnej i prostej drogi życiowej, czyni je igraszką zmiennych, dorywczych losów i daje do nich przystęp prądom niebezpiecznym, szkodliwym i zatruwającym ich siły żywotne.

Pragnąc przyczynić się do wykrzesania w narodzie naszym jaknajwyższych wartości moralnych, a tem samem podnieść go na jaknajwyższy stopień prawdziwej kultury, Kościół katolicki w Polsce nie ustawał w spełnianiu swego od Boga danego mu posłannictwa. Tak w czasie niewoli, jak i od chwili odzyskania niepodległości państwowej szedł Kościół w Polsce przez swe duchowieństwo i wiernych na czele tych, którzy dla dobra ogólnego pracują, a wśród których szkoła zajmuje wybitniejsze miejsce.

Niestety, Kościół w tej swojej tak doniosłej pracy doznaje niejednokrotnie przeszkody. Co gorsza, wpływ jego na życie społeczne stara się podrywać pewna organizacja nauczycielska, która się nazywa Związkiem nauczycielstwa szkół powszechnych.

W pierwszych dniach lipca r. b. odbył się w Krakowie Zjazd tego związku Zdawaćby się powinno, że Zjazd członków tak licznego związku wychowańców naszej polskiej młodzieży, cieszącej się poparciem i opieką władz szkolnych, poświęci wszystkie chwile i narady swoje rozważaniu, jakiemi środkami należałoby pogłębić oddziaływanie wychowawcze na dusze młodzieży, czemby można rozbudzić w młodych tych duszach, nauczycielowi przez rodziców powierzonych, miłość do Stwórcy i do życia nadprzyrodzonego, jak nastroić piękne struny pobożności dziecka, aby przez całe dalsze życie grały hymn wdzięczności dla Boga za Jego niezliczone dary, na duszę nieśmiertelną zlewane.

Tymczasem, jak ze sprawozdań ze Zjazdu tego wynika, wygłaszano na nim postulaty tak sprzeczne z wymaganiami zdrowego wychowania, tak nienawistne w stosunku do religji, do Kościoła i sług jego, że wzbudziły w społeczeństwie powszechne uczucie zgrozy i lęku o dusze naszej młodzieży szkolnej.

Już niejednokrotnie miał Episkopat Polski smutną sposobność słyszeć z kół tego Związku nauczycielskiego głosy, zmierzające do osłabienia a nawet usuwania wpływu religijnego na wychowanie szkolne. Jednakże pocieszaliśmy się tem, że te oderwane głosy nie znajdą posłuchu w szerokich kołach całego nauczycielstwa i że przycichną, skoro o szkodliwości swych postulatów na wychowanie młodych pokoleń się przekonają.

Tymczasem złowrogie te głosy powtarzają się coraz częściej i odzywają się coraz silniej bez ogólnego sprzeciwu tych tysięcy katolickich nauczycieli do Związku wpisanych.

Wobec tego dłużej milczeć nie możemy. Walka ta bowiem jest walką o Boga, o Jego panowanie w duszach młodzieży, o Jego rządy w szkołach polskich a nawet w Polsce całej. Walka ta z religijnością w nauczaniu i wychowaniu szkolnem prowadzi do znieprawienia duszy młodego pokolenia tak, jak znieprawiła duszę w sąsiednim kraju rosyjskim.

Tej walce, przez odpowiedzialne czynniki Związku nauczycieli szkół powszechnych tak niedwuznacznie wypowiedzianej religijności w szkole, jest naszym pasterskim obowiązkiem się przeciwstawić.

Przeto w imieniu całego Episkopatu Polski my, Komisja, przez tenże Episkopat wybrana, postulaty, jakie na wzmiankowanym zjeździe krakowskim Związku nauczycielskiego wypowiedziano, piętnujemy jako bezbożne i wrogie wierze, Kościołowi Katolickiemu, a zgubne dla Narodu i Państwa. Protestujemy przeciwko temu, aby w takim duchu wpływano na nasze nauczycielstwo i aby usiłowano w takim duchu prowadzić młodzież szkolną. Młodzież nasza należy naprzód do rodziców, potem do Kościoła a wreszcie do Państwa. Ponieważ rodzice, Kościół i Państwo zgodnie wymagają, by nauczycielstwo młode pokolenie wychowywało w duchu religijnym, nauczycielstwo całe do tego zastosować się jest obowiązane.

Wiemy, że wielka liczba nauczycieli nawet należących do Związku nie podziela tych, wyżej napiętnowanych, dążeń, dlatego zwracamy się do nich z wezwaniem o jasne zajęcie stanowiska w stosunku do tych dążeń, z sumieniem katolickiego i Państwu oddanego wychowawcy niezgodnych. A jeśliby ich głos i żądanie zaprzestania tej walki z religja w szkole nie doznały w tym Związku nauczyciel uwzględnienia, nie pozostaje katolickiemu nauczycielowi inna droga, jak Związek taki opuścić a poprzeć taką organizację nauczycielską która religijnemu oddziaływaniu na duszę dziecka poświęca odpowiednie zrozumienie i poparcie.

Rodzicom zaś katolickim zwracamy uwagę na to wielkie niebezpieczeństwo, ich dzieciom ze strony takich nauczycieli niereligijnych grożące, z tem, aby pilnie badali, jakim nauczycielom powierzają swe dzieci. Dla nauczyciela, uczącego wedle zasad Kościoła i przyświecającego dziecku pobożnością, niech chowają wdzięczność. Jeśliby atoli spostrzegli, że nauczyciel przepisy wiary lekceważy i swych obowiązków, jako katolicki wychowawca, wobec dzieci nie spełnia, powinni rodzice wespół ze swymi duszpasterzami zażądać przez Rady i Opieki Szkolne od Władz szkolnych zmiany wychowawcy.

Czuwajcie, aby zło niespostrzeżenie nie zepsuło wam dzieci a przez nie całego narodu.

Warszawa, dnia 9 sierpnia 1930 r.

(—) Aleksander Kardynał Kakowski, August Kardynał Hlond, Adam Sapieha, Arcybiskup Krakowski, Bolesław Twardowski, Arcybiskup Lwowski, Romuald Jałbrzykowski, Arcybiskup Wileński, Henryk Przeździecki, Biskup Podlaski, Stanisław Łukomski, Biskup Łomżyński, Adolf Szelążek Biskup Łucki.

Pomoc marjawicka

Że Marjawici popierają całą duszą „sanację", to rzecz wiadoma. Cytujemy tu jeszcze jeden przyczynek do tych nastrojów.

Wychodzi w Płocku tygodnik „Głos Prawdy". Hm, kto od kogo zabrał tytuł: „sanacja" od marjawitów czy vice versa? Jak było, to było, lecz czyż to nie symptomatyczne, że tytuły tygodniczków są jednakie!

Otóż tygodniczek ten, podaje w każdym numerze także i dział polityczny. W nrze 31-ym zamieszcza następujące wskazania dla swych wiernych:

„Polska powinna się pogodzić najpierw z Niemcami, następnie z Sowietami, a wkońcu powinna zawrzeć sojusz ze wszystkimi Słowianami, aby stawić opór hydrze angielskiej. Jeżeli Polacy nie utworzą prawdziwych Stanów Zjednoczonych, złożonych z Niemców i Słowian, gdzieby Niemcom powierzony był dział ekonomji państwowej i organizacji wojskowej, a Słowianom prawodawstwo i rząd, to kochani Anglicy przy pomocy swych armat i tanków zaofiarują swe dominjum najpierw Ukraińcom a następnie Polakom, a w końcu wszystkim innym, kłócącym się między sobą Słowianom. Niech więc Polska weźmie się do czynu, gdyż Hannibal ante portas. Sejm należy rozwiązać i zorganizować w radę Narodową. Rządy nad państwem niech będą przez wszystkie partje uznane i przyznane marszałkowi Piłsudskiemu i prezydentowi Mościckiemu. Poznańczycy, którzy pod wodzą kleru najwięcej warcholą i szkodzą państwu, niech będą z tych uścisków wstecznictwa wyzwoleni. Podobnie i Małopolska od jezuickiej niewoli niech będzie wyzwolona, jeśli nie chce pójść pod angielski bat.

„Ponieważ u nas zgody nigdy nie było i jej niema, przeto marszałek Piłsudski w imię dobra Ojczyzny i w imię posłannictwa Polski powinien to wszystko, nie zwlekając i nie pytając się o zgodę głupców lub przewrotnych o ich zdanie, lub zgodę".

Cytaty powyższe wystarczą za wszelką ilustrację. Zbyteczne uzupełniać pomysły marjawickie jakiemikolwiek uwagami.

KTO KUPUJE TOWARY ZAGRANICZNE, ODBIERA CHLEB ROBOTNIKOM POLSKIM!

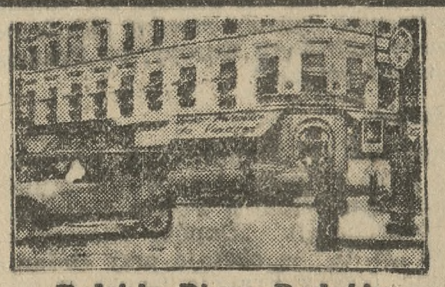

Polskie Biuro Podróży

„POLEXPRESS"

Paryż 22, Boulevard des Italiens 22.

Rezerwowanie pokoi w hotelach. Wycieczki po Paryżu i okolicach. Bilety kolejowe okrętowe i teatralne. Wymiana pieniędzy. Organizacja wycieczek grupowych. W Paryżu na dworcu kolejowym dyżuruje stale nasz urzędnik udzielający bezpłatnie wszelkich informacyj W Warszawie prosimy zwracać się do **DELEGATURY POLEXPRESSU** przy Biurze Ekspedycyjnem „Altrans", św. Krzyska 6, tel. 255-68, od 4 do 6-tej. Tw 2514

Wycieczka amerykańskich kobiet w Krakowie

Kraków, 16. 8. (PAT.) Do Krakowa przybyła wycieczka międzynarodowego Związku Kobiet Amerykańskich, pracujących zawodowo w handlu i przemyśle.

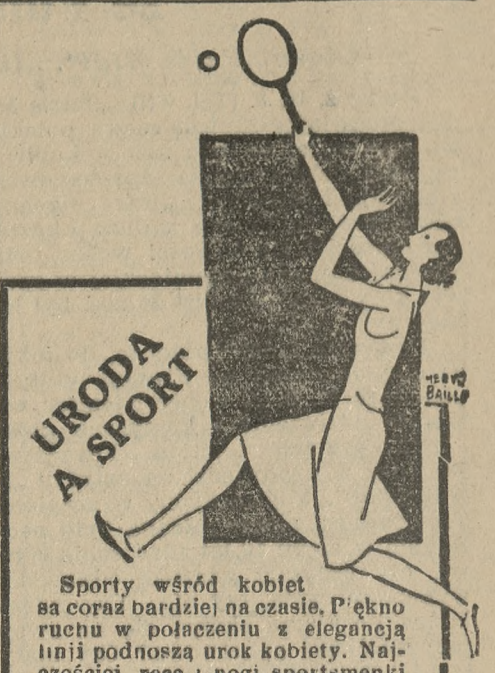

Sporty wśród kobiet są coraz bardziej na czasie. Piękno ruchu w połaczeniu z elegancją linji podnoszą urok kobiety. Najczęściej ręce i nogi sportsmenki są obnażone, aby być elegancką należy mieć skórę zupełnie gładką.

Tylko „TAKY" perfumowany krem usuwa zupełnie bezpiecznie w przeciągu kilku minut szpetne włosy i puszek, pozostawiając białą, czystą skórę.

„TAKY" jest do nabycia we wszystkich eleganckich sklepach.

Zalety „TAKY": bardzo przyjemny zapach, szybkie działanie nie zasycha w tubie Tw 28

TAKY

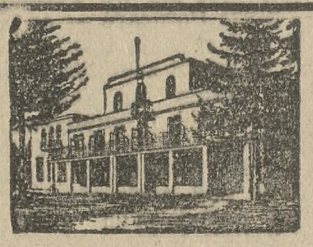

Sanatorjum „Jaworze"

Beskid Śląski — 400 m. n. p. m.

Choroby przewodu pokarmowego, nerwów, serca i wadliwa przemiana materji. Świetne położenie. Najbardziej nowoczesne urządzenia. Czynne całorocznie. Informacje i ilustrowane prospekty przez **Zarząd Sanatorjum im. D-ra Czopa w Jaworzu.** Telefon nr. 1 Tw 58

Aktualne uwagi o włosach.

Omawiając wpływ słońca na włosy, uwzględnić należy odrębnie jego działanie na włosy, tudzież na skórę głowy, w której usadowione są korzonki włosów. Na **włosy** działają promienie słońca z reguły ujemnie. Płowienie, przedwczesna siwizna, łamliwość, oto następstwa naświetlania słońcem. Wpływ zaś słońca na **skórę głowy** może być niszczący lub zbawienny, zależnie od prawidłowego stanu, względnie chorobowego skóry. Do schorzeń zaliczyć należy minimalne nawet zmiany łojotokowe, w postaci łupieżu lub tłustej miazgi. Skóra taka, zadrażniona kwasami tłuszczowemi, ulega zgubnym dla korzonków zmianom zapalnym, jeśli bywa naświetlana. Przekrwienie zaś słońcem zdrowej skóry działa nawet zagęszczająco. O tem pamiętać powinni mężczyźni, którzy strzygą w lecie włosy. Przerzedzone włosy zagęszczają się, jeśli po wyleczeniu schorzeń, udostępni się strzyżeniem naświetlanie skóry słońcem. Kto nie może zasięgnąć porady u lekarza-specjalisty, niechaj zobojętnia kwasy tłuszczowe dwukrotnem myciem tygodniowo Shampoonem Dra Lustra, strzyże włosy krótko, a skórę naświetla słońcem. Ponieważ w lecie łatwo jełczeje tłuszcz na głowie, powinny kobiety myć często tym lekarskim preparatem głowę, celem zapobieżenia marnieniu włosów.

Tw 228 Dr. Z. B.

Wspaniałe manifestacje w dziesiątą rocznicę „Cudu Wisły“

Obchód w Poznaniu

Manifestacyjny obchód dziesięciolecia Cudu Wisły w Poznaniu odbył się — mimo deszczu — przy niezwykle tłumnym udziale organizacyj i ludności.

Z okazji obchodu 10-lecia „Cudu Wisły“ Poznań przybrał szatę godową. — Miasto tonęło w powodzi sztandarów Przybrane były nietylko gmachy publiczne, ale również domy prywatne na wszystkich ulicach. Był to widomy znak, że całe społeczeństwo miasta Poznania pragnęło uczcić godnie wielką rocznicę zwycięstwa nad bolszewikami w dniu 15. sierpnia 1920 roku i obrony zagrożonej wówczas przez hordy najeźdźców stolicy Rzeczypospolitej.

Nabożeństwo na stadjonie.

Już przed godz. 9 z miejsc zbiórek w różnych punktach miasta maszerowały sprawnym krokiem w kierunku stadjonu przy dźwiękach orkiestry ze sztandarami liczne zastępy organizacyj poznańskich, by uczestniczyć w nabożeństwie Chwilami padał rzęsisty deszcz; wstrzymał on zapewne od przybycia na stadjon część publiczności, która pospieszyła na nabożeństwa do świątyń.

Wkrótce, według ustalonego porządku stanęły na stadjonie w pięknym szyku organizacje ze sztandarami oraz kompanja sztandarowa 7 pułku saperów — Liczniejszy udział wojska ze względu na odbywające się manewry i ćwiczenia wojskowe poza Poznaniem nie był możliwy. Przybyły władze miejscowe z prezydentem Ratajskim i gen. Dzierżanowskim na czele, pp. radni miejscy, prezesi związków i stowarzyszeń w mundurach, wreszcie przedstawiciele obywatelstwa oraz członkowie komitetu obchodu z gen. Poniatowskim na czele Na krytych trybunach zajęła miejsce publiczność. Ponadto przybyli przedstawiciele korpusu oficerskiego, instytucyj naukowych i t. d.

O godz. 9,30 przy ołtarzu polowym odprawił nabożeństwo dziekan miasta Poznania ks. szambelan Rankowski Do mszy św. służyli dwaj sokoli w mundurach. Podczas nabożeństwa przygrywała orkiestra 7 pułku saperów i śpiewały chóry. Po mszy św. przy wtórze orkiestry wojskowej, śpiewano hymn „Boże coś Polskę“ a chóry odśpiewały „Hymn Rzeczypospolitej“ Nowowiejskiego.

Ze względu na to, że prezydent Ratajski niedomagał wczoraj na zdrowiu, przemówienie odczytał sekretarz jego osobisty, p. Motyliński. Przemówienie to brzmiało następująco:

Przemówienie prezydenta Ratajskiego

„Święcąc dziesiątą rocznicę zwycięskiej bitwy pod Warszawą, — święcimy zwycięstwo sił moralnych całego narodu polskiego, skupionego w wielkiej idei niepodległości państwa, święcimy pamięć tych wszystkich, którzy ofiarą krwi, — zdrowia i mienia przyczynili się do obrony wolności Ojczyzny przed wrogiem zewnętrznym, chroniąc państwo polskie przed ponowną utratą niezawisłości, chroniąc cywilizację zachodnią przed zalewem komunizmu.

„Pamiętamy wszyscy grozę trwożnych chwil, które przeżywały przed laty dziesięciu wszystkie serca polskie. Armja rosyjska rozpoczęła w dniu 14 maja 1920 od Płocka i Witebska ofensywa na północy front polski, dochodząc przewagą sił w końcu lipca do Narwi i Bugu, podchodząc w pierwszych dniach sierpnia aż pod same bramy stołecznej Warszawy. Cały naród polski zadrżał w gniewie, ale nie uląkł się i stanął jak jeden mąż, każdy na swoim posterunku, do walki na śmierć i życie o najwyższe dobra narodowe.

„Naród cały zgodnym wysiłkiem dał dowód, że pragnie bronić się do ostatniego tchu przed wrogim najazdem. Sejm wyłonił Radę Obrony Państwa. Gen. Józef Haller zorganizował wielką armję ochotniczą. Naczelnik Państwa i wódz naczelny Józef Piłsudski (?), wspomagany pracą szefa sztabu ś. p. gen. Rozwadowskiego i radami francuskiego generała Weyganda, wypracował plan ofensywy polskiej, — streszczający się w rozkazie z dn. 6 sierpnia 1920, który przeprowadzony zarządzeniami ministra wojny gen Sosnkowskiego i dzielnością dowódców poszczególnych armij, doprowadził do uzyskania przewagi wojennej nad atakującym wrogiem i do pełnego zwycięstwa nad Wisłą w dniach 13 do 15 sierpnia. Śmierć bohaterska ks. Kapelana Ignacego Skorupki na czele kolumny ochotniczej pod Ossowem jest aureolą tego zapału bojowego, jakim ogarnięty był żołnierz polski w tych dniach rozstrzygających o przyszłości Polski. Planowe wykonanie rozkazu naczelnego wodza, t. j. uderzenie głównie od południa z linji Wieprza w d. 16 sierpnia 1920 na flankę nieprzyjaciela przez najlepsze siły bojowe, dopełniło zwycięstwa polskiego, rozgramiając nieprzyjaciela doszczętnie, powodując jego odwrót bezładny w drugiej połowie sierpnia i we wrześniu. Kampanja rosyjska skończyła się wielką dla Polski i jej naczelnego wodza (?!) chwałą, rozejmem zawartym w październiku r. 1920, a ostatecznym pokojem podpisanym pomiędzy Polską a Rosją i Ukrainą dnia 18 marca 1921 w Rydze.

„Uzyskawszy w ten sposób ustalenie granic wschodnich, Polska oddaje się pracy pokojowej i wysila, by mnożyć dobrobyt współobywateli, by podnieść do wyższego stanu oświatowego i cywilizacyjnego szerokie warstwy społeczeństwa polskiego. Niema narodu w Europie tak pokojowo usposobionego, jakim jest naród polski Wiemy wprawdzie, że jeszcze co czwarty Polak, t. j. około 7 miljonów rodaków, mieszka poza granicami Polski, w tem przeszło miljon obywateli polskiej narodowości w Niemczech. Wiemy, że należymy do ludów najpłodniejszych w Europie, wykazując naturalną przewyżkę zaludnienia w rocznej kwocie pół miljona mieszkańców, których trudno wyżywić i zatrudnić w kraju, a których w dużej części umieszczać niestety musimy poza granicami Polski. Wiemy to wszystko — a jednak nie myślimy o zmianie obecnych granic Polski na naszą korzyść, nie pragniemy zagarnąć piędzi ziemi, będącej w obcem władaniu. Rozumiemy bowiem, że przy nowożytnem przenikaniu się językowem i kulturalnem nie może być mowy o granicach państwowych, pokrywających się ściśle z elementami etnograficznemi.

„Zgodnie z wiekową tradycją dziejów polskich — duch zaborczy jest obcy narodowi polskiemu. — Przy takiem nastawieniu psychicznem narodu polskiego zdawaćby się mogło, że sąsiedzi nasi, po wielkim katakliźmie wojny światowej, rozbrojeni fizycznie i duchowo, zechcą z nami żyć zgodnie i współpracować z nami nad postępem ludzkości. Tymczasem od zachodnich granic naszych od kilku lat, coraz głośniej, a obecnie już całkiem wyraźnie, bo z ust urzędowych przedstawicieli narodu niemieckiego, słyszymy pogróżki wojenne coraz śmielsze. Mówi się o bezprawiu narodościowem, — stworzonem rzekomo przez traktat wersalski; a przecież ten niczego innego nie postanowił, jak to, że ziemię, odwiecznie i przeważnie zamieszkałe przez Polaków, oddał prawowitym jej dziedzicom. — Tylko przedstawiciel narodu „panów“ może posunąć się do tej zuchwałości, ażeby stanowić jako prawidło, że jeden Niemiec jest więcej wart, niż dziesięciu Polaków i że dziesięcioprocentowa mniejszość narodowa, o ile jest niemiecką, władać powinna nad dziewięćdziesięcioprocentową większością polską.

„Przecież Pomorze, o które chodzi w pierwszym rzędzie, jest ziemią od niepamiętnych czasów zamieszkałą przeważnie przez Polaków, — przecież ci Polacy i w czasach niewoli pruskiej dawali świadectwo prawdzie, wybierając polskich przedstawicieli do parlamentu niemieckiego. Przecież fakt, że Niemcy z dawna zakładali sobie kolonje i faktorje kupieckie w krajach nadbałtyckich, w Królewcu, Kłajpedzie, Libawie, Rydze, Rewlu, ujarzmiając osiadłą tam ludność pruską, litewską, łotewską i estońską, nie może być dostatecznem uzasadnieniem, ażeby dzisiaj w czasie panowania idei narodowościowej tubylcza ludność polska na Pomorzu miała być nietylko pomostem pomiędzy Berlinem a temiż kolonjami, ale także i podścieliskiem dla władców niemieckich.

„Mówią nam mili sąsiedzi nasi, że mamy im oddać ziemie nasze dobrowolnie. Ale czyż w historji narodów zaszedł kiedykolwiek fakt, ażeby naród ziemie ojców swoich dobrowolnie, bez oporu, oddał w obce władanie? Nie, tego nie było i nie będzie. **Żądanie zmiany granic polskich jest równoznaczne z wypowiedzeniem wojny.** Polska cała bez różnicy poglądów politycznych bronić będzie granic swych do **ostatniej kropli krwi.** Niechaj wie cały świat, że to jest jednomyślny pogląd i stanowcza wola wszystkich warstw społecznych, mieszkających na ziemiach polskich. Robotnik, czy inteligent, chłop, czy obszarnik, — wszyscy czują to samo, wszyscy — staną do obrony polskiej ziemi, — gdyby ktoś śmiał na nią targnąć się.

„Świadomi grożącego nam niebezpieczeństwa zewnętrznego, starajmy się o to, ażeby ciężkie chwile, które mogą nam w przyszłości być narzucone, zastały naród zwarty, silny koniecznością wielkiego wysiłku, silny wolą zwycięstwa.

„Jak przed dziesięciu laty pod Warszawą, tak i w przyszłości wszędzie gdzie zajdzie tego potrzeba, czy nad morzem ukochanem, czy na rubieżach pomorskich, czy na twardej ziemi śląskiej, czy tutaj w tej strażnicy zachodniej ducha narodowego, w prapolskim Poznaniu, wszędzie wraża moc rozbije się o patrjotyzm ludności, gotowej do każdej ofiary na rzecz Ojczyzny.

„Niech żyje Rzeczpospolita Polska! „Niech żyje Prezydent Ignacy Mościcki!“

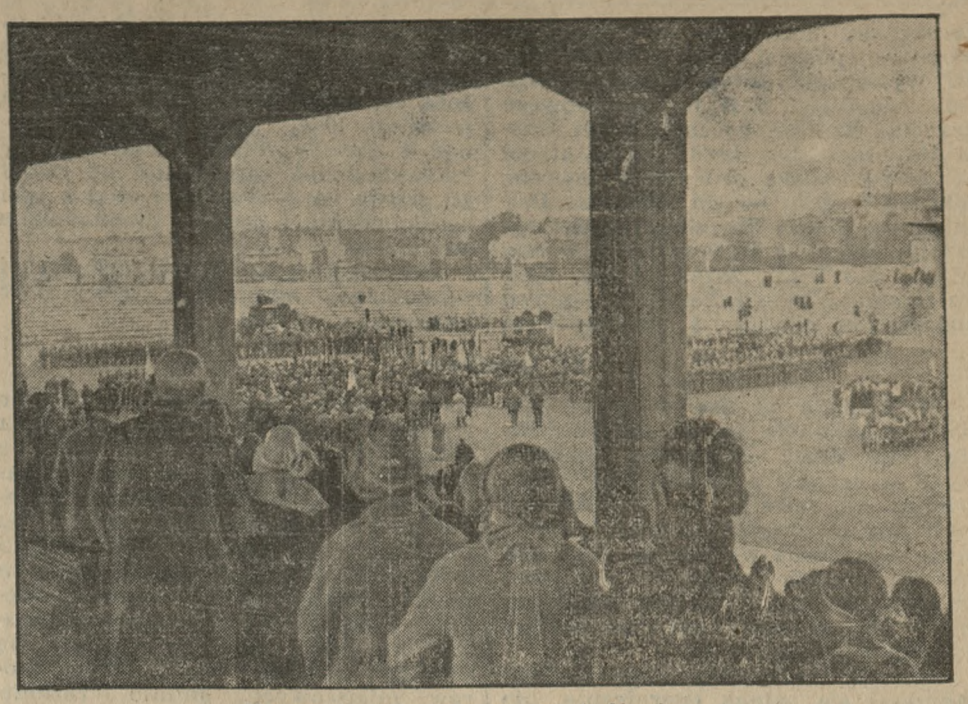

Uroczyste nabożeństwo na stadjonie.

Okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej zgromadzone tłumy podjęły żywiołowo.

Defilada

Po nabożeństwie nastąpił wymarsz organizacyj z stadjonu do defilady, która się odbyła przed Zamkiem. Manifestacyjnie kroczyli ulicami miasta za kompanją sztandarową 7 pułku saperów członkowie Bractwa Kurkowego w mundurach, Sokoli, organizacje kobiece, młodzież, harcerze, Młode Polki, Powstańcy i Wojacy, Hallerczycy, Towarzystwo Uczestników Powstania Wielkopolskiego. Ponadto maszerowały stowarzyszenia robotnicze, przemysłowe, pracownicy miejscy, drużyny polskiego Czerwonego Krzyża i t. d Ogólną uwagę zwracał oddział Młodych Obozu Wielkiej Polski.

Defiladę przyjął komendant D. O. K. VII gen Dzierżanowski w towarzystwie władz miejscowych i przedstawicieli członków komitetu obchodu „Cudu Wisły“ z przewodniczącym gen. Poniatowskim, prezesem Legjonu Wielkopolskiego dr Czesławem Meissnerem i prezesem Związku Powstańców i Wojaków dr Celichowskim. Defilada sprawną swą postawą wywarła nad wyraz podniosłe wrażenie. Odbyła się ona pod komendą porucznika rez. Gniatczyńskiego, komendanta Związku Powstańców i Wojaków.

W Głównej

W 10-lecie Cudu Wisły o godz. 9-tej odprawił ks. Czwojdziński uroczystą mszę św., podniosłe zaś kazanie wygłosił ks. prob. Chilomer. Po mszy św. rozwinął się pochód organizacyj miejscowych z orkiestrą Kat. Tow. Rob. Polsk. na czele, który przeszedłszy głównemi ulicami Głównej, skierował się do sali p. Koczorowskiego na uroczyste zebranie. Zagaił je prezes komitetu p. Brzeziński — który przy końcu swego przemówienia wzniósł okrzyk na cześć Rzeczypospolitej, gorąco podchwycony przez zebranych. Poczem orkiestra odegrała wiązankę melodyj polskich, miejscowe zaś koło śpiew. pod kierownictwem p. Matyi, odśpiewało udatnie kilka stosownych pieśni, — a jedna z dziewczynek zadeklamowała piękny wierszyk. Następnie p. Kasperek w dłuższem przemówieniu podniósł zasługi bohaterskiej armji, która przy pomocy Bożej dokonała „Cudu nad Wisłą“. Na zakończenie podniosłej uroczystości odśpiewano wspólnie „Rotę“.

Wieczorem miejscowa drużyna harcerska urządziła uroczystą gawędę, która prócz członków drużyny zgromadziła dużo jej sympatyków. Musiano ją jednak z powodu niepogody zamiast przy ognisku obozowem odbyć w „Domu Harcerza“. Po odśpiewaniu kilku, nastrojowych pieśni harcerskich, przemówił serdecznie ks. Czwojdziński, składając hołd pamięci poległych bohaterów, drużyna zaś odśpiewała modlitwę harcerską. Następnie b. kierownik drużyny p.

Defilada przed zamkiem.

Jarczyński uczcił pamięć harcerzy-wojaków, poczem odczytał treść hołdu wysłanego do przewodniczącego Oddziału Wlkp. Z. H. P. i honorowego harcerza Rzplitej, generała broni Józefa Hallera, który brzmi następująco:

„3. Poznańska drużyna harcerska, zebrana w dniu Święta Żołnierza Polskiego w „Domu Harcerza" na uroczystej gawędzie ku uczczeniu 10-lecia „Cudu nad Disłą" składa Tobie, Druhu Generale, jako jednemu z żyjących dowódców, chwałą i zwycięstwem okrytej armji, wyrazy głębokiego hołdu oraz harcerskie pozdrowienie „Czuwaj". Zapewniając Cię jednocześnie, że, śladami dawnego rycerstwa polskiego idąc, gotowi jesteśmy stanąć w obronie Wielkiej Polski, przed jakiemikolwiek zamachami na całość jej granic. A przyświecać nam w tym będzie prawo, i złożone przyrzeczenie harcerskie".

Po wspólnej modlitwie wieczornej zakończono podniosłą uroczystość harcerską. (jar.)

W Lesznie

W Lesznie od dawna społeczeństwo postanowiło uczcić dziesięciolecie Cudu Wisły obchodem, któryby wykazał szczerą polskość tego nadgranicznego miasta. — Współpracowały we wspólnym komitecie zrazu także miejscowe władze. W ostatnich jednak dniach przyszły widocznie wskazówki zgóry i władze się wycofały. Obchód miał być przełożony do października.

Komitet towarzystw leszczyńskich zakrzątał się jednak energicznie, nie chcąc dopuścić do tego, by obchód, corocznie urządzany w dzień Wniebowzięcia N. M. P. razem ze świętem żołnierza, tego roku nabrał innego charakteru. Udało się mu to w całej pełni, gdyż wczorajszy obchód leszczyński stał się tak potężną manifestacją narodową, że nawet władze od częściowego udziału usunąć się nie mogły.

Rano w pochodzie udały się wszystkie organizacje narodowe do miejscowej świątyni, gdzie odbyło się nadzwyczaj uroczyste nabożeństwo z dostosowanym do pamiętnej rocznicy Cudu Wisły obchodem. Następnie wyruszył olbrzymi pochód z dwiema orkiestrami do sali Sokoła, gdzie o godz. 12 odbyła się akademja. Zagaił ją prezes komitetu p. Górecki przemówieniem, zakończonem apelem do uczczenia poległych. Gdy zebrani milczeniem oddawali hołd bohaterom walk z bolszewikami, orkiestra odegrała część marsza żałobnego Chopina. Na całość programu złożyły się występy doskonale wćwiczonych chórów miejscowych, śmiało i rezolutnie wypowiedziana deklamacja małej dziewczynki, deklamacja przedstawiciela Młodych O. W. P., muzyka znanej chlubnie orkiestry leszczyńskiego pułku uł. pod batutą p. por. Dzidka i przemówienie p. red. Powidzkiego z Poznania, którego zebrani wysłuchali w skupieniu, przerywając je często oklaskami. Wzniesiony przez mówcę okrzyk na cześć Rzeczypospolitej i jej Prezydenta powtórzono z zapałem.

Wspólny śpiew „Roty" zakończył podniosłą uroczystość.

Obchody na Pomorzu były zarazem wspaniałą manifestacją polskości tej ziemi — Skandaliczne wybryki „sanatorów" w Lisewie

Toruń, 16. 8. (Tel. wł.) W piątek 15 bm. w całym szeregu miejscowości Pomorza odbyły się uroczyste obchody 10-rocznicy „Cudy nad Wisłą", zainicjowane przeważnie przez koła obywatelskie i przeważnie bez udziału sfer oficjalnych.

W Toruniu nie odbyła się nawet msza polowa dla wojska i defilada, które odbywały się zwykle z okazji święta żołnierzy. Kościół Najświętszej Marji Panny był zapełniony przez niezliczone tłumy wiernych. Ks. prałat Kirstein celebrował uroczystą mszę św. Przed wielkim ołtarzem ustawiły się delegacje miejscowych towarzystw i organizacyj ze sztandarami. Pozatem byli obecni przedstawiciele władz tylko samorządowych, mianowicie starostwa krajowego i magistratu. Nabożeństwo zakończyło się odśpiewaniem „Te Deum" i „Boże coś Polskę". Po mszy św. wyruszył z kościoła pochód na cmentarz wojskowy, gdzie w milczącem skupieniu złożono wieńce na grobach poległych. Orkiestra odegrała marsza żałobnego, a zebrani odśpiewali hymn „Boże coś Polskę".

Po południu w sali „Ogniska" młodzieży, szczelnie wypełnionej publicznością, odbyła się akademja. Miejscowy chór „Dzwon" odśpiewał dwie pieśni. Wygłoszono okolicznościowe deklamacje. Obszerny i treściwy referat, oparty na poważnych źródłach, wygłosił naczelny redaktor „Słowa Pomorskiego", poseł Stefan Sacha, omawiając przebieg bitwy pod Warszawą. Mówcę nagrodzono rzęsistemi oklaskami. Na zakończenie odśpiewano „Boże coś Polskę".

Sfery oficjalne na akademji reprezentował policjant służbowy przy wejściu. Wszystkie domy w mieście, a także gmachy publiczne były ozdobione flagami narodowemi.

W Lubiczu pomorskim po solennem nabożeństwie w kościele, w którem wzięły udział drużyny Powstańców i Wojaków, „Sokoła", Straży ogniowej, młodzieży katolickiej itp., wygłosił pod gołem niebem redaktor „Słowa Pomorskiego" p. Madejski przemówienie na temat „Cudu nad Wisłą", którego wysłuchano w skupieniu. Zebranie zakończono trzykrotnym okrzykiem na cześć Rzplitej i odśpiewaniem Boże coś Polskę.

W Łasinie w pow. grudziądzkim ludność miejscowa obchodziła również bardzo uroczyście pamiętną rocznicę. Po nabożeństwie wyruszył pochód na rynek, gdzie odbyła się defilada przed członkami komitetu. Wzięli w niej udział Sokoli, Powstańcy i Wojacy, Straż Ogniowa i inne organizacje. Po defiladzie odbyła się w sali p. Spittera uroczysta akademja. Chór odśpiewał dwa hymny Pomorza i Bałtyku, poczem przemówił p. Szlossowski, a następnie poseł Mazur z Klubu Narod. Przemawiał jeszcze ks. proboszcz Karpiński, który podkreślił znaczenie czynnika moralnego w życiu narodów. Na akademji uchwalono rezolucję, w której zebrani składają hołd wdzięczności Królowej Korony Polskiej i wszystkim tym, którzy ofiarą krwi przyczynili się do odparcia wroga od bram stolicy. Niemieckiemu ministrowi Treviranusowi na jego niepoczytalne majaczenia o Pomorzu dano krótką odpowiedź: „Niema żadnego „korytarza", a jeżeli Pomorze tak nęci p. Treviranusa, niech spróbuje je sobie wziąć".

Grudziądz, 16. 8. (Tel. wł.) W przeddzień uroczystości odbył się capstrzyk, na zakończenie którego orkiestra odegrała na rynku hymn narodowy. W piątek rano w ogrodzie teatru miejskiego zaczęły gromadzić się stowarzyszenia i organizacje ze sztandarami. Utworzył się olbrzymi pochód, który z orkiestrą młodzieży katolickiej na czele wyruszył na plac 23 Stycznia. Tam złożono piękny wieniec u stóp pomnika Nieznanego Żołnierza, a następnie pochód udał się do kościoła farnego.

Uroczystą mszę św. celebrował biskup nominat ks. Dembek. Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. Mańkowski. Po mszy św. odśpiewano „Te Deum" i Boże coś Polskę. Następnie odbyła się defilada, a wkońcu akademja w sali teatru miejskiego, wypełnionej do ostatniego miejsca. Prezes komitetu p. dr. Maj wygłosił podniosłe przemówienie na temat zwycięstwa pod Warszawą. Piękne pienia wykonały chóry „Echo" i „Moniuszko", a wkońcu przemówił powitany huraganem oklasków gen. Ładoś, dawniejszy dowódca dywizji pomorskiej, obecnie w stanie spoczynku. Akademję zakończono odśpiewaniem „Roty".

W Lisewie pow. chełmińskiego odbyła się rano w kościele uroczysta msza św. Wieczorem zaś odbyła się akademja; przemawiał na niej redaktor „Słowa Pomorskiego" p. Kanarowski. Tu jednak nie obeszło się bez skandalicznych wybryków „sanatorów", którzy usiłowali zamącić uroczystą chwilę. W czasie przemówienia jakaś ręka rzuciła na salę bombę z gazami łzawiącemi, które zaraz poczęły działać. Dzięki sprawności organizacyjnej do walki nie doszło, a salę przewietrzono — i akademja dobiegła spokojnie do końca.

Imponujący obchód w stolicy

Warszawa, 16. 8. (Tel. wł.) Obchód dziesięciolecia Cudu Wisły rozpoczął się w stolicy w czwartek uroczystem nabożeństwem w kościele św. Anny. Po nabożeństwie wyruszył z kościoła na cmentarz powązkowski pochód z wieńcem, który złożono na grobie ks. Ignacego Skorupki.

Wczoraj odbyły się w Warszawie dwie uroczystości „Cudu Wisły": jedna urządzona przez komitet obywatelski, a druga przez zjazd Federacji. W pierwszej uroczystości czynniki oficjalnie nie brały zupełnie udziału. Uroczystość rozpoczęła się mszą św. w katedrze św. Jana, którą odprawił ks. kardynał Kakowski. Wspaniałe kazanie wygłosił ks. biskup Szlagowski, mówiąc o konieczności przemiany duszy polskiej, by w walce ze złem wewnętrznem nie była karłowatą, jak obecnie, ale okazała się tak wielką, jak w walce z wrogiem zewnętrznym. Rynek Starego Miasta był wypełniony delegacjami i sztandarami Stamtąd wyruszył pochód w sile ponad 10 tysięcy osób. Wobec zapowiedzianych napaści komunistów, w pochodzie szli sami prawie mężczyzni.

Na wezwanie komitetu obywatelskiego miasto było bogato udekorowane i to zupełnie dobrowolnie, gdyż czynniki oficjalne nie wzywały obywatelstwa do wywieszenia sztandarów. Pochodowi towarzyszyły tłumy na ulicach. Wznoszono okrzyki: „Niech żyje armja narodowa", „Niech żyje gen. Józef Haller", „Niech żyje Obóz Wielkiej Polski!" Na czele pochodu niesiono transparent: „Po zwycięstwie na wschodzie — frontem na zachód". — Pod tym hasłem odbywała się cała uroczystość.

Jak wiadomo, w ostatniej chwili władze nie pozwoliły, aby pochód przedefilował przed grobem Nieznanego Żołnierza — dlatego też, gdy przechodząc Krakowskiem Przedmieściem, pochód znalazł się w pobliżu Hotelu Europejskiego, wyłoniła się z niego specjalna delegacja, którą dopuszczono do złożenia wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza. Plac Saski otoczony był zewsząd policją, a na ulicach, któremi kroczył pochód, napotykano co kilkanaście kroków na trójki policyjne.

Pochód udał się do Doliny Szwajcaskiej, gdzie odbyła się uroczysta akademja, którą zagaił gen. Michaelis. Płomienne przemówienia wygłosili ks. prałat Marceli Nowakowski, pułkownik Arciszewski, dr. Tadeusz Bielecki w imieniu Młodych Obozu Wielkiej Polski p. Zaleska w imieniu Narodowej Organizacji Kobiet, oraz mecenas Szurlej. Gen. Michaelis, zamykając uroczystość, odczytał między innemi depeszę od gen. Władysława Sikorskiego.

Obchód urządzony przez Federację nie miał tak uroczystego charakteru. Postanowiono go urządzić w ostatniej chwili, by przeciwstawić się obchodowi zorganizowanemu przez czynniki narodowe. Pochód Federacji na Plac Saski był trzy razy mniejszy od pochodu narodowego. Pochód składał się z oddziałów przysposobienia wojskowego, które wkońcu udały się do Belwederu.

Piątkowy „Kurjer Poranny" nie podał ani słowa o 10-leciu zwycięstwa nad Wisłą, a dzisiejsza prasa „sanacyjna" nie umieściła ani jednej wzmianki o narodowych obchodach „Cudu Wisły". Mimo to cała Warszawa jest pod wrażeniem wczorajszych uroczystości, zorganizowanych przez komitet obywatelski. Miały one na celu przypomnieć, że przed 10 laty zwycięży naród polski, który uratował kraj od zgubnych następstw planów politycznych i strategicznych Piłsudskiego i że naród ten każdej chwili jest gotów do odparcia niebezpieczeństwa, grożącego mu na zachodzie.

Jest rzeczą znamienną, że obóz majowy w Warszawie tego rodzaju obchodowi przeciwstawiał się. Rozumie on tylko galówki, lub panegiryki na cześć jednostek.

Obchód w Krakowie

Warszawa, 16. 8. (Tel. wł.) Uroczystość 10-cio lecia Cudu Wisły odbyła się w szeregu miast. W Krakowie przemawiał dr. Pożowski, Karol Hubert Rostworowski, oraz redaktor Sopicki. W Lwowie na akademji przemawiali poseł Pieracki, generał Stan. Haller i Stan. Grabski. (w)

Dożynki w Spale kosztować będą pół miljona złotych

Warszawska „Rzeczpospolita" zastanawiając się nad kosztami, jakie pociągną dożynki w Spale, pisze m. in.:

„Ponieważ trudno jest ustalić z jakich miejscowości napływ uczestników będzie największy, dlatego też trudno obliczyć rzeczywiste koszta, jakie poniesie skarb państwa z racji samych tylko przejazdów dożynkowych. Chcąc być objektywnymi w traktowaniu sprawy, zwróciliśmy się z zapytaniem do fachowców, ile przypuszczalnie wynieść mogą koszta przejazdów uczestników dożynek.

„I oto, jaką usłyszeliśmy odpowiedź: Przeciętny koszt przejazdu dla każdego z uczestników obliczony jest na 20 zł. Jeżeli przeto założymy, że liczba uczestników dożynek będzie wynosiła tylko 14 000 osób, to przejazdy „tam", przy 50 proc. zniżce kolejowej, kosztować będą skarb państwa 140 000 zł; powrotne zaś (całkowicie bezpłatne) 280.000 zł. Razem przeto, z tytułu samych tylko przejazdów kolejowych, koszta wyniosą zł 420.000.

„Idąc dalej, należy sobie uprzytomnić, że każdy z uczestników korzysta z bezpłatnego zaprowiantowania w postaci grochówki, kawy, herbaty, chleba i kiełbasy. Liczmy skromnie, iż koszt zaprowjantowania wyniesie od osoby 1,5 zł, co przy 14 tysięcach uczestników stanowi kwotę 21.000 zł. Razem przeto koszta wyniosą 441.000 z. — nie licząc innych nieprzewidzianych wydatków.

„A teraz pytanie...

„Czy w okresie najostrzejszego kryzysu gospodarczego gdy rolnictwo ugina się pod ciężarem podatków, gdy ceny zbóż spadły do minimum, gdy bezrobocie ogarnęło kraj cały, gdy stopa życiowa społeczeństwa obniżyła się znacznie, gdy niedobór budżetu państwowego obliczać można na 500 miljonów zł — czy w takich warunkach wolno wydawać takie sumy na dożynki?

„Tradycja jest rzeczą piękną, wszakże wydawanie pół miljona zł w obecnych ciężkich czasach na cele dożynek jest conajmniej niewłaściwe".

Gen. Józef Haller na Jasnej Górze

Gen. Józef Haller nadesłał do redakcji „ABC" następujące pismo:

„W bitwie pod Warszawą zwyciężył cały Naród Polski, skupiony w armji czynnej i w armji ochotniczej, oraz w uświadomionej części społeczeństwa, a kierowany Opatrznością Bożą. Orędowniczką naszą, jak zawsze w chwilach trwogi, była Królowa Polski, błogosławiąca nam z Jasnej Góry. Dlatego też postanowiłem 15-go sierpnia r. b., w dziesięciolecie „Cudu Wisły" połączyć się z tymi, którzy w Częstochowie w kornych modłach składać będą dziękczynienie za zwycięstwo pod Warszawą w roku 1920 i, by uprosić Boga o zwycięstwo „narodowego ducha w Polsce".

Nasze procesy

Przed tutejszym sądem powiatowym toczyły się dzisiaj rozprawy przeciwko naszemu odpowiedzialnemu redaktorowi działu politycznego, p. Antoniemu Koniecznemu, z powodu artykułów, skonfiskowanych jeszcze w roku ubiegłym. Chodziło mianowicie o artykuły: 1) „Policja polska", w n-rze 207 z 4 maja 1929 r., omawiający postępowanie policji podczas demonstracji młodzieży akademickiej przed konsulatem niemieckim w Poznaniu; 2) „Po zamknięciu sesji", w n-rze 516 z 7 listopada 1929 r., wykazujący, że zamknięcie sesji sejmowej wówczas było zgóry przez czynniki „sanacyjne" postanowione; 3) „Kupowanie prasy dla partyjnego wydawnictwa za cenę ogłoszeń urzędowych", w n-rze 498 z 26 października 1929 r. i 4) w tym samym numerze korespondencja „Z pow. międzychodzkiego", dotycząca postępowania miejscowego starosty p. Puta.

W obronie oskarżonego występował adwokat p. dr. Stanisław Celichowski i w myśl jego wywodów, wobec braku znamion przestępstwa, sąd we wszystkich czterech sprawach wydał wyroki uniewinniające. Wszelkie koszta zaś zostały nałożone skarbowi państwa.

Adres Ligi Morskiej i Rzecznej w Poznaniu: Inż. Bielenia Poznań Ratusz — Konto czekowe P. K. O. 297083.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

O celibacie bankowców i innych absurdach

Powszechnie wiadomo, że można mówić w Polsce o nędzy pracowników umysłowych. Niedawne dochodzenia statystyczne zakładów ubezpieczeniowych wykazały, że przeciętny poziom płac miesięcznych, pobieranych przez większość pracowników umysłowych, nie przekracza 350 złotych, przyczem nie brano zupełnie pod uwagę licznej rzeszy urzędników państwowych, których poziom uposażeniowy jest jeszcze niższy. Nie warto chyba podkreślać, że zubożenie inteligencji pracującej odbija się fatalnie na chłonności rynku krajowego, nie mówiąc zgoła o innych konsekwencjach, kulturalnych, społecznych i moralnych takiego stanu rzeczy.

Możnaby przypuszczać, że nędza pracowników umysłowych uznaną zostanie jednomyślnie za jedną z głównych bolączek naszego życia zbiorowego i że dla jej usunięcia czynniki kompetentne imać się będą wszystkich możliwych środków zaradczych. Tymczasem — o dziwo! — aż za często spotyka się dowody absolutnego braku zrozumienia, braku współczucia z niedolą inteligencji pracującej. Dla przykładu podamy dzisiaj trzy typowe fakty, świadczące o pogłębianiu procesu proletaryzacji:

W poznańskiej dyrekcji poczt i telegrafów — jak nas informują osoby godne zaufania — istnieje przepis, wzbraniający pracownikom odbywania wyższych studjów. Nie wolno więc urzędnikowi obłożyć wykładów n. p. w W. S. H., czy na wydziale prawnym, nie wolno mu w godzinach wolnych od zajęć służbowych przygotowywać się do egzaminów i egzaminy te składać. Urzędnik poza służbą musi wypoczywać, aby zjawiać się do pracy wypoczęty i zdolny do najwyższej wydajności. Oto cel tego nieludzkiego zarządzenia, którego podstawy prawne bylibyśmy ciekawi poznać. Odnosimy wrażenie, że dyrekcja poczt więcej miałaby pociechy z urzędników zaspokajających swój głód wiedzy, niż ma jej z funkcjonarjuszy, czujących, że nie wolno im piąć się wzwyż, wskutek tego rozgoryczonych, zdesperowanych i zniechęconych.

Tą samą chęcią zabezpieczenia sobie najwyższej wydajności pracy tłumaczy się zakaz, istniejący w kilku instytucjach poznańskich, dodatkowego zarobkowania w godzinach pozabiurowych. Znamy taki wypadek, w którym urzędnikowi, posiadającemu ukończone studja uniwersyteckie i kilkuletnią praktykę, urzędnikowi pod każdym względem pierwszorzędnemu płaci się miesięcznie 250 zł. — i zakazuje zarobkować dodatkowo... Bez komentarzy.

Ale szczytem wszystkiego jest art. 14 pragmatyki urzędniczej lwowskiego Polskiego Banku Przemysłowego, brzmiący, jak następuje:

„Urzędnicy bankowi z roczną pensją poniżej 6.000 zł. nie mogą zawierać związków małżeńskich bez zezwolenia zarządu. Kobiety nie mogą wychodzić zamąż bez zezwolenia zarządu. Zawarcie związku małżeńskiego bez zezwolenia zarządu rozwiązuje stosunek służbowy bez odprawy".

Co za absurd! A może P. B. P. przez swój zarząd ingeruje również w inne dziedziny prywatnego życia swoich pracowników? Możnaby to przypuszczać, skoro — jak to jasno wynika z cytowanego artykułu — reglamentuje ich życie w myśl nauk Malthusa.

Swoją drogą, charakterystyczny jest fakt, że podobny absurd „zaistniał" właśnie w instytucji małopolskiej. Tam bowiem proletaryzacja inteligencji już przed wojną była powszechna i jeśli po wojnie umysłowość zrównująca pracownika umysłowego z fizycznym, ogarnęła również inne dzielnice Polski — przypisać to należy zawleczeniu niezdrowych wzorów z Małopolski poza dawne kordony.

Nasz sposób patrzenia na to zagadnienie jest zgoła inny: uznajemy nędzę pracowników umysłowych za jedną z największych bolączek, którą zwalczać należy wszelkiemi sposobami. Nieco więcej w tych sprawach trzeba rozsądku i... serca!

Krótkie informacje gospodarcze

— Handel zagraniczny Litwy kształtował się w ub. półroczu silnie aktywnie. Aktywne saldo wynosi 11.9 milj. litów.

Wynik ankiety w sprawie serowarstwa

Kopciuszkiem wśród szeregu gałęzi naszego przetwórstwa rolnego jest niewątpliwie serowarstwo. Głucho o niem już nietylko w prasie codziennej i gospodarczej, ale i prasa fachowa, poświęcona omawianiu zagadnień z zakresu mleczarstwa nie odzwierciedla stosunków w tej dziedzinie panujących, dając fragmentaryczny i więcej na wyczuciu niż na dokładnej obserwacji wyczerpujących badaniach statystycznych oparty ich obraz. Nawet ci nieliczni nasi znawcy zagadnienia i kompetentni do zabierania głosu z tytułu wiedzy fachowej i praktyki, ostrożnie wypowiadają swoją opinję w sprawach serowarstwa polskiego, gdyż brak nam monograficznych opracowań i statystyki, obrazującej ilość i produkcję serowarń krajowych oraz konsumcję jak również import i eksport produktów serowarstwa. A już przeciętny zjadacz... sera jest kompletnym ignorantem.

W cieniu rozwijającego się w ostatnich latach dosyć obiecująco maślarstwa, a niekiedy niezależnie od niego, jak np. na Podkarpaciu dzięki wysiłkom inicjatywy prywatnej i wreszcie dzięki dosyć dobrej konjunkturze dla wyrobu serów na rynku krajowym, chronionym przez cła przywozowe na sery importowane — serowarstwo polskie znalazło skromne warunki rozwoju, chociaż w systemie naszej polityki gospodarczej jest traktowane po macoszemu.

Pozostawiając na uboczu przyczyny, działające hamująco na rozwój przemysłu serowarskiego, pragniemy tutaj przedstawić szkicowo stan jego obecny na ziemiach Polski, biorąc za podstawę wyniki ankiety, ogłoszonej niedawno przez min. rolnictwa. Dane statystyczne, zebrane za pośrednictwem urzędów wojewódzkich, wykazują, że w końcu 1928 r. posiadaliśmy na terenie całego kraju 552 serowarnie, które produkują najrozmaitsze gatunki serów (łącznie z twarogiem) w ilości około 5 250 tys. kg rocznie. Dziś obydwie cyfry są niewątpliwie wyższe. Z ogólnej liczby serowarń przypadało: 400 na serowarnie prywatne, 86 na spółdzielcze, 64 na spółkowe i 2 przy szkołach mleczarskich w Rzeszowie i Wrześni.

Jeżeli chodzi o terytorjalne rozmieszczenie serowarń, to stwierdzić należy, że są one zgrupowane tylko w pewnych ośrodkach kraju, posiadając równocześnie swoje odrębne właściwości, na co składa się szereg czynników geograficznych, klimatycznych i gospodarczych, a nierzadko tradycja danej okolicy.

Nie pierwszy plan pod względem ilości wyprodukowanego sera wysuwa się woj. poznańskie, gdzie roczna produkcja 136 serowarń wynosi około 2 600 tys. kg, wzgl. po odjęciu od tej cyfry wyprodukowanego twarogu — 463 tys. kg serów twardych. Z ogólnej liczby 136 serowarń w woj. poznańskiem przypada na spółdzielcze 62 z roczną produkcją 246 853 kg, na prywatne zaś 74 o rocznej produkcji 216 607 kg serów twardych. W zakresie produkcji wyłącznie serów twardych pierwsze miejsce zajmuje woj. nowogrodzkie, gdzie 235 serowarń (w tem tylko 3 spółdzielcze) produkuje rocznie około 1 141 tys. kg serów twardych. Dalej idzie woj. pomorskie o produkcji 516 tys. kg w 46 serowarniach, czwarte miejsce zajmuje woj. lwowskie z roczną produkcją 245 tys. kg w 7 serowarniach, z czego około 175 tys. kg produkuje Państw. Szkoła Mleczarska w Rzeszowie. Produkcja pozostałych województw, nie przekraczająca 100 tys. kg rocznie, nie odgrywa większej roli.

Wyniki wspomnianej ankiety pozwalają pobieżnie scharakteryzować nasze serowarstwo, które zależnie od warunków w poszczególnych rejonach odmiennie się rozwija. A więc na terenie woj. poznańskiego wyrabia się w głównej mierze sery półtłuste z mleka chudego. Z serów tłustych produkuje się tutaj tylżycki, edamski, limburski, trapistów i romadour. Należy jednak zaznaczyć, że produkcja serów szlachetnych, wysokogatunkowych, jest ograniczona z wielu przyczyn, przedewszystkiem jednak z braku odpowiednich fachowców i odpowiedniego surowca, gdyż mleko, pochodzące od krów, żywionych wytłokami, wywarem i liśćmi buraczanemi, wpływa ujemnie na produkt z niego osiągany. Ponadto pewną ilość twarogu przerabia się na kazeinę, która jednakże obecnie nie znajduje dostatecznego zbytu z powodu zastoju w przemyśle dykt, tekstylnym itp. oraz z powodu skutecznej konkurencji ze strony niemieckiej — albuminy. Podobnie można scharakteryzować serownictwo woj. pomorskiego, jednak dzięki obfitości łąk nad Wisłą posiada ono lepszy jakościowo surowiec.

Odrębny obraz przedstawia serowarstwo na terenie woj. nowogrodzkiego, białostockiego i wileńskiego, gdzie tradycje przedwojenne produkcji serów, znanych p. n. brochockiego albo litewskiego, zaczynają odżywać. Większość serowni znajduje się tam w ręku żydów-pachciarzy. Surowiec do produkcji serów wysokogatunkowych jest znakomity ze względu na brak odpadków przemysłu rolnego, jako paszy dla bydła mlecznego. Z produkowanych tam serów pierwsze miejsce zajmuje t. zw. ser nowogrodzki o typie sera holenderskiego, zwany także litewskim, lechickim albo brochockim, jednak typowe jego właściwości nie są jednolite. W niewielkiej ilości produkuje się tam również ser trapistów. Celem racjonalizacji produkcji i ujednolicenia typów produkowanych serów powstał w woj. nowogrodzkiem ostatnio Związek Producentów Sera, jednoczący narazie 20 serowarń prywatnych i spółdzielczych.

Zupełnie swoisty charakter nosi produkcja serów w województwach południowych, a specjalnie na terenach podkarpackich, które dzięki hodowli owiec i dobrym pastwiskom (połoniny) nadają się do produkcji owczych serów. Serowarstwo posiada tam tradycje, sięgające czasów przedwojennych, jednak produkowana w tych podgórskich połaciach kraju t. zw. bryndza z powodu dosyć prymitywnych metod produkcji nie jest jeszcze towarem rynkowym, t. zn. towarem o ustalonych i uznanych właściwościach jak: struktura, konsystencja, barwa, zapach, smak i wygląd zewnętrzny sera. Dlatego też spożycie bryndzy krajowego wyrobu obraca się jeszcze w skromnych cyfrach, natomiast znaczny jest przywóz jej z zagranicy.

Na konferencji w min. rolnictwa odbytej z udziałem zainteresowanych kół celem przedyskutowania wyniku ankiety — uznano zasadę rejonizacji za zasadniczy warunek racjonalizacji serowarstwa. Zgodnie z tą zasadą rejonami produkcji serowarskiej są: w pierwszym rzędzie woj. nowogrodzkie, następnie teren zachodni, specjalnie woj. pomorskie oraz Podkarpacie, obejmujące także Śląsk Cieszyński, nadający się do produkcji serów typu ementalskiego. Podkreślono wreszcie w dziedzinie szkolenia serowarów konieczność selekcji i specjalizacji personelu fachowego, ustalenie metod produkcji serów typowych dla danego rejonu oraz opracowanie specjalnego programu akcji kredytowej dla przemysłu serowarskiego.

A. L.

PODATKI I OPŁATY

(p) **Ustalenie pojęcia kosztów inwestycyjnych remontu i eksploatacji.** Ustawa o państwowym podatku dochodowym nie daje ścisłych określeń pojęć — kosztów inwestycyjnych, kosztów remontu i kosztów eksploatacji. W praktyce powstają stąd liczne spory co do charakteru tego rodzaju wydatków. W związku z tem, sfery gospodarcze domagają się ścisłego określenia — w drodze wyjaśnienia władzom wymiarowym, omawianych wydatków przez podanie ogólnej definicji i przez podanie szczegółowych określeń dla poszczególnych działów produkcji.

(p) **Podatek od plakatów i szyldów.** Na ostatniem posiedzeniu komisji skarbowej Izby przem. - handlowej w Poznaniu rozpatrywano m. in. kwestję wprowadzenia podatku od plakatów i szyldów, uchwalonego przez magistrat miasta Ostrowa. Wskazując na ważność reklamy w życiu gospodarczem, oraz na fakt, że rozwój dobrej reklamy w Polsce pozostawia w stosunku do innych państw, przedewszystkiem ze względu na fakt kapitałów, bardzo wiele do życzenia, stwierdza komisja, że podatek powyższy jest bezwzględnie sprzeczny z racjonalnemi zasadami gospodarczemi i społecznemi. Podatek ten nie znajduje nadto usprawiedliwienia ze stanowiska finansowego miasta, ponieważ dochody z niego będą na skutek ograniczenia reklamy do minimum, nie mówiąc już o możliwości zupełnego jej zaniku, bardzo małe. Komisja postanowiła dołożyć wszelkich starań, by ten niepopularny i niesłychanie szkodliwy podatek zniesiono.

KRONIKA GOSPODARCZA

(k) **Bilans Banku Polskiego** za I dekadę sierpnia br. wykazuje zapas złota 703.278 tys. zł. tj. o 84.000 zł. więcej niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne zaliczone do pokrycia wzrosły o 102.000 zł. do sumy 221 milj. 875 tys. zł. Natomiast nie zaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 1 milj. 296 tys. zł. do sumy 109 milj. 405 tys. zł. Portfel wekslowy spadł o 7 milj. 949 tys. zł. i wynosi 602 milj. 730 tys. zł. Pożyczki zastawowe wzrosły o 743 tys. zł. do sumy 75 milj. 102 tys zł. Inne aktywa wynoszą 159 milj. 935 tys. zł., zatem o 9 milj. 944 tys. zł. więcej niż w poprzedniej dekadzie. W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań wzrosła o 23 milj. 378 tys. zł. (265 milj. 788 tys. zł.) Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 32 milj. 753 tys. zł. (1.238 milj. 244 tys. zł.) Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 45.26 proc. (15,26 proc. ponad pokrycie statutowe), pokrycie kruszcowo - walutowe 59,53 proc. (19,53 proc. ponad pokrycie statutowe), wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 54,59 proc.

(k) **Ruch portowy w Gdyni.** W ciągu lipca weszło do portu gdyńskiego 220 okrętów z czego 138 bez ładunku, a 82 z towarami. Łączna pojemność okrętów wynosiła 966.760 mtr. sześc. W tym okresie przybyło do Gdyni 1560 pasażerów. W miesiącu lipcu wyszło z portu gdyńskiego 218 okrętów, w czem 66 bez ładunku, a 152 z ładunkiem, o łącznej pojemności 952.780 mtr. sześc. brutto. Wyjechało w tym okresie 1794 pasażerów. Począwszy od stycznia br. do dnia 1. sierpnia przybyło do Gdyni 1185 okrętów, wyszło 1.166 okrętów. Przybyło 3.960 pasażerów, wyjechało zaś z portu gdyńskiego 10.009 pasażerów.

(k) **Zniżki celne dla tkanin polskich w Rumunji.** Niezależnie od udogodnień celnych, przyznanych Polsce w konwencji handlowej polskorumuńskiej, wprowadzonej w życie z końcem lipca b. r., polski przemysł włókienniczy uzyskał obecnie dalsze zniżki celne, a to na podstawie zawartego ostatnio traktatu handlowego między Rumunją i Czechosłowacją. Traktat rumuńsko-czechosłowacki przewiduje cały szereg zniżek taryfowych w dziale włókienniczym, z których na mocy klauzuli największego uprzywilejowania korzystać będzie również i Polska.

(k) **Jeszcze o nowej fabryce azotu w Polsce.** W uzupełnieniu wiadomości o projekcie budowy wielkiej fabryki związków azotowych pod Toruniem przy pomocy kapitałów belgijskich, należy dodać, że informacja ta jest o tyle nieścisła, że nowe przedsiębiorstwo, mające powstać, będzie w pierwszym rzędzie fabrykowało kwas siarkowy i siarczek węgla. W przyszłości prawdopodobnie będzie wytwarzany superfosfat; produkcja związków azotowych nie jest przewidziana. (j)

Z ZAGRANICY

(z) **Ford we Włoszech.** Zakłady automobilowe Isotta Fraschini, zakupione niedawno przez Forda, utworzyły nowe towarzystwo akcyjne, z kapitałem 100 milj. lirów; 51 proc. kapitału dostarczył wspomnianej firmie Banca Commerciale Italiana, 49 proc. kapitału pokryły zakłady Forda. Jak wiadomo, zakłady Isotta Fraschini budować będą tanie wozy popularne, zbliżone do typu Forda, które mają być sprzedawane we Włoszech w cenie 15 tysięcy lirów.

(z) **Twarde kły kryzysu.** Skutki przesilenia gospodarczego dały się we znaki wszystkim organizmom gospodarczym świata i odczuły je niemal wszystkie działy produkcji, handlu itd. Osłabienie tempa życia gospodarczego ujawnia się dobitnie w dochodach kolei. Donosiliśmy już o pokaźnym spadku przewozów na kolejach polskich i wynikających stąd strat. Okazuje się, że polskie koleje nie są odosobnione, gdyż nawet w gospodarczo najpotężniejszych państwach dochody kolei uległy ogromnemu obniżeniu. Między innemi — jak wykazują statystyki — w ciągu pierwszego półrocza 1930 wpływy amerykańskiej Railway Canadian-Pacific uległy obniżeniu o 19,1 proc. Dochody kolei Stanów Zjednoczonych A. P. zmniejszyły się o 11, 4proc., w Anglji o 3,2, Czechosłowacji 9,7, Rzeszy niemieckiej 12 proc., Szwajcarji 3 proc., Włoch o 2,3 proc. (j)

Z Wydawnictw

(w) **Zmiany w polskiej prasie drzewnej.** Spółka Wydawnicza „Rynek Drzewny", której nakładem ukazuje się najstarsze pismo branży drzewnej w Polsce a mianowicie „Rynek Drzewny", przejęła w tych dniach dwutygodnik „Drzewo Polskie", oficjalny organ rady naczelnej Związków drzewnych, jako drugie swe wydawnictwo. W te nsposób dwa najwpływowsze pisma, poświęcone interesom rodzimego przemysłu i handlu drzewnego, znalazły się pod wspólnem kierownictwem, co z pewnością przyczyni się do skoordynowania akcji prasowej i obrony interesów drzewnictwa polskiego, stanowiącego jedną z najważniejszych gałęzi naszej gospodarki narodowej. Redakcje i administracje obu pism mieszczą się w Warszawie przy ul. Okólnik 5a; w Poznaniu przy Wielkich Garbarach 20.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Groźny pożar w Rogoźnie

Spłonęła składnica „Młynotwórni" — Straty pół miljona zł.

Nasz korespondent rogoziński (ska) donosi:

W piątek, dnia 15 b. m. około godziny 3-ciej nad ranem wybuchł groźny pożar w zabudowaniach Spółki Akcyjnej „Młynotwórnia" w Rogoźnie. Ogień objął momentalnie dużą składnicę, napełnioną gotowemi maszynami młyńskiemi.

Przybyłej ochotniczej straży pożarnej udało się tylko zlokalizować pożar i uchronić od ognia pozostałe wielkie zabudowania. Pastwą płomieni padła tylko składnica z gotowemi maszynami. z których nic nie uratowano. Szkody sięgają ca 500.000 złotych. Przyczyna jeszcze dotychczas nie ustalona.

Po wystawie

Na terenach wystawowych jeszcze wre praca — W sprawie parku Wilsona

Już pierwszego dnia po zamknięciu M. W. K. T. rozpoczęła się na terenach wystawowych niezwykła gorączkowa praca. Prawie w mgnieniu oka spakowano wszystkie eksponaty. Potem co dnia lokowano je na wozach ciężarowych, autach i w wagonach kolejowych. Pomimo pośpiechu prace te jeszcze nie są ukończone; potrwają prawdopodobnie jeszcze kilka dni, zwłaszcza, że pewna część wystawców nie uiściła dotąd zaległych opłat. Oczywiście przeszkoda ta nie ma wielkiego wpływu na tok rozpoczętych prac, raczej większą przeszkodą jest niepogoda. Stoiska państw obcych zostały rozebrane już pierwszego dnia po zamknięciu wystawy. Z amerykańskim wprost pośpiechem zwożono eksponaty na kolej. Najtrudniej postępuje likwidacja wystawy w pawilonie turystycznym. W wielkim tym gmachu uwijają się robotnicy, ostrożnie pakując eksponaty w specjalnych skrzyniach, które znosi się potem na wozy.

Park Wilsona, jedyne bodaj miejsce wypoczynkowe w centrum miasta, do którego chętnie ściąga publiczność, by po pracy zaczerpnąć trochę świeżego powietrza, stanowi obecnie powód niezadowolenia. W czasie trwania M. W. K. T. dyrekcja ogrodów miejskich nadała parkowi wygląd wprost bajkowy. Ukryte w krzewach różnokolorowe lampki elektryczne oraz reflektory uczyniły park jakimś uroczym, z bajki wyjętym zakątkiem. Nic też dziwnego, że publiczność chętnie gromadziła się w alejach, podziwiając jego cudny wygląd. Niektóremi dniami frekwencja dochodziła wprost do niebywałych rozmiarów. Po zamknięciu wystawy dyrekcja ogrodów miejskich ogłosiła, że magistrat na ogólne życzenie zdecydował nadal oświecać park Wilsona z tem, że wstęp do niego będzie kosztował 50 wzgl. 30 gr. Ponadto w wiadomości tej zaznaczono, że park będzie otwierany w godzinach popołudniowych i to jeszcze, gdy pogoda dopisze. Po zamknięciu wystawy mieliśmy kilka dni bardzo ładnych, lecz parku Wilsona nie otwierano. Słyszy się z tego powodu narzekania, że publiczność niepotrzebnie wprowadza się w błąd. Ponadto otrzymaliśmy kilka listów od mieszkańców Łazarza, w których domagano się otwarcia parku w najbliższym czasie. Na projektowaną opłatę za wstęp do parku publiczność zapatruje się również niełaskawie.

Z komunikacji powietrznej

W związku z wyjazdami na letniska w ostatnich tygodniach wzrosła znacznie frekwencja pasażerów na szlakach powietrznych, obsługiwanych przez Polskie Linje Lotnicze: Warszawa—Lwów—Galacz—Bukareszt, Warszawa—Gdańsk i Warszawa—Poznań.

Samoloty komunikacyjne, kursujące na wymienionych linjach, są ostatnim wyrazem komfortu i wygody: posiadają kajutę z wygodnemi fotelami dla 8-miu pasażerów, oddzielne kabiny na pocztę i cięższy bagaż, umywalnię z bieżącą wodą i t. d. Pasażerowie mogą w kajucie swobodnie poruszać się, przyczem wszystkie fotele umieszczone są przy oknach, przez które przez całą drogę można podziwiać piękny i charakterystyczny widok ziemi z lotu ptaka. Do wzmożenia frekwencji przyczyniają się wreszcie niewygórowane ceny biletów (z Warszawy do Bukaresztu zł 200,—, ze Lwowa do Bukaresztu zł 132,—, z Warszawy do Gdańska zł 81,—, z Warszawy do Poznania zł 65,—, przyczem członkowie L. O. P. P. korzystają z 20-procentowej zniżki), które umożliwiają korzystanie z komunikacji powietrznej najszerszemu ogółowi.

W miesiącu lipcu r. b. w 530 lotach normalnych i dodatkowych na linjach, samoloty przewiozły: 1 631 pasażerów, 4 388 kg poczty (około 250 tysięcy listów) i 34 182 kg przesyłek (gazet 4 299 kg, bagażu pasażerów 16 951 kg, frachtu 12 932 kg).

KALENDARZYK

Sobota, 16 sierpnia 1930.

Słońce: wschód 4.16 — zachód 19.19 — długość dnia 14 godzin 41 min.

Księżyc: wschód 21.24 — zachód 12.14 — przed ostatnią kwadrą.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw Pozn: Sobota, godz. 7 rano: Temperatura powietrza niska + 10 st. C., pochmurno, wiatr południowo-wschodni, ciśnienie atmosferyczne niskie 742 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa + 15 st. C., najniższa + 10 st. C. Ilość opadu 2 mm.

Przepowiednia pogody na niedzielę: W dalszym ciągu deszcze i chłodno.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: wczoraj + 0,36 m; dziś + 0,40 m.

Kal. rz.-kat.: Roch w. — jutro Anastazy.
Kal. słow.: Domorad — jutro Miron św.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka Czerwona, St. Rynek 37. — Apteka Zielona, ul. Wrocławska 31. — Apteka 27 Grudnia, ul. 27 Grudnia 18.

Jeżyce: Apteka Mickiewicza, ul. Mickiewicza 22.

Łazarz: Apteka Łazarska, ulica Małeckiego.

Wilda: Apteka „Fortuna", Górna Wilda 96.

W innych dzielnicach pełnią nocną służbę apteki tamtejsze.

KRONIKA KOŚCIELNA

— * **Ks. dziekan i proboszcz Stanisław Michalski** z Zaniemyśla otrzymał prezentę na probostwo w Śremie, które niebawem obejmie.

OSOBISTE

— * **Egzamin mistrzowski** w zawodzie fotograficznym złożyli w dniu 12 bm. pp. Kazimierz Hermanowski z Gdyni oraz Bolesław Jęsko z Poznania.

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Z Tow. Młodych Przemysłowców w Poznaniu.** Plenarne zebranie w poniedziałek, dnia 18 bm. o godz. 20 w sali Domu Rzemieślniczego. Na porządku obrad wykład redaktora p. Tad. Powidzkiego n. t. „Wrażenia z podróży po Południowej Słowiańszczyźnie".

— * **Koło Towarzyskie Rękodzielników.** Plenarne zebranie odbędzie się we wtorek, dnia 19 bm. o godz. 19 w lokalu przy Nowym Rynku 4.

ŻYCIE SOKOLE

— * **Podchody gniazd poznańskich,** zapowiedziane na dziś wieczór w stronę Stęszewa, z powodu ulewy nie odbędą się.

— * **Dzielnicowy Wydział Sokolic** podaje do wiadomości wszystkim gniazdom i oddziałom żeńskim w Wielkopolsce, iż zapowiedziane wielkie zebranie na 5-go października zostało odwołane. Data tegoż zebrania oraz bliższe szczegóły będą w odpowiednim terminie podane.

WYCHOWANIA, KURSY

— * **III. Lekarski Kurs Dokształcający dla lekarzy w Ciechocinku** odbędzie się w dniach od 31 bm. do 2 września br. — Już dnia 30 bm. nastąpi o godz. 21 min. 30 zebranie zapoznawcze w restauracji Hotelu Miller. Dnia 31 bm. o godz. 9 rozpocznie się kurs z następującemi referatami: Min. dr. W. Chodźko (Warszawa) — Zdrojowiska polskie wobec postulatów higjeny społecznej. — Prof. dr. S. Borowiecki (Poznań) — Rozwój pojęcia sugestji. — Prof. dr. W. Jasiński (Wilno) — O konstytucji i skazach u dzieci. — Prof. dr. K. Jonscher (Poznań) — Znaczenie stanów podgorączkowych u dzieci. — Następnie zwiedzanie odżeleziacza, filtrów ciechocińskich na Kuczku połączone z wycieczką i atrakcjami na miejscu. Następnego dnia od godz. 9 następujące referaty: dr. Cz. Wroczyński (Warszawa) — Współczesne prądy i dążenia medycyny społecznej. — Doc. dr. W. Czarnocki (Warszawa) — Zmiany zapalne i niezapalne mięśnia sercowego. — Doc. dr. Z. Monsiorski (Warszawa) — Z patologji miesiączkowania kobiet, przyczyny, leczenie — Dr. R. Bernhardt (Warszawa) — Diagnostyka pryszczycy (eczema). — Zwiedzanie urządzeń balneotechnicznych Ciechocinka. Godz. 21 bankiet. Dnia 2-go września: Pułk. dr. Wł. Osmolski (Warszawa) — Biologiczne znaczenie ćwiczeń fizycznych. — Doc. dr. A. Elektorowicz (Warszawa) — Znaczenie kliniczne cholecystografji. — Pułk. Latkowski (Warszawa) — Wczesne rozpoznawanie i leczenie gruźlicy kostnej. — Informacyj w sprawie kursu udziela sekretarz komitetu dr. Cz. Hoppe, Ciechocinek, dworek „Ortos". — Uczestnicy mają zapewnione bezpłatne mieszkanie i 50 proc. ulgi w drodze powrotnej koleją. Opłata od uczestnika kursu 30 złotych, od osoby towarzyszącej 20 złotych.

— * **Kurs dla głuchoniemych.** W celu umożliwienia terminatorom, pozbawionym szkół dokształcających, zdobycia niezbędnego minimum wiedzy teoretyczno-zawodowej, potrzebnej do złożenia egzaminu dla eksternów w myśl zarządzenia Min. Wyznań Rel. i Ośw. Publ. z dnia 4. 2. 1930 Nr. III. D. 1314/30 odbędzie się z polecenia Kuratorjum Okręgu Szkolnego Poznańskiego od 18. 8. 1930 do 30. 8. 1930 przy Wojewódzkim Zakładzie dla Głuchoniemych w Poznaniu kurs zawodowy dla głuchoniemych terminatorów rzemieślniczych. — Wszyscy głuchoniemi terminatorzy, którzy w bieżącym roku zamierzają przystąpić do egzaminu czeladniczego, winni brać udział w kursie, ponieważ bez ukończenia kursu nie będą dopuszczeni do egzaminu czeladniczego. — Kurs rozpoczyna się w poniedziałek, dnia 18 bm. punktualnie o godz. 11 w Wojewódzkim Zakładzie dla Głuchoniemych w Poznaniu przy ul. Bydgoskiej 4 a.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Kat. Tow. Robotników Polskich par. św. Wojciecha** organizuje pod przewodnictwem ks. prob. Putza pielgrzymkę do Górki Duchownej. Pielgrzymka wyrusza dnia 31 bm o godz. 5 rano z głównego dworca. Przed wyjazdem o godz. 3 rano odprawi się w kościele św. Wojciecha msza św. na intencję pielgrzymów. Podczas tej mszy św. udzielana będzie komunja św., do spowiedzi zaleca się przystępować w własnej parafji. Koszta podróży w obie strony wynoszą 6,50 zł. — Zgłoszenia przyjmuje się codziennie w biurze parafjalnem i wieczorem na salce od godz. 6—8. Pozatem przyjmują jeszcze zgłoszenia: J. Gajewski, ulica Piaskowa 8, J. Hoedke, ul. Szewska 13, J. Malczewski, św. Wojciech 24, Sz. Czub, ul. Dąbrowskiego 83-85, Adam Przeworski, ul. Źródlana 15. — Wszyscy, którzy posiadają zniżkę kolejową, mogą także brać udział, płacą tylko na koszta pielgrzymki 1 zł.

— * **Wlkp. Klub Lotników** donosi nam, że z powodu niepewnej pogody zapowiedziane na jutrzejszą niedzielę popisy akrobaty Kunaua nie odbędą się. Skoki spadochronem i akrobatyczne popisy na lecącym samolocie odbędą się w przyszłą niedzielę na cywilnem lotnisku w Ławicy od strony ul. Bukowskiej. Dojazd autobusami z mostu Teatralnego.

— * **Ze Zw. Cechów Kołodziejskich.** Tegoroczny Sejmik X. Związku odbędzie się w niedzielę, 24 bm. w Kościanie. — O godz. 9,30 msza św. w kościele farnym na intencję Zjazdu. Po nabożeństwie zwiedzenie Bursy Rzemieślniczej i wspólna przekąska w Restauracji Obywatelskiej p. Lurca. Otwarcie zjazdu o godz. 11,30.

— * **Co nam przyniesie przyszła niedziela?** Wiele niespodzianek dla naszych milusińskich, dla obywateli miłe wytchnienie przy dźwiękach muzyki. Festyn, organizowany przez Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo przy Farze, przewiduje strzelanie i kulanie w kręgle o premje, wiele szczęścia w obfitej loterji fantowej itd. Zabawa odbędzie się w ogrodzie Bractwa Kurkowego na Szelągu, w niedzielę, dnia 17 bm. Początek koncertu o godz. 15. Wstęp od osoby 50 gr, dzieci w towarzystwie starszych mają wstęp wolny. Dla wygody gości od St. Rynku (obok firmy M. Malinowski) kursować będą specjalne autobusy.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Stow. Rodzinne Poznań-Wilda** odbyło swe nadzwyczajne walne zebranie w dniu 5 bm. Po załatwieniu spraw formalnych dokonano wyboru zarządu, w skład którego weszli pp.: Mieczysław Łabuziński — prezes, Jan Piechowiak — wiceprezes, Marja Sobierajska — sekretarz, Ignacy Gindera — skarbnik. Ławnikami zostały panie: Marja Olszewska i Antonina Robińska, na mężów zaufania wybrano pp.: Antoniego Sobierajskiego i Andrzeja Jankowiaka. W skład komisji rewizyjnej weszli pp.: Franciszek Michalski i Andrzej Tepper. — Następne zebranie odbędzie się we wtorek, dnia 19 bm o godz 19 w sali p. Grotowskiego, Dolna Wilda 71.

— * **Z targu.** Na ostatnim targu na pl. Sapieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 4.00—4.60 zł; masła mleczarskiego 5.20—5.60 zł; twarogu 1,00—1.20 zł; mendel jaj 1,80—1,90 zł; litr śmietany 2,00—2,60 zł; litr mleka pełnego 34—36 gr; za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 2,60 do 2.80 zł; słoniny wędzonej 3.60—4.00 zł; wieprzowiny 3.00—3.80 zł; wołowiny 2,40 do 4,00 zł; cielęciny 2.40—2.80 zł; skopowiny 2.80—3.20 zł; koziny 2,00—2.20 zł; smalcu 4.00—4.20 zł; za drób: kura 4,00 do 5,00 zł; perlica 5,00—6.00 zł; kaczka 5.00 do 6.00 zł; 1 kg. tucznej gęsi 4,00 zł; para gołębi 2,00—3.00 zł; sarnina 3.00—5.00 zł za 1 kg.; para kurcząt 3.00—5.00 zł; królik 3.00—4.00 zł; za ryby: 1 kg. karpia 5.00 do 5.60 zł; okonia 2.60—3.60 zł; suma 4,00 do 5,00 zł; białych ryb 1,00—2,00 zł; 1 kg. sandacza 5.60—6.40 zł; miętusa 4,00 zł; szczupaka 5.00—7.00 zł; lina 4.40—4.60 zł; 1 kg. węgorza 5.60—6.00 zł; za jarzyny: 1 kg. groszku zielonego 1,00—1.40 zł; 1 kg. młodych ziemniaków 15—20 gr; 1 kg. marchwi 20 gr; buraków 10—15 gr; cebuli 10 groszy; szpinaku 1,00 zł za kg.; jarmużu 30—40 groszy; pietruszki 50—60 groszy; 1 kilogram bobu 1,20 złotych; sałatka zielona główka 5—10 gr; 1 kg. rabarberu 20—30 gr; pęczek rzodkiewek 10 gr; 1 mdl. ogórków 50—80 groszy; pęczek młodej marchewki 10—20 gr; 1 kalafjor 0.30—1.50 zł; szabel 0,60—0.80 zł za 1 kg.; mendel raków 1,00—2,50 zł; 1 kilogram jagód czarnych 0,80—1.00 zł; wiśnie 2,00 zł za 1 kg; pomidory 0,40 do 1.00 zł za 1 kg.; borówki 1,40—1,80 zł za 1 kg.; 1 kg. jabłek 0.60—1,40 zł; gruszki 1.40 do 2,00 zł; śliwki 0,80—2,00 zł za 1 kg; jeżyny 1,00—1,20 zł; cz. porzeczki 1,20 zł; renklody 1.40—2,40 zł; mirabele 0.80—1,00 zł; winogrona 2,00 zł; grzyby: borowiki duże 1,20 zł za kg., drobne 1,60—2,00 zł, rydze duże 2 zł; drobne 2.80 zł; pieczarki 1,00 do 1,60 zł; maślaki 0,80—1,00 zł; inne grzyby 0,60 zł za kg. Dowozy duże, ceny naogół bez zmian. (hu.)

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Z wozu na bruk.** Na Wielkich Garbarach upadł z wozu robotnik Wojciech Grzelecki z Ujazdu, przewożący spirytus do rozlewni i poranił się dotkliwie na głowie. Po opatrzeniu przez pogotowie ratunkowe Grzelecki mógł udać się w dalszą drogę. (k)

— * **Pod koła dorożki konnej** wpadł wczoraj na ulicy Marszałka Focha mieszkaniec Poznania Jan Rosada. Poranionego na twarzy opatrzyło pogotowie ratunkowe. (k)

Z OSTATNIEJ CHWILI

— * **Morderca śp. Kazimiry Skibińskiej** i Hansa Warma w Gnieźnie, Edmund Przybylski, został wczoraj z szpitala miejskiego w Gnieźnie odstawiony do tamtejszego więzienia sądowego. (br)

— * **Spadł z drzewa, tonąc w stawie.** Niezwykle tragiczny wypadek wydarzył się w Błażejewie (pow. śremski). Oto sześcioletni Stanisław Błażejewski, bawiąc się podczas nieobecności starszych wszedł na drzewo owocowe nad stawem, przyczem wpadł jednak i utonął z powodu braku pomocy. (k.)

— * **Psotni pastuszkowie.** Na linji telefonicznej w Śniatach (pow. śmigielski) stłuczono około 40 izolatorów. Jak się okazało, czynu tego dopuściło się czterech 14 do 15-letnich chłopców ze Śniat, którzy paśli w pobliżu bydło. (k.)

— * **Bójka o należność za jazdę.** W Bydgoszczy na ul. Jana Kazimierza doszło do sporu a następnie bójki pomiędzy rzeźnikiem Ryszardem Neumannem a szoferem taksówki nr. 85. Tłem kłótni było niezapłacenie należności za jazdę. W obronie szofera stanął przypadkowy przechodzień Jan Lewandowski, którego zapalczywy Neumann uderzył nożem w twarz, przecinając mu policzek od ucha do wargi. Poranionego przewieziono do lecznicy miejskiej w Bydgoszczy. (k.)

— * **Napad rabunkowy na motocyklistę?** Niezwykłym wypadkiem zajmuje się policja. Ze szczegółów wynika, że jadący motocyklem Stanisław Jankowski na szosie między Opalenicą a Rudnikami miał paść ofiarą napadu przez 3 nieznanych osobników. Napastnicy mieli związać Jankowskiemu ręce i zabrali motocykl, uciekając w kierunku Lwówka. (k.)

— * **Kradzież sieci rybackich.** Wielkiej kradzieży sieci rybackich dokonano w tych dniach w Bytyniu u rybaka Jakóba Frankowskiego. Łupem złodziei padły sieci wartości około 4 tys. zł. (z.)

— * **Pożary.** W Bydgoszczy przy ul. Poznańskiej z nieustalonej przyczyny powstał groźny pożar w składnicy materjałów aptekarskich Hermana Guntlacha. W budynku mieściły się składnice a na drugiem piętrze spłonął warsztat stolarski Jana Kanabaja. Przyczyna pożaru nie została dokładnie stwierdzona, przypuszcza się jednak, że powodem była eksplozja nagromadzonych tam kwasów i ga-

zów. Straty ocenia się na około 40 tys. złotych. Guntlach jest bardzo dotkliwie poszkodowany, gdyż nie był ubezpieczony. — W Szczepanowie w pow. mogileńskim wybuchł ogień w zabudowaniach St Mikulskiego. Z dymem poszły stodoła i dom mieszkalny, wartości około 25 tys. zł. Przyczyny pożaru nie ustalono. — W majętności Borowicach w pow. pleszewskim, własności p. Stiglera, dzierżawionej przez W. Zippera, wybuchł pożar spowodowany przez nocujących w stodole bezdomnych. Spłonęła doszczętnie stodoła polowa ze zbożem, oraz młocarnia. Straty ocenia się na 125 tys. zł. — Między Fabianowem a Komornikami spłonął w tych dniach stóg, wartości około 700 zł, własność Przybylskiego z Komornik. — Jak się okazało, ogień został podłożony, a podpalacz, niejaki St. Radzikowski bez stałego mieszkania, zgłosił się sam w urzędzie policyjnym, oświadczając, iż podpalił stóg. — W Kokorzynie w pow. kościańskim z nieustalonej przyczyny wybuchł ogień w zabudowaniach gospodarza Waligóry. Spalił się słomiany dach domu mieszkalnego, wartości około 2 tys. złotych. (z.)

JARMARKI

— * **Mikstat,** pow. Ostrzeszów. Jarmark kramny i na konie odbędzie się we wtorek, dnia 19 bm.

— * **Pobiedziska.** Jarmark odbędzie się w środę, 20 bm. Spęd bydła rogatego i trzody chlewnej zakazany.

— * **Miejska Górka.** Jarmark przypadający na 26 bm. z powodu wizytacji biskupiej w tymże dniu odłożony został na dzień 2 września.

Z WIELKOPOLSKI

— * **Gniezno.** (Otrucie grzybami.) Rodzina Antoniego Koralewskiego, zamieszkałego przy ulicy Garbarskiej 6 zjadła podczas obiadu sporo grzybów, które, jak się później okazało, były trujące. Groźne objawy zatrucia wystąpiły u Koralewskiego, jego żony Katarzyny oraz u dzieci Marjanny i Krystyny Pacholczyków. Dzięki natychmiastowemu przewiezieniu otrutych do szpitala, uratowano im życie.

— (Aresztowanie złodzieja.) Policja gnieźnieńska aresztowała Aleksandra Walaszczyka, bez stałego miejsca zamieszkania z powodu wyłudzenia podstępem 1 000 złotych na pewnym księdzu w Krakowie.

— (Z sądu.) Wydział karny tut. Sądu Okręgowego rozpatrywał sprawę przeciw Wawrzynowi Baczyńskiemu, gospodarzowi z Łubowa, oskarżonemu o spowodowanie śmierci swej wychowanki Marjanny Gończyńskiej. Sąd po naradzie uznał Baczyńskiego winnym przestępstwa z par. 222 i skazał go na 3 miesiące więzienia, zawieszając karę na przeciąg 3 lat.

— * **Wronki.** (Ujęcie złodzieja.) Zbyt często zdarzały się tutaj wypadki kradzieży rowerów. Wreszcie udało się tutejszej policji ująć i zamknąć w areszcie amatora cudzych rowerów, niejakiego Henryka Sawalę z Wronek. S. ukrywał się ostatnio w pobliskich Stróżkach, gdzie przy pomocy wspólników skradzione rowery przerabiał i sprzedawał.

— (Z Tow. Powstańców i Wojaków.) Dnia 10 bm. obchodziło uroczyście tutejsze Tow. Powstańców i Wojaków 10-tą rocznicę „Cudu Wisły". O godz. 9 rano zebrały się korporacje miejskie i towarzystwa z sztandarami przed ratuszem, skąd udano się w pochodzie do kościoła parafjalnego na nabożeństwo. Uroczystościowe kazanie wygłosił ks. prob. Pankowski. Po nabożeństwie uformował się pochód. Przy pomniku Tow. Powstańców i Wojaków złożyło piękny wieniec a prezes Zjednoczenia Miejscowych Towarzystw, dyr. banku p. Fr. Sokołowski wygłosił dłuższe przemówienie, zakończone okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej. Po odegraniu roty pochód rozwiązano. Po południu rozpoczął się dalszy ciąg uroczystości w Strzelnicy w ogrodzie Bractwa Kurkowego, gdzie zorganizowano wiele miłych niespodzianek, m. in. strzelanie z karabinów wojskowych, broni małokalibrowej i wiatrówek o cenne nagrody, ufundowane przez Tow. Powstańców i Wojaków. Uroczystość zakończono wspólną zabawą taneczną, która w miłym nastroju przeciągnęła się do świtu.

— (Z Tow. Pań św. Wincentego a Paulo.) Tow Pań św Winc. a Paulo urządza w dniu Wniebowzięcia N. M. P., 15 bm., swą doroczną zabawę latową w ogrodzie Bractwa Kurkowego. W programie przewidziane jest m. in. „Wesele krakowskie".

— (Burmistrz urzęduje.) Po 6-tygodniowych ćwiczeniach wojskowych powrócił i objął urzędowanie burmistrz p. Stanisław Ratajczak. (wr.)

— * **Budzyń.** (Zabawa latowa.) Miejscowa Ochotnicza Straż Pożarna urządziła zabawę latową w ogrodzie p. Polcyna. Strażacy zgromadzili się w lokalu zebrań, skąd z orkiestrą na czele wyruszono pochodem przez miasto. Zabawa wypadła bardzo pięknie. Pod wieczór wykonano kilka żywych obrazów. Piękne widowisko wywołało wielkie zainteresowanie — Przy zmroku wyruszono na drugą zabawę do p. Kolańskiego, gdzie przy dźwiękach muzyki tańczono do świtu.

— * **Czarnków.** (Obchód.) Uroczystość 10-lecia „Cudu Wisły" odbędzie się dnia 15 bm o godz. 10.30 Zbiórka organizacyj ze sztandarami przed lokalem p. Pilawskiego, poczem pochód do kościoła. O godzinie 11 uroczysta msza św. z kazaniem

Zwiedzajcie i popierajcie

zw 24 598 9

w kolegjacie. Po mszy św pochód na Rynek, gdzie nastąpią przemówienia i śpiewy. Kierownictwo pochodu powierzono „Sokołowi".

— (Z klubu tennisowego.) Dnia 10 bm rozegrał miejscowy klub tennisowy na korcie w Rogoźnie spotkanie rewanżowe z tamtejszym zespołem. Ogólny wynik spotkania 5:3 dla Czarnkowa.

— * **Oborniki.** (Nowy klub szachistów.) Zawiązał się przed rokiem w tut. mieście klub szachistów „Skoczek". W klubie tym znajdowało się 24 członków Niestety wkrótce klub ten zaczął podupadać. — Prezes Konieczyński i sekretarz Walkowiak zaprosili nowych i młodszych miłośników gry na zebranie, które odbyło się dnia 10 sierpnia br. o godz. 4 popołudniu w lokalu p. Kaźmierskiej w Rynku. Zebranie zagaił prezes p. Konieczyński, poczem dokonano wyboru zarządu, w skład którego weszli: pp. Walkowiak, Migdalek, Lehmann Benedykt i Kraśniewski Po załatwieniu spraw formalnych zebranie zamknięto. (gl.)

— * **Września.** (Pożar.) Przed kilku dniami wybuchł ogień w zabudowaniach rolnika Franciszka Kruka w Chlebowie Pastwą płomieni padły dom mieszkalny, stodoła ze zbożem i narzędzia rolnicze. — Przyczyny powstania pożaru nie zdołano ustalić; straty ocenia się na 17 tys. zł.

— (Kradzieże i włamania.) Przed kilku dniami włamano się we Wrześni do restauracji Nikodema Kulczaka. Łupem złodziei padły cygara, papierosy i czekolady, wartości około 700 zł. — W tych dniach włamano się do chłodni mistrza rzeźnickiego Bokalskiego. Nieznani włamywacze zabrali wyroby mięsne wartości kilkuset złotych. (k.)

— * **Pniewy.** (Jubileusz.) Druż. Harc im. Bol. Chrobrego obchodziła 5-lecie swego istnienia. Na polanie tuż przy mieście zaczęto w sobotę rozbijać obóz harcerski, w którym z zaproszonym na uroczystość drh. harcmistrzem Poplewskim z Poznania spało kilku druhów pod namiotami i szałasami. W niedzielę rano udała się drużyna do kościółka św. Ducha na mszę św., którą odprawił ks prał Bajerowicz. Z kościółka udano się do obozu. Druhowie zajęli się pracami obozowemi. W chwilę po obiedzie odbyły się pokazy harcerskie, gry i zabawy. Na zakończenie uroczystości urządzono o godz. 20 ognisko, przy którem odśpiewano piosenki harcerskie. Pod koniec drh. harcm. Poplewski miał urozmaiconą przykładami piękną gawędę: „O obow. harcerza wobec Boga, Ojczyzny i bliźnich". Po gawędzie uroczyście odebrał od kilku druhów „Przyrzeczenie", wręczając im potem krzyże harcerskie. Na zakończenie odśpiewano: „O Panie Boże Ojcze nasz" i „Idzie noc..."

— * **Ujście.** (Wizyta Prymasa Hlonda.) Miasto przyjmowało w swych murach dostojnego gościa J. Em. ks Prymasa Hlonda. Ks. Prymasa witał imieniem dozoru kościelnego p. Jakób Gapiński. Dziewczynka córka p. Rybarskiego, wygłosiła deklamację, wręczając ks Prymasowi bukiet kwiatów. Następnie poprowadzono ks. Prymasa pod baldachimem do kościoła, gdzie powitał dostojnego gościa prob ks. Dudziński, prosząc o błogosławieństwo dla swej parafji. W odpowiedzi ks. Prymas dziękował za tak miłe i serdeczne przyjęcie, nawoływał, aby wiernie wytrwać przy Kościele, przy wierze ojców i praojców i w końcu udzielił zgromadzonym błogosławieństwa. Następnie zwiedził ks. Prymas Kalwarję, wstąpił na plebanję na herbatkę i odjechał zpowrotem do Poznania.

— (Fabryki szkła nieczynne.) Już od dłuższego czasu wyrabiały tutejsze fabryki szkła butelki na zapas. Wskutek ogólnego kryzysu gospodarczego i braku zamówień zostały zamknięte. Skutkiem zamknięcia fabryk zostało bez pracy 400 ludzi.

—* **Opalenica.** (Z rady miejskiej). Odbyło się posiedzenie rady miejskiej, na którem rozpatrzono ponownie sprawy zastrzeżeń przy zatwierdzeniu budżetu. Poza tem został uzupełniony plan rozbudowy miasta. Uchwalono projekt rozbudowy miasta i rozszerzenia parku miejskiego, natomiast nieprzyjęto projektu budowy łazienek tak latowych jak zimowych.

— * **Zbąszyń.** (Z Bractwa Kurkowego.) Odbyło się w strzelnicy roczne walne zebranie tutejszego Bractwa Kurkowego. — Zebranie zagaił starszy brat Filipowski dając obszerne sprawozdanie z rocznej działalności Bractwa. Poczem składali kolejno sprawozdania komendant, sekretarz, skarbnik i komisja rewizyjna. Komendant i skarbnik złożyli swój urząd, wobec czego zebranie wybrało na ich miejsce Wł. Bajerleina i Leona Calińskiego. Żniwne strzelanie odbędzie się w niedzielę, dnia 24 bm. Bal królewski odbędzie się w sobotę, 13 września w sali strzelnicy.

— * **Niedźwiedź, p. Antonin.** (Zabawa Ochotniczej Straży Pożarnej.) Niedawno odbyła się w lasku pierwsza zabawa oddziału Straży Pożarnej. Wzięły w niej udział bratnie organizacje z Szklarki Myśliniewskiej z ogniomistrzami pp Drewiczem i Kępem na czele i Straż Pożarna z Meji W trakcie zabawy przemawiał prezes p. Podlak. Odpowiedział serdecznemi słowami ogniomistrz p. Kępa z Szklarki Myśliniewskiej, dziękując za miłe przyjęcie i wznosząc okrzyk na cześć pożarnictwa całej Rzeczypospolitej Polskiej. — O godz. 23 burza przerwała dalszą zabawę Uderzenie gromu na szczęście nie uczyniło żadnych szkód. Czysty zysk z tej miłej imprezy przeznaczono na zakup mundurów dla strażaków.

— * **Leszno.** (Jubileusz „Halki"). W niedzielę, dnia 10 bm. koło śpiewu „Halka" obchodziło uroczyście 10 rocznicę założenia. W imponującym pochodzie przy dźwiękach orkiestry 17 p. ułanów udano się do kościoła na uroczystą mszę św., gdzie dokonano poświęcenia sztandaru. Nabożeństwo odprawił ks. prefekt Zawidzki, poświęcając od ołtarza kilka serdecznych słów zasłużonemu towarzystwu. Pod koniec odśpiewano „Boże coś Polskę". O godz. 11 odbyło się w sali p. Tomińskiego uroczyste zebranie jubileuszowe przy udziale przedstawicieli miasta. Zebranie zagaił prezes koła, p. Nowak Fr., witając wszystkich zebranych. Na przewodniczącego zebrania poproszono p. prof. Lubierskiego z Leszna. — Po ukonstytuowaniu prezydjum, p. Dudziakówna złożyła sprawozdanie z działalności koła za okres 10-letni. P. Łopuszański przemówił do zebranych, zachęcając do pielęgnowania pieśni polskiej, przyrzekając kołu każdego czasu służyć dobrą radą i pomocą. Przemówienie swe zakończył okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej. Następnie zabierali głos p. Filisiewiczowa z Przybini, w imieniu Głównego Związku Śpiewaczego p. Łoża. Prezesowi p. Fr. Nowakowi wręczono dyplom zasługi, a pp. Józefowi Szczepaniakowi i dyrygentowi Kozicy oprócz dyplomu medal. Ostatnim mówcą był p. prof. Lubierski z Leszna, nawołując do owocnej pracy na niwie śpiewaczej. Zebranie zakończono hasłem „Cześć pieśni". O godz. 4 popołudniu odbyły się popisy śpiewacze w ślicznym parku zamkowym Fundacji Sułkowskich przy udziale 12 chórów. I nagrodę zdobyła „Lutnia" z Osieczny, II — Tow. Śpiewackie im „Dembińskiego" z Leszna, III — Koło Śpiewu „Chopin" Leszno. Pozostałe chóry otrzymały dyplomy i uznania. Zabawą taneczną zakończono ten dzień uroczysty.

— * **Oborniki.** (Obchód 55 rocznicy Kółka Rolniczego.) W niedzielę, 10 bm. miejscowe Kółko Rolnicze obchodziło wspaniałą uroczystość 55 rocznicy swego istnienia oraz poświęcenie sztandaru. O godz. 8,30 nastąpiło powitanie gości i delegacyj Kółek Rolniczych na dworcu, poczem powózkami odjechano do ogrodu Bractwa Kurkowego. Następnie wyruszono pochodem z orkiestrą kolejarzy do kościoła parafjalnego na mszę św., w której wzięły udział wszystkie organizacje miejscowe z sztandarami oraz Kółka Rolnicze z całego powiatu. O godz. 10,30 członek Kółka Rolniczego ks. prob. Szymański z Obornik odprawił uroczyste nabożeństwo, poczem nastąpiło poświęcenie sztandaru, poprzedzone pięknem przemówieniem ks. proboszcza. Chrzestnymi sztandaru były panie: Kruszkowa, Kabatowa, Żarnowska, Grabowska, Gruszczyńska, Rószkiewiczowa i Spychałowa oraz panowie: Karasiewicz, dr. Gładysz, rotmistrz Szymański, Smorawski, Świderski, Ruks i Stańko — Po nabożeństwie uformował się pochód z orkiestrą kolejarzy na czele. Udano się do ogrodu Bractwa Kurkowego na uroczystą akademję. Zebranie przybrało wyraz wielkiej manifestacji narodowej. Zagaił akademję prezes kółka, p. Kozubski, witając w serdecznych słowach przedstawiciela starosty p. Karasiewicza oraz delegacje i zgromadzonych gości, poczem oddał przewodnictwo w ręce prezesa powiatowego W. T. K. R na powiat obornicki p. dr. Gładyszowi. Przewodniczący udzielił głosu p. Kozubskiemu, celem wygłoszenia referatu o 55-letniej działalności Kółka. Przy zakładaniu Kółka nie odrazu można się było poszczycić większemi sukcesami. Były to bowiem czasy wielkiego ucisku polskości. Włościaństwo było wtedy nieufne i przyjmowało każdą nowość z niechęcią. Najgorszem zaś złem było to, że nie doceniano niebezpieczeństw germanizacji. Powoli jednak nieufność znikła i włościanin stał się prawdziwym obywatelem uświadomionym. Kółka Rolnicze pracowały w bardzo ciężkich warunkach. — Kółko obornickie ma zapisanych kilka pięknych kart w swej historji. Prelegent na końcu twierdził, że rolnicy, zrzeszeni w kółkach rolniczych nadal pielęgnować będą wywalczone ideały. Żywe oklaski były dowodem, że zebrani zupełnie się z referatem solidaryzowali. Po referacie zabrał głos prezes powiatowy p. dr. Gładysz, który uczcił pamięć zmarłych członków. Wzruszający był moment wręczania dyplomu zasługi przez p. dr. Gładysza najstarszemu członkowi Kółka p. Maciejowi Ruksowi, który bez przerwy przeszło 40 lat wydatnie pracuje w towarzystwie. Jubilat ze łzami w oczach dziękował za zaszczytne wyróżnienie. W imieniu Wielkopolskiego Towarzystwa Kółek Rolniczych składał życzenia p. prezes powiatowy dr. Gładysz. Sekretarz W. T. K. R. p. Tomik odczytał nadesłane telegramy. Odśpiewaniem Roty zakończono to uroczyste zebranie. Do obiadu zasiadło przeszło 100 osób. O godz. 16 odbyła się piękna zabawa w ogrodzie Bractwa Kurkowego, połączona z rozmaitemi niespodziankami. O godz. 20 rozpoczęła się zabawa taneczna, która trwała aż do rana. Piękna uroczystość długo pozostanie w pamięci tak członków Kółka jak i zaproszonych gości. (gl.)

— * **Kotowskie,** pow. odolanowski. (Burza.) Podczas burzy piorun uderzył w zabudowania gospodarza Lojdy. Spłonęły dom mieszkalny, chlewy i 12 sztuk bydła.

— * **Szamarzewo.** (Pożar.) W tych dniach wybuchł pożar w majętności dr. Mazurkiewicza w Szamarzewie pow. wrzesińskiego. Pastwą płomieni padła stodoła ze zbożem i dwie szopy z narzędziami rolniczemi. Straty wynoszą około 44 000 zł, które pokrywa Krajowe Ubezpieczenie. Pożar spowodowała prawdopodobnie służba, która w zamkniętej stodole nieostrożnie obchodziła się z ogniem.

Z POMORZA

— * **Świecie,** Pomorze. (Przyjęcie do konwiktu.) Jest jeszcze kilka miejsc wojnych w gimnazjalnym Konwikcie Biskupim Rodzice, którzy zgłosili swych synów, zechcą 25 bm. nadesłać do ks. prefekta: a) wniosek o przyjęcie do Konwiktu, b) świadectwo moralności od swego ks. proboszcza w kopercie zapieczętowanej, c) świadectwo moralności od swego dotychczasowego ks. katechety, także w kopercie zapieczętowanej. Pierwszeństwo mają uczniowie, mieszkający w powiecie świeckim i w obrębie diecezji chełmińskiej.

13 zatruć grzybami w Gnieźnie

Niezwykle liczne były w ostatnich dniach zatrucia grzybami w Gnieźnie. Na szczęście nie było w tem dotąd śmiertelnych wypadków. W szpitalu gnieźnieńskim udzielono pomocy w wielu wypadkach. Zatruciu grzybami uległa m. i. rodzina funkcjonarjusza kolejowego Wojciechowskiego, zamieszkałego przy ul. Dalkowskiej, złożona z trojga osób; dalej rodzina pracownika kolejowego Bąkowskiego z Trzemeszna (czworga osób); dekarz Karol van Hauer z Gniezna; rodzina robotnika Antoniego Koralewskiego (dwoje osób) i troje dzieci Pacholczyków. Ogółem więc w ciągu dwu dni przewieziono do szpitala gnieźnieńskiego 13 osób zatrutych grzybami. (k)

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego: Kaniewska 5 zł. — M. Malinowska 3 zł. — Chwałczyńska 10 zł. — Hrabina Skórzewska (pl. Nowomiejski) 100 zł. — Irena Kozłowska 5 zł. — Bronisława Kozłowska 5 zł. — O. S. 10 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 729 zł.

Na ołtarz św. Antoniego w kaplicy polskiej w bazylice N. M. P. w Nazarecie: Stołowska 2 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 32 zł.

TEATRY

— * **Z Teatru Nowego.** Dziś w sobotę i jutro w niedzielę ostatnie dwa występy popularnego K. Krukowskiego (Lopka) na czele świetnego zespołu „Qui pro Quo" (p. Korskiej, niezrównanej odtwórczyni piosenek nastrojowych, 3 Watra Sisteers, pp. Żelskiego i Boruńskiego). W programie niewidziane dotychczas w Poznaniu skecze i przeboje stolicy, wywołujące huragany oklasków rozbawionej widowni. Bilety wcześniej w firmie F. Zygarlowski, ul. Gwarna.

Dyrekcji Teatru Nowego udało się pozyskać bawiącego w gościnie znakomitego artystę Teatru Narodowego w Warszawie p. Brydzińskiego, który ukaże się w doskonałej komedji L. Chiarelliego p. t. „Twarz i maska". Świetny ten artysta ukaże się w roli hrabiego Paolo Graziano.

Teatr Nowy

DZIŚ — Krukowski — wieczór humoru w nowym programie.

Niedziela, 17. 8. Krukowski — wieczór humoru.

Poniedziałek, 18. 8. „Twarz i maska". — Gośc. występ Brydzińskiego.

Wtorek, 19 8 „Twarz i maska". — Gośc. występ Brydzińskiego.

Początek o godzinie 8 wieczorem

Bilety poprzednio do nabycia w składzie cygar p Zygarlowskiego, narożnik ul. Gwarnej i 27 Grudnia.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

PIEŚŃ O ZIEMI NASZEJ

Przelotne muzeum etnografji — Jedna i Niepodzielna — A gdyby tak w świat?

W Pawilonie Turystyki zebrało się przelotnie — niestety zbyt przelotnie — całe ludowe muzeum. Podzielone na województwa, podzielone było dobrze. Województwa są przeważnie logicznemi etnograficznie jednostkami, a stoiska ich dawały obraz historycznego i rasowego układu Polski ze szczerością mapy geologicznej.

Istnieje odnośnie do sztuki ludowej bardzo ważne prawo: motywy jej (w pierwszem rzędzie stroju) stoją w ścisłym związku z granicami szczepów i rodów. Nie dowodzi to oczywiście, aby n. p. biała cuha zrodziła się na Podhalu a brunatna u Rabczan, albo żeby one obie były równie dawne jak te dwa rody. Przeciwnie, wiemy, że Janosik ubrany był nieco odmiennie niż dzisiejsi gazdowie, taksamo jak nie dalej niż w końcu XVIII. wieku strój krakowski przedstawiał się inaczej niż obecnie. Ale obszary szczepowe, a w ich obrębie rodowe, tworzą rodzaj basenów, w których dane formy rozlewają się, utrzymują, lub ustępują nowym. A tradycje — nawet poszczególnych gmin — są bardzo trwałe. Wystarczy podnieść, że wsie narokowe, a więc osadzone za pewnemi specjalnemi świadczeniami w epoce organizowania grodów, zachowują częstokroć po dziś dzień ślad tej specjalizacji. Dziś jeszcze Świątniki dostarczają całej służby kościelnej dla wawelskiej katedry, Skotniki są jedyną w okolicy gminą, gdzie obora stanowi osobny budynek. Korabniki, po wyschnięciu Skawy nie znajdują się już pośród jezior, ale dawni korabnicy zamienili jedynie swój fach na stolarkę i z ich rąk wychodzą wszystkie t. zw. „skrzynie krakowskie".

Widzimy stąd, jak doniosłym dokumentem historycznym jest sztuka ludowa, i jak wiele można było wyczytać z jej przeglądu w stoiskach „Komturu".

Zarysował się wyraźnie teren przedhistorycznych wpływów celtyckich: „Stara Polska", Śląsk, nazwany tak od plemienia Silungów. Mieszkali oni zapewne pośród szczepów słowiańskich. Stosowanie nowożytnych pojęć o granicach do dorzecza Wisły czy Łaby w epoce Flawjuszów, i rewindykacje niemieckie oparte w ten sposób na Tacycie, nie liczą się z ówczesnym stanem rzeczy, t. j. ze symbiozą plemion. Taksamo jak nie możnaby symplicznie pociągnąć terytorjalnej granicy między Chanaanejczykami a Izraelitami Gedeona, tak nie można wykreślić jej między Celtami, Germanami i Słowianami za czasów Tacyta. Ślady Celtów obejmują góralszczyznę. Chłopi z Finistere uderzająco przypominają górali typem, a nawet głosem i intonacją, choć w innej mowie. W Pawilonie turystyki etniczną wspólnotę Śląska i Podkarpacia ilustrowały dobitnie gunie, pasy nabijane w typie t. zw. „zbójnickich", ryzowane czerpaki, miejscami krypcie etc.

Przez województwa wschodnie przechodzi stara linja graniczna pomiędzy światem łacińskim a greckim. Wycinany ornament pokucki i ruskie hafty, to już bizatyńska geometrja.

Uwieńczenie szczytu okapowego dzieli Polskę znowu na dwa terytorja: obszar pazdura i obszar śparogów. Pazdur, znany kręgielek zakończony graniastym tulipanem, lub kolczatą kulą panuje niepodzielnie na Śląsku, w całej dawnej Małopolsce i — rzecz ciekawa — na Pomorzu. Rozciąga się na Słowaczyznę, Morawy i Czechy. Śparogi, t. j. skrzyżowane w szczycie domu deski, wycięte w formie rogów, łbów końskich i t. d., zaczynają się z Mazowszem, a obejmują w dalszym ciągu Litwę, Żmudź i Prusy Królewskie.

Stroje lokalne przedstawiają czasem ciekawe przykłady eksterytorjalności. Łowiccy Księżacy, dawni poddani arcybiskupa gnieźnieńskiego, noszą — jedyni na całym obszarze — sukmanę wielkopolską.

Oto przykłady odcieni, które uwidaczniają się w sztuce ludowej, a są jakby kofunkcjami historji. Ale jest nią również, bardziej od różnic uderzająca — wprost w oczy bijąca — wspólnota.

Polska, od Helu po Karpaty, jest jednym z etnograficznie najbardziej jednolitych narodów. Nie mówiąc już o Francji i Anglji, **czemże są drobne** odcienia fonetyki i form gramatycznych pomiędzy góralami, Mazurami, czy Kaszubami, w porównaniu z różnicą jaka istnieje między narzeczami ludowemi poszczególnych części Niemiec!

I tosamo uwidacznia się w budownictwie, sprzęcie, stroju. Stara chata pomorska we Wdzydzach jest taksamo stawiana na węgieł jak krakowska i podhalska, wileńska, kurpiowska, dawna wielkopolska, wołyńska i mazowiecka. Szpary zrębu wytkane są taksamo mchem, tem „czemś czarnem przyniesionem z lasu", jak to zapisał Al Bekri, podróżujący po Polsce za czasów Mieszka I. Takiesame ma podcienia, z łukami wyciętemi na tensam charakterystyczny, do romańskiego podobny, sposób, czyto stoi na Pomorzu, czy pod Sandomierzem lub za Nowym Targiem. Takisam sosrąb podtrzymuje pułap izby. W grodzieńszczyźnie stoi drewniany śpichlerz, identyczny z tym, który się zachował w Rabie Wyżniej. W stoisku łowickiem na „Komturze" odnalazłem takąsamą, wyrzynaną ławkę jaką nabyłem kiedyś w powiecie myślenickim. Muzeum pomorskie wystawiło skrzynię wyprawną, podobną do wspomnianych korabnickich, ale również i do lwowskich, mazowieckich i góralskich, z tąsamą wewnętrzną przegródką na korale, której wieczko podniesione służy do podtrzymania wieka skrzyni. Pomimo różnic w stroju, tesame formy rozproszone są w najróżniejszych częściach Rzplitej. Krakowska rogatywka sięga Piotrkowa, ale zachowała się również za Krzemieńcem. Pomorska czapka futrzana istnieje na Polesiu i w stanisławowskiem. Nawet tam, gdzie płocienne części ubrania swem wyszywaniem należą już do sztuki wschodniej, odzienie wierzchnie, wełniane, bywa zachodnie, i poleska świtka lub gunia zdołbunowska, z nad obecnej bolszewickiej granicy, mają takisam ornament jak sandomierska i wiślicka kierezja.

Oto wielka nauka z tego przygodnego muzeum etnografji które gościło w Poznaniu. W przytłumionej ciszy stoisk wojewódzkich, te chaty i kościółki, siermięgi, spódniki, kacabajki, czerpaki, łyżniki i malowane skrzynie, nietylko półgłosem nuciły prawdziwą Pieśń o Ziemi Naszej. Zebrane z czterech stron Rzeczypospolitej, wypisywały jej zarazem głoskami niezatartemi, bo wyrosłemi z samych korzeni dziejów: Une et Indivisible.

Taka wystawa nie powinna się rozproszyć.

A gdyby tak — z pewnemi zmianami i uzupełnieniami — zainstalować ją w okręcie, zamienić kajuty na ludowe wnętrza i widokowe panoramy, rozmieścić gdzieindziej fotografje, statystyczne tablice, pokazy kolejnictwa, przemysłu, handlu? Przyłączyć do tego trupę góralskich kobziarzy, kurpiowskich weselników, i wykonawców wspaniałej dawnej muzyki polskiej? Zaopatrzyć to wszystko w skład propagandowych wydawnictw i broszur, dodać obrotnych ciceronów — i puścić z Gdyni przez morza, od portu do portu, wkoło Europy i Ameryki?

Francja, parę lat temu, wysłała dookoła świata taki okręt, będący wystawą francuskiej sztuki, mody i elegancji. Ten, którego tu projekt podajemy, mógłby być jeszcze bardziej zajmującym. Stanowiłby doniosły w skutkach owoc i ciąg dalszy „Komturu".

I myślę, że żaden okręt młodej floty polskiej nie zasłużył się jeszcze tak jak ten, któryby przez obie półkule powiózł tę Polskę, wymowną i przekonywującą, dźwięczną i barwną.

Ludwik Puget.

Poznań.

Książki nadesłane

Tadeusz Łopalewski: „Rycerz z La Manczy". Poemat dramatyczny. Wilno, Nakładem Ludwika Chomińskiego.

Frank Heller: „Finanse wielkiego księcia". Warszawa „Rój".

André Maurois: „Oddech wojny". Warszawa, „Rój".

Artur Landesberger: „Ślepa sprawiedliwość". Powieść. Warszawa, Bibljoteka Groszowa.

Kuno Klebelserg: „Les fondements de la Cooperation intelectuelle Polono-Hongroise". Budapest. Impr. du Pester Lloyd.

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Z przeszłości Śląska. Żywo rozwijająca się działalność niemieckich zrzeszeń historycznych na Śląsku, przedewszystkiem więc „Historische Kommission für Schlesien" i „Verein für Geschichte Schlesiens" zaznaczyła si ęnowemi pozycjami. Najważniejszą z nich w ostatnich miesiącach są „Beiträge zur Rechtssiedlungs- und Wirtschaftsgeschichte des Kreises Militsch" wyszłe z pod pióra Józefa Gottschalka. W tej chwili ukazał się tylko pierwszy rozdział, drukowany jako dyssertacja doktorska, pełny tekst jest w druku. Kilkusetstronicowe dzieło ma ukazać się w sierpniu br. jako 31 tom serji „Darstellungen und Quellen zur schlesischen Geschichte". Podobnie jak w pracy Pfitznera z r. 1926 o bisk. wrocławskiem otrzymamy znów monografję jednego regjonu śląskiego; będzie ciekawe porównanie wyniku obydwu autorów, niekiedy różniących się, jak np. w kwestji ciągłości terytorjalnych podstaw ustroju sądowego. Pozatem znać już z ogłoszonego fragmentu pracy Gottschalka dobroczynny wpływ zaznajamiania nauki niemieckiej przez prof. H. F. Schmida z Grazu z wynikami nauki historycznej polskiej. Ogłoszony fragment zajmuje sie kasztelanją milicką na przestrzeni średniowiecza. Zainteresuje dołączona do tekstu mapka podziału własności gruntowej na obszarze kasztelanji przed rokiem 1358. Równocześnie ukazujące się perjodycznie „Schlesische Geschichtsblätter" poświęciły zeszyt 3-ci z roku 1930 przeszłości Ziembic (Münsterberg), Ząbkowic (Frankenstein) i Kamienia (Kamenz). Najbardziej ogólny charakter nosi szkic wstępny p. t. Abriss der politischen Entwicklung des Fürstentums Münsterberg-Frankenstein, pióra Alfreda Säbischa. (zw)

OCHRONA ZABYTKÓW

Kościoły poznańskie. W krakowskim „Czasie" znajdujemy pod nagłówkiem „Z wizyty w Poznaniu", artykuł zawierający wiele słusznych uwag o kościołach poznańskich. Autor omawia wartości artystyczne starych naszych świątyń. Kościoły poznańskie, choć nie mogą porównać się z krakowskiemi, przedstawiają się jednak, jako prawdziwe dzieła sztuki i piękne zabytki. To też ważną bardzo jest rzeczą, aby przy odnawianiu ich zwracano uwagę na niezatracanie tej wartości artystycznej i zabytkowej. Poza tem ilość kościołów w Poznaniu, stosunkowo do liczby katolickiej ludności jest niedostateczna. W najbliższych latach projektuje się wzniesienie kilku świątyń. Bardzo słuszną uwagę rzuca w tej sprawie autor artykułu. Przy budowie nowych kościołów konieczne są fundusze i to znaczne „za tanie pieniądze bowiem dostanie się tylko tandetę. Ale bardziej jeszcze potrzeba znajomości sztuki i zmysłu estetycznego pośród duchowieństwa, będącego tych kościołów gospodarzem. Tego wszystkiego duchowieństwu poznańskiemu życzymy". (t)

TEATR

W teatrach warszawskich. Piszą nam z Warszawy: Po niezbyt długiem życiu „Niebieskiego lisa", którego z pyłów bibljotecznych wyciągnął Teatr Narodowy, przyszła kolej na jeszcze leciwszą nowość: „Interes interesem". Oktawa Mirbeau, w której jeszcze nieboszczyk Feldman, za swoich wcale nie starych lat, mnogie zbierał laury. Izydora Lechata gra obecnie Junosza, aktor doskonały, jak wiadomo, chocia żw Warszawie mocno już opatrzony, a i na prowincji także, bo cały prawie rok ubiegły na gościnnych występach przepędził. U Szyfmana duże powodzenie ma „Dobry wojak Szwejk", w interpretacji Jaracza, który zdaje się na jakiś czas przysiądzie na miejscu. Objął mianowicie od sezon uteatr Ateneum, mieszczący się w Domu Kolejarzy, a obecnie prowadzony w ostatnim sezonie przez p. Strońską. W Letnim grają dalej angielską farsę „Ciotka Karola", trzecią nowość z przed pół wieku. Za to teatr Mały ma krotochwilę polską, mianowicie, „Miłość, czy pięść", Dunin Markiewicza, i Fijałkowskiego. Zabawna ta sztuczka, której „prapremjera" odbyła się w Poznaniu, była także graną w Wilnie. Modzelewska w roli atletki-rekordzistki jest jak zawsze urocza. (tw)

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Sztuka Indjan. Na Międzynarodowej Wystawie Sztuki w Pradze w r. 1928 pięciu malarzy - Indjan ze szczepu Kiowa, niegdyś panującego nad obecnemi terenami stanu Oklahoma w St. Zjedn., wystawiło 30 akwareli, które wywołały żywe zainteresowanie i podziw wśród krytyków. Obecnie akwarele te w świetnej reprodukcji francuskiej zaopatrzone w historję ich powstania wydał Polak zamieszkały w Nicei, p. C. Szwedzicki p. t. „Sztuka Indjan Kiowa". Z książki dowiadujemy się, że przed jeszcze pięćdziesięciu laty szczep Kiowa należał do jednego z najdzikszych w Ameryce. Przed trzema laty profesor uniwersytetu w Oklahomie O. B. Jacobson odkrył niezwykły talent w pięciu młodych Indjanach, zaopiekował się nimi i powierzył ich w odpowiednie ręce. Wynik utorował młodym malarzom drogę do sławy. Książka kosztuje ok. 300 złotych.

ZAPISKI REGJONALNE

NIEZNANE ŹRÓDŁA DZIEJOWE W ARCHIWUM TORUŃSKIEM.

Bogate zbiory tutejszego Archiwum Miejskiego pomnożyła w ostatnich tygodniach nader cenna kolekcja aktów i dokumentów, odnoszących się do niezmiernie interesującego, a dotychczas jeszcze wyczerpująco przez uczonych niezbadanego okresu przejściowego w dziejach Torunia, to jest od drugiego rozbioru aż do Kongresu Wiedeńskiego.

Akta te w ośmnastu działach obejmują całokształt spraw miejskich z lat 1793 — 1815; spraw nader różnorodnych a przytem nad wyraz skomplikowanych wskutek trzykrotnej zmiany przynależności terytorjalnej jaką przechodził Torun z rozbiorami i wojnami napoleońskiemi.

Wśród fascykułów odnoszących się do spraw czysto administracyjnych (zarząd instytucyj i zakładów miejskich, majątku Torunia, sprawy stowarzyszeń i cechów, rzemiosł, handlu, budownictwa i t. d.) na szczególniejszą uwagę zasługują przede wszystkiem materjały do historji administracji Torunia (Dzieje organizacji miasta i ustroju władz miejskich) a w szczególności do sprawy zaprowadzenia t. zw. „Provinzial - Gesetzbuch" czyli Księgi Ustaw Prawa Prowincjonalnego dla prowincji Pruskiej.

Szczególniejszą wartość przedstawia zbiór „Militariów" z lat 1794 — 1815. Obfituje on w całe mnóstwo dotychczas nieznanych szczegółów, niezbędnych dla historyków wojskowości, oraz dla badaczy dziejów wojennych do wyczerpującego przedstawienia takich zagadnień, jak stosunek Torunia do Insurekcji kościuszkowskiej i tworzenia Straży Obywatelskiej w roku 1794. Historyk wojen napoleońskich znajdzie w tym dziale sporo . materjałów do sprawy ufortyfikowania Torunia w roku 1805, świadczeń miasta w stosunku do armji francuskiej (dostarczenia taborów w r. 1807) i Gwardji Narodowej w latach 1808, 1809 i 1812, oblężenia Torunia przez wojska rosyjskie (rok 1813) i zajęcia go w roku 1815 przez wojska pruskie czy wreszcie do odszkodowań wojennych za czas od roku 1806—1815, obwarowania miasta po ostatecznem zajęciu go przez Prusaków i budowy pomieszczeń dla garnizonu pruskiego. Dokumenty z lat 1797 i 1798 oświetlą bliżej pretensje Torunia do Polski, jakoteż do Rosji, zaś akta z r. 1815 ułatwią dokładniejsze zbadanie zagadnień terytorjalno - granicznych Torunia, związanych z ustaleniem granicy rosyjsko - pruskiej przez Traktat Wiedeński. Wreszcie dokumenty dotyczące przestępców politycznych („Staatsverbrecher"), stanowić będą ważny przyczynek źródłowy do dziejów ruchu niepodległościowego w b. dzielnicy pruskiej.

Nowe źródła dziejowe wcielone do naszego Archiwum Miejskiego dzięki staraniom dra K. Sochaniewicza, przedstawiają przeto pierwszorzędną wartość. Nie obejdą się bez nich zwłaszcza historycy czasów Napoleońskich, których Toruń interesować będzie zawsze, nietylko jako przedmiot działań wojennych lecz także jako stolica Księstwa Warszawskiego w okresie przejściowym, to jest po zajęciu Warszawy przez Austryjaków w kwietniu 1809 roku.

Należy żywić nadzieję, iż władze miejskie Torunia, pomne pięknych tradycyj kulturalnych, związanych z kolebką nieśmiertelnego autora „De revolutionibus orbium coelestium". uprzystępni je rychło ludziom nauki, tworząc pracownię archiwalną, bez której nie może być nawet mowy o należytem wykorzystaniu tak cennych zasobów dla dobra naszej wiedzy historycznej.

Toruń. Adam Münnich.

Towarzystwo badań dziejów wyzwolenia Wileńszczyzny. Przykład Poznania, w którym od lat kilku Towarzystwo do badań nad historją powstania wielkopolskiego 1918/19 r. pracuje i zbiera materjały do dziejów tego powstania, nie pozostał bez echa. Oto w Wilnie powstało teraz podobne towarzystwo mające na celu zebranie wiadomości o działaniach wojennych na tem terytorjum w latach 1914-1923. Towarzystwo wspomniane uprasza i zwraca się z gorącym apelem do wszystkich mających podobne wiadomości o nadsyłanie ich czy to w postaci pamiętników, czy druków, czy fotografij pod adresem Urzędu wojewódzkiego w Wilnie, pokój 46.

(J. St.)

Jakiemi metodami „sanacja“ chce ratować swe szeregi?

Rozkładowa robota B. B. w Pleszewie

Piszą nam z Pleszewa:

„Sanatorzy“ pleszewscy długo nie mieli odwagi pokazać swego prawdziwego oblicza. Znając opinję przeważającej części społeczeństwa, która zawsze stała w ostrej sprzeczności do ducha i metod „sanacji“, taili się właściwi przywódcy „sanacji“ z swemi przekonaniami. Nawet jeszcze podczas ostatnich wyborów do rady miejskiej nie odważyli się wyznać, czem są, i bałamucili niektórych obywateli, dowodząc, że są „bezpartyjnym blokiem gospodarczym“ i że chodzi im jedynie o uzdrowienie gospodarki miejskiej.

Aż tu 1. stycznia r. b. przyszedł nowy starosta powiatowy pan Siekierzyński — wprawdzie nie ostatni z Siekierzyńskich, lecz zawsze Siekierzyński, w dodatku 100 proc. piłsudczyk (wtajemniczeni mówią, że nie jest taki zły, tylko pleszewscy „sanatorzy“ nie pozwolą mu być innym). „Sanatorzy“ odetchnęli pełną piersią i zaraz głośno i już otwarcie przyznali się do obozu majowego. Założyli „Strzelca“, do którego wciągnęli wszystkich urzędników i niektóre jednostki bardziej bojaźliwe, urządzili „wspaniałą“ galówkę w dniu 18, 19 i 23 marca, „Gazetę Pleszewską“, dotychczas narodową, jakiemiś sztuczkami przerobili na swój organ, szykanują gdzie i jak się da ludzi z pod sztandaru narodowego — słowem zrobili z Pleszewa gniazdo intryg i wzajemnej nieufności.

Dzisiaj urzędnik boi się dosłownie iść ulicą z członkiem Stronnictwa Narodowego, aby mu na drugi dzień ktoś czemś nie groził. Ludzie słabszego charakteru i bojaźliwi poprostu boją się, aby ich „sanatorzy“ nie posądzili o stanowisko „antypaństwowe“, jak „sanatorzy mówią o tych, którzy nie idą za „sanacją“. Ostatnio, chcąc pomnożyć swoje szeregi, w których poza tymi, co być muszą, niewielu jest tylko i to z bojaźni urządzili zebranie, na które rozesłali zaproszenia następującej treści:

„W piątek, dnia 25 lipca o godz. 8-mej wieczorem odbędzie się na sali p. Marciniaka, przy ul. Poznańskiej zebranie organizacyjne Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

„Ufając, iż przekonania WP. idą w myśl idei państwowo-twórczej, prosimy uprzejmie o wzięcie udziału w odnośnem zebraniu.

„W razie ważnych przeszkód, uniemożliwiających WP. wzięcie udziału w zebraniu, prosimy o łaskawe podanie przyczyn.

„Niniejsze zaproszenie służy jako karta wstępu.

„Rada Powiatowa B. B. W. R.
„(—) Dr. Likowski
„prezes“.

Pismo to jest objawem megalomanji, ale jednocześnie dowodem wstrętnych metod „sanatorów“, za pomocą których starają się gwałtem wciągnąć do swoich szeregów ludzi zależnych. Niejeden uląkł się i poszedł, albo nie mogąc iść, a bojąc się, by go jutro nie „zemerytowano“ lub przeniesiono do Pipidówki, posłał wytłumaczenie, podając z całą szczerością powody, uniemożliwiające mu przybycie.

Wśród obywateli pleszewskich panuje zrozumiałe oburzenie. Pytają się, czemu nie wolno wszystkim obywatelom porówni korzystać z wolności w wolnej Polsce. Czy doprawdy tylko tym, którzy wierzą w Piłsudskiego wolno być obywatelem pierwszej klasy, a każdy inny może być tylko kopciuszkiem? Smutno i ciężko na duszy niejednemu, gdy widzi, że jednostki zasłużone, pracujące wytrwale dla społeczeństwa, odsuwa się, zakazuje im się być tem, czem dotąd były.

Niedaleki jest już chyba kres tych wszystkich nieprawości.

Skończyć z Sopotem

Gdynia, w sierpniu.

Zdaje się, że tylko z odległej Karwi i Jastrzębiej Góry letnicy nie jeżdżą do Sopotu. Z Jastarni, Helu, Gdyni i Orłowa kursują niestety liczne statki i autobusy, dowożące do Sopotu Polaków i polskie pieniądze.

Jeszcze zeszłego roku Polak, jeżdżący z polskiego wybrzeża do Sopotu, nie przyznawał się do tego, ponieważ zdawał sobie sprawę, że źle czyni. Wizyty w kasynie zasłaniał wycieczką do Gdańska lub czemś podobnem. W tym roku, w pensjonatach, restauracjach i na plażach polskiego wybrzeża mówi się otwarcie o podróżach do Sopotu i ich wynikach. Ci, którzy wygrali chociażby kilkadziesiąt guldenów, przechwalają się tem i są tacy dumni, jakgdyby spełnili patrjotyczny obowiązek — zabrali Niemcom pieniądze.

Sopocka jaskinia gry jest magnesem, który nie przyciąga tylko jednostki. Ogół hazarduje się bez opamiętania. Grają ojcowie rodzin, urzędnicy, matrony, młodzież. Na wypadek wygranej kupuje się w Sopocie lub Gdańsku różne niepotrzebne fatałaszki, lub urządza pijatyki w tamtejszych kabaretach. W razie przegranej i wyczerpania się kredytu u bliższych i dalszych znajomych, pakuje się manatki i wraca do domu, mówiąc, że nie ma co siedzieć nad morzem, bo „pogoda jest paskudna“.

Na polskiem wybrzeżu doszło już do tego, że wartość poszczególnych kąpielisk nie mierzy się położeniem, cenami i wygodami, lecz odległością od Sopotu i dogodnością komunikacji z tą miejscowością. O Jastrzębiej Górze słyszy się nieraz opinję, że bardzo tam ładnie, ale cóż z tego, kiedy daleko do Sopotu. Co innego takie Orłowo, skąd spacerem można dojść do kasyna. Tam warto mieszkać.

Społeczeństwo nasze, skądinąd trzeźwe i rozumne, wieży w możliwość zdobycia majątku w Sopocie. Pojedyńczy wypadek wygrania przez kogoś kilku tysięcy guldenów omawiany jest bardzo szeroko i przez długi czas zachęca setki ludzi do gry w ruletę.

Na szulernię sopocką są dwa sposoby.

Jeden sposób, radykalny, ale skuteczny, polegałby na tem, że rząd zakazałby swoim obywatelom uczęszczania do kasyna pod groźbą utraty obywatelstwa. Zapoczątkowany kiedyś bojkot towarzyski i społeczny był bez rezultatu i dzisiaj, wobec wzmożonej i nieskrępowanej frekwencji Polaków w kasynie sopockiem, na nic by się nie przydał. Urzędowy zakaz napewno by zrobił swoje.

Drugim środkiem, ale już raczej półśrodkiem, byłoby otwarcie kasyna gry na naszem wybrzeżu. Nie koniecznie w samej Gdyni, ale w Orłowie lub w Jastarni. Jeżeli wolno Polakom zanosić swoje pieniądze do kasyna na terenie gdańskim, to niech wolno im będzie zgrywać się na terytorjum polskiem. Przeczulona ambicja jest w tym wypadku zupełnie nie na miejscu. Nieotwieranie kasyna gry w Polsce nie jest nietolerowaniem hazardu, jeżeli każdy obywatel polski ma możność grania w Sopocie.

W każdym razie największy jest czas, żeby zamknąć dla Polaków bramy sopockiej jaskini gry. Oprócz względów moralnych i etycznych są jeszcze względy polityczne. Gdańsk prowadzi otwarcie kampanję, wymierzoną w naszą egzystencję. My rewanżujemy się między in. w ten sposób, że zasilamy w Sopocie obficie kasy gdańskie pieniędzmi, które zarabiamy z trudem.

Fob.

„Polskie prawo pracy“

W ostatnich czasach coraz częściej można spotkać w księgarniach wydawnictwa z zakresu zagadnienia pracy, ujętego z punktu widzenia prawniczego. Coraz poważniejsze prace ukazują się w tej dziedzinie, wzbudzając zainteresowanie dla leżącej dotąd odłogiem poważnej gałęzi prawa.

Ostatnio księgarnia F. Hoesicka w Warszawie wydała obszerną pracę D-ra Al. Raczyńskiego p. t. „Polskie Prawo Pracy“. W przedmowie autor przyznaje z całą szczerością, że w polskiej literaturze prawniczej prawo pracy jest traktowane bardzo po macoszemu. I rzeczywiście, prócz luźnych komentarzy do poszczególnych ustaw oraz szeregu broszur, mających charakter raczej prac, omawiających odnośne ustawy z punktu widzenia społecznego, niż prawniczego, oprócz „Kodeksu Pracy“ Blocha, posiadamy bardzo mało książek prawniczych, dotyczących tej dziedziny. „Polskie Prawo Pracy“ Dr. Raczyńskiego stanowi obok „Zarysu Polskiego Prawa Robotniczego“ Dr. Z. Fenichela, jakby zapoczątkowanie wypełnienia istniejącej u nas luki w tej mierze i należy oczekiwać, iż pobudzi innych do pracy w tym kierunku.

Autor pragnął, jak to we wstępie zaznacza, wskazać treścią swej książki drogę do wykładów o prawie pracy w wyższych uczelniach naszych i wprowadzić do nauki prawo pracy. Część I, pod tytułem: „Ogólne nauki prawa pracy“, omawia system, genezę i źródła prawa pracy b państw zaborczych i własne, wskazując na braki w naszej terminologji i stwierdzając znaczne rozbieżności metodyczne w podziale materji tego prawa. Znamiennym niezmiernie dla naszych warunków jest podział terenów działania polskich ustaw w Rzplitej, a mianowicie: 1) ustawy obowiązujące w całem państwie, 2) w całem państwie prócz G. Śląska, 3) w całem państwie prócz województwa Śl., 4) tylko na terenie b. zaborów Rosji i Austrji, 5) tylko na terenach b. zaboru austrjackiego i na ziemiach wschodnich, 6) tylko na części b. zaboru Rosji (dawna Kongresówka) i części okr. białostockiego, 7) tylko w b. zaborze pruskim. Jak widać z tego zestawienia bogactwo w tej dziedzinie jest nadmierne, co wywołuje nieraz trudności, które winny skłonić czynniki miarodajne do przyspieszenia prac kodyfikacyjnych.

Następnie autor przechodzi do zagadnień międzynarodowego prawa pracy zasad wolności pracy i wreszcie podmiotu prawa pracy, dzieląc go na: pracowników, robotników, chałupników, kierowników, uczniów i praktykantów oraz pracodawców. Dłużej nieco omawia autor trudności ustalenia należytej definicji cech, rozróżniających pracownika umysłowego i robotnika, oraz ujęcie tych różnic w polskiem prawie pracy.

Część II pod tytułem: „Indywidualne prawo pracy“ obejmuje zagadnienia: kontraktu pracy i jego istotę, pośrednictwa pracy, ochrony rynku pracy, obowiązków pracownika i pracodawcy, ochrony wynagrodzenia, ukończenia stosunku pracy, specjalnych stosunków pracy, władz pracy. III część p. t.: „Zbiorowe prawo pracy“ omawia organizacje pracowników i pracodawców, umowy zbiorowe, zatargi i walki zbiorowe, oraz załatwianie tych zatargów, rozjemstwo przymusowe i dobrowolne.

Książka dr. Raczyńskiego, stanowiąca b. pożyteczny i cenny nabytek dla naszej literatury prawniczej, winna zainteresować świat pracy, a w szczególności związki zawodowe robotnicze i pracownicze, które znajdą w niej dużo cennego materjału pomocniczego w swej działalności, mającej na celu obronę interesów swych członków.

(O.)

Rybołówstwo morskie

W miesiącu czerwcu 1930 roku złowiono u polskich wybrzeży morskich ogółem 191.986 kg. ryb, wartości 222.700 zł., a mianowicie: stroni 107.515 kg. (cena 1 zł. za 1 kg.), zimnicy 23.125 kg. (1 kg. — 0.8 zł.), skarpi 17.980 kg. (1 kg. — 1.2 zł.), gładzicy 6.470 kg. (1 kg. — 0.6 zł.), śledzi 4.830 kg. (1 kg. — 1.0 zł.), łososi 70 kg. (1 kg. — 12 zł.), troci 37 kg. (1 kg. — 5 zł.), węgorzy 6.618 kg. (1 kg. — 3.5 zł.), pomuchli 5.813 kg. (1 kg. — 1.2 zł.), szczupaków 4.090 kg. (1 kg. — 3 zł.), kwapów 12.500 kg. (1 kg. — 1.5 zł.), okoni 889 kg. (1 kg. — 1.5 zł.), i płotek 1.909 kg. (1 kg. — 1.5 zł.).

Pogoda naogół sprzyjała rybołówstwu, dni burzliwych było bardzo mało. Połowy czerwcowe były nieduże, i utrzymały się na poziomie średnich połowów. Plastug na miejscach połowu przy brzegach było niewiele dzięki panującym stale wschodnim wiatrom. Wiosenny połów śledzi był mały, łowiono je głównie na pełnem morzu. Połów węgorzy nieco się zwiększył, w porównaniu z majem, jak również połów kwapów. Natomiast zmniejszył się znacznie połów wątłuszy, oraz ryb słodkowodnych.

Wędzarnie pracowały bardzo słabo, czynne były tylko w obwodzie helskim, przerabiając około 8 ton storni i węgorzy.

W porównaniu z majem połowy wzrosły o 46% pod względem ilości i o 3% pod względem wartości.

Polska pielgrzymka do Bukaresztu

Odjazd pielgrzymki nastąpi w niedzielę dnia 17. bm. o godz. 15. z Warszawy, o 22. z Katowic (peron I). Zbiórka w Katowicach o godz. 21.30 na peronie I. W dniu odjazdu od godz. 9 do 21.30 urzędnik „Francopolu“ urzędować będzie w hotelu „Monopol“ i służyć będzie informacjami.

Dla pobytu w Budapeszcie samym przewidziany jest następujący program: przyjazd do Budapesztu 18 sierpnia o godz. 12. Tegoż dnia zwiedzanie miasta autobusami od godz. 15. Wtorek 19 sierpnia udział w Kongresie Eucharystycznym i procesji eucharystycznej. Środa 20. sierpnia udział w uroczystej procesji ku czci św. Stefana I, króla Węgier, po południu zwiedzanie miasta. Czwartek 21. sierpnia zwiedzanie miasta, po południu udział w uroczystościach sodalicyj marjańskich. Piątek 22. sierpnia zwiedzanie wystawy sztuki kościelnej, i muzeum narodowego. Sobota 23. sierpnia odjazd statkiem do Ostrzygomia, siedziby prymasa węgierskiego, odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci Sobieskiego, audjencja u ks. prymasa Seredyego, zwiedzenie katedry i skarbca, powrót parowcem. Niedziela 24. sierpnia wyjazd 17.30 z Budapesztu.

W pielgrzymce bierze udział około 480 osób z całej Polski, w tem 220 osób ze Śląska i 60 osób ze Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej.

Wystawa w Sztokholmie

Wystawa sztuki, rzemiosł i mieszkań wzorowych w Sztokholmie zdobyła kolosalne powodzenie a frekwencja przewyższyła najśmielsze przewidywania organizatorów. W ciągu pierwszych 11 tygodni od daty otwarcia zwiedziło wystawę 2.509.038 osób, czyli 32.571 osób dziennie. Jest to rekord popularności i frekwencji, jeśli się zważy, iż wystawa sztokholmska jest względnie niewielkich rozmiarów i ogranicza się do eksponatów wytwórczości wyłącznie krajowej.

Należy też wziąć pod uwagę fakt, iż ze względu na radykalizm i nowatorstwo skrajne w planach i architekturze, oraz urządzeniu wewnętrznem mieszkań, wystawa podlegała ostrej często krytyce ze strony pewnych sfer i kół artystycznych. Tem bardziej przeto należy cenić popularność, jaką zdobyła sobie śród szerszych mas. Napływ zwiedzających kierował się nietylko z samej Szwecji i krajów skandynawskich, lecz również z kontynentu europejskiego, a także z Ameryki Północnej, która była wydatnie reprezentowana. Śród cudzoziemców nie brak było fachowców i przemysłowców, którzy korzystali z okazji, by się zaznajomić z najnowszemi zdobyczami techniki i sztuki na Wystawie Sztokholmskiej.

Wystawa będzie otwarta do 1 października, a może i dłużej, jeśli pozwolą na to warunki atmosferyczne. Poza właściwym celem wystawy, dużą atrakcją są też urozmaicone rozrywki, koncerty, widowiska, iluminacje, regaty w zatoce sztokholmskiej, zawody sportowe, turnieje i kongresy.

Kaplica Sobieskiego na Kahlenbergu.

Roboty około ostatecznego wykończenia tej historycznej kaplicy i rozmieszczenia w niej 100 herbów rycerzy polskich z wyprawy wiedeńskiej, rozpoczął profesor Jan Henryk Rosen już przed kilkoma tygodniami. Jest nadzieja, że ta cenna dla narodu polskiego pamiątka będzie w całości wraz z ołtarzem jeszcze tego roku wykończona Bogu na Chwałę a Zmartwychwstałej Ojczyźnie na chlubę.

Z życia szkodników

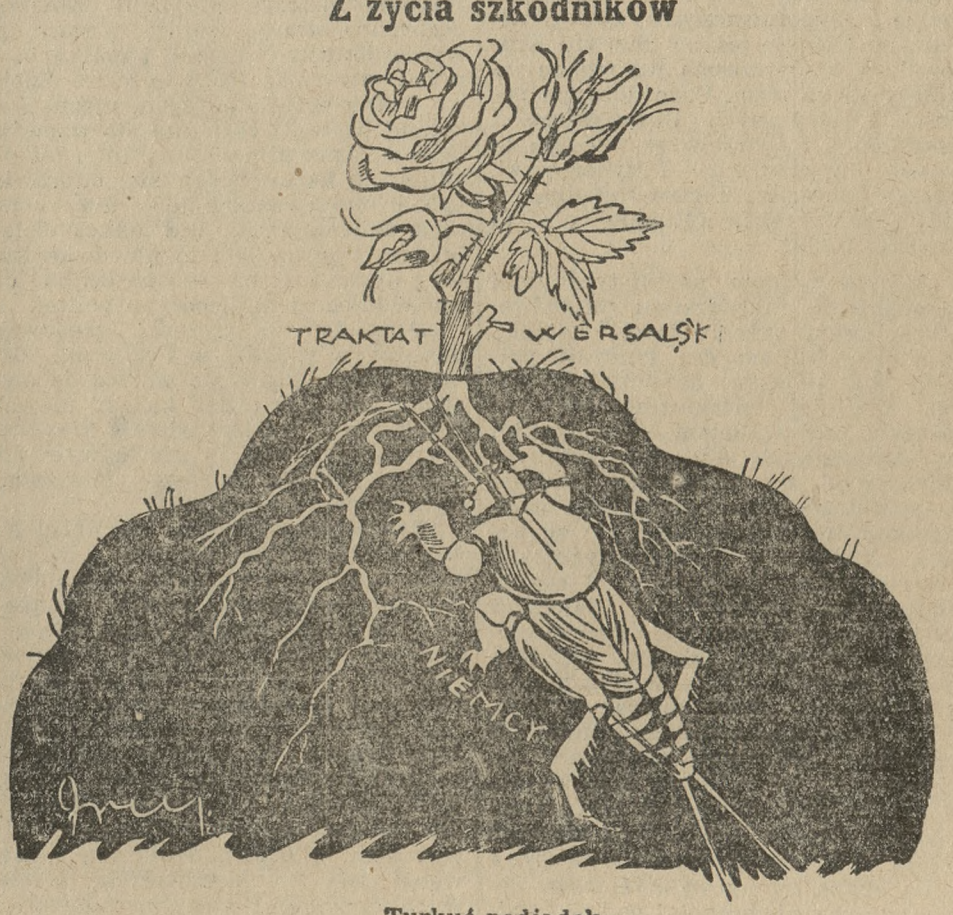

Turkuć podjadek

RUCH KOBIECY

pod redakcją: dr. Bożeny Stelmachowskiej

Wychowanie narodowe

W zeszycie 29. „Myśli Narodowej“ ukazał się bardzo znamienny artykuł p. t. „Wychowanie narodowe“, „o literaturę dla młodzieży“, T. Józefowicza. Autor woła w artykule tym o nową powieść historyczną dla młodzieży, celem przeciwstawienia hasłom pacyfizmu, wychodzącego z masonerji; ideały narodowe. Wskazuje autor na rzecz znamienną u nas, a mianowicie, że obok socjalistów i komunistów propagandą pacyfizmu zajmują się te sfery, które równocześnie organizują przysposobienie wojskowe. Dalej charakterystycznym jest fakt, że Związek nauczycielstwa szkół powszechnych bezkrytycznie zachwyca się pacyfizmem (!) niemieckim i deklamuje o pojednaniu narodów.

„Naprawdę godzi się zapytać“ — pisze Józefowicz — „jeśli istotnie prąd pacyfistyczny jest tak silny i zwycięski, to poco te miljony, obrócone na przysposobienie wojskowe?“

I dalej jeszcze: „Na szczęście ten cały wzniosły pacyfizm, ten „kwiatuszek“ to „piskle“, „źródełko“, „narzędzie rzemieślnicze“, ta cała literatura, wielce, zdaniem niektórych pań, pedagogiczna — ma jedną zasadniczą cechę: jest nudna jak flaki z olejem. Może sobie pani Szelburg-Ostrowska wydać jeszcze dziesięć książek o „Rzemieślniczkach-wędrowniczkach“, może sobie p. Janusz Korczak propagować sympatję dla Żydka-spółdzielcy w „Bankructwie Dżeka“, a jednak dzieci nasze — będą się bawiły ołowianemi żołnierzykami i będą rozczytywały się w starym Cooperze, czy „Duchu puszczy“, potępianym ongi przez ś. p. Szycównę, czy nawet w rozbójniczych „Skarbach na wyspie“ Stevensona. Książę Józef Poniatowski w lichych powieściach Przyborowskiego czy bohaterski Stach Tarkowski Sienkiewicza będzie im bliższy, niż zbankrutowany Dżek albo „Król Maciuś I.“ Korczaka. Bo egzotyzm, pierwiastek walki, kult bohaterów — są potrzebą fantazji dziecięcej i młodego uczucia, a wykrywanie wielkich rzeczy w szarości dnia codziennego jest dla dzieci czemś strasznem i nienaturalnem.

„Kult tradycji — pisze autor — kult wielkiej przeszłości, kult bohaterów dziwnie obcy jest współczesnej naszej literaturze dla młodzieży, o ile nie chodzi o kult dla legjonów Piłsudskiego. O tych współczesnych wielkościach wychodzą coraz to nowe mniej lub więcej subwencjonowane utwory, ale dalej w przeszłość autorowie nasi dziwnie niechętnie sięgają. Może dlatego, że w tych nieznanych regjonach zbyt łatwo skompromitować się — ignorancją, jak to ostatnio zdarzyło się paru autorom? Dobra współczesna powieść historyczna dla młodzieży jest rzadkością; mało jest u nas nawet literatury popularno-naukowej, historycznej, dla młodzieży.

Na szczęście karmimy młodzież zawsze nieporównanym Sienkiewiczem, no i ciągle jeszcze zacnym Kraszewskim, który zresztą już trochę zanadto myszką trąci. Parę dobrych powieści historycznych Powalskiego i Domańskiej, i odgrzewany w coraz to nowych wydaniach Przyborowski, wreszcie poczciwa Teresa-Jadwiga — ratują, jak mogą, sytuację, ale to wszystko mało!

„Mdłym prądom pacyfistycznym i masońskiemu nudziarstwu musi literatura nasza przeciwstawić książki, przepajane kultem dla tradycji polskiej, dla polskiej dawności i potęgi, dla jej niezniszczalności w walkach z żywiołem niemieckim na zachodzie i dla jej roli cywilizacyjnej na wschodzie, kultem dla polskiego morza, czcią dla wielkich królów i wojowników. Do suchej nauki historji w naszych szkołach musi wejść prąd ożywiony od strony beletrystyki historycznej. Młodzież musi nietylko wiedzieć, ale i odczuwać głęboko, że Polska, jak jest dziś, tak i przed wiekami była — wielką rzeczą, za którą warto było umierać w boju. Młodzież polska musi znać i rozumieć przeszłość, jeśli ma pracować dla przyszłości“. — „Dobra książka dla młodzieży jest doniosłym postulatem chwili bieżącej“. — Na tych słowach kończy T. Józefowicz swoje wywody, a niema chyba narodowo myślącego Polaka, któryby nie zechciał pod nie podpisać się bez reszty.

Dodamy do jego wywodów to jeszcze, że książka to nietylko ważny czynnik wychowawczo-społeczny, książka to także uzupełnienie wychowania domowego, rodzimego. Rodziny na tej książce narodowej muszą oprzeć fundament zasad, jakie chcą wpoić młodzieży na życie. Jeżeli dawniej, za czasów zaborczych całe życie narodowe skupiało się na pracy domowej nad młodzieżą, na lekturze odpowiednich gazet i książek polskich, to obecnie tem więcej rodzice dbać winni o to, aby dom rodzinny jak niegdyś, tak i teraz był kuźnią życia narodowego. Jeśli są pod tym względem niedobory i niedociągnięcia w szkole, to nie pomogą narzekania i utyskiwania. Trzeba wzorem dawnych domów polskich skupiać młodzież wokoło rodzinnego ogniska i mówić o tem, o czem nie mówi szkoła i milczą, albo zaprzeczają polecane przez szkołę książki. Gdy każdy dom polski, nawiązując do dawnych tradycyj, zatroszczy się o życie narodowe młodzieży — będzie ona — wchodząc w życie — bardziej odporna na prądy pacyfistyczne i masońskie, na których nie możemy oprzeć bytu państwa.

Tak więc razem z wołaniem o dobrą książkę dla młodzieży, powstaje wołanie o dobre wychowanie młodzieży, o wychowanie w duchu narodowym, w kulcie dla wielkich chwil w dziejach narodu, dla bohaterów przeszłości, których prostolinijna, niezłomna wola narodowa może i dzisiaj jeszcze świecić przykładem dla młodych pokoleń.

Hasłem dnia niech się stanie: „Wychowujmy młodzież w duchu narodowym“.

— s. —

Zakłady S. S. Sercanek w Polsce

II.

Pierwszy zakład Sercanek na ziemiach naszych, stanął w Galicji. Część Serca Jezusowego podówczas — jak pisze autor Zywota Matki Barat — kryła się po klasztorach, a zwłaszcza u p. Wizytek, lecz zanikała powoli wśród szerokich warstw ludności.

Masonerja i Józefinizm wyziębiały serca i ducha religijnego. W Rosji, Katarzyna II, Fryderyk Wilhelm III. w Prusach, a Józef II. w Austrji prześladowali wiarę katolicką i jej wiernych synów. Nieustraszona smutnym stanem umysłów w Galicji, matka Barat, na pierwszy zapozew wyższego duchowieństwa i ludzi, pragnących zaradzić ogromnemu brakowi instytutów wychowawczych w kraju, wysłała do Lwowa kilka sióstr. Jak zwykle początek był trudny. W dwa lata po instalacji zakonnic — rozpoczął się ów krwawy dramat, bratobójcza rzeź galicyjska, która jak purpurowa smuga zawisła nad nieszczęsną ziemią, zamieniając jej sioła w perzynę i zgliszcza.

Cichy dom Boży we Lwowie, niby oaza modlitwy i ofiarności, wśród rozjuszonej dziczy, przytulił wówczas bezbronne ofiary wojny, sieroty po wymordowanych ojcach i matkach. I przetrwawszy szczęśliwie burze dziejowe, różne prześladowania, niechęci — zakład lwowski rozwinął się wspaniale, a dziś ma gimnazjum, internat dla panienek, kształcących się, odprawiają się w nim rekolekcje — dla słuchaczek uniwersytetu, dla nauczycielek, jednem słowem jest to placówka kultury ducha i serca — bezcenna dla wschodnich ziem Rzeczypospolitej.

Drugi dom Sióstr Serca Jezusowego powstał w r. 1857 w Poznaniu. Gdy myśl nasza cofnie się wstecz do owej epoki, widzi, iż mimo kajdan niewoli, okalających prastarą ziemię Piastową, wiara św. płonęła w niej żywym blaskiem i rzucała na resztę ziem zabranych ożywcze promienia.

Świątobliwy kapłan ks. Karol Antoniewicz, na czele Jezuitów, w naukach misyjnych roznosił słowo Boże. Świetne jego przemówienia, płynące z serca pełnego poezji, zaświatowej i żarliwej miłości Bożej i bliźniego, wciskały się do dusz słuchaczów, rozrzewniały do łez zbuntowanych i krzepiły beznadziejnych, podnosiły zbolałych świętem ukojeniem. Usiłowania zacnych kapłanów popierały dzielnie dwory polskie, zwłaszcza kilka wybitnych zasłużonych rodzin, jak Chłapowskich w Turwi, Szołdrach i Czerwonej wsi — Morawskich, Mycielskich, Cezarego Platera, przodowały w religijnym ruchu. W tych ogniskach, gdzie każde zbożne i szlachetne dzieło, znajdowało poparcie moralne i materjalne, powstała myśl założenia w ówczesnem Księstwie Poznańskiem, wyższej uczelni dla panien, pod kierunkiem zakonnic Serca Jezusowego. Żyjąca jeszcze podówczas matka Barat, ze znaną swą dla Polski życzliwością, przyczyniła się jak najchętniej do życzeń arcybiskupa Przyłuskiego i wybitnych mężów Wielkopolski. Jesienią tegoż roku, zjawiły się na Piastowskiej ziemi pierwsze wysłanniczki i czcicielki Serca Jezusowego, Dziekońska i Konstancja Dzieduszycka, przez kilka dni znalazły gościnę w pałacu arcybiskupa Przyłuskiego, a potem w Turwi.

Zawiązał się komitet fundacyjny, na czele którego stanęły Izabella, Elżbieta Mycielskie, generałowa Chłapowska, Felicja Mielżyńska, z Kwileckich Turnina, Czarnecka, z Łuszczewskich Wodzińska, C. Działyńska, ks. M. Sułkowska. Generał Chłapowski pilnie krzątał się około kupna domu dla nowego zakładu. Tymczasem w jego własnem gnieździe w Turwi, pod okiem przezacnej matki Antoniny z Grudzińskich, wyrastała biała lilja, na chwałę Bożą i rodziny, najmłodsza córka, ta, która później poświęciwszy swe życie służbie Bożej, zasłynęła wśród Sercanek wielką cnotą i niepospolitemi zaletami ducha i umysłu.

Po wstąpieniu córki do klasztoru, generał Chłapowski przeznaczył cały jej posag na fundację domu i otoczył go swą opieką. Stanisław Chłapowski z Czerwonej wsi dodał trzy tysiące, ks. Czartoryska ofiarowała część swej oranżerji, C. Działyńska, p. Morawska z Konarzewa i wiele innych pań współzawodniczyły w hojnych darach. Tym sposobem stanął domek Boży przy ulicy Młyńskiej 21 kwietnia 1857 r. zdolny pomieścić około 50 panienek.

Choć często cierpliwość i gorąca chęć służenia Bogu i społeczeństwu zakonnic — wystawiona była na ciężkie próby, choć siostry mieściły się w ciasnych, izdebkach na poddaszu, powoli rozwijał się zakład rozciągając swój wpływ dobroczynny na wszystkie warstwy. Dla posługi duchowej przybywali Jezuici ze Śremu. Światły i gorąco kraj swój miłujący prałat Koźmian, udzielał nauki religji, nietylko w pensjonacie, ale i w szkole ubogich, poświęcając czas swój i siły, by serca maluczkich zaprawić do pobożności. Uczennice z zamożnych rodzin, szyły i haftowały sukienki dla biednych dzieci, ratując niejedno od ciężkiej doli.

Założona kongregacja Dz. Marji liczyła już w r. 1859 — 24 kongreganistek, które pracą swą zaopatrywały ubogie kościoły w bieliznę i aparaty kościelne. Druga kongregacja Pocieszycielek Matki Bolesnej — miała na celu umoralnienie i wprowadzenie na drogę praktycznej, a prawdziwej pobożności, niższe klasy pracujące, kobiety i dziewczęta — wnet liczyła 86 osób. Niezmordowany ks. prałat Koźmian w pięknych kazaniach niedzielnych, zachęcał do dobrego, gromił życie nad stan, próżność w ubiorach, a nieład w domu.

Podczas cholery w Poznańskiem 1866 r. Pocieszycielki poświęcały się, obsługując dotkniętych tą zakaźną chorobą. Z wstąpieniem na tron arcybiskupi ks. Ledóchowskiego przybyła towarzystwu walna pomoc i opieka. Z biegiem lat wspólna dola na tle prześladowania religijnego zacieśniła jeszcze węzły łączące Prymasa z klasztorem. Duży dom na Wildzie, dokąd przeniosły się siostry zakonne, bywał nieraz świadkiem przyjęć, rzewnych uroczystości i serdecznego stosunku arcypasterza z zakładem. Tymczasem nad wielkopolską ziemią niebo zaczęło się coraz bardziej zasępiać. Walka z religją — smutnej pamięci kulturkampf, coraz śmielej występował. Ciężka prawica żelaznego kanclerza poczęła zmiatać i wypędzać katolickich duchownych, zakonników — ba! nawet niewiasty dobrze czyniące. Na pierwszy ogień poszli Jezuici — wkrótce potem pokrewne z nimi zakony! Barbarzyński system germanizacyjny lękał się wpływu i uważał go za przeszkodę do światowładczych celów. Nad cichą, świeżo otwartą przystanią Wildecką, zawisł miecz bismarkowski! Ślicznie opisuje ks. Załęski ostatnią wizytę arcybiskupa Ledóchowskiego, bolesny moment pożegnania dostojnego pasterza z wierną gromadką sióstr i uczennic w wildeckim klasztorze. Dnia 30 czerwca odbyło się ostatnie rozdanie nagród. Arcypasterz rozrzewniony podniósł z uznaniem zasługi Towarzystwa S. J. błagając dziatwę, aby gorąco modliła się do Boskiego Serca Zbawiciela i zachowała przez całe życie zdrowe zasady, które w nie wpajały przezacne kierowniczki. Piątego października ostatnie siostry pożegnały Wildę. Ks. prałat Koźmian nie opuścił rąk, lecz szukał sposobu ratowania umiłowanego dzieła; za jego to inicjatywą, po długich zabiegach, przyjęto wygnane siostry poznańskie do Pragi Czeskiej. Tam nad brzegiem srebrnej Wełtawy, na przedmieściu praskiem w Śmichowie — wygnanki wielkopolskie znalazły przytułek, a wkrótce wdzięczne pole dla wychowawczej pracy. Rząd pruski mógł wydalić Sercanki z Poznańskiego, ale nie miał władzy, by zakazać wielkopolankom podążyć za ukochanemi przewodniczkami do złotej Pragi. Pociągała swym osobistym urokiem i stosunkami matka prefekta Chłapowska, a prócz niej kilka innych polskich sióstr: jak Skórzewska, Sierakowska, Kratzer, które z nią połączyły się w Pradze. Obok kościółka rozsiadły się budynki klasztorne, mieszczące dom zakonnic, pensjonat i szkołę dla dochodzących dzieci, wszystko otoczone obszernym murem i parkiem, skąd rozciągał się cudny widok na miasto i wzgórze. Wkrótce zaczęto budować nowy Przybytek Pański z funduszów zgromadzenia. Sumptem Czarneckiego z Pakosławia, stanął prześliczny ołtarz, Chłapowski z Kopaszewa, brat śp. Józefy przywiózł relikwję św. Sebastjana z katakumb rzymskich, a kardynał praski Schwartzenberg osadził ją w kamieniu węgielnym wraz z łacińskim aktem erekcyjnym.

Powoli świątyni przybywały coraz nowe ozdoby. Stablewski z Zalesia, którego matka Chłapowska bardzo ceniła i wyróżniała sympatją, gdyż powierzył jej wychowanie sześciu córek, ofiarował do jednego z bocznych ołtarzy obraz, wyobrażający „Śmierć św. Józefa“. W tym czasie wyżej już wspomniana córka generała, Józefa Chłapowska, której żywot pełen niespożytych zasług rodzina opracowuje, była obraną na przełożoną zakładu.

Iry Stablewska.

Zalesie.

Ze świata

Kobieta na Wschodzie.

W Syrji, Egipcie, Iraku istnieje obecnie ruch kobiecy, dążący do wyzwolenia kobiety wschodu, znajdującej się, szczególniej w niższych warstwach społecznych w stanie kompletnej niewoli, nieledwie na poziomie zwierząt domowych. Jeżeli bowiem zapyta się Araba czemu nie posyła córki swej do szkoły, odpowie zdziwiony: Czyż posyłam do szkoły mojego wielbłąda? Wskutek tak mądrych zapatrywań istnieje np. w Syrji 84% analfabetek, przyczem równocześnie dziewczęta 12-letnie wychodzą już zamąż, sprzedawane mężowi za cenę 800 do kilku tysięcy złotych, zależnie w pierwszym rzędzie od zdrowia i zdolności do pracy. W wyższych warstwach społecznych niewola kobiet polega przedewszystkiem na zamykaniu ich w domu i na uniemożliwianiu im wykształcenia, życia społecznego i towarzyskiego.

Już przed wojną rozpoczął się ruch kobiecy w Syrji i Egipcie, podczas gdy w Iraku prosta próba organizacyjna kilku pań zamożniejszych, które utworzyły mały komitet opieki na dsierotami, spotkała się z gorącym sprzeciwem tamtejszych mężczyzn, którzy apelowali nawet do władz o zabronienie kobietom jakiegokolwiek zrzeszania się. Najwybitniejszą wśród kobiet Iraku była siostra poety Jemil Zachari.

Lepszym rozkwitem cieszy się ruch wyzwoleńczy kobiet w Syrji i Egipcie, gdzie rozumniejsi z pośród mężczyzn współdziałają w tej akcji społeczno-patrjotycznej. Naturalnie ruch ogranicza się tylko do miast, gdyż dziewczęta mahometańskie obawiają się wyruszyć na wieś w charakterze nauczycielek dziewcząt w obawie przed brutalnością nieoświeconych fellachów.

Celem usiłowań kobiet wschodu jest przedewszystkiem poprawa moralnego i socjalnej ostanowiska kobiety. W tym kierunku działa organizacja: „Wyzwolenie kobiety syryjskiej“ z siedzibą w Damaszku, o charakterze ściśle kulturalnym i zabarwiona politycznie organizacja: „Szerzenie kultury wśród kobiet“. W Beyrucie pracuje już obecnie 27 towarzystw kobiecych, wśród których najbardziej znaną osobistością jest kobieta z plemienia Druzów: Nur Hamada. Wszystkie te stowarzyszenia i związki pracują nad tem, żeby zwalczyć poligamję, i małżeństwa małoletnich a kobietom wszystkich warstw zapewnić wykształcenie i wychowanie stosowne do ich potrzeb życiowych.

KULTURA FIZYCZNA

Po mistrzostwach kl. A Pozn. O.Z.P.N.

Rozgrywki A-klasowe w poszczególnych okręgach dobiegają już końca, a sezon piłkarski tylko wśród zespołów ligowych znajduje się w pełni: walki toczą się zacięte o punkty i o zaszczytny tytuł mistrza.

Z okręgów ukończył dotąd rozgrywki o mistrzostwo Poznań, przyczem wyszła znów zwycięsko „Legja", w stosunku do której przewidywania nasze wyrażone na początku sezonu sprawdziły się w zupełności. Walki w roku bieżącym były nadzwyczaj ciekawe i do ostatniej chwili nie wiedziało się, kto zajmie pierwsze miejsce, zdobywając prawo udziału w spotkaniach międzyokręgowych. Rozstrzygnięcie padło w ostatnich spotkaniach. Z różnicą dwuch tylko punktów wyprzedziła „Legja" swoich rywali, równorzędnych jej zresztą pod wieloma względami. Następne miejsca zajęły: „Ostrowia", „HCP" i „Sokół" leszczyński, przyczem o kolejności zadecydował stosunek bramek. Już o kilka punktów dalej znajdowała się na piątem miejscu „Stella". Pozostałe drużyny do ostatniej chwili były zagrożone spadkiem do klasy B, a jedynie „Sparta" i „OKS" w końcowych spotkaniach wykazały lepszą formę, wysuwając się zdecydowanie za „Stellę" na szóste oraz siódme miejsce. Zawiodła zupełnie „Warta", której rezerwy obecnie przedstawiają się najsłabiej z A-klasowych drużyn. Do B-klasy spadły „Posnania", najstarsza drużyna w Wielkopolsce; podzieliła ona los byłych czołowych zespołów okręgu „Unji" i „Pogoni". Zasłużono zeszła do niższej kategorji „Wiktorja", gdyż tylko dzięki wielkiej dozie szczęścia przez dwa lata była w A-klasie.

Oceniając walory drużyn, najwyżej należy postawić pod względem taktycznym i technicznym obecnie „Legję" oraz „HCP", przyczem pierwsza góruje ambicją i dzięki niej zdołała wyróżnić się zdecydowanie, wychodząc systematycznie na czoło tabeli. Zespół jako całość przedstawia się bardzo dobrze i budzi zupełne zaufanie. Najlepszą częścią „Legji" jest atak, który, z Mikołajewskim na czele, wykazał świetną dyspozycję strzałową, a zwłaszcza wspomniany gracz, orjentuje się świetnie i błyskawicznie. Pomoc — w roku ubiegłym podstawa drużyny — obecnie straciła nieco na swej sile, poprawiła się natomiast obrona, w której bracia Kwintkiewicze uzupełniają się znakomicie. Bramkarz Widermański (znany zawodnik reprezentacyjny Poznania i bramkarz również w piłce wodnej) zasługuje też na wyróżnienie. Do „Legji" powrócił Chmielewski, jej były napastnik, zwolniony obecnie z wojska; zasili on wydatnie drużynę w rozgrywkach międzyokręgowych, które rozpoczną się w pierwszej połowie września.

Drugie miejsce zajęła niespodziewanie „Ostrowia". Po roku nieobecności w klasie A, zasilona Spojdą w ataku, ma też najlepszy napad. Walczyła jednak bardzo nierówno, przegrywając mecze ze słabszemi zespołami i w decydującej chwili zawiodła. Usprawiedliwia ją fakt, że w ostatnich spotkaniach występowała w osłabionym składzie z powodu dyskwalifikacji kilku graczy i wyjazdu Spojdy na ćwiczenia. Z drużyn prowincjonalnych wykazała ona bodaj najwyższy poziom i słusznie dzierży miejsce przed wszystkiemi innemi.

Trzecie miejsce przypadło drużynie „HCP", przez długie tygodnie faworytowi na mistrza. Prowadziła zdecydowanie przez dwa miesiące, dopiero niespodziewane skreślenie sześciu cennych punktów przez w. g. i d. POZPN pozbawiło zespół ducha i załamawszy się grał poniżej swej formy. Po przyznaniu jej utraconych punktów nadal kandydował do tytułu, jednak w ostatnich spotkaniach opuściło go szczęście i tem samem nadzieja zdobycia tytułu. Jest obok „Legji" najwięcej wyrównaną drużyną okręgu, technicznie stojącą na tym samym poziomie, fizycznie jednak jeszcze mało wyrobioną, to też nie wytrzymuje do końca tempa.

Rewelacją tegorocznych mistrzostw (podobnie jak w roku ubiegłym „OKS") była drużyna „Sokoła" leszczyńskiego. Historja tego klubu jest niemal identyczna z dziejami „Legji". Po trzyletniej walce w okręgu i kolejnem zdobyciu mistrzostwa w klasie C oraz B — „Sokół" w A-klasie zrobił miłą niespodziankę, wysuwając się odrazu na czoło. Przy większem szczęściu tytuł mistrza z pewnością byłby mu przypadł. W ostatniej jednak chwili „Sokół" wykazał nagły spadek formy, przegrywając zupełnie niespodzianie i to w dość wysokim stosunku kilka spotkań. A w decydującym momencie wskutek nierozegranej z „OKS" definitywnie stracił nadzieje mistrzostwa okręgu. Mimo to wysiłek „Sokoła" zasługuje na zupełne uznanie tembardziej, że jako drużyna młoda i przy niewielkiej rutynie zdołała stawić tak pomyślnie opór wypróbowanym już zespołom. Braki techniczne nadrabiała niewidzianą wprost ambicją i szybkością w grze, i pod tym względem może służyć na wzór dla wielu innych.

Nie zawiodła również „Stella". Od szeregu lat już utrzymuje się w środku tabeli a w stosunku do roku ubiegłego — w którym dzięki wielkiej dozie szczęścia i przypadkowi znalazła się na drugiem miejscu, nie zrobiła postępów. Jako całość przedstawia się jednolicie technicznie i taktycznie, jednak ustępuje czołowym drużynom pod każdym względem. Mimo posiadania kilku wybitniejszych jednostek w swoich szeregach, nie wybiła się ponad przeciętność. Najlepszą jej częścią jest obrona i bramkarz. Atak bardzo nierówny, potrafi raz być często niebezpieczny, a innym znów razem gra bardzo słabo.

„Sparta" w ostatnich czterech spotkaniach wykazała poprawę formy i to w niemałej mierze dzięki wzmocnieniu drużyny graczami z rozwiązanej „Pogoni". Od tej chwili też jej zespół zdecydowanie zaczął odsuwać się od strefy zagrożonej spadkiem do klasy B. Słabo reprezentuje się w niej dotąd jeszcze obrona i pomoc. Uderza również brak zgrania z atakiem. Wyróżnia się w drużynie bramkarz i Siadak z byłej „Pogoni"; Graczyński najlepszy zawodnik, spadł nieco z formy i z powodu nadmiernej tuszy wykazuje za mało ruchliwości.

„OKS" podobnie jak „Sparta" w ostatnich trzech spotkaniach zdołał wyprzedzić „Wiktorję" i ujść przed widmem spadku do niższej klasy. Drużyna jego, walcząca ambitnie, przez długi czas grała bardzo słabo, a jeśli chodzi o poziom — to nieraz nie wychodziła ponad B-klasę. Dlatego też niespodzianką były jej ostatnie wyniki i pewne zwycięstwo nad „Spartą", „Wartą" oraz wynik nierozstrzygnięty z „Sokołem". Pod względem jakości gry zespół stoi na poziomie „Stelli" gnieźnieńskiej.

Piętnastolecie T. S. „Unja"

I.

Jako jedno z najstarszych w Poznaniu towarzystw sportowych „Unja" należała zawsze, od początku swego istnienia, do czołowych klubów Wielkopolski.

Powstała ona z III drużyny harcerskiej, założonej w 1913 r.; dwa lata później przyjęła ta drużyna nazwę i charakter stowarzyszenia sportowego, nadal jednak pielęgnując idee harcerskie. Oprócz więc sportu, — którym naturalnie jeszcze wyłącznie była piłka nożna, w kółkach naukowych pogłębiano wiedzę, a szczególnie interesowano się historją i literaturą polską. Poza tem już w 1914 r. część członków ówczesnej III drużyny należała do bojówki utworzonej do walki z Niemcami. Zadaniem było utrudnianie wszystkiego Niemcom, oraz ich władzom administracyjnym, zbieranie broni i ćwiczenie członków. Otwarta walka była siłą rzeczy wówczas niemożliwa. Dopiero pierwszą podjęto akcję w 1917 roku rozlepiając odezwy, wydrukowane przez ówczesnego i obecnego redaktora „Kurjera Poznańskiego" p. Kędzierskiego. W następnym jednak roku przy rozlepianiu protestu w sprawie oderwania przez Niemców ziemi chełmskiej aresztowano i skazano 18 członków. Wreszcie w późniejszym terminie połączyła się bojówka Unji z P. O. W. by z chwilą wybuchu powstania odegrać wybitną rolę.

Jak wspominaliśmy powyżej zawiązkiem „Unji" był oddział piłki nożnej, który odrazu stał się czołowym okręgu bijąc w pierwszych swych spotkaniach wysoko wszystkie drużyny harcerskie, a Pogoń 5 : 1. Następne lata, czas zawieruchy wojennej, przynoszą zmienne wyniki. „Unja" bije „Posnanję", a przegrywa i wygrywa z Wartą, jak n. p. w dniu 5-lecia ostatniej z wynikiem 3 : 1. Bardzo pomyślnym był również pierwszy rok niepodległości, kiedy „Unja" zdobywa mistrzostwo rozpisane przez Związek Polskich Tow. Sport., wygrywając wszystkie spotkania z stosunkiem bramek 20 : 2. Mecz ze sprowadzoną do Poznania „Pogonią" lwowską kończy się porażką 4 : 2, a z drużyną „1 p. p. leg." z zwycięstwem 8 : 0. Również rok następny wykazał supremację Unji, która wygrywa pierwsze mistrzostwo, rozpisane przez nowo utworzony Okręg Zw. P. N. Jedna tylko „Warta" zdołała raz pobić „Unję", reszta natomiast klubów przegrywała od 1 : 0 do 5 : 0. I jedynie wojna bolszewicka przeszkodziła walce o tytuł mistrza Polski.

W następnym roku odbyły się liczne spotkania z zamiejscowemi zespołami, wygrane m. in. z mistrzem okr. łódzkiego, z „Czarnymi", z „W. K. S." Grudziądz. Za to podczas mistrzostw drużyna była nienadzwyczajna, wskutek czego uzyskuje zaledwie czwarte miejsce, które jej i w 1923 r. przypadło w udziale. Następne walki mistrzowskie przynoszą jednak poprawę przez pewne zdobycie drugiego miejsca. Z innych spotkań wymienić należy wygraną z „Varsovją" i „Legją" Warszawską, z „T. K. S.", z „K. S. Mysłowice" oraz „D. S. V. Witkowice" a przegrane z „Luckenwalder B. V." i „K. S. Mysłowice". Wreszcie pierwszy objazd po kresach wschodnich do Wilna, Grodna i Białegostoku zakończył się 4 wygranemi, 1 nierozegranym i jedną porażką o 1 p. p. Leg.

Zwycięska, czy zwyciężona „Unja" wciąż gra pierwsze skrzypce w okręgu aż przyszedł 1927 r. gdy podcięto podstawę finansową klubu, odbierając mu boisko i włączając je do terenów, na których miała powstać „P. W. K." Po tym roku spada „Unja" do B klasy, w której gra i schodzi jeszcze niżej by w obecnym roku jubileuszowym rozpoczynać pracę od podstaw w C klasie.

II.

Z piłki nożnej wyszła lekka atletyka, której znaczenie dość wcześnie miano ocenić i uznać jako podwalinę innych sportów. Od pierwszych więc lat uprawiano biegi, oficjalnie jednak wzięto udział dopiero w 1921 r. w biegu okrężnym „Kurjera Poznańskiego", do którego „Unja" zgłosiła wówczas najwięcej zawodników, zdobywając zaszczytnie 2, 4 i 5 miejsce. Odtąd na wszystkich zawodach w Poznaniu czy na prowincji startują niebieskie koszulki zajmując liczne pierwsze miejsca w indywidualnych czy zespołowych spotkaniach.

I dla tego oddziału gwoździem do trumny była utrata boiska, bowiem zawodnicy nie mając możności trenowania, bądźto wstąpili do innych klubów, bądź przenieśli się do innych dziedzin sportu.

III.

Wielkie propagandowe znaczenie miał oddział tennisowy, istniejący już od 1917 r. Będąc jedną z najruchliwszych sekcyj w Poznaniu urządzał częste turnieje, a później mecze z „A. Z. S.", „P. L. T. K.", „Warta" i in., odnosząc często zwycięstwa, choć nie obyło się bez porażek. Nie posiadając własnych kortów, oddział zatracał jednak z roku na rok cechę sportową i dziś posiada więcej charakter towarzysko-rozrywkowy, dbając przedewszystkiem o dobór członków.

IV.

Już w rok po oddziele tennisowym organizują się w „Unji" pięściarze, jednakowoż wskutek zawieruchy wojennej działalność ich prawie do 1924 jest przerwana i dopiero po powrocie p. Kochańskiego rozpoczynają się regularne treningi. Zawodnicy odnoszą szereg zwycięstw w spotkaniach towarzyskich, w mistrzostwach okr. Iwański zdobywa przez kilka lat mistrzostwa Polski, a Szulz jest stałym półfinalistą, przegrywając nieznacznie do ówczesnego mistrza Polski Moczki. I dopiero wycofanie się z ringu z powodu uszkodzonej ręki, niepobitego Iwańskiego, dalej wyjazd szeregu dobrych zawodników, wreszcie ogólny kryzys towarzystwa w 1928 r. przytłumił żywą działalność kiedyś drugiej w okręgu sekcji.

V.

Jeżeli mówi się dziś o „Unji" to ma się na myśli dwa jej oddziały, które — mimo iż są najmłodsze ze wszystkich — wykazują z roku na rok coraz większy rozwój. Mamy tu na myśli pływactwo i motocyklizm.

Oddział pływacki zorganizował się w 1922 r. i od samego początku, jako jedyne zrzeszenie pływackie w Wielkopolsce za cel swój postawiło wydatną propagandę pływactwa. Poprzestając w pierwszych latach na trenowaniu i startach zamiejscowych, dopiero w 1924 r. organizuje poważniejszy wyścig o charakterze propagandowym t. zw. „Międzymostowy". Rozgrywany odtąd corocznie, był pierwszym krokiem pływackim dla niejednego z naszych dzisiejszych asów. W następnym roku oprócz „Międzymostowego" urządza „Unja" pierwsze zawody w basenie na Warcie.

Przełomowym stał się jednak 1926 rok, kiedy to „Unja" buduje pływalnię na stojącej wodzie, na odnodze Warty. Odtąd osiągane czasy, niezależne od prądu, były rekordami a poprawa ich najlepszem świadectwem postępu zawodników. Tu też odbył się szereg wyścigów, z których pierwsze mistrzostwa okręgowe przypadły drużynowo „Unji". Odtąd zdobywa corocznie z dużą przewagą, przed innemi klubami. Nie poprzestając na miejscowych wyścigach wysyła swych zawodników na zawody bratnich klubów do Torunia, Bydgoszczy, Gdyni, Warszawy, Giszowca, oraz do wielu innych bliższych miejscowości. Wszędzie członkowie „Unji" odnoszą szereg zwycięstw i zajmują dobre miejsca.

Starając się o jaknajwiększą popularyzację pływactwa, od 1925 r. czyni starania — z chwilą powstania sekcyj pływackich w innych klubach — celem zorganizowania związku okręgowego. Dopiero na jesień 1927 r. za jej staraniem powstaje O. Z. P. jednocząc początkowo pięć klubów.

Mówiąc o organizacjach wspomnieć należy, że szereg sekcyj pływackich powstało z inicjatywy b. członków „Unji", że wspomnimy o „Legji", „Warcie", „P. T. P.", „Wilkach Morskich" i Gimn. Marcinkowskiego. Dzięki szeregowi doskonałych zawodników z Lisewskim, Kaczmarkówną, Richterem, Kubickim i Kańciakiem na czele oraz dobremu narybkowi należeć powinna „Unja" do przodujących klubów okręgu.

VI

Motocykliści, o których już szerzej na tem miejscu pisaliśmy, istniejąc od 1924 r. cały czas prawie jedynie reprezentują sport motocyklowy na tutejszym terenie. Zarówno dawne wyścigi na t. zw. „trójkącie" jak i obecne na torze żużlowym cieszą się zawsze wielką popularnością — a cała plejada doskonałych jeźdźców na czele z mistrzami Polski Koszczyńskim, Budą i Góreckim, dalej Guschem, Turkiewiczem i Mazurkiewiczem, wreszcie młodymi: Czerniakiem, Malickim i Śledzińskim posiada zwycięstwa na wszystkich torach Polski oraz nawet zagranicą.

Na zakończenie wspomnieć jeszcze należy o sekcji hockeja na trawie, która rozwijając się bardzo dobrze, po utracie boiska rozwiązała się, tworząc z większości graczy obecny K. H. „Lechję".

VII

Tak się przedstawia w telegraficznym niemal skrócie działalność sportowa „Unji" na naszym gruncie w ciągu lat 15. Działalność była niewątpliwie owocną; klub ten ma swoją dobrze zapisaną kartę w dziejach sportu w Wielkopolsce. Ze swej strony życzymy „Unji" dalszego wydatnego rozwoju na zdrowych podstawach i na straży wytrwale polskości sportu na ziemiach zachodnich.

Autem w polskie góry

Żywiec, zalecający się nietylko piwem — Przez Beskid Żywiecki — Do Bielska i Białej — Wieś skazana na zagładę —

III.

Przypadkiem udało nam się, oczywiście tylko dla nas samych, odkryć jeden z najpiękniejszych zakątków w Polsce, znany turystom i znawcom, lecz mało już znany w dalszym kraju, o czem świadczy dziwnie słaba frekwencja zwiedzających. Z pewnością każdy już słyszał słowo Żywiec, a kto je usłyszy, automatycznie je łączy z bombką piwa żywieckiego. Tymczasem znaleźliśmy właśnie tam tak piękne i dalekie widoki, taką zieleń lasów i hal, taką uprzejmość i serdeczność wśród ludności i tak doskonałe szosy automobilowe, że czuliśmy się razem z maszynką jak w jakimś dorado automobilowym.

Przyjechaliśmy sobie któregoś popołudnia spacerem tylko do Żywca, zachwycając się już po drodze krajobrazami rzadko widzianemi, a poznawszy miasteczko, świetny hotel Polonję i inne jeszcze miłe niespodzianki, postanowiliśmy stąd zwiedzać, ile nam na to czas pozwoli, Beskid Żywiecki.

Otóż zacznę od miasta. Położone jest przy ujściu rzeki Koszarawy i Soły na wysokości 346 mtr. Ulice są czyste, schludne i jakieś spokojne. Powód tych zalet jest jasny, jeżeli się zważy, że na mocy przywileju królowej Konstancji, żony Zygmunta III, Żydom nie wolno się osiedlać w mieście, tylko na przedmieściach. W Żywcu warto zwiedzić park arcyksiążęcy, kościół farny z XV wieku ze starą, kamienną i obszerną dzwonnicą, stary drewniany kościół z roku 1420 w Starym Żywcu i górę Grójec, kiedyś stare zamczysko, po którem już nie pozostało ani śladu. Z góry roztacza się wspaniały widok na całą wielką dolinę żywiecką, okoloną ze wszystkich stron wysokiemi i długiemi górskiemi grzbietami. Od wschodu widzimy pasmo Babiogórskie, od północy zamyka dolinę Beskid Polski, od zachodu zieleni się Beskid Śląski, a wreszcie od południa tak zwany Beskid Żywiecki. Góry Beskidu Żywieckiego są dość wysokie, a najwyższy ich szczyt Pilsko dochodzi do 1557 mtr. Beskid ten ma cały szereg odnóg, mnóstwo dolin głównych i bocznych, jarów i zakątków mało znanych i dostępnych. Pod względem turystycznym okolice żywieckie posiadają pierwszorzędne znaczenie, a jako punkt wyjścia nieforsownych wycieczek automobilowych Żywiec nie ma może sobie nic równego w Polsce.

Wyruszyliśmy więc pięknego i słonecznego poranku szosą do Białej i Bielska. Bliźniacze te miasta, położone pod górami Klimczoku i Beskidu małego i nad potokiem Białką, są po Łodzi największym ośrodkiem przemysłu sukienniczego. Po drodze mijamy wieś Bystrą, jedyną stację klimatyczną w górach Żywieckich. Widać liczne nowe wille, jakieś zakłady czy sanatorja, wodolecznicze, jak nas informują. Z Bielska skręcamy do Skoczowa dokąd dojeżdżamy po idealnej szosie. Dalej jedziemy znaną nam już szosą smołowaną przez Ustroń, Wisłą, i drogą serpentynową do Istebny. Nie dojeżdżając do Istebny widzimy z dala bielejący się sznur drogi, prowadzącej gdzieś wysoko i pnącej się het na szczyty gór. Nie przypuszczaliśmy nawet, aby tam samochód mógł się wdrapać. W rzeczywistości skręcamy z Istebny do Koniaków, najwyżej położonej wsi w Beskidach, bo 700 metrów wysoko, wspinamy się pod szczyt Ochodzicy (894 mtr.) na przełącz koniakowską. Motor pracuje ciężko, lecz powoli wciąga się na najwyższy punkt tej drogi, skąd roztacza i rozlewa się niezrównany widok. W dali bieleją Tatry, Świnica, Zawrat i Krzyżne. Gdzieś u stóp zielenią się lasy i szachownice licznych pól i poletek. Zjazd na Kasperki i Węgierską Górkę jest cokolwiek gorszy, porozjeżdżany, lecz setki robotników tłucze kamienie i można przypuszczać, że niezadługo będzie to jedna z najładniejszych i najciekawszych dróg automobilowych w Polsce. Mijamy miasteczko Milówkę i wracamy wieczorem zachwyceni i troszeczkę dumni z przebytej drogi do Żywca. Dla tego dumni, że prowadzenie samochodu w górach, a zwłaszcza takich górach, wymaga jednakże troszkę innej techniki prowadzenia samochodu, niż w nizinach. Była to pierwsza nasza ekspedycja naprawdę górska, ze serpentynami, stromemi wjazdami i nagłemi skrętami, a udała się nam doskonale.

Następnego dnia ruszyliśmy przez Stary Żywiec do Porębek, wsi o tyle ciekawej, że za kilka lat przestanie istnieć. Rząd buduje pod wsią dużą tamę, która wstrzyma bieg rzeki Soły, i wody tak stworzonego jeziora zaleją wnet te pola, łąki, gościniec i wsie. Dziwne jakieś wrażenie odczuwa się, mijając chałupy i zagrody, gdzie za lat kilka wody będą chlupać, gdzie, jadąc łodzią, nieraz oko spocznie na dziwnych zjawach, ryby pływające pomiędzy opłotkami, aż powoli, powoli wszystko pokryją wodorosty, i tylko wierzchołki okalających gór i lasów będą zdziwione przeglądały się w lustrze wodnem. Ludzie tu jeszcze budują, choć wiedzą, że niezadługo będą musieli opuścić swoją ojcowiznę, aby szukać gdzieś dalej chleba powszedniego. Wydaje mi się, że sosny szumią i opowiadają sobie o swoim przyszłym losie i że jakoś smutnie na nas patrzą. A to my tylko odczuwamy powagę ginącej i umierającej natury, która zastygnie w nurtach niesprzyjającego elementu.

Skręcamy do Andrychowa i tuż za Andrychowem wjeżdżamy, pnąc się stale pod górę, za wsią Targanica w Małe Beskidy. Znowu jedziemy przepiękną drogą serpentynową przez przełęcz kocierską i dojeżdżamy do wysokości 718 metrów. W takich samych ostrych wirażach i serpentynach spada droga w dolinę żywiecką. Widoki na okoliczne wierzchołki i stoki, na drogę wijącą się jak wąż wśród zielonych lasów i hal, są w istocie przepiękne i trzeba je zobaczyć w blaskach słońca, aby cały ich czar pojąć i w sobie zatrzymać. Automobilistów zainteresuje, że na tej szosie odbywają się wyścigi samochodowe.

Trzecią wycieczkę zrobiliśmy przez Węgierską Górkę, Milówkę do Zwardonia, uroczo położonej miejscowości nad granicą czechosłowacką. Stąd jedziemy dobrą polną drogą do Rajczy, wioski położonej w dolinie Solv. Uderza nas znowu to przecudne położenie wsi, mającej jak najlepsze warunki, aby się wnet stała odwiedzanem letniskiem, to balsamiczne powietrze rozpierające piersi, a oko lubuje się w malowniczości zieleni ziemi i niebieskości nieba. Rajcza dla turystów jest dogodnie położoną, bo nad linją kolejową Sucha — Zwardon, a można stąd robić wycieczki na Suchą Górę, na Menczoł, Wielką Raczę i grzbietami gór na Pilsko.

Taterka nasza wszystkie te bądź co bądź dla małego samochodu nie łatwe przejazdy wytrzymała doskonale i jej, ślicznej pogodzie i cudownym dalekim widokom zawdzięczamy nigdy niezapomniane chwile, które mieliśmy szczęście spędzić w śląskich Beskidach.

Czwarta wycieczka zagnała nas już do Zakopanego.

S. Z.

Polacy u stygmatyczki w Konnersreuth

(KAP) W piątek dn. 8. bm. do Konnersreuth, miejscowości, gdzie zamieszkuje słynna stygmatyczka Teresa Neumann, przybyli ks. arcybiskup Teodorowicz, ks. biskup Lissowski, księża prałaci Bączek i Kaczyński, dyr. K. A. P. oraz profesor Uniwersytetu Poznańskiego i znany chirurg, p. Jurasz.

Konnersreuth jest typową bawarską wsią kościelną, położoną w pobliżu granicy czechosłowackiej, w odległości 60 klm. od Marjenbadu. Teresa Neumann mieszka tam wspólnie ze swymi rodzicami, liczy obecnie 32 lata. Od dzieciństwa odznacza się wielką pobożnością, spędzając długie chwile na modlitwie i rozmyślaniu nad Męką Pańską. Co piątek przed Teresą Neumann przesuwają się obrazy Męki Chrystusowej, widzi pochód na Kalwarję, cierpiącego i umierającego na krzyżu Zbawiciela i widzi tłumy, słyszy głosy. Każdy epizod z Męki Pańskiej, każde uderzenie, każde cierpienie, zadawane Jezusowi, Teresa Neumann odczuwa boleśnie.

W ów piątek, kiedy do Konnersreuth przybyła wycieczka polska, Teresa Neumann znajdowała się również w stanie ekstazy. Po bladej twarzy z oczu spływała smuga krwi, rany były otwarte na głowie i w boku. Na dłoniach widoczne były krawawe plamy, jak gdyby od przybicia gwoździ. Leżała w łóżku z zamkniętemi oczyma, nerwowo poruszając palcami, od czasu do czasu rozkładając i krzyżując ręce.

W przerwach pomiędzy jedną a drugą ekstazą T. Neumann odpowiada na zadawane jej pytania, przyczem w odpowiedziach jej zaznacza się dar jasnowidzenia. Jasnowidzeniu tylko można przypisać odpowiedzi jej, dawane ks. arcybiskupowi Teodorowiczowi i ks. biskupowi Lissowskiemu. T. Neumann niemiernie trafnie poznaje i określa osoby, ją odwiedzające.

Stolica Apostolska i kurja biskupia w sprawie stygmatów i ekstaz Teresy Neumann dotychczas nic nie orzekły. Na odwiedzenie T. Neumann trzeba mieć specjalne zezwolenie na piśmie biskupa z Regensburga, inaczej rodzice do niej nie dopuszczą.

Niezwykły awanturnik

Z Wiednia nadeszła wiadomość o aresztowaniu w Salzburgu znanego miljonera amerykańskiego Johna Kay. Aresztowanie nastąpiło wskutek oszustw czekowych, jakich dopuścił się Kay. Z tej okazji prasa amerykańska zamieszcza wiele szczegółów z burzliwego życia Johna Kay, jednej z najoryginalniejszych figur współczesnych, znanego szeroko nietylko w Ameryce, ale bardziej może jeszcze w Europie.

Kim jest John Kay, skąd pochodzi — tego nikt nie wie. Całe jego życie bowiem jest otoczone tajemnicą i tylko telegramy donoszą od czasu do czasu o nowych jego ekstrawagancjach. Może być, że proces, który powinien się wkrótce odbyć w związku z jego aresztowaniem, uchyli nieco rąbka tajemnicy, otaczającej niezwykłe życie tego człowieka.

Mówią, że przed wojną był to jeden z najbogatszych ludzi w Stanach. W Meksyku posiadał olbrzymie plantacje. Hodowla bydła w stanie Illinois i jego eksport przyniosły mu bajeczną fortunę. Operował stale dziesiątkami miljonów dolarów, rozrzucał pieniądze na prawo i na lewo, i wszystko to porzucił dla jakiejś chimery, dla iście fantastycznych pomysłów, które gnały go po szerokim świecie. Rozpoczął od najbliższego Meksyku, gdzie poświęcił część swej wielkiej fortuny na organizowanie oddziałów rewolucyjnych do walki z rządem. W końcu został z Meksyku wydalony. Wówczas wyjechał do Anglji i tu począł się mieszać do spraw politycznych, co w kilka tygodni po wybuchu wojny doprowadziło do jego wydalenia.

Po tych niepowodzeniach John Kay przeniósł się do Szwajcarji i osiadł w Lucernie. Tu dał się wkrótce poznać jako śmiertelny wróg wojny. Pisał na ten temat książki i broszury, zakupował całe kolumny dzienników i czasopism i umieszczał w nich płomienne manifesty przeciw wojnie, oparte na dokumentach historycznych, gromadzonych pracowicie po archiwach i bibljotekach. Kay posuwał jednak swą działalność antywojenną tak daleko, że po pewnym czasie rząd federalny w obawie o neutralność Szwajcarji okazał się zmuszonym poprosić tajemniczego człowieka o milczenie. Wówczas Kay kupił w pobliżu Lucerny zamek Steinhoff i roztoczył w nim niewidziany dotąd przepych, poczem zaczął przyjmować cały świat intellektualny, przebywający wówczas w Szwajcarji. Setki ubogich artystów korzystało ze specjalnych pensyj, wypłacanych im ze szkatuły hojnego Amerykanina. Pensje te wysyłane były nieraz przez bank Kaya w najodleglejsze strony świata.

W tym czasie mniej więcej powstał w jego głowie pomysł stworzenia z Konstantynopola centrum kulturalnego i artystycznego świata i gotów był poświęcić na zrealizowanie tego utopijnego celu miljony dolarów.

— „Świat należy przebudować na zupełnie nowych podstawach" — powtarzał nieustannie.

Wojna przeszkodziła jednak w natychmiastowem zrealizowaniu planu odnośnie do Konstantynopola, a po jej ukończeniu umysł dziwnego człowieka zaprzątały już inne idee.

Znaczną część swych olbrzymich dochodów Kay poświęcił również na cele filantropijne, tak liczne podczas wojny.

Na zamku Steinhoff przebywało stale wiele kobiet i posądzano nawet Kaya, że jest mahometaninem i utrzymuje harem. Dokładnie jednak nikt nic nie umiał powiedzieć. Faktem jest, że Kay był kilkakrotnie żonaty i że po każdym rozwodzie dzieci pozostawały przy nim.

Pod koniec wojny tajemniczy człowiek odsunął się od ludzi i urządził w zamku pracownię naukową. Zajmował się głównie astrologją i spirytyzmem.

Zawsze pił wiele i zaczynał pić już o godzinie 10 rano, ale poza szampanem innego alkoholu nie brał do ust.

Po wojnie zniknął na pewien czas z widowni i najsprytniejsi reporterzy nie zdołali odkryć, gdzie w tym czasie był i co czynił. Dopiero po kilku latach wypłynął w Albanji i wkrótce został zaufanym przyjacielem króla Ahmeda Zogu. I tu rozwinął szeroką działalność filantropijną, a nawet pojechał do Stanów Zjednoczonych i wyjednał dla Albanji pożyczkę w wysokości 30-tu miljonów dolarów. W uznaniu tych zasług rząd albański wydzierżawił mu na dogodnych warunkach monopol tytoniowy. Po pewnym czasie jednak wyjechał z Albanji i bawił jakiś czas w Niemczech, gdzie na podstawie fałszywych czeków podjął w jednym z banków monachijskich 30 000 marek i 240 000 franków na rachunek Albańskiego Banku Państwowego. Co go pchnęło do tego kroku? Był to przecież drobiazg w porównaniu z sumami, któremi operował, i jakie wydawał. Niemniej jednak wiadomość o aresztowaniu sześćdziesięcioletniego już „tajemniczego człowieka" jest autentyczna i czekać tylko wypada na proces, który wyświetli zapewne pobudki jego działania.

H. R.

Najoryginalniejszy konkurs

Najoryginalniejszy bodaj z niezliczonych tegorocznych konkursów odbył się ostatnio w Budapeszcie na wyspie Małgorzaty — konkurs cocktailowy. W konkursie tym brały udział najwybitniejsze gwiazdy węgierskiej sztuki dramatycznej, operowej i operetkowej. Mieszaniu ingredjencyj, składających się na każdy rodzaj cocktailu towarzyszyła muzyka. Po rekordzie szybkości przyszła kolej na rekord smaku. Pierwsza nagroda za najlepszy cocktail, co do której wypadło artystkom węgierskim zmierzyć się z niebezpieczną współzawodniczką amerykańską, miss Dunlop, przyznana została słynącej z urody aktorce węgierskiej, Elenie Titkos, drugą nagrodę otrzymała Nusi Somotyi a trzecią Irena Ziluby. Wynikiem konkursu było ogłoszenie przez dzienniki recepty na spreparowane przez urocze divy cocktaile.

RADJO

Programy radjofoniczne

Niedziela, dnia 17 sierpnia 1930 r.

Poznań (335 m) godz. 9.00 transmisja Dożynek ze Spały. Msza św. z kazaniem ks. biskupa Władysława Bandurskiego; godz. 11.30 transmisja defilady przed prezydentem Rzeczypospolitej; godz. 16.15 transmisja dożynek ze Spały „Z przed dziesięciu laty". Przemówienie. (16.30) Na odsiecz Warszawy. Transmisja z poligonu w Rembertowie. (17.30) Koncert okolicznościowy. (18.45 Bitwa warszawska (wygł. major Adam Borkiewicz); godz. 19.15 koncert gramofonowy; godz. 19.40 odczyt p. t. „Lotawionetek naokoło Polski" (wygł. p. mjr. Wroniecki); godz. 20.00 kwadrans literacki z Warszawy; godz. 20.15 koncert muzyki polskiej. Wykonawcy: Chór im. Bolesława Dembińskiego pod batutą p. Kazimierza Barwickiego; godz. 20.45 recital fortepianowy prof. Franciszka Łukasiewicza; godz. 21.45 interludjum gramofonowe; godz. 22.00 sygnał czasu, komunikaty sportowe i policyjne; godz. 22.15 muzyka taneczna z kawiarni „Wielkopolanka".

Katowice (409 m) godz. 9.00 transmisja Dożynek ze Spały; godz. 11.30 transmisja defilady przed P. Prezydentem Rzplitej; godz. 12.05 koncert popularny z udziałem Tria Polskiego Radja w Katowicach; godzina 13.00 — 18.00 transmisja z Warszawy; godz. 20.00 „Z przed dziesięciu laty"; godz. 22.30 recital śpiewaczy p. Ewy Bandrowskiej - Turskiej (P. R. Kraków); godzina 23.15 muzyka taneczna (P. R. Warszawa).

Warszawa (1412 m) godz. 9.00 — 10.00 Msza św. ze Spały; godz. 12.10 muzyka gramofonowa; godz. 13.00 transmisja dożynek ze Spały; godz. 16.15 „Z przed dziesięciu laty"; godz. 19.40 płyty gramofonowe; godz. godz. 20.00 — 22.15 „Z przed dziesięciu laty" (dalszy ciąg); godz. 23.00 muzyka taneczna z „Oazy".

Poniedziałek, dnia 18 sierpnia 1930 r.

Poznań (335 m) godz. 13.05 koncert gramofonowy; godz. 14.00 notowania giełdy pien. i zboż. - towarowej; godz. 17.40 odczyt p. t. „Z dawnych legend i baśni" (wygł. doc. dr. M. Jedlicki); godz. 18.00 koncert popołudniowy. Wykonawcy: Orkiestra klubu mandolinistów „Lyra" pod batutą p. Konrada Schliemana. Franciszka Kaniewska (sopran), prof. Franc. Łukasiewicz (akompanjament); godz. 19.15 interludjum muzyczne; godz. 19.50 „Silva rerum"; godz. 20.15 koncert wieczorny. (Transmisja z Warszawy); godz. 22.00 sygnał czasu — komunikaty PAT, sportowe i policyjne.

Katowice (409 m) godz. 12.05 koncert gramofonowy; godz. 15.50 odczyt p. t.: „Piękno Tatr", — wygł. prof. dr. Walery Goetel (Kraków); g. 18.00 koncert popularny z udziałem Tria Polskiego Radja w Katowicach; godz. 20.15 koncert popularny z Doliny Szwajcarskiej w Warszawie; godz. 22.00 feljeton p. t.: „Oblicze Starego Tygrysa", — wygł. dr. Józef Gajkowski (P. R. Warszawa); godz. 23.00 muzyka taneczna (P. R. Warszawa).

Warszawa (1412 m) godz. 12.10 muzyka gramofonowa; godz. 15.15 odczyt z Krakowa p. t. „Piękno Tatr"; godz. 16.15 muzyka gramofonowa; godz. 18.00 muzyka lekka z kawiarni „Gastronomja"; godz. 19.45 „Skrzynka pocztowa rolnicza"; godz. 20.15 koncert popularny z Doliny Szwajcarskiej. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonji Warszawskiej i solista A. Wroński: godz. 22.00 feljeton p. t.: „Oblicze Starego Tygrysa"; godz. 23.00 muzyka taneczna.

Muzyka fortepianowa.

W niedzielę, 17 bm. o godz. 21.00 — 22.00 usłyszymy interesujący koncert złożony z utworów muzyki fortepianowej. Na program złożą się wyłączne kompozycje romantyków (Liszta, Mendelssohna, Chopina) oraz kompozytorów salonowych (Haberbiera, Leszetyckiego i Schütza). Wykonawcą tego koncertu będzie znakomity pianista Franciszek Łukasiewicz, kierownik muzyczny „R. P.". W ciągu miesiąca września i października wystąpią ponadto inni reprezentanci tej gałęzi muzyki: Gertruda Konatkowska, Olga Karpacka, Nadzieja Padlewska i Zygmunt Lisicki.

Z życia S. M. P.

Festyn ludowy poznańskiego okręgu S. M. P. odbył się na arenie P. W. K. Mimo licznych atrakcyj zjawiło się stosunkowo mało publiczności, gdyż niepewna pogoda odstraszyła zwolenników organizacji. A szkoda, gdyż festyn był imprezą udaną, i zadowolił wszystkich uczestników. Niewątpliwie następna podobna impreza zgromadzi już tłumy publiczności, które w ten sposób przyczynią się do zasilenia kas S. M. P.

I. Bieg kolarski naokoło Poznania na trasie około 30 km. odbył się w ramach wyżej wspomnianego festynu. Start i metę urządzono na arenie P. W. K. to też zebrana na festynie publiczność miała możność zobaczyć start i finisz, darząc zwycięzców hucznemi brawami. Techniczne wyniki są następujące: 1. Kamiński Marjan S. M. P. „Fara" 59:54.8 min., 2. Matuszak Wacław „Winiary", 3. Ziętowski Maks „Fara", 4. Hołysz Marjan „Fara", 5. Wesołowski Sylwester „Winiary", 6. Zoran Kazimierz „Tum", 7. Lampasik „Winiary", 8. Szulc Bronisław „Św. Marcin", 9. Wolniewicz Jan „Św. Marcin", 10. Durka Bernard „Fara". Poza konkursem przybyli jako czwarty Cichy Bogdan Św. Wojciech, oraz piąty Dera Józef, Św. Łazarz. Startowało 36, ukończyło bieg 24; reszta wycofała się wskutek defektów. Poważniejszych wypadków nie było. Zwycięstwo odniósł Kamiński, jedynie wskutek zmylenia trasy przez Matuszaka już na arenie P. W. K. Matuszak miał bowiem przewagę o około 300 mtr. i gdyby nie powyższy wypadek, napewno byłby zwycięzcą. Organizacja była nadzwyczaj sprawna, a przyczyniła się do tego w wielkiej mierze policja, której liczne posterunki rozstawio e na całej trasie pilnowały porządku, za co należy się jej szczere podziękowanie. W najbliższym czasie podobny wyścig dla członków S. M. P. urządza również S. M. P. Fara. Fakt zainteresowania się szerszych mas druhów sportem kolarskim należy zanotować z szczerem zadowo' nieni.

Zlot Okręgu Trzemeszeńskiego odbył się dnia 10. bm. w Niechanowie. Mimo trudnej komunikacji i niepogody przybyło 250 druhów. Delegatów i gości witano na dworcu orkiestrą, poczem komitet z ks. patronem Szlachtą na czele osobno jeszcze powitał przedstawiciela Związku p. kom. Bujakiewicza. Po odprawieniu nabożeństwa przez ks. Szlachtę, w czasie którego kazanie do młodzieży wygłosił ks. Kuczma i defiladzie przed starszyzną organizacyjną wśród której obecny był również p. hr. Żółtowski z Niechanowa — odbyło się uroczyste zebranie, zagajone przez patrona okręgowego. Przewodniczył p. hr. Żółtowski, a m. i. wygłosił p. kom Bujakiewicz referat o ideowych zadaniach S. M. P. Poza tem składały bratnie organizacje serdeczne gratulacje. Miłem urozmaiceniem było wygłoszenie „Ody do młodości" przez jednego z druhów. Zawody w parku p. hr. Żółtowskiego zakończyły piękny zlot, który pozostanie na długo w pamięci uczestników. Miejscowemu obywatelstwu należy się specjalne podziękowanie za iście staropolską gościnność, z jaką młodzież podejmowano.

Zebranie rodzicielskie w Bukówcu (Okręg Opalenica) staraniem S. M. P. odbyło się przy udziale około 150 osób w tem przeszło połowa starszych. Delegatem Związku na wspomniane zebranie był referent p. Cybiński, który zebranym wskazał na szczytne zadania S. M. P. i nawoływał młodzież do licznego zapisywania się w szeregi S. M. P., a rodziców do zachęcania swoich synów by do tej prawdziwie polskiej i katolickiej organizacji wstępowali. Zebranie to zwołano przedewszystkiem dlatego, ponieważ nieliczni miejscowi sanatorzy myślą o założeniu Strzelca, który w Bukówcu wobec istnienia już innych organizacyj P. W. jest absolutnie niepotrzebny i obliczony chyba na to, by rozbić istniejąc już organizacje. Zebrani na wiecu rodzicielskim uczestnicy oświadczyli też, że stać będą przy sztandarach S. M. P. i do żadnej innej organizacji nie wstąpią. Widać było po uczestnikach zebrania, że żyją jeszcze pod wrażeniem wskazań swego niedawno zmarłego przywódcy duchowego śp. ks. dziekana Maciaszka i że nie ma obawy, by poszli na lep haseł nie mających z prawdziwie polsko-katolickim charakterem nic wspólnego.

Wyścigi pływackie w Żninie. Pierwsze wyścigi pływackie na małem żnińskiem jeziorze urządził żniński Okręg dla wszystkich S. M. P., należących do poznańskiego Związku. Do wyścigów stanęło 12 członków z S. M. P. Janówiec, Pakość, Łysinin, Łabiszyn, Szubin i Żnin. Do mety przybył 1) Jan Byczyński z Łabiszyna, (17:24), 2) Jarosław Smorowski — Żnin (19:42,6), 3) Woj. Szybowicz — Szubin, 4) Andrzej Głuszyński — Żnin, 5) Edmund Smorowski — Żnin, 6) Józef Lewandowski — Żnin, 7) Bol. Piątkiewicz — Żnin, 8) Br. Zemrok — Żnin. Zawodnikom wydano żetony i dyplomy.

Obawy amerykańskie z powodu drapaczy chmur

Od pewnego czasu coraz częściej prasa amerykańska wyraża na swych łamach obawę, by pewnego dnia, wyspa Manatthan, na której zbudowane jest miasto Nowego Jorku, nie ugięła się pod ciężarem coraz to nowopowstających olbrzymich drapaczy chmur. Nawet Ford zainteresował się tą sprawą i w czasie swego ostatniego pobytu w Nowym Jorku ostrzegał na łamach prasy swych rodaków, by przestali budować w wielkich środowiskach a szczególnie w N. Jorku, tak olbrzymie gmachy. (Obecnie jednak znany inżynier amerykański Smith oświadczył, że N. Jork stoi na skalistym i tak twardym gruncie, że bezwątpienia może wytrzymać ciężar znacznie większy od tego, jaki wytrzymał dotychczas. S. F.

OFIARNOŚĆ NA CELE OŚWIATOWE WZMACNIA POTĘGĘ RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Koło śpiewackie im. Bol. Dembińskiego** występuje w niedzielę, dnia 17 b. m. w „Radjo Poznańskiem". Dziś, w sobotę o godz. 20 ostatnia lekcja śpiewu w Domu Królowej Jadwigi przy Al. Marcinkowskiego 1. Zbiórka do występu w niedzielę o godz. 19,30 przed gmachem „Radja Poznańskiego" naprzeciw Głównej Komendy Policji Państwowej.

— **Tow. Hod. Gołębi Pocztowych „Warta" Poznań — Stare miasto** urządza w niedzielę, dnia 17 bm. wycieczkę do ogrodu p. Wojciechowskiego na Zawadach.

— **Tow. Cechowej Czeladzi Stolarskiej w Poznaniu.** Wycieczka familijna do ogrodu p. Bohna na Miasteczku odbędzie się w niedzielę, 17 bm o godz. 15.

— **Zebranie konstytucyjne Inwalidów Cywilnych** odbędzie się w niedzielę, dnia 17 bm. o godz. 5 popołudniu w lokalu p Zawadkowej, G. Wilda narożnik ulicy św. Jerzego.

— **Zw. Niższych Funkcjonarjuszów Państwowych — Koło Poznań** urządza zabawę latową dnia 17 bm. o godz. 15 w ogrodzie „Jedność" na Przepadku. Czysty zysk przeznacza się na wsparcie dla wdów i sierot po zmarłych członkach.

— **Tow. Powstańców i Wojaków Łazarz-Górczyn** bierze gremjalny udział w uroczystości bratniego Tow. Uczestników Powstania z r. 1918-19 Zbiórka w niedzielę, dnia 17 bm. o godz. 8 w lokalu zebrań Kasyno Obywatelskie.

— **Tow. Cechowej Czeladzi Piekarskiej.** Roczne walne zebranie odbędzie się w niedzielę. dnia 17 bm. o godz. 14 w lokalu p. Majewskiej przy ul. Woźnej 13.

— **Stow. Młodzieży Obywatelskiej parafji archikatedralnej** urządza w niedzielę, dnia 17 bm. wycieczkę familijną do ogrodu p. Godurkiewicza w Szelągu. Początek o godz. 3 popołudniu.

— **Tow. Czeladzi Szewskiej.** Msza św. za zmarłych członków Towarzystwa odprawi się w poniedziałek, 18 bm. w kościele Podominikańskim

— **Polski Związek Krawców Konfekcyjnych.** Nadzwyczajne zebranie w poniedziałek, 18 bm o godz. 19,30 w lokalu p. Tomczyka, ul. Wroniecka 13. Na porządku obrad przedłożenie nowego cennika w przemyśle konfekcyjnym.

— **Tow. Powstańców i Wojaków Poznań-Dębiec.** Dnia 18 bm. o godz. 20 odbędzie się w lokalu p. Grzesiaka przy ul Wspólnej 15 nadzwyczajne zebranie. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy.

— **Tow. Cechowej Czeladzi Krawieckiej w Poznaniu.** Zebranie plenarne odbędzie się w poniedziałek, dnia 18 bm. o godz. 20 w lokalu posiedzeń przy pl. Bernardyńskim 2 Na porządku obrad referat p. Jabłońskiego n. t.: „Krawiectwo i jego rozwój" O punktualne przybycie członków uprasza Zarząd.

— **Koło Śpiew. „Dzwon Zygmunta".** — Plenarne zebranie odbędzie się dnia 19 bm. o godz. 19,30 w lokalu p. Fiedlerowej, G. Wilda 47.

SPORT

Wioślarskie mistrzostwa Europy

Pierwsze przedbiegi.

Liége 15. 8. (od wł. kor.). Pierwszy dzień mistrzostw Europy przyniósł — jak zresztą było do przewidzenia — najzaciętsze walki w biegu ósemek. Los obszedł się z nami bardzo nie łaskawie, dając nam za przeciwnika zeszłorocznego zwycięzcę — bezkonkurencyjną osadę w Bydgoszczy — ósemkę włoską. W tym roku ma ona coprawda groźnego przeciwnika w osadzie Stanów Zjednoczonych, która w przedbiegach osiągnęła najlepszy czas. Poszczególne przedbiegi dały nastęjujące wyniki: bieg ósemek I przedbieg: 1. Francja 5:32, 2. Belgja; II. — 1. Jugosławja 5:32, 2. Czechosłowacja; III. — Włochy 5:21.8, 2. Polska 5:30; IV. — 1. Stany Zjednoczone 5:18.8, 2. Danja. W międzybiegu spotyka się Polska z Czechosłowacją i Danja z Belgją.

W pierwszym przedbiegu dwójek bez sternika na długie wiosła: 1. Polska 6:30.6, 2. Szwajcarja, 3. Francja; II. — 1. Węgry 6:25.6, 2. Włochy, 3. Belgja. Przebiegi dwójek ze sternikiem: I. — 1. Szwajcarja 6:42.4, 2. Polska, 3. Hiszpanja; II. — 1. Włochy 6:31, 2. Francja, 3. Belgja. Przedbiegi czwórek ze sternikiem, w których Polska nie startuje przyniosły następujące wyniki: I. — 1. Francja (bez czasu), 2. Hiszpanja; II. — 1. Włochy 5:54.2, 2. Holandja; III. — 1. Stany Zjednoczone 5:48.6, 2. Węgry, 3. Czechosłowacja; IV. — 1. Danja 5:52.2, 2. Szwajcarja, 3. Belgja. Jedynki: I. — 1. Hiszpanja 6:46.2, 2. Belgja; II. — 1. Włochy 6:24, 2. Czechosłowacja; III. — 1. Szwajcarja (bez czasu), 2. Danja; IV. — 1. Francja 6:21.2, 2. Węgry. W dwójkach podwójnych: I. — 1. Holandja, 2. Belgja, 3. Polska; II. — 1. Włochy, 2. Szwajcarja, 3. Francja. W czwórkach bez sternika: I. — 1: Włochy, 2. Holandja; II. — 1. Belgja, 2. Szwajcarja.

(Tel. wł.) D. T.

Dziesięciolecie Ś. O. Z. P. N.

Katowice stały w piątek pod znakiem jubileuszu 10-lecia Śląskiego OZPN. Uroczystości rozpoczęły się mszą św. w kościele katedralnym św. Piotra i Pawła w Katowicach. O godz. 9 ruszył pochód przez ulice miasta na plac Wolności, gdzie złożono wieńce przez zarząd okręgu oraz delegacje czeską przy dźwiękach hymnu polskiego i czeskiego. Następnie udano się pochodem na boisko Policyjnego K. S., gdzie odbyła się dekoracja zasłużonych piłkarzy i działaczy złotemi i srebrnemi odznakami. Na zakończenie uroczystości oficjalnych odbyło się śnadanie z udziałem około 600 osób, na którem wygłoszono okolicznościowe przemówienia. POZPN reprezentował członek zarządu p. Nowak, który wręczył jubilatom pamiątkowy - artystycznie wykonany dyplom. Następnie rozdano dyplomy honorowe za zasługi około rozwoju sportu na Śląsku: pomiędzy innemi dyplom taki otrzymała również redakcja „Kurjera Poznańskiego".

W ramach tych uroczystości odbył się w czwartek w Królewskiej Hucie mecz Królewska Huta — Brno, który zakończył się wynikiem 2:1 na korzyść gości. Gra była mało ciekawa i stała na niskim poziomie. Jedyną bramkę zdobył dla gospodarzy Kucia. Publiczności zebrało się około 2.000 osób.

Katowice — Brno 3:3 (2:1). W piątek rozegrano na boisku „Pogoni" katowickiej spotkanie międzymiastowe, które również nie zadowoliło widzów, mimo, że Czesi wystąpili w składzie silniejszym aniżeli w dniu poprzednim. Obie strony grały słabo, zawiódł zwłaszcza atak u gospodarzy, który niezdecydowany strzałowo nie wyzyskał dużo murowanych sytuacyj. Śliskie i rozmokłe boisko oraz deszcz utrudniał znacznie przeprowadzenie planowej i racjonalnej gry, w której lekką przewagę mieli gospodarze. Bramki strzelili dla gospodarzy Lepich dwie; jedna była samobójcza. Przedmecz Rybnik — Bielsko 3:3 (2:1). Obie drużyny grały słabo.

(Tel. wł.) F. G.

Lekka atletyka

Spotkanie międzypaństwowe Polska — Czechosłowacja odbędzie się definitywnie 14 września w Brnie.

Pięściarstwo

Dziś o godz. 20 w sali „HCP" odbędą się walki zawodników „Warty", „Sokoła" i „HCP".

Piłka nożna

Spotkanie ligowe. Warszawa: „Polonja" — „Czarni" 6:0 (2:0). Jedyny mecz ligowy w piątek przyniósł niespodziewanie wysoką porażkę „Czarnych". Gra nieciekawa stała pod znakiem zdecydowanej i stałej przewagi gospodarzy, zwłaszcza w drugiej części zawodów. Bramki strzelili Pazurek 3, Ogrodziński i Malik po dwie. Sędziował p. Hanke. Publiczności zebrało się około 2000 osób. Pogoda dżdżysta. (Tel. wł.) TS

K. S. „Haller" (Wielkie Hajduki) — **„H. C. P." 5:5 (2:2).** Zawody towarzyskie rozegrane na boisku „HCP." przyniosły po nieciekawej, obustronnej słabej grze, wynik nierozstrzygnięty. Cegielski prowadził już 5:2, jednak zlekceważył sobie słabego przeciwnika, który walcząc ambitnie i celowo do końca gry zdołał strzelić dalsze trzy bramki i tem samem wyrównać. Gospodarze wystąpili w osłabionym składzie bez Pawłowskiego, Rozwadowskiego i Kasprzaka z Górskim w pomocy. Bramki uzyskali dla nich Małecki trzy, Kaczmarek i Nowacki po jednej„ dla gości Frost, Kacy, Malcherek, Makselok i Urban. Sędziował p. Rosala. Z całego przebiegu gry podkreślić jeszcze należy zbyt częste okrzyki gości w języku niemieckim, co trudno pogodzić z myślą przewodnią, jaką kierowano się przy nadaniu nazwy klubowi, przy jego założeniu. Życzyćby należało aby podobne rzeczy w polskim klubie, noszącym nazwę jednego z najzasłużeńszych generałów polskich się nie powtarzały.

„Legja" — „Posnania". Zawody wymienionych drużyn odbędą się w niedzielę 17 bm. o godz. 11 przedpołudniem na Stadjonie Miejskim. Zaznaczyć wypada, że obie drużyny wystąpią w swym najsilniejszym składzie.

„Polonja" Ib — „Marymont" 6:3 (4:0). Sromotna porażka faworyta mistrzostwa WOZPN w tegorocznych rozgrywkach A klasy.

Terminarz rozgrywek o wejście do ligi jest następujący: 31. 8. mistrz Łodzi — „Legja" Poznań, m. Warszawy — „TKS", m. Krakowa — m. Kielc, „Lechja" (Lwów) — „Unja" (Lublin), „Ognisko" — m. Brześcia; 7. 9. „Legja" — m. Warszawy, „TKS" — m. Łodzi, „AKS" (Śląsk) — m. Kielc, „Unja" — m. Wołynia, m. Białegostoku — „Ognisko"; 14. 9: „Legja" — „TKS", m. Warszawy — m. Łodzi, „AKS" — m. Krakowa, m. Wołynia — „Lechja", m. Brześcia — m. Białegostoku; 21. 9: „Legja" — m. Łodzi, „TKS" — m. Warszawy, m. Kielc — m. Krakowa, „Unja" — „Lechja", m. Brześcia — „Ognisko"; 3. 10: m. Warszawy — „Legja", m. Łodzi — „TKS", m. Kielc — „AKS", m. Wołynia — „Unja" „Ognisko" — m. Białegostoku; 10. 10: „TKS" — „Legja", m. Łodzi — m. Warszawy, m. Krakowa — „AKS", „Lechja" — m. Wołynia, m. Białegostoku — m. Brześcia. Ewentualne dogrywki odbędą się w dniu 19. 10.

Pływanie

Pierwszy dzień mistrzostw Polski przyniósł następujące wyniki: 100 m dow. panów: I przedb.: 1. Matysiak (AZS — Warsz.) 1:15; II. przedb.: 1. Lisewski (Unja) 1:12; finał: 1. Kot (Crac) 1:10, 2. Szrajbman (Zass) 1:11.8, 3. Rupert (Crac) 1:12, 4. Matysiak 1:12.5, Karliczek (EKS) 1:12.2,6. Lisewski (Unja) 1:14; 100 m dow. panów ki. Ib, finał: 1. Jałowy (Pogoń — Lwów) 1:13.6, 2. Soldinger (Mak. Kraków) 1:17.1, 3. Lewandowski (Sokół — Poznań); 100 m na wznak panów II. kl.: 1. Makowski (Legja) 1:36.2, 2. Krause (BBSV) 1:37.2, 3. Tramer (Hak — Bielsko) 1:34, 4. Głowacki (Unja); Antoniewicz i Szram nie startowali; na 200 m styl. klas. II. kl. odbyły się dwa przedbiegi: w jednym z nich Filipowski (HCP) zajął szóste miejsce został jednak zdyskwalifikowany; 50 m crawlem dla chłopców do lat 18: 1. Englert (Pogoń)32:0, 2. Kadziński (AZS Warsz.) 35:2, 3. Braciejewski II (Hak Bielsko) 35:8; 50 m crawlem dla dziewcząt do lat 18: 1. Meresówna (Mak. Warsz.) 41:2, 2. Schulzówna (ISV — Poznań) 46:2; 100 m nawznak pań II. kl. 1. Antoniewiczówna (Unja) 2:06.6, 2. Bluemelówna (ISV) 2:11.8, startowały tylko dwie zawodniczki; 100 m klas. dla dziewcząt do lat 18: 1. Szpiegelsteinówna (Mak. Warsz.) 1:56; 1 500 m II. kl.: 1. Bunzel (Pogoń — Lwów) 28:40, 2. Meglik (Crac) 29:39, 3. Kozłowski (Legja — Warsz.) 32:06; 400 m dow. pań finał: 1. Jarkuliszówna (SKLA) 7:25.8, rek. polski w stylu klasycznym i dowolnym (Jarkuliszówna płynęła stylem klasycznym), o 15 sek. lepszy od rekordu Kajzerówny, 2. Szmidtówna (Gisz) 7:54, 3. Fitzówna I (Gisz) 8:00, 4. Fitzówna II (Gisz) 8:06, 5. Mehlerówna (Hak — Bielsko) 8:08, 6. Święcińska (AZS — Warsz.) 8:10; sztafeta 3 × 100 m zmienna pań o mistrzostwo Polski: 1. „Giszowiec" w składzie: Kajzerówna, Fitzówna II, Szmidtówna 5:10.5 (rek. polski), 2. „Hakoach" (Bielsko) 5:19.8, 3. „Polonja" (Warszawa) 5:36, 4. „ISV" (Poznań) 5:53; 4 × 200 m dla panów st. dow.: 1. „Cracovia" w składzie: Krakowiak, Litwin, Rupert i Kot 11:43, 2. „AZS" (Warszawa) 11:58.4, 3. „Pogoń" (Lwów) 12:13.8, 4. „EKS" (Katowice). 5. „AZS" II, 6. „ŻASS"; skoki wieżowe pań: 1. Klausówna (Siemianowice) 5 p (jednogłośnie), 2. Sznackówna (BBSV) 10 p, 3. Linderówna (Gisz) 15 p; skoki z trampoliny panów: 1. Maerz (Gisz) 5 p, 2. Skwarczyński i Sieńkowski (obaj Crac.) 15 p, 4. Breguła (Siemian) 23 p, 5. Grabiec (PTP) 25 p, 6. Ritzewald (SKLA) 26 p.

W ogólnej punktacji po pierwszym dniu mistrzostw (prowadzi „Cracovia" 68 p, 2. „Giszowiec" 60 p, 3. „AZS" (Warszawa) 42 p, 4. „Hakoach" (Bielsko) 31 p. Poza konkursem Kaputek ustanowił na 400 m st. klas. nowy rekord polski w czasie 6:44.6 bijąc o 4 sekundy dotychczasowy rekord Jurkowskiego. Pogoda z powodu wiatru, lekkiego deszczu i zimna była niepomyślna a woda zimna, co niewątpliwie odbiło się na wynikach. Publiczności przybyło około 1 500 osób. (tel. wł.) TS.

Tennis

Japonja — Polska 5:0. W trzecim i ostatnim dniu spotkania międzypaństwowego Stolarow dopiero po pięknej i efektownej, zupełnie równorzędnej oraz zaciętej grze uległ Japończykowi Abe 3:6, 6:3, 2:6, 9:7, 6:3; Tłoczyński natomiast bezapelacyjnie przegrał z Ohtą, który pokonał Polaka nie wysilając się zbytnio.

W spotkaniu międzypaństwowem pań Anglja—Niemcy po ostatnim dniu wynik pozostał nierozstrzygnięty 6:6; Angielki Haylock i Mudford pokonały parę Rost i Peitz łatwo 6:1, 6:0, Cilly Aussem natomiast zwyciężyła p. Watson 6:4, 6:3 (tel. wł.).

Na międzynarodowym turnieju w Berlinie Jędrzejowska w grze poj. pań pokonała łatwo Niemkę Sperling 6:2, 6:3. Inne wyniki były następujące: Weihe — Koehne 6:1, 6:2; Peitz — Droste 6:0, 6:2; Krahwinkel — Posseltówna 6:1, 6:4; Sander — Billerbeck 8:6, 6:4; panowie: Boussus — Goschewski 6:4, 0:6, 7:5; Gentien (Fr.) — Wagner (Berlin) 7:5, 6:3, Pietzner (Gdańsk) — Menke 6:0, 6:0; Pietzner — Kuhlman 4:6, 7:5, 6:2; Landmann — Schwenker 4:6, 7:5, 6:3, przyczem Schwenker w drugim secie prowadził 5:0 i potem się załamał. (tel. wł.).

Wioślarstwo

Trzej wioślarze K. W. 04. w drodze łodzią do Paryża, dotarli w dniu 11 b m. do Renu, przybywając do Moguncji — Wszyscy (I. Wachowiak, R. Gromadziński i T. Kajkowski) przy najlepszem zdrowiu i dobrych humorach, chociaż nieomal przez całą dotąd przebytą trasę musieli walczyć z wiatrami zachodniemi i nie mogli się posługiwać ani na chwilę żaglem.

Pw 1804-76791.

Dnia 16 sierpnia 1930 roku, o godz. 3 rano zasnął w Bogu, po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, kochany syn, zięć, brat, szwagier i wuj, ś. p.

Stanisław Smarzek

przeżywszy lat 49. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 19 b. m., o godz. 17 po poł. z Zakładu św. Józefa na stary cmentarz św. Wojciecha. Msza św. nazajutrz o godz. 8 w kościele parafjalnym w Sołaczu.

W ciężkim smutku pogrążona

żona z rodziną.

Poznań, Sołacz 7, Nakło, Bronisław, Leszno, Branin, Przyborek Kościelny.

dw 1317 Najstarszy Zakład pogrzebowy P. Piasecki. Klasztorna 14. — Telefon 27-69.

W piątek, dnia 15 sierpnia 1930 r., zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., nasz najdroższy i nigdy niezapomniany ojciec, ś. p.

Bronisław Karłowski

w 75 roku życia. Eksportacja zwłok z domu żałoby do kościoła parafjalnego w Pogorzeli, powiat Koźmin, odbędzie się dnia 19 sierpnia o godz. 10 rano, poczem nabożeństwo żałobne.

Złożenie zwłok do grobowca rodzinnego nastąpi tegoż samego dnia o godzinie 4 po południu na cmentarzu św. Marcina przy ul. Bukowskiej w Poznaniu. Msza św. 20 bm. w kościele św. Marcina o godz. 10.

W ciężkim smutku pogrążeni

dzieci, brat, zięć, wnuki i rodzina.

Bielawy Pogorzelskie, Wełna. zw 24988

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Powozy oczekiwać będą na stacji Pogorzela o godz. 9 rano.

Dnia 14 sierpnia 1930 r., o godz. 2 w nocy, rozstała się z tym światem po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza i najtroskliwsza mamusia, córka, siostra, synowa, bratowa, kuzynka i ciocia, ś. p.

z Jankowiaków

Pelagja Staszakowa

przeżywszy lat 46. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 17 b. m., o godz. 5-ej po poł., z kostnicy cmentarnej w Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążeni

mąż z dziećmi i rodziną.

Poznań, Kolejowa 11. zw 24 982

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

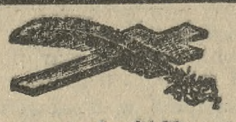

Dnia 13 b. m., o godz. 21.30, rozstał się z tym światem, po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz najukochańszy brat, szwagier i narzeczony, ś. p.

Alfons Biegański

przeżywszy lat 28. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 17-go, o godz. 5 po poł., z cmentarza św. Marcińskiego w Górczynie.

W ciężkim smutku pogrążeni

zw 24 972 **brat z żoną i narzeczona.**

Dnia 14 sierpnia 1930 r., o godz. 6.30 po poł., rozstała się z tym światem, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 65, ś. p.

Katarzyna z Kruszonów Wawrzyniakowa

moja najukochańsza żona, nasza najdroższa matka, teściowa i babcia.

W ciężkim smutku pogrążeni

Poznań, Gniezno, Bydgoszcz, Pińsk. **mąż i rodzina.**

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 17 b. m. o godz. 5 po poł. z Zakładu św. Józefa na cmentarz Farny przy ulicy Bukowskiej. dw 1316

Zakład Pogrzeb. „Ceremonjał". Towarowa 25. tel. 31-80.

Za liczny udział w pogrzebie, szczere dowody współczucia i wieńce oraz oddanie ostatniej przysługi naszemu najdroższemu Zmarłemu, ś. p.

Franciszkowi Rajewskiemu

składamy Przewielebnemu Duchowieństwu, a szczególnie Ks. Prałatowi Rankowskiemu, Cechowi Rzeźnickiemu, Bractwu Strzeleckiemu, Tow. Młodych Przemysłowców, Bractwu Pana Jezusa, Kołom Śpiewackim, Harcerkom oraz wszystkim Krewnym i Znajomym

serdeczne podziękowanie.

Klara Rajewska

zw 24 974 **z dziećmi.**

Dnia 13 sierpnia 1930 r. rozstał się z tym światem nasz długoletni pomocnik gastron., ś. p.

Alfons Biegański

przeżywszy lat 27. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 17 sierpnia, o godz. 5 po poł. z kostnicy cmentarza Górczyńskiego.

Cukiernia Hoffmanna i Skowroński

zw 11 175 **ul. Wielka 15.**

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy okazali tyle szczerego współczucia w tak ciężkiej dla nas chwili i przyczynili się do uczczenia pamięci matki naszej, ś. p.

Franciszki Adamskiej

a w szczególności: Przewiel. Duchowieństwu, władzom Banku Pożyczkowego Spółdzielczego na Św. Łazarzu, Tow. „Sokół", Cechowi Mistrzów garncarsk oraz wszystkim Przyjaciołom i Znajomym, z głębi serca składamy

Bóg zapłać!

zw 24 981 **Córki i synowie.**

Poznań, w sierpniu 1930 r.

Dr. med. W. Gojowski

b. długoletni I asyst. na oddziale chorób ginekol. chirurgicznym i wewnętrznym, rozpoczął praktykę lekarską

w Lesznie, ul. Komeniusza 9.

zw 3541

Ś. p.

Władysław Ulatowski

Dr. med. lekarz praktykujący w Sopotach
zmarł nagle, dnia 13 sierpnia w 57 roku życia.

W ciężkim smutku pogrążeni

żona, syn, brat i rodzina.

Eksportacja z domu żałoby do kościoła w piątek, 15. 8. o godz. 18. Nabożeństwo żałobne i pogrzeb nazajutrz o godz. 9. dw 1310

Dnia 14. 8. 30 r., zasnęła w Bogu. po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza córka, siostra, szwagierka i ciocia, ś. p.

Helena Woźniakówna

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, 17 bm. o godz 6 po połud. z Zakładu św. Józefa na cmentarz św. Marciński przy ul. Bukowskiej. Msza św. za duszę ś. p. Zmarłej w poniedziałek, 18 bm. o godz. 9 w kościele św. Marcina.

W ciężkim smutku pogrążeni

dw 1306 **rodzice, siostra, bracia, szwagier i siostrzeńcy.**

Poznań, św. Marcin 48.

Najstarszy Zakład pogrzebowy P. Piasecki Klasztorna 14. Telefon 2769.

---

†

Dnia 14 sierpnia 1930 roku, po krótkich cierpieniach, zmarł nasz współpracownik, ś. p.

Bronisław Nitsche

przeżywszy lat 33. W Zmarłym straciliśmy szczerego i sumiennego Kolegę i współpracownika, o którym pamięć na zawsze zachowamy.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 17 b. m., o godzinie 17-ej, z kostnicy cmentarza Łazarskiego w Górczynie.

zw 24 987 **Współpracownicy fabryki maszyn Nitsche i Sp. w Poznaniu.**

---

†

Dnia 14 sierpnia 1930 r. podobało się Panu Bogu zabrać do grona Swych aniołków naszą najdroższą córeczkę i siostrzyczkę

Janinkę

w 9-tej wiośnie życia. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 17 b. m., o godz. 2.30, z Zakładu Św. Józefa, o czem Krewnym i Znajomym donoszą

w ciężkim smutku pogrążeni

Adolfostwo Augustyniakowie z córkami.

Poznań, Św. Marcin 66. dw 1300

Zakład Pogrzebowy St. Jaśkiewicz, ul. Klasztorna 14.

Żałobne Kapelusze

stale na składzie Pw 4188-32,87

T. LUDWIG

POZNAŃ — SZKOLNA 9

Magle
łóżka umywalnie, stoliki nocne, karnisze mosiężne, meble ogrodowe, huśtawki-krokiety
poleca
A. KOSZEWSKI
Poznań, St. Rynek 61.
Pw 3829-37,17

Lokomobilę Lanza

do młócenia ca 20 M. K. za bardzo niską cenę, na korzystnych warunkach odstąpią i zamienią ewtl. też na zboże

Bracia Schlieper,
Bydgoszcz, tel. 306.
Pw 4216-63,586

PORCELANOWE
serwisy stołowe
do kawy, mokki, herbaty, ciast, owoców
poleca **w olbrzymim** wyborze
W. Janaszek
Poznań, ul. Jezuicka 1.
Pw 13 3 33 16

Oddam dobrą

praktykę adwokacką

z urządzeniem i mieszkaniem blisko Poznania na dogodnych warunkach. — Oferty Kurjer **zw 24879**

PĘDNIE oraz **PASY**
dostarcza najkorzystniej
St. Duchowski
Biuro Inżynierskie
POZNAŃ
Aleje Marcinkowskiego 1.
Tel. 32-26
adres telegr. Technoduch
Pw 4013-33,62

Żywa reklama!

niezawodny środek. Na P. W. K. w Poznaniu demonstrował się ten chłopiec u którego pół twarzy w piegach, wągrach i t. p. zaś druga połowa **odświeżona kremem „Halina" i zupełnie czysta.** Żądać w aptekach i drogerjach perf. W razie braku **„Pharmachemia", Bydgoszcz,** wskaże adres lub wyśle poczta zł 2.50, próbny 1.00 złoty.

Pw 13 080-63 389

Kto chce mieć wielki dochód? Musi mieć racjonalnie założony ogród.

Porady fachowe, projekty i plany, zakładanie wszelkich ogrodów wykonuje

A. Bączkowski
Poznań, Długa 4.
zw 24944

Rzadka okazja.

Sprzedam natychmiast za gotówkę:
garnitur palisandrowy, stół i 4 krzesła obite jedwabiem francuskim, komodę antyk, rzadki okaz i kilka sztuk kryształów prawdziwych belgijskich. Łask. oferty tylko poważnych reflektantów uprasza

Czesław Kawczyński
Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 4. II. Tel. 3808.
Pw 4818/16,198

Od 1. X. 30 r. albo i zaraz potrzebna rutynowana

kasjerka - książkowa

znająca książkowość Wielk. Izby Rolniczej, język niemiecki, umiejąca pisać na maszynie i mogąca się wykazać dobremi świadectwami i dłuższą praktyką. Zgłoszenia z podaniem pretensji przyjmuje

DROSTE, Uchorowo
powiat Oborniki.
dw 1238

Do biura technicznego w Poznaniu poszukiwany zaraz młodszy

urzędnik
akwizytor

Oferty proszę składać do Kurjera pod **zw 24962**

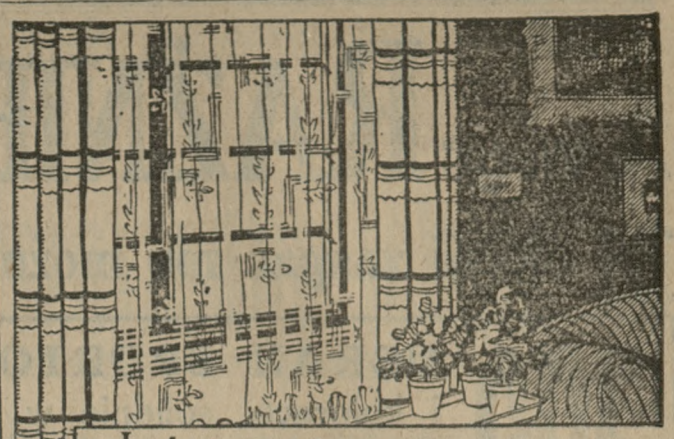

Lśniące i wonne story,

firany i firanki wnoszą błogi nastrój w dom. Należy zachować ich piękny wygląd przez Persil!

Przez zamoczenie w letniej wodzie, lekkie wyciśnięcie w letnim rozczynie Persilowym i staranne wypłókanie znowuż w letniej wodzie wyczyszczą się gruntownie i delikatnie. Barwne materjały należy prać na zimno, wypróbowawszy wprzódy trwałość koloru na narożniku sztuki.

Co Persil to Persil

Pw 4 305 28,67

Wróciłem
St. Muszyński
lekarz dentysta
Poznań, telefon 54-64, ul. Działyńskich 7.
zw 24936

Wróciłem
Dr. med. Brodniewicz
Górna Wilda 80. Telefon nr. 79-67
9—11 i 3—5. zw 24961

SAMOCHODY OKAZYJNE
różnych marek gotowe do jazdy na warunkach korzystnych do nabycia

Pw 4292-88,101

Tow. Budowy i Sprzedaży Samochodów S. A.
dawn. Austro-Daimler
Poznań, Dąbrowskiego 7
Telef. 7558 i 7665.

Na sprzedaż kilka dobrych

majątków ziemskich

i parcela budowlana nad morzem. Tylko reflektanci, którzy się wykażą potrzebną gotówką, otrzymają informację: **Biuro parcelacyjne, Poznań, św. Marcin 52/53, II. piętro.**
dw 1239

Budynki przemysłowe

w mieście 20 km. od Poznania, blisko dworca głównej linji kolejowej, ca 1200 m² powierzchni użytkowej, obszerne podwórze i dom mieszkalny, oddam w najem w całości lub częściowo ewtl. sprzedam. Zgłoszenia do Kurjera zw 24 963

CEGIELNIĘ

nie uruchomioną pod Swarzędzem, z zabudowaniami i 40 mórg roli, z długoletnemi pokładami gliny sprzedamy lub wydzierżawimy na dogodnych warunkach. Zgłoszenia:

Czesław Gruszczyński, Swarzędz, Rynek.
nw 3132

Żeńskie Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego

Wielkopolskiej Izby Rolniczej: **w Nietążkowie** (p. Śmigiel); **Tuchorzy** (p. Wolsztyn) i **Witkowie** (p. Gniezno) rozpoczynają z początkiem września r. b. nowy 11 miesięczny kurs.

Program tych szkół obejmuje teoretyczną i praktyczną naukę wszystkich działów gospodarstwa kobiecego na wsi, jak gotowanie, wypiek ciast, przeroby z warzyw i owoców, krój, szycie, roboty ręczne, pranie i prasowanie, porządki domowe, ogrodnictwo i pszczelarstwo, chów krów, świń i drobiu. Poza tem nauki ogólnie kształcące.

Opłata za utrzymanie w internacie szkolnym 50 zł miesięcznie. nw 2729

Bliższych informacyj udzielają i zapisy przyjmują zarządy wymienionych szkół.

A więc RAŹNIE do DZIEŁA!

Tej okazji zaspać nie można!

300 **UBRAŃ SPORTOWYCH,** w pięknych deseniach i kolorach, solidnie w naszych pracowniach wykonanych **DLA NIEZAMOŻNYCH - TYLKO po 28 ZŁOTYCH**

Sprzedaż tych ubrań tylko przy ul. Wrocławskiej 14 i 15.

LATOWE ZAPASY muszą być uprzątnięte, gdyż brak miejsca na towary zimowe!

NA WSZELKĄ latową **ODZIEŻ MĘSKĄ,** jak płaszcze, raglany, ubrania sportowe i spacerowe udzielamy **30% opustu** — tak, że każdy szanujący się człowiek, może nabyć za minimalną cenę PORZĄDNY garnitur.

MATERJAŁY Z METRA czołowych fabryk krajowych oraz ORYGINALNE angielskie ze zniżką **20%!**

PŁASZCZE, kurtki i bryczesy skórzane z **30%** rabatem! **KURTKI** nieprzemakalne dla pp. MYŚLIWYCH,

MARYNARKI ALPAKOWE!

UBRANIA do tennisu!

SPODNIE
spacerowe, sportowe, golfy, bryczesy, czesankowe, krem. i białe tennisowe!

....**CHLUBNIE** znane nasze oddziały wykonania **NA MIARĘ** polecamy **ŚWIATU MODNEMU,** — CENY niskie, **NIE FANTAZYJNE!**

EDMUND RYCHTER

1-SZY Magazyn ul. RATAJCZAKA 2, 2-GI ul. WROCŁAWSKA 14, 3-CI ul. WROCŁAWSKA 15.

Okazja dotąd nie spotykana!

Z powodu braku miejsca postanowiliśmy **sprzedać kilkadziesiąt**

samochodów używanych

pierwszorzędnych i czołowych fabrykatów z karoserjami wszelkich typów

po cenach szczególnie przystępnych

Samochody te znajdują się w stanie bardzo dobrym, przeważnie gruntownie przejrzane i zremontowane kosztem poważnych nakładów, karoserja całkowicie odnowione.

W interesie każdego leży, aby przed powzięciem decyzji zwiedził naszą wystawę i przekonał się, ile korzyści daje nasza wyjątkowa sprzedaż. Na życzenie specjalne udogodnienia zapłaty.

BRZESKIAUTO Sp. Akc.

Poznań, ul. Dąbrowskiego 29, tel. 63-23, 63-65.

zw 8150

SZKÓŁKI PODZAMECKIE

Franciszka Hr. Zamoyskiego, poczta Maciejowice, woj. Lubelskie.

Polecają na sezon jesienny i wiosenny

Drzewka i Krzewy owocowe

Drzewka i krzewy ozdobne, iglaste i liściaste.

ROZE i KWIATY ZIMOTRWAŁE. CEBULKI KWIATOWE.

Wielki zapas siewek i sadzonek leśno-ogrodniczych. — **Cenniki wysyłamy na żądanie**

Pw 4263-33,28

TYLKO

Lakiery Emalje Farby marki

„SMOK"

są najlepsze i najtrwalsze
Kto „Smokiem" maluje
Nigdy nie żałuje.

zw 24 978

Nie reklama, a rzeczywistość!

Każdy czytelnik „Kurjera Poznańskiego" otrzyma **zupełnie bezpłatnie** najnow. udoskon. konstruk. Trzylampowy Radjoodbiornik typu R. U. 3 (Autod. zmodyfik.), który **odbiera wszystkie stacje europejskie na głośnik,** zbud. z pierwszorzęd. części w eleganck. mahoniowej skrzynce. Pw 3898-32 107

Ilość aparatów ograniczona. Należy we własnym interesie podać swój szczegółowy adres nieobowiązujący do niczego.

Adresować: **Zakłady Radjotechniczne „UNIWERSAL", Lwów, ul. Jagiellońska 1, 20/1.** II.

Rzecznik patentowy

inż. dypl.

WINNICKI

Poznań, ul. Konopnickiej 7

Telefon 72-22

zgłasza w Polsce i zagranicą

Patenty - Wzory Znaki towarowe.

zw 24179

NA ZIMĘ

Przedsiębiorstwo Budowy Pieców i Kuchen

FR. SZYMAŃSKI

Poznań, Patrona Jackowskiego 9.

Budowa pieców i kuchen oraz wykonanie wszelkich prac w zakres piecownictwa wchodzących. Pw 4269-33,47

Solidna i sumienna naprawa oraz konserwacja pieców, przez fachowo wyszkolonych pracowników.

Sprzedaż kafli, przenośnych pieców oraz wszelkiego materjału dla piecownictwa.

Stare ubranie wygląda jak nowe

po chemicznem wyczyszczeniu w firmie

„BARWA"

wł. S. Kałamajski

Poznań: pl. Wolności 6, Wielka 18, naroż. W. Garbar, Marszałka Focha 49, Wierzbięcice 49, Rynek Jeżycki 1, nar. ul. Kraszewskiego. **Toruń:** Szeroka 21. **Ostrów:** Rynek 28. **Leszno:** Rynek 2. **Mosina:** Farbiarska.

Pw 4314/5-33,83/4

PIEGI

żółte plamy, opaleniznę usuwa, bieli skórę pod gwarancją aptekarza **Jana Gadebuscha**

„Axela"-Krem

1/2 słoika 2,50 zł, 1/1 słoika 4,50 zł, do tego **mydło „Axela"** 1 kaw. 1.25 zł. Do nabycia w drogerjach, składach aptecznych, perfumerjach i aptekach lub wprost w firmie J. GADEBUSCH, Poznań, ul. Nowa nr. 7

Picie tylko **Krotoszyńską Kawę słodową „Extra"** skuteczną dla zdrowia. zw 1228

Godne uwagi

Zadziwiająco dobrze szyjące i bardzo trwałe **maszyny do szycia** z najstarszej fabryki niemieckiej, przewyższające pod gwarancją „Singera", o których publiczność nie wie, **oddaje tanio T. KONIKIEWICZ, Poznań, plac Nowomiejski 1-a.** Części na składzie i do „Singera". Reparacje wszelkich systemów. Pw 4021/2-31,62/3

Brunon Trzeczak

zaprzys. i ustanow. aukcjonator oraz zaprzys. rzeczoznawca na Woj. Poznańskie. Biura przy ulicy Dominikańskiej 3. Zmieniony numer telefonu

21-26.

Pw 4311/12-33,121/3

PARCELE

budowlane

w Dębcu korzystnie położone wprost od gospodarza. Zgłoszenia

ul. Dębiecka 24.

zw 24067/8

Kupię używany

basen żelazny

pojemności ca 7 tys litr.
Oferty z ceną do
Maj. Roszkowo p Skoki

zw 4961

Zawiadamiam swoje P. T. Klientki, że przeniosłam

Salon Mód „Mira"

do znacznie większego lokalu przy **ul. Marszałka Focha 36.**

Dzięki powiększeniu pracowni oraz głębokiej wiedzy fachowej przy odpowiednim doborze wykwalifikowanych sił dają mi rękojmię, wszelkim nawet najwybredniejszym wymaganiom zadość uczynić.

Już przyjmuję na sezon jesienny

SUKNIE-PŁASZCZE

oraz

Kostjumy *sport. i ang.*

Ostatnie nowości w żurnalach na rok 1931. zw 24980

Ceny przystępne *Wykwintny krój.*

Pierwszorzędne lokale

w miastach ponad 50 000 mieszkańców

poszukiwane

na magazyny konfekcyjne

Wymagane:

tylko ruchliwe ulice — wielkie okna wystawowe.

Oferty z fotografją i planem tylko od właścicieli pożądane. Agenci wykluczeni.

Oferty pod: **„WPN. 130"** do **Tow. Rekl. Międz. g. r. Rudolf Mosse, Warszawa,** Marszałkowska nr. 124.

Tw 236

Samochody używane

osobowe i ciężarowe: **Minerwa** karetka, **2 Fiaty, Protos** torpedo, **Oldsmobile** karetka, **Berliet** torpedo, **Aga** karetka, **Bergmann** 4-tonowy można nabyć najkorzystniej i najpewniej w firmie

„ELIBOR"

Sp. Akc. Handlowo-Przemysłowa „Ł. J. Borkowski". Salon samochodowy, św. Marcin 50, tel. 14-66.

zw 4977

Lokal

w powiat. mieście, w najl. miejscu położony, nadający się m. i. na przedsiębiorstwo radjowe lub elektro-techn., (miasto zakł. w najbl. dniach światło elektr.) jest **zaraz do wydzierżawienia.** Łask zgłosz. do Kurjera Poznańskiego pod **zw 24975**

Pw 3098-15,126

Bank Spółdzielczy

Właścicieli Nieruchomości

Poznań, ul. Piekary 1, tel. 50-56

którego pupilarną pewność gwarantuje nieograniczona odpowiedzialność członków całym majątkiem na przeszło 25 miljonów złotych

przeprowadza
wszelkie tranzakcje bankowe,

płaci
najwyższe procenty od wkładów oszczędnościowych,

lokuje
kapitalistom bez kosztów kapitały na pierwszorzędnych hipotekach,

udziela
pożyczki za zabezpieczeniem hipotecznem lub rzeczowem,

kupuje
i sprzedaje domy, wille,

przeprowadza
parcelację gruntów budowlanych,

administruje domami. Pw 3548-80,247

Już wszelkie lekarstwa zawiodły,
jedynie dobre odżywianie może choremu dopomódz, zatem

Chorzy

na płuca, żołądek, kiszki, niemoc płciową oraz blade młode dziewczęta i chorobliwe osłabione kobiety winne używać tylko

mleczno słodkie płatki owsiane „Extra"

gdyż one zawierają najwięcej białka i witamin.

Fabryka Płatków Owsianych
Krotoszyn (Wlkp)

Pw 4052-88,185

Nerwowi, neurastenicy

cierpiący na drażliwość, słabość woli, braku energji, melancholję, przesyt życia, bezsenność, ból głowy, wrażliwość nerwów, śledzionnicę, nerwowe zaburzenia serca i żołądka, otrzymają bezpłatnie broszurę dr. Weisego Słabość nerwów.

Dr. GEBHARD i S-ka — GDAŃSK. Nr. 85.

Pw 4304-32,88

PIECE stałe i na podstawach oraz **KUCHNIE z KAFLI STALOWYCH**

pokrytych majoliką znane na rynku pod nazwą

„PATENT SZRAJBER"

dla ogrzewania mieszkań, biur, szkół, koszar itp.

odznaczają się:

1) **mocną i stałą konstrukcją,**
2) **niezmienną hermetycznością,**
3) **50% oszczędnością opału w porównaniu do wszystkich innych pieców kaflowych,**
4) **zbędnością corocznych remontów,**
5) **estetyką i taniością**
6) **udzielamy nasze gwarancje za dobre i bezzarzutowe funkcjonowanie** Pw 4040-33,56

Nagrodzone medalami złotemi i srebrnemi, wynalazek polski, wyrób krajowy — **przeszło 10.000 szt. w użyciu**

Polecane przez wszystkie Ministerstwa i Urzędy

sprzedaje i ustawia

Wyłączne Przedstawicielstwo na Ziemie Zachodnie

„MATERJAŁ BUDOWLANY"

Centrala w Poznaniu, ul. Sew. Mielżyńskiego 23, telef. 29-76, 38-74, 59-76

Oferty i porady bezpłatnie na żądanie.

W kolonji budowlano-ogrodniczej

„KOMORNIKI"

pod Poznaniem, są do nabycia

parcele od 0,25.00 ha

Spłata na raty!

Warunki i informacje: **Poznań, Al. Marcinkowskiego nr. 13. Biura St. Jurackiego.**

Pw 4030-32,46

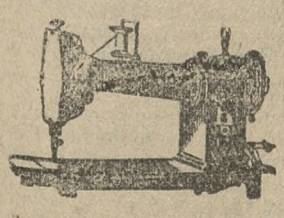

DOM MASZYN „Warta"

Poznań, Wielka 25, tel. 37-33

poleca **Maszyny do szycia**

Rowery i Wirówki

Reparacje pod gwarancją

Firma istnieje od 40 lat. Tw 13

Piechcińskie

znane z dużej wydajności

WAPNO BUDOWLANE I NAWOZOWE

po cenach **ponownie obniżonych** dostarcza

„Materjał Budowlany" Sp. Akc. w Poznaniu

ul. Sew. Mielżyńskiego 23. Pw 4031-32,38

Telefony: 29-76, 38-74 i 59-86 Adr. telegr.: „Mabu".

Restauracja „VARSOVIE"

ul. 27 Grudnia 10.

Po gruntownej renowacji został z dniem dzisiejszym

Bar-Winiarnia

na nowo otwarty. **Ceny umiarkowane.**

Pw 4323-56,205

Niezwykle korzystne kupno

działek budowlanych

przy końcu ulicy Marszałka Focha, tuż obok stacji św. Łazarza, cegielni.

Wiadomość:

Biuro Parcelacyjne, św. Marcin 52/53, II p., tel. 28-13.

dw 1313

OKUCIA budowlane

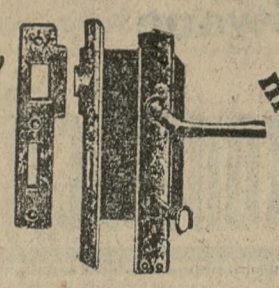

OKUCIA meblowe

najkorzystniej poleca **SPECJALNY SKŁAD OKUC**

Stanisław Wewior,

Poznań. św. Marcin 34 — Telef. 34-31.

zw 1978

Uwaga! Uwaga!

Przewózki

wszelkiego rodzaju, oraz przeprowadzki w miejscu i pozamiejscowe uskutecznia samochodami ciężarowemi wraz z magazynowaniem szybko i tanio: **„Przewóz Express“**, Poznań, ul. Dąbrowskiego 33. Tel 6966. zw 24 971

Bank Ludowy, Sp. z n. o. w Zbąszyniu

poszukuje natychmiast

drugiego członka Zarządu

Siła musi być fachowa. Zgłoszenia należy skierować pod adresem: dw 1293

A. NAPIERAŁA, Prezes Rady Nadzorczej

Mai. Grójec, pow. Wolsztyn.

ADMINISTRACJĘ INTERESOW

finans.-prawn. dóbr ziemskich, Ordynacyj, nieruchomości miejskich, przedsiębiorstw etc. **przyjmie** prawnik, b. dyrektor banku, samotny, niezależny, katolik, obeznany ze sprawami administr., bankow., podatk., parcelacją, posiadający rozległe stosunki w instytucjach finansowych i in. Pierwszorzędne referencje. Oferty kierować: Kurjer Pozn. zw 24 958

Hodowla karpi

Świetnie położone łąki nad żyzną rzeką, 2 klm. od Starego Rynku w Poznaniu, nadające się znakomicie do założenia stawów rybnych, specjalnie karpi, **do wydzierżawienia.** Poważni reflektanci, dysponujący kapitałem 50—60 000.— zł. zechcą się zgłosić pod nr. 33,140 do „Par“, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11. Pw 4324-33,140

WILLA

wybitnie komfortowa, z dużym ogrodem, w najpiękniejszej stronie Gdańska (Langfuhr-Wrzeszcz) **do sprzedania lub do wynajęcia.** Zgłoszenia pod nr. 426 do Biura Ogłoszeń „Devera“, Gdańsk, Kohlenmarkt 10. nw 3093

Internat

dla chłopców w wieku szkolnym pod opieką **lekarską** i pedagogiczną od 1. IX. 30. otwarty wiadomość: **Jerzykiewiczowa, Noskowskiego 6**

zw 24752

Strzelnica

z nowocześnie urządzoną dwutorową kręgielnią i ogrodem, w którym odbywają się wszelkie zabawy latowe, do tego 6 mórg ziemi, w mieście powiatowem, jest zaraz ewtl. od 1 października 1930 r. pod korzystnemi warunkami **do wydzierżawienia lub sprzedaży.** Odpowiedni reflektanci, także inwalidzi wojenni, zechcą oferty swe składać w ekspedycji niniejszego pisma pod nw 3149 do 25 sierpnia b. r.

Młodsza ekspedjentka

dzielna, uczciwa, biegła w ekspedycji (znająca szycie) — **może się zgłosić** od 1-go lub 15. 9. Oferty z odpisem świadectw, fotografją i podaniem warunków nadsyłać:

Br. Szwabczyński, Czersk, Pom.

Bławaty — Konfekcja — Towary Krótkie.

zw 24 976

Dla członków związków samochodowych w całej Polsce specjalnie dogodne warunki.

! Żądajcie ofert !

OPONY

kupuje się bezwzględnie najkorzystniej w

ZWIĄZKOWEJ CENTRALI OPON

Poznań, Skarbowa 20. Tel. 20-26.

bowiem odbiorcy otrzymują:

1. Opony gwarantowane, niezleżałe, podwójnie kontrolowane — tylko najprzedniejszych marek.
2. **Gwarancję** przejechania odpowiedniej ilości kilometrów przy oponach wzmocnionych.
3. bezpłatną obsługę pneumatyków.
4. reklamacje załatwiane są w ciągu 24 godzin. zw 24985

Zamiejscowym terminowo — wysyłka na nasz koszt.

Przyjmuję w Poznańskim Zakładzie Ortopedycznym

(Poznań-Łazarz, Gąsiorowskich 7)

chorych prywatnych i z Kas Chorych

codziennie (prócz niedziel i świąt) Tylko prywatnych **w poniedziałki, środy i piątki od 5-6 po poł. na ul. 27 Grudnia nr. 10** (po ś. p. Prof. Wierzejewskim).

Dr. Michał Grobelski

lekarz-specjalista w chirurgji ortop.

Dyrektor i lekarz naczelny

Poznańskiego Zakładu Ortopedycznego im. B. S. Gąsiorowskiego.

Pw 4326-33 152

Poszukujemy

zaraz ewentl. od 1. 9. 30. samodzielnego

kasjera-kawalera

do większego majątku ziemskiego. Zgłoszenia piśmienne **„Powiernik“**, Poznań. ul. Sew. Mielżyńskiego 1. zw 24 979

PRZETARG OFERTOWY

Magistrat m. Równego ogłasza niniejszem nieograniczony **przetarg ofertowy na budowę Elektrowni zmiennego prądu.**

Przetarg odbędzie się w dniu 10 września 1930 r. o godzinie 12-ej w lokalu Magistratu m. Równego przy ulicy 3-go Maja nr. 42.

Przetarg obejmuje całkowite urządzenie Elektrowni zarówno w części mechanicznej jak i elektrycznej oraz ułożenie sieci kablowej zasilającej wysokiego napięcia i urządzeń stacji transformatorów.

Warunki techniczne ogólne i szczegółowe oraz plany budynku i szematy połączeń są do nabycia po cenie 25 złotych, w Wydziale Elektrowni miejskiej w Równem, ulica Ks. Budkiewicza nr. 7 (telefon nr. 82) w godzinach urzędowych od 10-ej do 14-ej, tamże udziela się wszelkich dodatkowych wyjaśnień.

Oferty według warunków podanych w „Ogólnych warunkach ofertowych“ winne jednocześnie zawierać szczegółowe warunki i terminy oferowanego kredytu.

Oferty winne być złożone w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach do Wydziału Prezydjalnego Magistratu do godziny 12-ej dnia 10. IX. 1930 r. z nadpisem: „Oferta na budowę nowej Elektrowni w Równem“.

Do oferty należy dołączyć kwit kasy miejskiej w Równem na wpłacone wadjum w gotówce lub papierach pupilarnych w sumie 5000 zł. (pięć tysięcy złotych).

Otwarcie publiczne ofert nastąpi w dniu 10. IX. 1930 r. o godzinie 12-tej w gmachu Magistratu.

Wynik zaś przetargu zostanie podany do wiadomości oferentów w przeciągu 30-tu dni od daty otwarcia ofert.

Oferent utrzymujący się na przetargu winien po otrzymaniu odnośnego powiadomienia w ciągu 8 dni stawić się do podpisania odnośnej umowy, w przeciwnym bądź razie lub w wypadku cofnięcia oferty przed podpisaniem umowy traci wadjum na rzecz Magistratu m. Równego.

Magistrat zastrzega sobie prawo bez podania powodu dowolnego wyboru oferenta, rozdziału poszczególnych dostaw pomiędzy oferentami oraz zatwierdzenia przetargu niezależnie od oferowanych cen według swego uznania.

(—) W. Bojarski

dw 1273 **Burmistrz miasta Równego.**

---

2. F. 1/30. **WYWOŁANIE.** Rolnik Jan Grząbka z Łagiewek, pow. Września, postawił wniosek na wywołanie listu hipotecznego, odnoszącego się do hipoteki zapisanej w księdze wieczystej Łagiewki, tom 45, wykaz L. 4, w dziale III, pod poz. 13 dla Antoniego Seilingera, zwanego Bergmann, w kwocie 3.000 mk. Posiadacza tego dokumentu wzywa się, by najpóźniej na terminie w dniu 29 grudnia 1930 r., przed południem o godz. 10 w podpisanym Sądzie (pokój l. 14) odbyć się mającym, swoje prawa zgłosił i dokument ten przedłożył, w przeciwnym bowiem razie nastąpi unieważnienie dokumentu. Września, dnia 10 lipca 1930 r. **Sąd Powiatowy.** nw 2807

PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, dnia 19 sierpnia 1930 r., przed południem o godz. 11-ej, sprzedawać będę w Nowejwsi p. Swarzędz najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą:

większą ilość porcelany i szkła. dw 1308

Zbiórka przed willą tuż przy cegielni.

Swarzędz, dnia 15 sierpnia 1930 r.

Nowacki, komornik obwodowy.

Ekspedjentka

I. siła z branży bielizny damskiej potrzebna od 1. 9. wzgl. 1. 10. Oferty z referencjami, odpisami świadectw i wymaganej pensji do Kurjera pod **rw 11176**

Z powodu przebudowy

poszukuję dla mego lokatora **2 pokoi z kuchnią wprost od gospodarza.** Czynsz dzierżawny zapłacę zgóry. Oferty pod adresem **F. Woźniak, ul. Kramarska 16. Tel. 55 98.**

Pw 4322/33,188

Uczeń

do HANDLU NASION z lepszem wykształceniem conajmniej ukończoną Szkołą Handlową **potrzebny.** Piśmienne zgłoszenia do Biura Ogłoszeń **„Par“**, Aleje Marcinkowskiego 11 pod **nr. 33,139**

Pw 4324-33,139

Kino „Renaissance“

Potężne arcydzieło filmowe reżyserji genjalnego Jamesa Cruze'a

Niezwyciężona Fregata

Wspaniała Epopea Rycerska, osnuta na tle walk flotylli amerykańskiej z Piratami Morskimi o Trypolis.

Pw 4321/33 13

Przy

Poznaniu domek ca. 9 mórg zabudowanie masywne twardo kryte, ziemia przy domie dogodna komunikacja tanio sprzedam. Na odpowiedź znaczek „Osadopol“. Rzeczypospolitej 9 zd 79 353

Liczba czynności: K. 3/30. **PRZETARG PRZYMUSOWY.** Nieruchomość położona w Grodzisku i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Grodzisk tom 18 wykaz liczb. 658 na imię Antoniny Matalewskiej ur. Hanasz w Grodzisku, zostanie dnia 3 listopada 1930 r., o godz. 11 przed poł. wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 20. Nieruchomość składa się z zabudowanego nierozmierzonego podwórza, mapa 2 parcela 602/24, matrykuła art. 757, księga podatku budynkowego 563. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 13 czerwca 1930 r. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach. Zaleca się dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokółu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybicia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna. Grodzisk, dnia 6 sierpnia 1930 r. **Sąd Powiatowy.** nw 2839

Liczba czynności: K. 3/30. **PRZETARG PRZYMUSOWY.** Nieruchomość położona w Buku i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Buk tom XIX wykaz liczb. 714 i 715 na imię mistrza bednarskiego Wojciecha Kłonickiego i żony jego Pelagji z Kierajów w Buku, żyjących w ogólnej wspólności majątkowej, zostanie dnia 27 października 1930 r., o godz. 11 przed poł. wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 20. Nieruchomość Buk 714 składa się z podwórza i ogrodu oraz roli w obszarze 0,08,42 ha, mapa i parcela 503/76, 504/76, nr. matrykuły 438, księga podatku budynkowego 309. Nieruchomość Buk 715 składa się z zabudowanego podwórza w obszarze 0,07,59 ha, wartości użytkowej budynków 628 mk., mapa 1, parcela 505/76, nr. matrykuły 439, księga podatku budynkowego 308. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 26 czerwca 1930 r. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach. Zaleca się dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokółu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybicia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna. Grodzisk, dnia 6 sierpnia 1930 r. **Sąd Powiatowy.** nw 2840

L. 2/30. **UCHWAŁA.** W celu rozpoznania wniosku o zarządzenie odroczenia wypłat kupca Wojciecha Pięty, właściciela **firmy „Polonia“ fabryka amerykańskich mebli biurowych w Nowym Tomyślu,** wyznacza się **termin na dzień 1 września 1930 roku, godz. 10, pokój nr. 8,** w niżej podpisanym Sądzie. Wierzyciele wnioskodawcy winni stanąć na rozprawę w celu udzielenia wyjaśnień. Nowy Tomyśl, **dnia 9 sierpnia 1930 r. Sąd Powiatowy.** nw 2838

Liczba czynności 1. K. 8/29. **PRZETARG PRZYMUSOWY.** Nieruchomość położona w Łucjanowie i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Budzyń tom XIV, l. karty nr. 574, na imię Jana Mituły, rolnika z Łucjanowa, zostanie w drodze egzekucji dnia 15. 10. 1930 r. o godz. 10 przed poł. wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 1. Nieruchomość o powierzchni 28 ha, 70 a, 28 m² składa się z osady rolnej nr. 4. Czysty dochód jako podstawa podatku gruntowego wynosi 51 tal., 47 — 1/100, — zaś wartość użytkowa jako podstawa podatku budynkowego wynosi 300 mk. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze wieczystej dnia 27 marca 1930 r. Chodzież, dnia 8 lipca 1930. nw 2837 **Sąd Powiatowy.**

Dyrekcja Żeńskiego Gimnazjum Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych w Bydgoszczy ogłasza

KONKURS NA POSADY:

1) nauczycielki robót ręcznych i rysunków,
2) nauczycielki wychowania fizycznego.

Zgłaszać się mogą tylko nauczycielki z pełnemi kwalifikacjami, względnie posiadające już pozwolenie na nauczanie na rok szk. 1930/31.

Pobory według norm miejscowej Komisji T. N. S. W. Do podania należy dołączyć życiorys oraz uwierzytelniony odpis świadectwa kwalifikacyjnego.

Dyrekcja.

Bydgoszcz, ul. Kujawska 126. dw 1315

PRZETARG PRZYMUSOWY

W poniedziałek, dnia 18 sierpnia 1930 r., o godz. 16-ej przy ul. Wielkiej 16 sprzedam najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatą:

całe zapasy towarów wytwórni chemicznej, jak: politury, oliwy do lakierów, różnego rodzaju płynu, kremu, butelki do tychże towarów, kartony, papiery i różnego rodzaju towary prowadzone w tejże wytwórni, ponadto całe urządzenie ubikacji fabrycznej jak biurka, maszyny, wagi, konwy, piece, maszyna do pisania i regały. nw 3152

Obejrzeć można 20 minut przed przetargiem.

Krawczyk, kom. sądowy. — Dąbrówki 14.

Napisowe słowo (tłusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: **1-łamowy milimetr 60 groszy**

Znak oferty (na przykład: z 18924, a 2735, d 1 790 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10

1 SPRZEDAŻE

Szpic
śliczny, biały, tanio oddam. — Wierzbięcice 10. I. zdw 79 656

Mundur
oficerski nowy sprzedam. Adres wskaże Kurjer zdw 79 642

Samochód
limuzynę sprzedam korzystnie lub zamienię na rzeczy wartościowe. Wicherski, Marszałka Focha 40, Cukiernia. zdw 79 647

Torebki
damskie najeleganisze teki, portfele, pugilaresy nesesery kufry walizy i inne wyroby skórzane, poleca Borzych i S-ka Poznań, ul Podgórna 3. własne warsztaty zdw 63 643

Futro
karakuły sprzedam korzystnie. Piekary 5, II., lewo zdw 79 665

Pianino
sprzedam. Św. Wojciech 2 a, III., prawo. zdw 79 650

Sprzedam
wózek sportowy oraz białego pudelka maltańskiego. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 662

Sprzedam
rower, dubeltówkę i kontrabas Swarzędz, Nowy Świat 8. — Rybarski. nw 3131

Meble
wyprzedaje Stankowska, Wielkie Garbary 52. dawne Woźna 12 rw 11 019 20

Gospodarstwo
81 morgi dobrej ziemi i 8 mórg dzierżawy zabudowania masywne i obszerne żywy i martwy inwentarz kompletny pełnem żniwem bez długu i wymiaru nad Poznaniem cena handlowa 32 000 zł. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 78 352-3

Najserdeczniejszy
sąsiad patrzy zazdrośnie, jak Ci świnia od prawdziwej Centraliny Michałowskiego szybko rośnie Żądać wszędzie tylko w oryginalnem opakowaniu. Wystrzegać się naśladownictw. dw 1 303-4

Gospodarzu
pamiętaj! Gdzie się prawdziwej Centraliny Michałowskiego do paszy dobiera, tam się oknami i drzwiami szczęście wdziera. Żądać wszędzie tylko w oryginalnem opakowaniu. Wystrzegać się naśladownictw. dw 1 301-2

Dom
nowy za 3 000 złotych można mieć zaraz na własność. Białkowski, Wroniecka 18. zdw 79 835-6

Torby szkolne
teki, mórniki najtaniej sprzedaje W. Czysz, Szkolna 11. Własna pracownia. Pw 4 042 33.60

„Ina"
Poznań, Mickiewicza 15, tel. 7660 i 3352 poleca pat. materace, które są najtańsze, najlepsze i najwygodniejsze. Każdy kupujący powinien żądać tylko materac „Ina". Pw 4 038-56,153

Meble
wszelkiego rodzaju nowe i używane. Najdogodniejsze warunki spłaty Stefan Pahl ul Marszałka Focha 29 magazyn mebli, telefon 64-25. Pw 11 223-18.129

Worków
od cukru ma kilkaset do oddania. Brem. skrzynka pocztowa 1. Pw 3 853-31,65

Mam
ca. 16 centnarów pod gwarancją prawdziwego pszczelnego miodu w całości lub częściowo do oddania Łaskawe zgłoszenia proszę skierować pod zdw 78 961 do Kurjera Poznańskiego.

Samochody
Okazyjna sprzedaż nowych i używanych samochodów czterodrzwiowych karetek Forda nowego typu A Miejsce szofera odzielone oszklona przegródka Dogodne warunk „Autoruch" Sp. z ograniczoną odpowiedzialnością w Poznaniu fabryka karoseryj autobusowych ciężarowych amibalansowych i t. c Specjalność warsztatów Naprawa Fordów. Ul. Marsz Focha narożnik ul. Pułacza, telefon 77-75 Pw 4 033-32,79

Gimnazjastów
dwóch przyjmę na stancję, opieka i dobre odżywianie zapewnione w pobliżu 3 gimnazjów. — Tarnowska, Długa 3, II. piętro. zdw 79 643

Starożytności
wielki wybór Bracia Pióro Aleje Marcinkowskiego 28 Pw 3 090-29 147

90
mórg ziemi pszenno-buraczanej, budynki murowane nowe, dom 3 pokoje, 2 konie, 6 byd a, maszynerja kompletna, całkowite bogate zbiory od Poznania 25 kilometrów, wpłaty 8 000 złotych. — 63 morgi, zabudowania masywne, bez inwentarza od Poznania 14 kilometrów, wpłaty 5000 złotych sprzeda Argus, Poznań, Piekary 18. Telefon 3728 zdw 79 676/77

Maszyna
szyjąca doskonale 100 zł. Focha 176 (podwórze). zdw 79 702 3

Singera
maszynę gramofon walizkowy sprzedam Drużbackiej 1. II., lewo, Łazarz. zdw 79 615/6

Pończochy
piękne, dobre tanie A. Szymański, Poznań św Marcin 1 specjalny skład pończoch Pw 4 046 7-33 104/5

Maszynę
do szycia 70 zł sprzedam. Rybaki 9, skład. zdw 79 761 a

Tanio
się ubierzesz, umeblujesz w Domu Komisowym, św Marcin 78a Pw 10 248

Wyprzedaję
meble po zniżonych cenach tylko krótki czas Szpryngacz ul Wielka 13 Pw 3107 08

Parcelę
w Solaczu, pięknie wysoko położoną, sprzedam. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 888

Dom
z rzeźnictwem restauracja z powodu stosunków familijnych sprzedam. Adres Kurjer zdw 78 892

17 parcel
Wielkiej Starołęce od 1 200 do 2 500 kwadratowych metr sprzedam od 1—1.50 zł przy połowie wpłaty, pomiar już nastąpił. — Zgłoszenia gościnny Siwek, Wielka Starołęka lub Sowiński Poznań, św. Marcin 22, telefon 18-97 i 52-09. zdw 79 381

Plac
budowalny przy Al Wlkp. 1080 kw mtr sprzedam. Fr Tonk Łąkowa 16 pomiędzy 15—16 zdw 78 482

Leksykon
„Mayera" sprzedam Oferty Kurjer zdw 79 380

Piekarnia
lepsza, w powiatowem mieście do nabycia. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 298

Smoking
nowy, średnia figura, tanio Rynek Jeżyce 2 III., lewo. zdw 79 480

Fabrykę
wód mineralnych sprzedam, wydzierżawię. Kurjer zdw 79 483

„Leica"
aparat fotograficzny, używany sprzedam korzystnie. Oferty Kurjer zdw 79 446

Fabrykę mydła
i proszków do prania z zaprowadzoną klientelą sprzedamy bez wpłaty. Cena 55 tys zł Oferty Gniezno, skrytka pocztowa 35. zdw 78 490

Parcelę
budowlaną 1.092 mtr kw przy Alei Szelągowskiej sprzedam. — Oferty do Kurjera zdw 79 154

Kolonjalkę
z obszernem mieszkaniem zaraz sprzedam. Oferty Kurjer zdw 79 773

Rower
nowy damski i męski tanio sprzedam. Słowackiego 48 II prawo jwp 4447

Motocykl
sprzedam. Bydgoska kiosk. zdw 79 769

Samochód
cztery osobowy sprzedam tanio. Strzałkowski, Ostrówek 10. zdw 79 768

Skład
z urządzeniem przy ruchliwej ulicy Poznania sprzedam Oferty „Par". Aleje Marcinkowskiego 11 pod 56.162 Pw 4 256 56.162

Gdynia
Parcele budowlaną 600 kwm. w centrum sprzedam. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 887

Restauracja
z mieszkaniem na sprzedaż. — Adres wskaże Kurjer zdw 79 858

Skład
cukierków (w niedziele i święta otwarty) z mieszkaniem i koncesją tytoniową na sprzedaż. — Wskaże Kurjer zdw 79 864

Rower
prawie nowy tanio sprzedam. — Kraszewskiego 28 podwórze, parter. zdw 79 830

Futro
męskie, czarne ubranie, półgotowe sprzeda Maluśkiewicz Półwiejska 11 zdw 79 825

Folwarczek
330 mórg przy niskiej wpłacie na bardzo korzystnych warunkach do nabycia. Oferty pod „Folwark" do „Par". Bydgoszcz, Dworcowa 72. Pw 4 310-63,547

Skład
drogeryjno kolonjalny, mieszkanie powiatowe miasto — zaraz sprzedam. Oferty Kurjer zdw 79 137

Futra
kto chce kupić, niech zobaczy, że nigdzie taniej nie kupi jak u Dobrowolskiego, Marcina 1. zdw 79 122

Dom
ośmioubikacyjny na sprzedaż. — Trzemeszno ul. Szkolna 3. zdw 79 207

Pianino
krzyżowe tanio sprzedam. — Szoepe, Staszica 24. zdw 79 369

Nową
wiertarkę podwójną na zapęd mechan. do krajania głąbów kapuścianych sprzedam niżej ceny fabrycznej A Jakubiak Mylna 17. zdw 78 837

Skład
mieszkaniem tanio sprzedam. — Adres Kurjer zdw 79 700

Stoły
biurowe, pokojowe, barjera, skrzynie tanio sprzedamy. Wielka 4-5, I. piętro, „Kompresor", od 9—12, 3—5. zdw 79 725

Dom
Bydgoszcz, najlepsza część handlowa, komorne 9.600, cena 70.000 sprzedam zaraz. Apteka pod Lwem, Bydgoszcz, Okole zdw 78 440

Siatki

damskie i męskie szt 1.50 zł czapki kąpielowe — gąbki szczotki grzebienie przybory podróżne pole a hurt i detal St Wenzlik — Poznań Aleje Marcinkowskiego 19 dw 5217

Damskie buty
do konnej jazdy nr 37 sprzedam za 40 zł. Adres wskaże Kurjer zdw 79 530

Pianino
metalowa płyta, czarne „Ecke Berlin", doskonały ton, piękny mebel za 2 000 zł sprzedam. Trafankowski, dworzec, Czempin. zdw 79 729

Młody
bardzo czujny, czysty pies tanio na sprzedaż w dobre ręce. Thefo, Patr. Jackowskiego 23, III. zdw 79 732

Szory
wyjazdowe, siodło cywilne, futerał do fuzji, do aparatu fotograficznego, skórzane, nowe tanio sprzedam. Oferty Kurjer zdw 79 749

Dom
piętrowy, obszerne zabudowania ze składem, dochód 4.000, 2 morgi ogrodu sprzedam lub wydzierżawię zaraz. Wróblewski, Wieleń Rynek 14. (pow. Czarnków). zdw 79 744

Skład
z 4-pokojowem mieszkaniem w Gnieźnie sprzedam. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańskiego Gniezno 332. nw 3135

Parcele
różnych wielkości, wszystkich dzielnicach Poznania, bardzo dogodnych warunkach sprzedajemy. Zgłoszenia: Hodowaniak, Biuro Techniczno Agrarne, Plac Wolności 9. zdw 79 756

Zamienię
pościel na wózek dziecięcy. Adres Kurjer zdw 79 751

Pościel
sprzedam. Adres Kurjer zdw 79 752

Futra
damskie różne poleca najtaniej E. Palkowska, Masztalarska 7. zdw 79 688

Autobus
Chewrolet linja Poznań—Mosina tanio sprzedam. Cyraniak, Żupańskiego 20. zdw 79 685

Młyn
parowy o przemiale 250 ctr. na dobę w bogatej okolicy Poznania z powodu choroby sprzedam. Całodzienny przemiał gospodarczy zapewniony. Agencja Kurjera Poznańsk. Gniezno 333. nw 3138

Skład
towarów spożywczych z przyległem mieszkaniem, meblami, sprzedam natychmiast. Inowrocław, Kasztelańska 29. nw 3136

Zakład
fryzjerski, mieszkaniem sprzedam 7.000. Of. Kurjer zdw 79 754

Majątki
gospodarstwa, kamienice, młyny, mieszkania, parcele w różnych dzielnicach i okolicy na korzystnych warunkach polecam „Piast" Św. Marcin 47. zdw 79 853

Skład
masła, delikatesów, dobrem położeniu, zaraz sprzedam. Jankowski, Wierzbięcice 46. zdw 79 833

Sypialnię
i kuchnię korzystnie sprzeda Stolarnia, Urbański, Śródka, Ostrówek 6. zdw 79 832

Sypialnię
używaną korzystnie sprzedam. Informacje skład. Polna 11. zdw 79 829

Skład
spożywczy z towarem, maglem, mieszkaniem sprzedam. Adres Kurjer zdw 79 612

Z powodu
wyjazdu sprzedam skład kolonjalny, 3 pokoje kuchnia osobna ubikacja, magiel, Łazarz. Oferty Kurjer zdw 79 509

Gramofon
z płytami sprzedam tanio. Śródka 2. III front. Urbański. zdw 79 508

Na sprzedaż
13 mtr. transmisji wiszącej 55 mm. Józef Walczyński. Warszawska 11. zdw 79 502

Sprzedam
sypialkę (mahoń) i salon (6 fot. i kanapę) jak nowe tanio. Zgłoszenia Wierzbięcice 29, ptr. pr. zdw 79 546

2 piece
kafl. 3 lustra szlifowane 140×60 Wodna 20. I. ptr. zdw 79 569

Fortepian
w dobrym stanie tanio sprzedam. Przemysłowa 4/5 w szkole. zdw 79 560

Mierzwę
oddam. Grobla 28 w podwórzu. zdw 79 552

Okazja
teren 12.337 metr. kw. przy ul. Cichej, z tego ¾ część idealna natychmiast tanio za 5 zł mtr. kw. na sprzedaż Bajon Patrona Jackowskiego 17, tel. 65 69. zdw 79 576

Sierpień — wrzesień
to ostatni czas do zaprawiania owocu. — Słoje do tychże wyjątkowo tanio tylko w Hurtowni Wroniecka 24, tamże szklanki 10 groszy. — Serwisy 8.50.— Obiadowe dobra porcelana 12 osób tylko 59.— zdw 79 714

Pies
dog olbrzym, ostry, tanio. Wodzak, Łazienna 2 a. zdw 79 613

Panienkę
na wspólny pokój przyjmę. — Tomaszewski, Wenecjańska 7. zdw 79 617

Jadalnia
kompletna na 12 osób (jasny dąb), krzesła z skórą, tanio do sprzedania. Oferty Kurjer zdw 79 721

Samochód
taksówkę sprzedam na dogodnych warunkach, stała koncesja, zegarem. Zgłoszenia Stary Rynek. Ratuszowa 31. rw 11 174

Wózek
sportowy jak nowy tanio sprzedam. Szczepaniak, Klasztorna 2. rw 11 172

Skład
przy rynku Wildeckim, ruchliwy punkt do sprzedania. Zgłoszenia Kurjer rw 11 173

Wilczki
młode, rasowe sprzedam. Żydowska 30, Gruszczyński. rw 11 167

Willa
w Bydgoszczy, 6 pokojowa, najnowszy komfort z meblami, bez, do sprzedania, zaraz wolna. — Oferty pod: „1884" do Towarzystwa Reklamy Międzynarodowej, Warszawa, Marszałkowska 124. Tw 230

Samochód
otwarty Renault 4 20, prawie nowy, z powodu choroby tanio na sprzedaż. Oferty Kurjer zdw 79 596

Skład
towarem, mieszkaniem, 3 pokojowem 3 500, wtem rok dzierżawa, sprzeda Mąkowski, pl. Wolności 3, II. zdw 79 723

Maszynę
do pisania „Underwood" sprzedam. Strzałkowski, Ostrówek 10 zdw 79 771

Majątek
wlók 32, pierwszorzędny objekt rolniczo przemysłowy Kujawy, Kongresówka śpiesznie do sprzedania, również różne mniejsze, większe majątki prawdziwie okazyjnie do sprzedania także kilkanaście dzierżaw różnej wielkości poleca Biuro Rolnicze, Włocławek Przedmiejska 6 telefon 17. nw 3147

Higjeniczne czyszczenie
pierza i puchu uskuteczniamy solidnie i tanio (na życzenie odbiór i dostawa w dom) EMKAP Poznań, ul. Wrocławska 30, tel. 58 03. Pw 4050-33.136

Wózek
dziecięcy (duży) dobrze utrzymany zaraz na sprzedaż. Krause Małe Garbary 5. Pw 4320 33.120

Dereń
do smażenia i nalewki 12 złotych, miód pszczelny, kuracyjny 20 złotych, pięciokilowe opakowanie franco, zaliczką wysyła S. Horowitz, Zaleszczyki. zdw 78 777

Dom
8 ubikacyj, ogród, wolne mieszkanie, blisko Poznania, sprzedam za 8.500 zł. Dochód roczny 1.200 zł. Józef Stróżyk, Junikowo (Lipiak). zdw 79 795

Fortepian
w dobrym stanie za 850 zł na sprzedaż. Krolopp, Grobla 6. zdw 79 818

Płaszcz
nowy, przejściowy, damski okazyjnie sprzedam. — „Olimpja", Ratajczaka 11 a. zdw 79 815

Jadalnię
(12 osób), dobrze utrzymaną sprzedam. Oferty Kurjer zdw 79 804

Kawiarnię
w najruchliwszej ulicy Poznania sprzedam lub wydzierżawię. Oferty Kurjer zdw 79 803

Fryzjerski
zakład pierwszorzędny, 6 obsług, 13.000. Oferty zdw 79 802

5 KUPNA

Brylanty
złoto srebro itd kupuje F Tarkowska Poznań Plac Wolności 11 Pw 11 956

Perkolator
kamienny lub emaljowany na 50 do 100 ltr. kupimy. Oferty Kurjer zdw 79 146

Kupię
lodownię dobrze utrzymaną. — Oferty Kurjer zdw 79 763

Olejne obrazy
znanych malarzy kupię okazyjnie. Oferty zdw 79 525

Wóz
lekki na resorach używany w dobrym stanie kupię z podaniem ceny oferty do Kurjera zdw 79 175

Kupię
resztówkę wprost od właściciela 100—250 mórg ziemi buraczanej z piękną rezydencją dobra komunikacją kościół szkoła w miejscu Szczegółowe oferty z podaniem ostatecznej ceny warunków płatności do Kurjera zdw 77 519

Kupię
kamienicę śródmieście Poznania. Wpłacę 110.000 zł. Pośrednicy wykluczeni. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 528

Piec
kąpielowy używany dobrym stanie, ewentualnie kompletem kupię. Oferty Kurjer zdw 79 893

Kupię
nieduży dom z ogrodem w ładnej okolicy na prowincji. Oferty Kurjer zdw 79 872

Wózek
dla chorych potrzebny. Oferty Kurjer zdw 79 679

Kupię
płaszcz męski jesienny (wysoki, szczupły mężczyzna). Oferty Kurjer zdw 79 674

Pianino
kupię. Oferty cena Kurjer zdw 79 574

Szukam
składu kolonj. z mieszkaniem. — Warunki, oferty Kurjer rw 11 168

Wózek
dwukołowy kryty kupię. Majewski, Rzeczypospolitej 4. zdw 79 856

Kupuję
za gotówkę meble wszelkiego rodzaju rzeczy. Dom Komisowy, Podgórna 2. Pw 10 350

6 KAMIENICE

125.000
wpłaty ewtl. mniej, sprzedamy dom dochodowy w Gnieźnie wartości 280 tys. Cena 185 tys najlepsze położenie Oferty Gniezno skrytka pocztowa 35 zdw 78 491

Kupię
kamienicę śródmieścia Poznania. Wpłacę 90 000. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 529

Kamienicę
9 lokatorów, 2 składy, dochód 2 600 zł, skład i mieszkanie wolne sprzedam 40 000 zł., wpłaty 30 000. Kossmann, Fredry 6. III. zdw 79 624

Kamienicę
centrum Poznania, dochód 26.000 zł, cena 220 000, wpłaty 100 000 sprzedam. Oferty Kurjer zdw 79 626

Dom
piętrowy, ogród, 2 pokoje wolne, 25 000, 15 000 wpłaty (Główna). — Zgłoszenia do Kurjera zdw 79 882-3

7 PIENIĄDZ

Fabryka
artykułu masowego na Pomorzu przyjmie udziałowca czynnego z kapitałem 75 000 Oferty Kurjer zdw 78 901

Prośba
wdowa inteligentna, w bardzo przykrem położeniu, poszukuje pożyczki 100 zł na spłatę. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 334

2.000 zł
poszukuję. Dam hipotekę Zgłoszenia Kurjer zdw 79 182

60
do 80 tysięcy umieszcze zaraz, kilka lat pierwsza hipoteka wieś lub Poznań. Dokładne propozycje wysokiego procentu, dam na Kurjer zdw 79 512

Za ca 100.000 zł
pożyczki na pewną hipotekę majątecznu w Księstwie po 10% na trzy lata, oddam do dyspozycji mieszkanie (dwór) z prawem polowania rybołówstwa, 4 klm. od kolej. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 79 506

Szofer
posiadający 3—4 tysięcy zł, może przystąpić natychmiast jako wspólnik do taksówki lub na wolne tury. Zgłoszenia pod „Taksówka" do IRO, Bydgoszcz. nw 3 144

3.000 zł
poszukuję na pewną hipotekę. — Zgłoszenia Kurjer zdw 79 554

Kupię
większą ilość 4% listów zastaw. konw. Pozn. Ziem. Kredyt. po kursie 44%. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 668

Inwalida wojenny
znajdując się w bardzo krytycznem położeniu, prosi łaskawie o 1000 złotych pożyczki, na jeden rok, pod odpowiedni zastaw. — Oferty Kurjer zdw 79 659

35 000
na dom I. hipotekę wypożyczę. — Oferty Kurjer zdw 79 653

Szukam pożyczki
10.000 zł do przebudowy domu. Pożyczkę zabezpieczę. Oferty Kurjer zdw 79 891

List
hipoteczny na 20.000 zł płatny 1. 7. 34 sprzedam korzystnie. Pism. zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdw 79 545

Wspólniczkę
marszantkę do składu kapeluszy przyjmę. Zgłoszenia z podaniem gotówki do „Par". Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 33,128 Pw 4 308-33,128

Wspólnika
z gotówką 15 000 zł do bezkonkurencyjnej 10 lat egzystującej hurtowni przyjmę. Zgłoszenia pod „Import" do „Par", Bydgoszcz, Dworcowa 72. Pw 4 309-63,546

Za
pożyczenie 2.000 złotych za zabezpieczeniem hipotecznem, dam albo w procencie dwuosobowy, umeblowany, ładny, słoneczny pokój, używaniem kuchni albo 20 procent. Szybkie oferty Kurjer zdw 79 586

Szlachetną
osobę prosi inteligentna wdowa z synkiem o pożyczkę 200 zł. — Procent ewentl. pokój z utrzymaniem. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 79 726

5 000
poszukuje na hipotekę; gospodarstwo 43 morgowe. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 687

Zł 8 000
kto wypożyczy zaraz dla ratowania honoru młodemu człowiekowi. Dobry procent. Sprawa musi być w tajemnicy ze względu na powagę rodziny. Dług będę spłacał miesięcznie. Oferty Kurjer zdw 79 690

Pożyczki
20.000 procent 3 pokoje. Oferty Kurjer zdw 79 841

Stałą
dobrze płatną posadę za udzielenie pożyczki 10—15 tysięcy na dobrą hipotekę. Oferty Kurjer zdw 79 655

Wspólnika
lub wspólniczki z gotówką 1.500 złotych poszukuję. Kurjer Poznański zdw 79 671

Poszukuję
15 do 20 tysięcy złotych pożyczki do dobrze zaprowadzonego przedsiębiorstwa. Zabezpieczenie na 1 hipotekę wysokowartościowej realności na Pomorzu. Łaskawe zgłoszenia z podaniem procentu pod zdw 79 778

Mieszkania
1, 2, 3, 4, 5, 6, 7 pokojowe za dzierżawę lub z meblami wskaże Szczepański, Kantaka 5, I. zdw 79 824

8 DO WYNAJĘCIA

Mieszkanie
4 pokojowe, komfortowe do wynajęcia od gospodarza. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 142

Mieszkania
2 i 4 pokoje kuchnia za czynszem na rok spiesznie wynajmie „Pawilon". Marszałka Focha 15. zdw 79 630

Mieszkanie
komfortowe 5-cio pokojowe z przynależytościami w nowej willi do wynajęcia od 1. 10. rb. Agenci wykluczeni. Zgłoszenia tylko poważnych reflektantów do Kurjera Pozn. pod zdw 79 534

Mieszkanie
jednopokojowe meblami sprzedam. Wielkie Garbary 23. front III. piętro, środkowe drzwi. zdw 79 533

Mieszkanie
pokój i kuchnia w ładnej okolicy za pół roku dzierżawy 300 zł. Bartmiński, Warszawska 3, Poznań. zdw 79 623

Mieszkanie
3 pokojowe komfortowe Poznaniu 5 500. Zieliński, Wierzbięcice 29. zdw 79 720

Pokój
z kuchnią oraz miejsce pod kiosk przy ul. Warszawskiej do wynajęcia. Zgłoszenia Kurjer rw 11 169

Mieszkanie
dwa pokoje z kuchnią od gospodarza. Adres wskaże Kurjer zdw 79 701

Od gospodarza
dwupokojowe mieszkanie z kuchnią oraz przylegającą murowaną szopą, nadającą się na warsztat, składnicę, garaż dla 3 samochodów lub t. p. tylko razem do wynajęcia. Czynsz roczny 2.800 zł. Okolica Matejki. Zgłoszenie Kurjer zdwp 79 456

2
pokoje z kuchnią za wypożyczeniem 2—3.000. Willa Górczyn. Oferty Kurjer zdw 79 862

Mieszkanie
dwupokojowe wynajmę. Oferty Kurjer zdw 79 772

Mieszkanie
2 i 1 pokojowe z kuchnią w śródmieściu w Poznaniu od gospodarza za wypożyczeniem gotówki, procent za dzierżawę wedle umowy. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 79 793

Śródmieście
2 pokoje, gaz, elektryczność, woda na biuro lub warsztat wydzierżawi gospodarz. Oferty Kurjer zdw 79 791

Mieszkanie
trzypokojowe zamienię na skład, ewentualnie dopłatą. Oferty Kurjer zdw 79 859

Mieszkanie
trzypokojowe na Wildzie korzystnie odstąpię. Oferty Kurjer zdw 79 860

Mieszkania
od właściciela do wynajęcia. Oferty Kurjer zdw 79 867

Pokój
i kuchnia wprost od gospodarza jest zaraz do wynajęcia. Agenci wykluczeni Adres Kurjer Poznański zdw 79 875

Mieszkania
poleca, przyjmuje „Informator", Ratajczaka 15 (Pasaż). zdw 79 709

1 — 9
pokojowe mieszkania za dzierżawę odda Czarnecki, Ratajczaka 13. zdw 79 839

Mieszkanie
2 pokoje Swarzedz za miesięczną dzierżawę wynajme. Strzałkowski. Ostrówek 10. zdw 79 765

9 SZUKA MIESZK.

Poszukuję
mieszkania 4 lub 5 pokojowego. Wynajem mogę załatwić tylko z gospodarzem. Pośrednictwo wykluczam. Warunki i szczegółowy adres. Oferty składać Kurjer zdw 79 549

Mieszkania
2—3 pokojowego poszukuje zaraz lub później młode, bezdzietne małżeństwo Czynsz dwa lata zgóry. Zgłoszenia z podaniem ceny do Kurjera zdw 78 818

2 — 3
pokojowego mieszkania poszukuję wprost od gospodarza Warunki podług umowy Oferty Kurjer zdw 79 537

1 — 2
pokojowego mieszkania, czynsz miesięczny poszukuje. Oferty Kurjer zdw 79 521

Szukam
mieszkania eleganckiego 3 do 5 pokoi, nowoczesny dom wszelki komfort, parter lub I. piętro. — Zgłoszenia Kurjer zdw 79 511

Mieszkanie
3—4 pokojowe z wygodami wprost od gospodarza poszukiwane Płacę czynsz za dłuższy czas zgóry. Pośrednicy wykluczeni Zgłoszenia Kurjer zdw 79 573

Mieszkania
4 względnie 3 pokojowego wprost od gospodarza poszukuję Oferty Kurjer zdw 79 582

Młode
inteligentne małżeństwo poszukuje 2 pokoi z kuchnią. Oferty Kurjer zdw 79 583

Mieszkania
1—2 pokojowego z kuchnią w śródmieściu za roczną dzierżawę od gospodarza. Oferty Kurjer zdw 79 619

Dwóch
pokoi z kuchnią za czynszem zgóry poszukuję. Spieszne oferty do Kurjera zdw 79 706

2 pokoje
eleganckie z meblami lub bez możliwie na parterze z telefonem na mieszkanie i spokojne biuro poszukiwane. Oferty Kurjer zdw 79 660

Mieszkanie
poszukuję 5—6 pokoi w Poznaniu najchetniej w okolicy Poznania w willi z dobrą komunikacją. Płacę zgóry lub dam hipotekę. Zgłoszenia do S., wila Truda, Puszczykowo, telefon 8. zdw 79 843

Mieszkanie
3—4 pokojowe przynależytości poszukuje od właściciela. Płacę dzierżawę dwuletnią. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 840

Mieszkania
2—3 pokojowego poszukuje bezdzietne małżeństwo, czynsz zgóry. Oferty Kurjer zdw 79 661

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienię
3 pokojowe mieszkanie komfortowe na 2 bez odstępnego. Oferty Kurjer zdw 79 606

11 POKOJE UMEBL.

Pokój
solidnemu panu. Wały Król. Jadwigi 5, II., prawo. zdw 79 366

Pokój
z utrzymaniem dla panienki z I. II. klasy gimnazjum przy inteligentnej rodzinie. Do dyspozycji pianino. Zgłoszenia od 16 — 18, adres wskaże Kurjer zdw 79 123

Pokój
I. ptr. przy placu Wolności komfortowo urządzony wynajmę zaraz inteligentnej pani. Adres wskaże Kurjer zdw 79 228

Pokój
wspólny panu. Ogrodowa 15, podwórze lewo, I. zdw 79 329

Poszukuję
dwóch panów na pokój z utrzymaniem 120 złotych zaraz. Oferty Kurjer zdw 79 028

Pokój
frontowy dla pana lub pani zaraz lub 1. 9. Lau, Różana 11, parter, lewo. zdw 79 516

Pokój męski
używany w dobrym stanie kupię. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 515

Gimnazjastów
z utrzymaniem, opieką domową. Emilji Sczanieckiej 10, parter, lewo. zdw 79 513

Pokój
umeblowany z telefonem do wynajęcia. Jerzykowski Żupańskiego 4. zdw 79 507

Gimnazjastów
przyjmuje rutynowana, stancja. Kraszewskiego 11, Nieciengiewicz zdw 79 547

Pokój
umeblowany wynajmę 1 września willa Fredry 8. Zgłoszenia Aleje Chopina 4 godz. 4—5. zdw 79 544

Dwa
pokoje lub 3 z kuchnią umebl. wynajmę osoba nie prowadząca gospodarstwa Oferty Kurjer zdw 79 563

Eleganckie
Zielona 3, I. piętro, front. zdw 79 551

Niekrępujący
elegancko umeblowany pokój. — Przystanek tramwaju i autobusu Grunwaldzka 20 a. III piętro, lewo, obejrzeć od 4—6. zdw 79 571

Pokój
wspólny panu Ogrodowa 15 podwórze lewo, I. zdw 79 329

Pokój
wynajmę 1 do 2 panów. Słodowa, Wierzbięcice 49 zdw 79 581

Pokój
Słowackiego 34, I., lewo. zdw 79 614

Pokój
duży, ładny wynajmę. Zuske, Ogrodowa 13. zdw 79 611

Pokój
Strzelecka 5, III., lewo. zdw 79 724

Uczniów
dwóch przyjmie nauczyciel Wielkopolanin I—V. klasy pobliżu Jana Kantego. Bergera. Opieka, pomoc w nauce zapewnione. — Weinert, Żupańskiego 13a. zdw 79 712

Przyjmę
3 gimnazjastów od 1. 9. Pomoc w językach. Zgłoszenia osobiste 1—4. Wilkońska, Pocztowa 15, I. zdw 79 715

Pokój
dwom osobom wynajmę, elektryczność. Bardasz, ul. Strusia 3, III. zdw 79 303

Pokój
dwom panom wynajmę. Wszystkich Świętych 5, III., prawo. rw 11 171

Pokój
dwom osobom. Kraszewskiego 24, IV., lewo. jw 4 449

Pana
na wspólny pokój przyjmę zaraz lub od 1. 9. Mickiewicza 7, III., lewo. zdw 73 140

Ładny
pokój utrzymaniem miesięcznie 130 zł. Ogrodowa 2, III., lewo. zdw 79 590

Lepszemu
spokojnemu panu, pani pokój wynajmę. Piekary 10, parter, lewo. zdw 79 591

Pokoje
z utrzymaniem, bez. Ogrodowa 12, I. piętro, dom ogrodowy, Ludwik. zdw 79 593

Słoneczny
pokój umeblowany wynajmę 2 panom lub panienkom. Pankowska, Niegolewskich 4. zdw 79 594

Pokój
wynajmę zaraz, wchód sieni. Dzikowski, Rybaki 26, front. zdw 79 601

Elegancko
umeblowany pokój z wszelkim komfortem wynajmę. Mader, Wały Zygmunta Starego 6, obok Dyrekcji Koleji. Pw 4 253-58,273

Pokój
umeblowany duży z balkonem, używaniem kuchni dla bezdzietnego małżeństwa lub 2 panom wynajmę zaraz. Matejki 4, Będzicka. zdw 79 823

Śródmieście
pokój ładnie umeblowany, elektryczność, niekrępujący parter 1. 9. Adres wskaże Kurjer zdw 79 878

Małżeństwu
pokój umeblowany lub próżny wynajmę. Adres Kurjer zdw 79 834

Pokój
utrzymaniem lub bez wolny. — Dąbrowskiego 23, III. piętro. zdw 79 608

Pokój
umeblowany wynajmę. Piekary 5, II., lewo. zdw 79 666

Próżny
duży pokój, używalność kuchni, łazienki bezdzietnym wynajmę. Szczepana 14, willa, wysoki parter, Dębiec. zdw 79 678

Gimnazjastów
przyjmę. — Dobre odżywienie, opieka zapewniona. Boruszak, Grunwaldzka 15. zdw 79 672

Pokój
Mickiewicza 15, parter, lewo. zdw 79 664

Panią
na pokój. Garncarska 1. II. pr. zdw 79 652

Pokój
zaraz panu Szwajcarska 18, dom boczny, prawo, III. piętro. zdw 79 658

Pokój
frontowy 2—3 osobowy także bezdzietnemu małżeństwu wynajmę. Ogrodowa 19, III prawo, od 6—8 godz. zdw 79 760

Balkonowy
pokój panom. Rybaki 12, III., prawo, front. zdw 79 810

Panienkom
Wizowa, Wrocławska 13. zdw 79 722

Pokój
frontowy, osobne wejście 1—2 osób zaraz lub pierwszego. Ulica Wierzbięcice 10, I. zdw 79 657

Pokoik
do wynajęcia Mickiewicza 34 — podwórze, Czekanowska. zdw 79 649

Kantaka 6
I. piętro, teleton, wynajmę frontowy pokój dwom osobom z utrzymaniem. zdw 79 648

2 osobom
pokój duży, słoneczny wynajmę zaraz lub 1. 9. Mickiewicza 7, III., lewo. zdw 79 638

Pokój
2 osobowy, frontowy, elektryczność, Wielkie Garbary 53, II. piętro, lewo. zdw 79 646

Pokój
wynajmę zaraz. Skarbowa 15, I., lewo. zdw 79 635

Małżeństwu
ładny pokój parter. Rubach ul. Polna 5. zdw 79 866

Pokój
dla panów zaraz do wynajęcia. Pawłowska Mostowa 4 parter. zdw 79 807

Stancja
dwom gimnazjalistkom opieka, pomoc naukowa pierwszorzędna, wikt dostatni. Dyrektorowa gimnazjum, Strzałowa 9. zdw 79 767

Wspólny
pokój dla spokojnej pani Rybaki 8, II. lewo front zdw 79 799

Pokój
dwuosobowy Długa 16, II Juchacz. zdw 79 796

Pokój
elegancki, elektryczność, wynajmę natychmiast. Plac Nowomiejski 5, III. wejście, II., lewo. zdw 79 863

Gimnazjastów
na wspólny, z pięcioklasistą, utrzymanie, opieka dobra, fortepian, do niższych klas pomoc. — Strzelecka 3 a, I. prawo. zdw 79 878

Odnajmę
tylko dobrze sytuowanemu panu. Zielona 3, I., prawo. zdw 79 605

Stancja młodzieży
obok Liceum Handlowego Wrocławska 19, II. prawo, front. zdw 79 870

Pokój
umeblowany. Ratajczaka 11a, 3 wejście, II. piętro, prawo. zdw 79 727

Pokój
umeblowany. Kozia 8, III., lewo, Wojtarek. zdw 79 733

Wolny
pokój dla pań zaraz. Moczkowska, Polna 11, III. zdw 79 736

Pokój
frontowy, wygodnie umeblowany w śródmieściu, dla 1—2 osób, wynajmę. Zielona 2, I. pr. zdw 79758

Gimnazjastów
przyjmę na stancję, zapewniając opiekę, pomoc w nauce, oraz dobre odżywienie. Pianino w domu. Tucholski, Poznań, Marsz. Focha 82, wysoki parter w pobliżu gimnazjum Paderewskiego i Mickiewicza. zdw 79 852

Jasna 12
I lewo, utrzymaniem. zdw 79 850

Niekrępujący
Kręta 6, III. prawo. zdw 79 848

Słoneczny
frontowy pokój solidnemu panu. Działyńskich 2, Schaefer. zdw 79 842

12 SZUKA POKOJU

Pokoju
umeblowanego z fortepianem poszukuje panienka. Oferty „Par", Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 33,106 Pw 4289-33,106

Próżnego
pokoju z używaniem kuchni poszukuję. Oferty Kurjer zdw 79 227

Pokoju
ewtl. dwóch na biuro poszukuję bliżej śródmieścia — najchętniej przy ul. Pocztowej lub placu Nowomiejskim Oferty Kurjer zdw 79 510

Małżeństwo
bezdzietne poszukuje pokoju, osobne wejście. Oferty z ceną Kurjer zdw 79 562

Inżynier
poszukuję pokoju umeblowanego trochę niekrępującego na Wildzie. Oferty Kurjer zdw 79 589

Małżeństwo
bezdzietne poszukuje pokoju używaniem kuchni. Warunki. cena Kurjer zdw 79 587

Pan
poszukuje z obiadami Jeżyce. — Oferty Kurjer zdw 79 584

Pokoju
próżnego poszukuje urzędnik państwowy. Łaskawe oferty do Kurjera zdw 79 627

Niekrępującego
umeblowanego (możliwie osobne wejście), niedrogiego pokoju, okolicy parku Wilsona poszukuje inteligentny pan. Oferty Kurjer zdw 79 713

Próżnego
pokoju poszukuje pani. Oferty Kurjer zdw 79 719

Pokoju
skromnego do 40 zł poszukuje młode małżeństwo. Oferty Orędownik zdw 79 556/7

Poszukuję
2 pokoi porządnie umeblowanych niekrępujących nie wyżej 2 piętra, śródmieście Oferty Kurjer zdw 79 792

Dwóch panów
poszukuje pokoju 1 września z osobnem wejściem 30 zł miesięcznie. Oferty Kurjer zdw 79 828

Poszukuję
pokoju z kuchnią na wydawanie obiadów od lepszego lokatora pobliżu placu Wolności nie wyżej II. piętra, front, płacę miesięcznie i wolne obiady. Oferty Kurjer zdw 79 704

Pokoju
umeblowanego, niekrępującego, poszukuje dwóch panów w pobliżu centrum. Oferty Kurjer zdw 79 753

Bezdzietne
małżeństwo poszukuje pokoju z używaniem kuchni. Oferty Kurjer zdw 79 640

13 LOKALE

Poszukuję
lokalu w centrum, odpowiedniego dla urządzenia w lepszym stylu jadłodajni bez trunków, może być w domu ogrodowym, powierzchnia 120—150 metrów Szczegółowe oferty „Lokal" „Par" Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr 33.54 Pw 4 271-33.54

Na biuro
3 pokoi poszukuje poważna firma od 1. 4 1931 Łaskawe oferty Kurjer Poznański pod zdw 78 478

Ubikacje handlowe
(fabryczne) ca. 500 metr. kw., z biurem natychmiast do wydzierżawienia. Ubikacje położone są w centrum i nadają się także na branżę automobilową. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 669

Kto
pp. gospodarzy odstąpi próżny pokój lub jakąkolwiekbądź ubikację temu zrobię najlepsze ubranie z własnego materjału. Zgłoszenia spieszne do Kurjera Poznańskiego zdw 79 728

Ubikacja
hala ca. 900 m² do tego przynależne ubikacje oraz biura, telefon, oświetlenie, woda na dwycypalnej ulicy Poznania tanio od zaraz do wynajęcia. Łaskawe oferty zdw 79 740

Lokal
biurowy z telefonem wynajmie Grzegorzewska, Zielona 3. zdw 79 849

14 DZIERŻAWY

Warsztat
nadający się na ślusarnię lub warsztat samochodowy przy dawniejszej Bramie Wildeckiej do wydzierżawienia. Zgłoszenia Budzyński, telefon 36-06. zdw 78 703

Skład
z przybocznemi ubikacjami przy głównej ulicy w Toruniu nadający się na każde przedsiębiorstwo od zaraz tylko Polakowi do wydzierżawienia. Zgłoszenia do „Par", Toruń, Szeroka 46. Pw 4 282-64,278

Dom mieszkalny
oraz zabudowania gospodarcze, sklepy, podwórze do wydzierżawienia w Górczynie. Knapowskiego 16. zdw 79 493

Plac
większy z szopami wydzierżawie. Deierling. Górna Wilda 160. I. zdpw 79 527

Garaże
przy dawniejszej Bramie Wildeckiej. Zgłoszenia telefon 36-06. zdw 78 702

Wezmę
w dłuższą dzierżawę małą resztówkę w Wielkopolsce lub Kongresówce z dużym domem i ogrodem w bliskości wody i lasu z dobrą komunikacja. Szczegółowe oferty „Resztówka" „Par" Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 33.55. Pw 4 273-33.55

Kilka mieszkań
w Luboniu wydzierżawię za pożyczkę na wykończenie domu. — Zgłoszenia do Kurjera zdw 79 620

Mieszkanie
dwa pokoje i kuchnia zaraz wynajmie. Luboń, obok fabryki Maya, Baraniak. zdw 79 667

100 zł nagrody
dam przy kontrakcie temu, kto wskaże dzierżawę od 10—30 morgowego gospodarstwa. Zgłoszenia Górna Wilda 94, Tomiak, dla J. G. zdw 79 821-2

Willa
morga ogrodu Starołęka przy wpłacie 6.000 złotych. Centrala, Św. Marcin 78. zdw 79 637

Dzierżawy
od 400 do 2.000 mórg poleca Frankel i Koroluk. Włocławek Rolińskiego 11. nw 3146

Ubikacja
masywna, piętrowa w śródmieściu z bocznicą kolejową nadająca się na każde przedsiębiorstwo fabryczne, przemysłowe lub na składnice towarową jest natychmiast do wydzierżawienia. Zgłoszenia przyjmuje „Par". Aleje Marcinkowskiego 11 pod 56.204. Pw 4317-56.204

Garaż
warsztat, składnicę wynajmę. Maleckiego 28, Różański. zdw 79 801

15 LETNISKA

Zakopane - Bystre
willa Wójciakówka kompletne utrzymanie 9 do 10 zł dziennie. zdw 76 545

Uroczo położone
letnisko przy lesie wodzie z dobrem utrzymaniem zaraz do wynajęcia. M Heydukiewicz Bielsko. Międzychód zdw 79 539

Krynica
Pensjonat „Reduta", Krynica Zdrój Heleny Nowackiej z Poznania poleca na wrzesień, październik pokoje z wykwintnem utrzymaniem od 10 do 14 zł. Własny samochód do dyspozycji. dw 1294

16 OSOBISTE

Ciechocinek
Pensjonaty Drowej A Sawickiej „Juljanówka" i „Sienkiewiczówka" na ostatni sezon zniżone. nw 3122

Stasia
dotychczas niepomyślnie załatwiłam. zdwp 79 561

Józefa Samol
dawniej w Poznaniu ul. Polna 17 obecnie w Mühlheim Ruhr Styrum, Sedanstr 24 wstępuje w stan małżeński za Michala Matuszaka z Alstadach. Meidrichstrasse 152 w Niemczech. zdw 79 543

Oświadczam
że nie znam p. H. K., która w czwartek dn. 7. bm. przy ul. Marsz. Focha nar. ul. Bukowskiej napastowałem. K. J. zdw 79 695

Za
długi mojej żony, Marty Kawka z domu Kowalskiej, nie odpowiadam. A. Kawka zdw 79 889

Gramofony, płyty
Bruździński i Ska. Poznań Wielka 18. Ceny bezkonkurencyjne. zdw 79 831

21 ZGUBY

Zginął
dnia 13. 8. biały foksterier z czarną główką. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. Podczaski Artyleryjska 6 zdw 79 541

Branzoletkę
znaleziono. Odebrać można Andrzejewski Kanałowa 13. zdw 79 820

22 ROZMAITE

Filateliści!
Wysyłam na życzenie — bezpłatnie — cennik znaczków katalogów nr. 18. Adelajda Lange, Ciechocinek 30. zdw 78 653

Nowa budowlana pożyczka premjowa!
Agenci losowi otrzymają informacje i najlepsze warunki. Zgłoszenia pisemne pod „Pierwszorzędna stara instytucja do „Par" Lwów Akademicka 14. Pw 13 089-72.93

Dziewczynka
do 2 lat z inteligentnej rodziny przyjmie zamożne małżeństwo na własne. Zgłoszenie Kurjer zdw 79 292

Futra
Własny interes kupującego wymaga ażeby się już przed sezonem zaopatrzyć w futra i skóry. Zima tanio — teraz jeszcze taniej — w firmie Królikiewicz Magazyn Futer ul. Podgórna 6. Pw 3547-30.64

Tempo
Mechaniczny Zakład Zelowania, Romana Szymańskiego 1 wykonuje zelówki męskie 3,50 obcasy męskie 1,50; zelówki damskie 2,50 obcasy damskie 1,— zdw 79 438

Akuszerka
Kleinwächterowa w Poznaniu centrum miasta ulica Romana Szymańskiego 2 pierwsze piętro lewo drugi dom od Placu Świętokrzyskiego zdw 71 660/1

Żurnale 1931
Wielki wybór Pracownia manekinów Sobczak Ślusarska 5. zdw 75 885

Obywatele ziemscy
pragnący powiększyć stały dochód z majątku gdzie dużo ubikacyj mieszkalnych (pałac) malownicze, zdrowotne położenie (lasy), niezbyt daleko od Poznania zgłoszą z całem zaufaniem ofertę „Zakład leczniczy" zdw 78 159

Złotniczo - jubilerskie
wszelkie prace wykonuje szybko i solidnie M. Mikołajewski mistrz złotniczy. Wielkie Garbary 4 III piętro, prawo zdw 75 832

Trykotaże miarowe
kostjumy sportowe garsonki, swetry, pulowery, sukienki ubranka, kombinacje itp korzystnie „Tricot" Romana Szymańskiego 10. III. przy Świętokrzyskim. Pw 4028 32.29

6.90 złotych
fartuch biały z rękawami Płaszcz damski biały od 8.50 zł płaszcz męski biały od 12 zł sprzedaje Fabr. Bielizny J. Schubert. Poznań, ul. Wrocławska 3. Pw 4 032-32.6

Portrety
fotografje artystyczne wykonują Bracia Pęcherscy. Al. Marcinkowskiego 8. tel. 3955. dw 5 255

Wykonuję
po cenach konkurencyjnych — szprychowe drewniane koła samochodowe. Zwierzyniecka 29. zdw 79 501

Krawcowa
szyje suknie 8 zł. Piotra Wawrzyniaka 27, II. zdw 79 542

Zniszczone
meble wszelkiego rodzaju, polituruje, odnawiam. W. Kaczmarek, Droga Dębińska 12 Tel. 27-40. zdw 79 572

Futra
nowe, naprawia, poszywa, modernizuje fachowa pracownia futer i Salon Mód Jankowski, — Kręta 23. Męskie bobrowe futra 350.— zdw 79 618

Dziecko
blondynka, ładna z lepszej rodziny na własne do oddania. — Oferty Kurjer zdw 79 602

Kto
dyskontuje prima weksle? Oferty Kurjer zdw 79 634

Obiady
3 dania 0.90 poleca Jadłodajnia pod „Słońcem", Półwiejska 5. zdw 79 869

Dziecko
5 miesięczne oddam za własne. Oferty Kurjer zdw 79 755

Krawcowa
wykonuje szybko suknie od 10—15 Głowacka, Romana Szymańskiego 5. zdw 79 686

Obiady
90 gr. Gwarna 8, III. zdw 79 837

Pierze i puch
hig. czyste wyroby pościelowe — kołdry puchowe — poduszki dekoracyjne najtaniej! EMKAP Poznań, ul. Wrocławska 30 telefon 58-03. Pw 4051-33.137

Wdowa
odda dwoje dzieci, dziewczę lat 12, chłopca lat 8 do bezdzietnych małżeństwa Adres wskaże Kurjer zdw 79 790

Kapelusze
fasonuje Bandel, Piekary 1, skład. Pw 4 048-33.129

Abażury
wykonuje Piekary 1, skład kapeluszy. Pw 4 049 33.132

Jasnowidz
Pewuki metapsychografolog wyjaśnia wszelkie najtrudniejsze sprawy. Woźna 18, III., prawo. zdw 79 741

Krawcowa
wykonuje mody damskie szybko, tanio. Słowackiego 39, III. prawo. zdw 79 759

23 OŻENKI

Ciemnoblondynka
lat 21, miłego usposobienia, dla braku znajomości poszukuje w celu matrym. pana na dobrem stanowisku, z prawym charakterem. Łaskawe zgłoszenia małż. z fotografją, proszę skierować do Kurjera pod nr. zdw 78 549

Wdowiec
lat 38, 2 dziećmi na stałej posadzie przy kolei w Poznaniu poszukuje panny lub wdowy z skromnem mieszkaniem Cel matrymonjalny. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 503

Szukam
dla mego przyjaciela, syna bogatego kupca, z powodu braku znajomości tą drogą inteligentnej żony. Tylko poważne oferty do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zdw 79 301

Nauczycielka
stabilizowana, z dobrej rodziny, w średnim wieku, kilka tysięcy oszczędności, pragnęłaby założyć własne ognisko rodzinne Panowie do lat 45. inteligentni, na stanowisku którym zależy na dobrej, oszczędnej żonie o niedzisiejszych poglądach, również — wdowcy szukający troskliwej opiekunki dla swych dzieci zechcą się zgłosić do Kurjera Poznańskiego zdw 79 567

Rzemieślnik
poszukuje panny dobrego charakteru, rozwódki nie wykluczone. Cel matrymonjalny. Oferty Kurjer zdw 79 553

Pani
samotna, przystojna szatynka, lat 42, posiadająca pięćpokojowe eleganckie mieszkanie, urządzeniem, centrum Poznania, chce zapoznać inteligentnego pana równem wieku, wyższego urzędnika celem zamążnójścia. Oferty Kurjer zdw 79 629

Sympatyczną
osobę pozna profesor. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia Kurjer rw 11 128

Zamożny
przemysłowiec drzewny, z akademickiem wykształ., poślubi rel. katol. panienkę, lat 25, odpow. posażną. Oferty Kurjer zdw 79 599

Kawaler
lat 33, blondyn, średniego wzrostu, posiadający 8 000 zł gotówki, poszukuje towarzyszki życia, zamiłowaniem do kupiectwa, cośkolwiek gotówki dla wspólnego dobra pożądane. Łaskawe oferty proszę nadesłać z fotografją do Kurjera zdw 79 696

Biuro
„Rekord" załatwia sprawy matrymonjalne Skarbowa 15, tel. 40-18. zdw 79 636

Dwóch
kawalerów, lat 29, przystojnych, inteligentych, wzrostu średniego, c. blond, bez nałogów, wyjeżdżających na stałe do Ameryki — poszukuje niezależnych materjalnie pań, zdecydowanych na ślub i wyjazd przed październikiem 1930 r. Oferty możliwie z fotografjami Kurjer zdw 79 770

Bogate
Pomorzanki, majętne Wielkopolanki pragną wyjść zamąż za inteligentnych panów na stanowiskach. Informacyj udzieli Piotr Mrówka, Ostrów, Wlkp., Kościuszki 2. zdw 79 762

Kawaler
maturzysta, urzędnik, poślubi majętną pannę lub wdówkę. — Wiek obojętny. — Zgłoszenia do Kurjera zdw 79 885

Nauczycielka
lat 28, miłej powierzchowności, dobrych zasad, poszukuje znajomości pana na odpowiedniem stanowisku w celu matrymonjalnym. Oferty Kurjer zdw 79 782

Wdowiec
lat przeszło 50, właściciel starego, we własnej nieruchomości prowadzonego, przedsiębiorstwa handlowego w mieście powiatowem, z majątkiem przeszło 100.000 zł, poszukuje panny lub wdowy z gotówką lub własnością miejską lub wiejską w celu matrymonjalnym. Poważne oferty możliwie z fotografją do Kurjera Poznańskiego pod zdw 79 783

Rzemieślnik
domowy poszukuje dla braku znajomości, wdowy, w średnim wieku, celem ożenku. Dla wspólnego dobra mieszkanie pożądane. Oferty Kurjer zdw 79 735

Kawaler
lat 29 (obejmuje gospodarstwo 100-morgowe) szuka znajomości panny z majątkiem do 18 tys. zł. Cel matrymonjalny. Poważne oferty nadsyłać do Kurjera Pozn. zdw 79 844

Panna
lat 35, własne mieszkanie, pozna pana na pewnem stanowisku. Cel matrymonjalny. Oferty do „Par" Toruń pod „Panna". Pw 4318 64.282

Kawaler
lat 29, książkowy, szuka znajomości inteligentnych pań w celu matrymonjalnym. Oferty z fotografją Kurjer zdw 79 813

Panienka
lat 20, szatynka, posiadająca własny dom w miasteczku, dla braku znajomości szuka panów urzędników, rzemieślników, na stałem stanowisku, możliwie cokolwiek majątku, celem późniejszego ożenku. Oferty Kurjer zdw 79 812

24 NAUKA

Żeńskie Kursy Techniczne
przyjmują zgłoszenia kandydatek z sześciu klasami szkoły średniej ogólnokształcącej. Poznań, Focha 2 Prospekt 20 gr. Znaczek załączyć. Pw 4 257-56.168

Rutynowana
nauczycielka z uniwersytetu berlińskiego udziela tanio lekcyj polskiego, francuskiego niemieckiego i przygotowuje do 4-ej gimnazjalnej. Polna 13, I., lewo. zdw 77 275

Nauka
pisania na maszynach metodą nowoczesną. Zapisy codziennie w firmie Block - Brun w Poznaniu, plac Wolności 8, I. ptr. Pw 4 037-32,112

Szukam
lekcyj korespondencji handlowej francuskiej. Oferty Kurjer zdw 79 531

Gimnazjastów
przyjmę na stancję. — Zuske, nauczyciel, Ogrodowa 13. zdw 79 610

Angielka
udziela lekcyj. Kurjer zdw 79 718

Kursy
stenografji polskiej niemieckiej, pisania na maszynach, książkowości rozpoczynam 2 września. Nauka bardzo staranna. Dla absolwentów półrocznego kursu dalsza stenografja bezpłatnie. Tyran-Zaworska Strzelecka 33. zdw 78 080/81

Do gimnazjum
przygotowuje i umieszcza energiczny pedagog. Fabryczna 35a, IV., prawo. zdw 79 693

Amerykanka
udziela lekcyj angielskiego, konwersacji. Zgłoszenia od 2—7. Ul. Marszałka Focha 27, II. — Treville. zdw 79 663

Kursy kroju
i szycia damskiego rozpoczynam. Wpisy przyjmuje Klawiterowa, Marji Magdaleny 1, III. narożnik Raczyńskich. dpw 1311/12

25 MUZYKA

Lekcje
muzyki, pianino do ćwiczeń. — wspólny pokój z fortepianem Młyńska 3 III lewo zdw 77 488

Saxofonista
flecista wolny. Zgłoszenia do „Par". Bydgoszcz pod „Saxofonista". Pw 4 278-63.540

Gry fortepianowej
udzielam. Chwaliszewo 70. III. lewo, dzwonek prawy zdw 79 568

Damski duet
wolny od 1 września. Pleszew, kawiarnia, Marciniak Irena Ciastowicz. zdw 79 711

Orkiestra Związku
Podoficerów Rezerwy w pochodzie wspaniale grała. zdw 79 710

Były
sztabowy królewski trębacz, kapelmistrz podczas wojny w pruskiej armji, teraz w Związku Podoficerów Rezerwy przyjmuje wszelkie zamówienia na zabawy. Kazimierz Liebig, Chwaliszewo 39. zdw 79 699

Czarliński
nauczyciel muzyki (fortepian, skrzypce.) Ul. Kwiatowa 11, parter. zdw 79 592

26 ROZRYWKA

Wypożyczalnia
książek powieściowych największa w Poznaniu 2 zł miesięcznie Wielki wybór, Woźna 12. zdw 77 236

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Szofer
samodzielny, kwalifikowany monter, praktyka, referencje, zmieni posadę. Poważne oferty: Fijałkowski, Kościeszki, poczta Roś, Wołkowysk. zdw 78 954

Urzędniczka
posiadająca czteroletnią praktykę i ładny charakter pisma poszukuje jakiejkolwiek posady w charakterze biurowej Zgłoszenia do Kurjera zdw 78 812

Wielkopolanka
starsza panna przystojna, utalentowana muzykalna umie pisać na maszynie „Remington", zna język niemiecki, poszukuje odpowiedniej posady w Poznaniu. Oferty Kurjer zdw 78 824

Ekspedjentka bufetowa
sierota z dobrej rodziny, dobremi świadectwami, sumienna, pracowita poszukuje posady zaraz lub 1. Okolica obojętna. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 827

Poszukuję
posady zaraz lub 1 września, najchętniej do samotnych państwa. Oferty Kurjer zdw 79 826

Przyjmie
posługę 8—5. bez utrzymanie. — Oferty Kurjer zdw 79 809

Czeladnik
piekarski, pracowity i rzetelny z kilkoletnią praktyką, dobremi świadectwami poszukuje posady. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 79 780

Osoba
modsza, pracowita, uczciwa, szuka całodziennego zajęcia ewentl. z gotowaniem, dochodzącej. Oferty Kurjer zdw 79 739

Panienka
z porządnej rodziny, mająca ukończoną szkołę gospodarczą, zna gospodarstwo domowe, szycie i robótki, szuka odpowiedniej posady. Świadectwa bardzo dobre. Oferty Kurjer zdw 79 871

Cukiernik
samodzielny, pierwszorzędna siła szuka posady. Oferty Kurjer zdw 79 468

Dziewczyna
bez rodziny szuka miejsca do wszystkiego najchętniej u państwa z Małopolski. Oferty Kurjer zdw 79 278

Panna
młoda, wykształcona z szkołą gospodarczą, obeznana z hodowlą drobiu, trzody chlewnej, konserwowaniem, praniem, prasowaniem, umiejącą dysponować, poszukuje posady zarządzającej w majątku, najchętniej do starszych państwa. Oferty proszę Kurjer Poznański zdw 79 300

Dentysta technik
(kawaler) samodzielny, biegły w wyrobach kauczukowych i metalowotechnicznych jak również w wykonywaniu modeli anatomicznych poszukuje posady od 15. 8. br. Zgłoszenia Wojdylak Rawicz. zdw 79 296

Cukiernik
młodszy samodzielny z dobremi świadectwami poszukuje posady Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 77 218

Dziewczę
pracowite, porządne, z dobrem świadectwem i poleceniem, z gotowaniem, praniem szuka posady zaraz. Zgł. Kurjer zdw 79 745

Praczka
szuka prania poza domem. Oferty Kurjer zdw 79 738

Kucharka
samodzielna lub do wszystkiego szuka posady w lepszym domu zaraz. Oferty Kurjer zdw 79 680

Ekspedjentka
sierota, 5 lat praktyki, poszukuje posady najchętniej na prowincji. Oferty Kurjer zdw 79 691

Bona
rutynowana z lepszego domu szuka posady od 1. września. Of. Kurjer zdw 79 694

Szofer
mechanik na samochody, rowery, gramofony, maszyny do szycia, szuka posady. Zgłoszenia Agencja Kurjera Poznańsk. Gniezno 350. nw 3137

Uczciwa
osoba z dobremi świadectwami szuka całodziennej posługi lub prania zaraz, lub od 1. 9. Łask. zgłosz. Kurjer Pozn. zdw 79 855

Technik
mechanik kalkulator, rysownik, z 18-letnią praktyką, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do ekspedycji Kurjera pod zdw 78 654

Kucharz
młodszy kawaler prywatny i restauracyjny, zdolny, energiczny, poszukuje posady. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 79 486

Biuralistka
z roczną praktyką, z ładnym charakterem pisma, umiejąca pisać na maszynie szuka posady Oferty Kurjer zdw 79 242

Panienka
z dobrego domu, z ukończonem liceum Ucz im Dąbrówki i wyższym kursem szkoły handlowej szuka posady początkującej biuralistki. Łaskawe oferty Kurjer zdw 79 126

Panienka
lat 16 poszukuje posady do dziecka lub lekkich prac domowych. Oferty Kurjer zdw 79 164

Panienka
sierota, skromna, uczciwa, pracowita, dobre polecenia, przyjmie posadę do dzieci lub do składu, miejscowość obojętna. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 331

Młoda
dziewczyna sierota, poszukuje posady do wszystkiego od zaraz. Oferty Kurjer zdw 79 854

Służąca
z gotowaniem, uczciwa, wierna szuka miejsca w lepszym domu. Oferty Kurjer zdw 79 675

Chłopiec
do posyłek uczciwy, sumienny, dobremi świadectwami poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer zdw 79 673

Biuralistka
biegle pisząca na maszynie poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 79 681

Uczciwa
dziewczyna lat 22 szuka posady do wszystkiego z praniem zaraz lub później. Katarzyna Przybysz, Kolejowa 40, zdw 79 670

Sierota
szuka posługi zaraz. Oferty do Kurjera zdw 79 651

Praczka
uczciwa poszukuje prania Półwiejska 35, III. zdw 79 764

Osoba
z dobrego domu, w średnim wieku, poszukuje posady, w mieście Poznaniu, do prowadzenia gospodarstwa domowego, jako wyrączycielka pani domu. Zna również szycie. Wiadomość Kurjer Poznański zdw 78 959

Leśnik
lat 36, żonaty, 13 lat praktyki, wtem przeszło 8 lat w lasach państwowych, gdzie do obecnego czasu urzęduje jako leśniczy, energiczny i obowiązkowy, powołując się na swe świadectwa, poszukuje posady leśniczego w lasach prywatnych od 1 października b. r. Złożenie kaucji na żądanie. — Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdw 79 786

Fryzjerka
młodsza siła, poszukuje posady. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 776

Ekspedjentka
poszukuje posady w składzie kolonjalnym lub piekarni. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 775

Panna
do dzieci z szyciem i praniem, znająca robótki, poszukuje posady. — Zgłoszenia: Dekiertówna, Cielcze, poczta Mieszków, pow. Jarocin. zdw 79 774

Przyjmie
posadę z dobrem gotowaniem i prasowaniem sztywnej bielizny do lepszego samotnego pana zaraz albo od pierwszego września. Oferty Kurjer zdw 79 814

Gospodyni kucharka
znająca się na dobrej kuchni, zaprawach i pieczeniu, poszukuje posady od 1. 9. 30 tylko w Poznaniu w lepszym domu. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 808

Młody
energiczny, nietrunkowy poszukuje zajęcia w kolonjalnych interesach, praktyka dwuletnia. — Warunki skromne Łaskawe zgłoszenia Ławicki, św. Marcin 37, III. u p Baumhauer. zdw 78 851

Inteligentna
panienka poszukuje posady kasjerki - ekspedjentki lub pracy domowej u starszego małżeństwa. Oferty Kurjer zdw 79 538

Szofer - ogrodnik
kawal wolny od wojska z praktyką i dobremi świadectwami poszukuje jakiejkolwiek posady. — Oferty Kurjer zdw 79 535

Szofer
władający językiem polskim, niemieckim, francuskim poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia W. Tamborski, Krzycko Wielkie, pow. Leszno. zdw 79 524

Piekarz
(samodzielny) z cukiernictwem szuka posady zaraz. Bronisław Andrzejewski Gen. Chłapowskiego 30. zdw 79 520

Za
wyrobienie posady biurowej, inkasenta lub magazyniera dam wynagrodzenie 1 miesięczną pensję. Oferty Kurjer zdw 79 514

Inteligentna
osoba poszukujee posady wychowawczyni dzieci biegła w szyciu i języku niemieckim U p. Wiślowej. Wrocławska 17. zdw 79 540

Panienka
z dobrej rodziny z szczerem zamiłowaniem do dzieci poszukuje posady od 15 — 1 września. — Oferty Kurjer zdw 79 505

Szofer
kawaler, sumienny, uczciwy, z praktyką, pragnie objąć posadę za małem wynagrodzeniem, miejscowość obojętna. Oferty Kurjer zdw 79 716

Poszukuję
posady jako panna służąca. — Oferty Kurjer zdw 79 570

Buchalterka-bilansistka
ze znajomością korespondencji, pisania na maszynie z dłuższą praktyką w rolnictwie i przemyśle przyjmie posadę. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 559

Nadmłynarz
egzaminowany majster lat 38, kawaler z pierwszorzędnemi technicznemi i praktycznemi wiadomościami, z dobremi świadectwami i referencjami poszukuje posady nadmłynarza wzgl. pierwszego lub jako sam. Na żądanie złoży kaucję Łaskawe oferty upraszam do Kurjera zdw 79 575

Służąca
do wszystkiego z gotowaniem poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer zdw 79 580

Nauczycielka-wychowawczyni
zamiłowana w swoim zawodzie ze znajomością metody frebłowskiej poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 577

Urzędnik gospodarczy
kupiec, w średnim wieku, dzielny gospodarz, obecnie w branży spożywczej, uczciwy, obowiązkowy, prosi o stosowne zajęcie. Wymagania skromne. Zgłoszenia upraszam do Kurjera pod zdw 79 785

Urzędnik
zredukowany, w starszym wieku, dobrze polecony, mówi i pisze poprawnie także po niemiecku, poszukuje jakiegokolwiekbądź zatrudnienia za skromnem wynagrodzeniem. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 707

Osoba
w średnim wieku, znająca wszelką pracę domową, bardzo uczciwa, rzetelna, pracowita, szuka posady do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa domowego zaraz lub 1. 9. 30. Oferty Kurjer zdw 79 705

Pokojowa
pracowita i czysta, z dobremi świadectwami poszukuje posady od 1 września. Oferty Kurjer zdw 79 504

Inkasent
szofer, początkujący, poszukuje posady inkasenta, najchętniej w autobusie, z mniejszą kaucją. — Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 79 689

Pokojowa
z dobremi świadectwami, znajomością prasowania sztywnej bielizny, poszukuje posady od 1. 9. 30. Oferty Kurjer zdw 79 598

Bieliźniarka
z pierwszorzędną referencją poleca się na wyprawy poza dom w dom. Oferty Kurjer zdw 79 645

Urzędnik gospodarczy
kawaler lat 30 z 8 let. praktyką w intens. polsk. niemieckich majątkach oparty na dobrych świadectwach i poleceniach poszukuje zaraz lub 1 10 posady. Łask. oferty do Kurjera zdw 79 861

Praczka
rzetelna, czysto pierze szuka prania. Oferty Kurjer zdw 79 794

Panienka
poszukuje posady u dentysty do przyjmowania pacjentów i pomocy. Pracowała już w tym zawodzie. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 79 781

Początkująca
książkowa, znająca dokładnie język polski i niemiecki, poszukuje posady na wsi lub w mieście. Oferty Kurjer Poznański zdw 79 784

Panienka
z ukończoną szkołą handlową poszukuje posady początkującej biuralistki. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 78 190

Uczciwa
panienka poszukuje posady do składu kolonjalnego lub piekarskiego. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 78 242

Panienka
inteligentna uczciwa, znająca szycie i obowiązki do dzieci lub do pomocy gospodyni poszukuje posady zaraz Łaskawe oferty Kurjer zdw 78 195

Uczciwa
praczka poszukuje prania. Oferty do Kurjera zdw 79 431

Dziewczyna
znająca pracę domową szuka posady od 1 września Skarbowa 5, u p. W. Gawalskiej, sklep. zdw 79 432

Młody
inteligentny, skromny człowiek, żonaty, który padł w skrajną nędzę poszukuje jakiejkolwiek posady. Oferty Kurjer zdw 79 441

Handlowiec
młody, dobrze się prezentujący, poszukuje posady inkasenta-podróżującego stawi kaucje lub gwarancje Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 79 467

Dziewczę
lat 15 poszukuje posady w lepszym domu do dzieci i lekkich prac domowych Oferty Kurjer zdw 79 465

Dziewczyna
jako niańka poszukuje pracy z haftowaniem i cośkolwiek szyciem. Oferty Kurjer zdw 79 485

Sierota
młodsza poszukuje stałej posady w lepszym domu zaraz. — Oferty Kurjer zdw 79 248

Magazynier
z kaucją, pierwszorzędnemi referencjami, poszukuje posady, młody uczciwy kawaler. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 168

Mamka
porządna szuka posady. Oferty Kurjer zdw 79 161

Kupiec
wszechstronnie obeznany, sumienny i solidny poszukuje posady podróżującego przedstawiciela. — Złoży wysoką gwarancję Oferty Kurjer zdw 79 153

Osoba
znająca szycie poszukuje posady do dzieci, najchętniej na wieś. Oferty Kurjer zdw 79 152

Pielęgniarka
młodsza niewykwalifikowana, — która pracowała w szpitalu i domu prywatnym poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer zdw 79 150

Wychowawczyni
z praktyką z zamiłowaniem szuka posady do dzieci w wieku przedszkolnym Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 79 470

Registrator
piszący na maszynie poszukuje jakiejkolwiekbądź posady lub magazyniera. Oferty Kurjer zdw 78 546

Litości
Czy znajdzie się ktoś szlachetny w społeczeństwie który da pracę choćby fizyczną inteligentowi ginącemu. — Łaskawe zgłoszenia spieszne Kurjer zdw 78 749

Ogrodnik
żonaty 29 lat dobrze polecony i wykwalifikowany w zakresie ogrodnictwa, może się zająć inną pracą poszukuje posady od 1. 10. rb. lub później. Oferty Kurjer zdw 78 807

Szkoła Przygotowawcza

Im. Marji Brownsford

przyjmuje dzieci do wszystkich czterech oddziałów. Wychowanie staranne – gruntowne przygotowanie do I. gimn. **Warunki przystępne.** Wpisy codzień od 3-4.

Janina Kusztelanówna

zw 24986 **Poznań, ulica Ogrodowa 12, I p.**

Potrzebne
zaraz dziewczę do dziecka. Adres wskaże Kurjer zdw 79 261

Panna
inteligentną, uczciwą, skromnych wymagań szuka jakiejkolwiek posady. Oferty Kurjer zdw 79 267

Bufetowa
inteligentna, skromnych wymagań, siła pierwszorzędna, zna się dobrze na obsłudze gości, z długoletniemi świadectwami, język polski i niemiecki szuka posady. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 79 273

Posługę
lub sprzątanie biur przyjmę. — Oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 79 270

Praczka
uczciwa szuka prania. Podgórna nr. 8, II., prawo. zdw 79 284

Gospodyni
samodzielna, pracowita, uczciwa poszukuje posady 15 lub 1 września. Zgłoszenie Kurjer zdw 78 991

Piekarz
dobry piecowy z dobremi świadectwami poszukuje posady zaraz lub później Oferty Kurjer zdw 78 808

Osoba zaufana
lat 30 ze znajomością dobrego gotowania i świadectwami szuka posady od 1. 9. do prowadzenia gospodarstwa domowego u 1—2 osób zajmie się wszelką pracą domową. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 79 050

Uczciwa
posługaczka poszukuje posługi. Zgłoszenia do Kurjera zdw 78 803

Krawcowa
szuka posady w magazynie, szycia zaraz. Zgłoszenia Kurjer zdw 78 798

Dochodząca
dziewczyna potrzebna zaraz Kanałowa 14. III Przęczek. zdw 78 800

Szofer
kawaler, trzeźwy i sumienny z kaucję poszukuje posady na samochód prywatny lub ciężarowy. Seczkowski, Wasilewska poczta Wylatowo pow Mogilno. zdw 79 078

Posługaczka
uczciwa, pracowita poszukuje posługi zaraz Oferty Kurjer zdw 78 778

Ogrodnik
żonaty z małą rodziną w średnim wieku, doskonały fachowiec poszukuje posady zaraz lub października. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 78 770

Służąca
poszukuje posady z dobrem gotowaniem do wszystkiego od 15. — Oferty Kurjer zdw 78 362

28 WOLNE MIEJSCA

Dzielnej
fryzjerki - manikurzystki poszukuję zaraz Wł. Konieczny, Gostyń, św Ducha 8. zdw 78 492

Zdolnych zastępców
do sprzedaży 3% pożyczki budowlanej za najwyższą prowizją, poszukuje Poznań, Dolna Wilda 76. Pw 4 288-72,123

1 500 zł
miesięcznie zarobią panowie i panie bez rożnicy zawodu i zamożności, zbierając zamówienia na artykuł pokupny najnowszym systemem. Zgłaszać się osobiście lub piśmiennie natychmiast. Wyszyński, Poznań, Strzelecka 28b I. ptr. Pw 4 035-72,121

DZISIAJ w KINIE

Apollo: „Odszczepieniec".
Aurora: „Bohater szpady i krwi".
Corso: „Korsarze puszczy".
Edison: „Rozpętany świat".
Harfa: „Gilotyna".
Metropolis: „Zdobywca serc".
Odeon: „Tajemnica pięknej pani" (czyli „Nie zabijaj").
Renaissance: „Niezwyciężona fregata".
Słońce: „Ostatnia Maska".
Stylowe: „Biała Księżna".
Wilsona: „Tajemnica skrzynki pocztowej".

Ucznia
z odpowiedniem wykształceniem przyjmie Wildecka Drogerja Fabryczna 5 zdw 78 196

Ucznia
z ukończoną szkołą handlową przyjmie N. Potocki, plac Wolności 10, magazyn art. męskich. zdw 79 602

Uczciwa
młodsza dziewczyna zamiejscowa do pomocy i dwojga dzieci potrzebna zaraz. Adres wskaże Kurjer zdw 79 644

Młodszego
robotnika do sprzedaży i inkasa drożdży potrzebuje zaraz. Majewski, Rzeczypospolitej 4. zdw 79 857

Podróżujący
na wirówki (szofer) potrzebny zaraz. Zgłoszenia osobiste, niedziela, Stelmaszyk, Rybaki 19, III., pokój 65. zdw 79 628

Do 600 złotych
zarobić może każdy (a) pisaniem nie przerywając swych prac;; Załącz złoty znaczkami poczt., otrzymasz numery okazowe i prospekty współpracy. M. Martiak, Stanisławów Słowackiego 20. zdw 77 070

Zegarmistrz
z małym kapitałem, drogerzysta, koszykarz znajdą egzystencję w nowych składach przy Rynku Łazarskim również kwiaciarnia, prasowalnia kolonjalka Telefon 41 81 Świątowid. Wały Królowej Jadwigi 5. zdw 78 413

Poszukuje
się kilka młodych, przystojnych i wymownych pań, które mają chęć zająć się propagandą. — Zgłoszenia do Kurjera zdw 79 382

Fryzjer
damski lub fryzjerka obeznani z wodną ondulacją, którym daje się możność wydoskonalenia w trwałej ondulacji potrzebni zaraz lub później Warunki wedle umowy. Renaissance, wł A. Zaworski, Katowice. Wita Stwosza nr. 1. zdw 78 665

Bufetowa
z praktyką w lepszych przedsiębiorstwach dobrze polecona, wymowna, do prowadzenia bufetu potrzebna zaraz lub od 1. 9. Zgłoszenia z fotografją i podaniem wymagań przy wolnym utrzymaniu i mieszkaniu do restauracji. Wielkopolanka, Grudziądz. Pw 4 294 64.280

Drukarnia

w centrum, dobrze prosperująca z powodu wyjazdu do **sprzedania** tylko poważnym reflektantom. Zgłoszenia do Kurjera pod **zw 24973**

Uczeń
syn porządnych rodziców potrzebny zaraz do składu tow. kolonjalnych, win i wódek do mniejszego miasta, blisko Poznania. Zgłoszenia piśmienne do Kurjera zdw 79 805-6

Bednarza
poszukuje Fabryka Octu, Wincenty Paetz, ul. Mostowa 11. zdw 79 603-4

Chłopca
na ucznia piekarskiego przyjmie Szajek, Poznań Marsz Focha 170 zdw 79 621/2

Przyjmie
na tani kurs ondulacji, manicure. Salon Fryzjerski. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 880-1

Kołodzieja
starszego, silę pierwszorzędną przyjmie M. Jankowiak, Poznań, Starołęka. zdw 79 876-7

2 panienki
do obsługi w lokalu zaraz potrzebne. Adres wskaże Kurjer zdw 79 868

Panienka
inteligentna znająca obowiązki i niemieckie poszukuje posady do dzieci zaraz Miejscowość obojętna. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 873

Agentów
poznańska znana firma poszukuje do sprzedaży centryfug maszyn do szycia zarobek wypłacamy zaraz Zgłoszenia „Par". Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 56,175 Pw 4 281-56,176

Panny
samodzielne na płaszcze i kostjumy potrzebne Gajny G. Wilda 24. zdw 79 797

Kuchmistrz (yni)
z dłuższą praktyką znający kuchnię polską i bufet ciepły zimny od 1. 9. poszukiwany Wielkopolanka, Grudziądz Pw 4 295-64,281

Za 3,75 zł
żelówki męskie za 2.75 zł żelówki damskie szyte lub szpilkowane z najprzedniejszego materjału wykonuje Mech. Zakład Szybkiego Żelowania i Wytwórnia Obuwia „Record" ul Mylna 10. zdw 79 466

Marszantka
samodzielna biegła w ekspedycji na stałą posadę z całem utrzymaniem potrzebna od 1. 9. do miasta powiatowego Oferty z podaniem pensji i fotografji uprasza Kurjer zdw 78 843

Uczeń
syn porządnych rodziców z odpowiedniem wykształceniem może się zaraz zgłosić z życiorysem i świadectwami do firmy The Gentleman, wł Stefan Schaefer. Poznań, 27 Grudnia 4. artykuły męskie. zdw 79 088

Akwizytorek (ów)
na niezbędny artykuł w każdym domu i biurze na wysoką prowizję i stałą pensję przyjmę. Zgłoszenia piśmiennie z podaniem charakteru ostatniego zatrudnienia nadesłać Kurjer zdw 79 757

Szukam zbożowca
z większym kapitałem do dobrze zaprowadzonego interesu. Oferty Kurjer zdw 79 890

Potrzebna
młodsza panna do szycia czapek. Sulicki, Chwaliszewo 72. zdw 79 625

Osoby poszukujące zajęcia
nauczyciele poczmistrze pisarze gminni inwalidzi emeryci i t d., znajdą zyskowny uboczny zarobek w pierwszorzędnej instytucji bankowej Wiadomości fachowe niepotrzebne Bez narażenia godności stanu można sobie zapewnić znaczny natychmiastowy dochód Zgłoszenia listownie: Gosp Zakład Kredytowy Lwów Wałowa 11 a Pw 3 899-73 114

Pomocnik
fryzjerski potrzebny St. Karbowska. Górna Wilda 92 (Kiosk) zdw 79 526

Służąca
zaraz potrzebna. Kwiatkowska Podgórna 8. zdw 79 499

Zastępcy losowi
mogą dostać dodatkowy artykuł. Oferty Kolos Katowice skrytka pocztowa 526 zdw 70 564

Gorzelanego
sumiennego, trzeźwego ze znajomością maszyn rolniczych możliwie samotnego poszukujemy — Zgłoszenia z odpisami świadectw i referencjami wysyłać „Skierniewice skrytka 46" pod Warszawą zdw 79 555

Gosposi
poszukuję samodzielnej z warszawską kuchnią. Zgłoszenie osobiste. Podczaski, Artyleryjska 6. 8—10 rano. zdw 79 631

Koncesj. kursy gimnazjalne

Pedagogjum Poznańskie

od klas 4-8 przygotowują w krótkim czasie do egzaminów z zakresu gimn. do matury włącznie. Nauka w godz. wiecz. Wykładają profesorowie gimnazjalni. **Opłaty niskie.**

Informacje i wpisy **Skarbowa 5, II p. 6-7.**

zw 24726

Krawcowa
domowa dobrym krojem do kostjumu potrzebna. Praca stała na 3 domy. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 886

Kilku szewców
przyjmę. Adres wskaże Kurjer zdw 79 884

Stenotypistki
polsko-niemieckiej biegłej poszukuje poważne przedsiębiorstwo na 14-dniowe zastępstwo (ewentl. stałe). Zgoszenia do Kurjera Poznańskiego pod dw 1 305

Potrzebne
dwie uczennnice na rok do szycia. Adres wskaże Kurjer zdw 79 817

Doświadczony ogrodnik
kawaler, pierwszorzędna siła, zamiłowany w starannem i pięknem utrzymaniem parku i w hodowli róż poszukiwany. Miejscowość odległa o 6 klm. od Krakowa. Warunki bardzo korzystne. Zgłoszenia pod dw 1299 do Kurjera Poznańskiego.

Kelner
który pracował w pierwszorzędnych zakładach przystojny wymowny, uczciwy (nie z kabaretu) i jeden starszy (Oberkellner) potrzebny od 1 9 do solidnej restauracji. Zgłoszenia z odpisami świadectw Wielkopolanka Grudziądz. Pw 4 293 64.279

Bona wychowawczyni
z zamiłowaniem, inteligentna, zdrowa do 5 chłopców 4 6 7-letnich potrzebna od 1. 9. Oferty piśmienne lub adres wskaże Kurjer zdw 79 087

W
3 letniej szkole rzemieślniczej (wydział stolarski) w Łucku wakuje posada kierownika szkoły. Pensja zł 700 do 1 200 miesięcznie zależnie od posiadanych kwalifikacji. Szkoła mieści się w nowowybudowanym gmachu, posiada nowoczesne inwestycje. — Podania z odpisami świadectw, referencjami i życiorysem skierowywać: Łuck, Województwo Wołyńskie, Szkoła Rzemieślnicza Polskiej Macierzy Szkolnej. Pw 4 270-33,20

Uczeń
władający językiem polskim i niemieckim może się zgłosić zaraz do składu żelaza i towarów kolnjalnych Filipczak Jutrosin, powiat Rawicz. zdw 79 874

Ekspedjentki
do składu piekarskiego z kaucją 1 000 zł poszukuję. Oferty Kurjer zdw 79 731

Piekarz
na stałą samodzielną pracę z kaucją 2 000 zł zaraz. Oferty Kurjer zdw 79 730

Ucznia
do składu bławatów ze znajomością języka niemieckiego poszukuje. Zgłoszenia Kurjer Poznański rw 11 157

Służąca
i kucharka, dzielne mogą się zgłosić. Restauracja, Szamarzewskiego 18. zdw 79 717

Bufetowa
potrzebna zaraz. Restauracja „Oaza", Rynek Jeżycki. jw 4 448

Służąca
do wszystkiego z gotowaniem zaraz potrzebna. Kraszewskiego 8, skład rowerów. jw 4 446

Dziewczyna
od 15 lat potrzebna zaraz najchętniej z prowincji. J. Gendera, Górna Wilda 119. zdw 79 597

Uczeń
potrzebny. Dąbrowskiego 33, Lakiernia zdw 79 641

Służąca
do wszystkiego na prowincję z udzieleniem pożyczki 200 zł potrzebna. Posada stała. Oferty Kurjer nw 3148

Gospodyni kucharka
sumienna, czysta i pracowita, w młodszym wieku, potrzebna do prowadzenia gospodarstwa u samotnej osoby w większem mieście. Zgłoszenia z odpisami świadectw, podaniem wieku, pretensji, proszę skierować do Kurjera Poznańskiego pod zdw 79 789

30 do 40 zł
zarobią wymowni panie, panowie przy odwiedzaniu domów prywatnych. Lesikowski, Patrona Jackowskiego 13. zdw 79 819

Małżeństwo
bezdzietne znajdzie posadę wraz z mieszkaniem od 1 września rb. w biurze w Poznaniu. Mąż jako woźny, żona jako posługaczka. — Zgłoszenia z poleceniami do Kurjera Poznańskiego dw 1 283

Sierotę
lub przyjezdną, obcą, inteligentną, z całkowitem utrzymaniem i wynagrodzeniem do mag. futer. Aleje Marcinkowskiego 15. zdw 79 737

Służąca
do wszystkiego uczciwa i czysta potrzebna. Małe Garbary 6, I., prawo. zdw 79 734

Pomocnik
biegły ekspedjent z branży spożywczo-delik. potrzebny od 1. września. Zgłoszenia z odpisami świadectw do Kurjera zdw 79 742

KLISZE

RYSUNKI

WZORY OGŁOSZEŃ

„REKLAMA"

DRUKARNI POLSKIEJ, S.A.

POZNAŃ, ALEJE MARCINKOWSKIEGO 17

Większy młyn handlowy
w Wielkopolsce potrzebuje pilnego i umiejętnego nadmłynarza z długoletnią praktyką w pszennym i żytnim młynie od 1 stycznia 1931 r. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdw 79 788

Kasjerki
książkowej z kaucją 1000 zł. poszukuje się. Zgłoszenia wraz z życiorysem do Kurjera Poznańskiego zdw 79 682

Woźnego
inkasenta oraz kierownika biura z kaucją 1.500 zł. poszukuje się. Zgłoszenia piśmienne z życiorysem do Kurjera Poznańskiego zdw 79 684

Technika (czkę) dentyst.
samodz. prac. w złocie i kauczuku poszukuje zaraz. lub od 1. 9. Zgłoszenia z odp. świadectw uprasza Dentysta Sypniewski Kcynia, Rynek. nw 3134

Służąca
potrzebna do wszystkiego. Tucholska, ul. Marsz. Focha 82. wys. parter prawo. zdw 79 851

Poszukujemy
wymownych pań do propagandy domowej. Zgłoszenia Sienna 10, part. prawo godz. 5—7. zdw 79 847

Dziewczyna
na cały dzień. Wielka 14, II prawo. zdw 79 846

Służąca
do wszystkiego, oraz kochająca dzieci potrzebna zaraz. Luboń, dworzec. Andrzejewska. zdw 79 838

Podróżującego
dzielnego, papiernika poszukuje. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 609

Służąca
do prac domowych i 6 tygodniowego dziecka potrzebna. Zgłoszenia w godzinach 6—8. Słowackiego 44/46, II. piętro, prawo zdw 79 607

Uczennice
mogą się zgłosić. Prasowalnia — Romana Szymańskiego 3. zdw 79 654

Krawca
zdolnego ze znajomością kroju, który zastąpić może krojczego poszukuję. Oferty pod „Krawiec" „Par". Bydgoszcz Dworcowa 72. Pw 4319-63.548

Kucharka gospodyni
znająca się na chowie drobiu, zaprawach, umiejąca prasować, potrzebna na majątek od 15 września. Oferty z podaniem warunków do Kurjera zdw 79 787

Służąca
która dobrze gotuje potrzebna zaraz do restauracji Atlantic, Stary Rynek 80. zdw 79 748

Fryzjerka
na stałą posadę. J. Gnacy Marsz. Focha 83. zdw 79 747

Dziewczyna
do 20 lat do wszystkiego bez spania potrzebna. Zgłoszenia Kurjer zdw 79 746

Energicznych
ludzi do lekkiej pracy poszukuje się. Fachowość niekonieczna, potrzeba 500 zł. Zgłoszenia piśmienne do Kurjera zdw 79 683

Szofer
monter na ciężarówkę może się zgłosić. Kaucja wymagana — Zgłoszenia zdw 78 868

Potrzebna
dziewczyna lub starsza kobieta do wszelkich prac domowych z gotowaniem bez mieszkania — Zgłoszenia ul Półwiejska 29, III piętro K. Marciniakowa zdw 78 866

Maszynistka
biegła w odpisywaniu bilansów potrzebna „Pebegos" Dominikańska. zdw 78 905

Służąca
uczciwa, czysta z świadectwami potrzebna. Wierzbięcice 10, I. zdw 78 925

Nauczycielka
egzaminowana z językami do trojga dzieci 7—11 lat potrzebna na wieś. Zgłoszenia piśm. świadectwa przyjmuje Kubska, Mickiewicza 17, I. zdw 79 026

Pw 35445-Bl. 43

Humor zagraniczny

— Nie wiem jak postąpić... z dwóch starających się o mnie, jeden jest bardzo bogaty, lecz go nie kocham, drugi jest biedny — i przepadam za nim.

— Nie wahaj się ani chwili. Weź tego, którego kochasz, a mnie przedstaw tamtego! (London Opinion) S. F.

Przedpłata na wrzesień 1930. za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska" i „Nowiny Sportowe" w Poznaniu w eksped zł 4.00 w agencjach w mieście zł 4.50 z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4.70 z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.94 kwartalnie zł 14.80 pod opaską w Polsce zł 9.00 pod opaską w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą przeszkód w zakładzie strajków i t. p. wydawn. nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 30 gr na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr na stronie czwartej 120 gr na stronie drugiej 150 gr przed wiadomościami potocznemi 240 gr od 1-łamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz 18.30 w nagłych wypadkach do godz 22 u stróża do wydania wieczornego do godz 10. w dni przedświąt do godz 9 przedpołudn. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 30 gr. każde dalsze słowo 20 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materjał poświęcony danej uroczystości.

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149